

***Rozwój
rynku mleczarskiego
i zmiany
jego funkcjonowania
w latach 1990-2005***

nr 21

Warszawa 2005



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

***Rozwój
rynku mleczarskiego
i zmiany
jego funkcjonowania
w latach 1990-2005***

***Rozwój
rynku mleczarskiego
i zmiany
jego funkcjonowania
w latach 1990-2005***

*Praca zbiorowa pod redakcją naukową
dr. hab. Jadwigi Seremak-Bulge*

*Autorzy:
mgr Krzysztof Hryszko
dr Krystyna Pieniążek
dr hab. Jerzy Rembeza
dr hab. Jadwiga Seremak-Bulge
mgr inż. Piotr Szajner
dr Krystyna Świetlik*



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Warszawa 2005

Pracę zrealizowano w ramach tematu
Monitorowanie oraz analiza zmian polskiego łańcucha żywnościowego
w zadaniu *Analiza wzajemnych relacji ekonomicznych między poszczególnymi elementami łańcucha żywnościowego*

Opracowanie komputerowe
mgr Krzysztof Hryszko

Korekta
Krystyna Mirkowska

Redakcja techniczna
Tadeusz Majewski
Krystyna Mirkowska

Projekt okładki
AKME Projekty Sp. z o.o.

ISBN 83-89666-34-0

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowy Instytut Badawczy
00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984
tel.: (0·prefiks·22) 50 54 444
faks: (0·prefiks·22) 827 19 60
e-mail: dw@ierigz.waw.pl
<http://www.ierigz.waw.pl>

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nakład: 250 egz.

Druk: Dział Wydawnictw IERiGŻ-PIB

Oprawa: UWIPAL

Spis treści

Wstęp	7
1. Zmiana rynkowych uwarunkowań produkcji i przetwórstwa mleka	9
1.1. Główne ekonomiczne determinanty popytu na mleko	9
1.1.1. Sytuacja dochodowa ludności	9
1.1.2. Ceny detaliczne artykułów mleczarskich.....	13
1.2. Spożycie mleka i jego przetworów w latach 1991-2004.....	21
1.2.1. Spożycie według danych makroekonomicznych.....	21
1.2.2. Spożycie produktów mleczarskich według danych mikroekonomicznych.	26
1.2.3. Konsumpcja artykułów mleczarskich w 2005 r. i przewidywania jej rozwoju w najbliższych latach	34
1.3. Wzrost poziomu wsparcia oraz ewolucja systemu regulacji rynku mleka	36
1.3.1. Regulacje rynku mleka i poziom wsparcia przed integracją	36
1.3.2. Wspólnotowe regulacje rynku mleka i ich ewolucja.....	41
1.3.3. Konsekwencje reformy WPR na rynku mleka	51
2. Zmiany krajowej podaży mleka i jego przetworów	54
2.1. Zmiany produkcji mleka	54
2.1.1. Zmiany pogłowia, mleczności i wielkości produkcji.....	54
2.1.2. Regionalizacja zmian w produkcji mleka.....	61
2.2. Zmiany w rozdysponowaniu krajowej produkcji mleka	64
2.2.1. Poprawa jakości skupowanego mleka.....	69
2.2.2. Zmiany w sezonowości podaży mleka.....	70
2.2.3. Wpływ systemu kwotowania na produkcję i rozdysponowanie mleka	71
2.3. Zmiany w przetwórstwie mleka	73
2.3.1. Zmiany potencjału przerobowego	73
2.3.2. Zmiany wielkości i struktury produkcji	74
3. Zmiany w handlu zagranicznym	80
3.1. Ewolucja warunków wymiany handlowej produktami mleczarskimi.....	80
3.2. Ogólna ocena	84
3.3. Tendencje w eksporcie	88
3.3.1. Struktura towarowa eksportu.....	88
3.3.2. Struktura geograficzna eksportu	90
3.4. Tendencje w imporcie.....	92
3.4.1. Struktura towarowa.....	92
3.4.2. Struktura geograficzna importu.....	95
3.5. Konkurencyjność polskiego handlu zagranicznego.....	96
3.6. Prognoza wyników handlu zagranicznego w latach 2005-2009	99
3.7. Wnioski.....	101

4. Zmiany struktur produkcyjnych	103
4.1. Procesy dostosowawcze w sferze produkcji mleka	103
4.1.1. Koncentracja chowu bydła mlecznego.....	103
4.1.2. Przyczyny przyspieszenia koncentracji produkcji mleka	108
4.1.3. Regionalizacja koncentracji produkcji mleka	112
4.2. Procesy dostosowawcze w sferze przetwórstwa mleka.....	115
4.2.1. Liczba i wielkość przedsiębiorstw	116
4.2.2. Zmiany w terytorialnym rozmieszczeniu przetwórstwa mleka	122
4.2.3. Inwestycje	126
4.2.4. Sytuacja ekonomiczna przetwórstwa mleka.....	128
4.3. Zmiany w kanałach dystrybucji.....	130
4.3.1. Tendencje zmian w dystrybucji	131
4.3.2. Wpływ segmentacji na efektywność i sprawność kanałów dystrybucji	138
4.3.3. Zróznicowanie struktury kanałów dystrybucji.....	141
4.3.4. Stosunki w kanałach dystrybucji.....	150
4.3.5. Rola marek jakościowych w budowie przewagi konkurencyjnej.....	157
5. Rozwój systemu rynkowego	160
5.1. Funkcjonowanie publicznego systemu informacji rynkowej	160
5.1.1. Funkcjonowanie systemu informacji na poziomie krajowym.....	160
5.1.2. Wykorzystanie informacji rynkowej do kreowania i realizacji WPR.....	164
5.2. Instytucje rynkowe działające na rynku mleka.....	166
5.2.1. Instytucje administrujące instrumentami regulującymi rynek mleka.....	166
5.2.2. Instytucje rynkowe.....	171
5.2.3. Branżowe organizacje samorządowe	174
6. Ceny, ich relacje oraz transmisja na rynku mleka	177
6.1. Zmiany cen na poszczególnych poziomach kanałów marketingowych.....	177
6.2. Marże przetwórcze i handlowe.....	181
6.3. Transmisja cen na rynku mleka.....	187
6.3.1. Długookresowe powiązania cenowe	189
6.3.2. Reakcje cenowe.....	191
6.4. Ceny zbytu i skupu w Polsce i w krajach UE.....	204
Załącznik metodyczny.....	210
7. Podsumowanie i wnioski	213

dr hab. Jadwiga Seremak-Bulge

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

Państwowy Instytut Badawczy

Wstęp

Opracowanie jest pierwszą spośród przewidzianych w programie wieloletnim analiz zmian na podstawowych rynkach rolnych oraz ich wpływu na relacje ekonomiczne zachodzące między uczestnikami rynku na poszczególnych poziomach łańcucha marketingowego (od producenta do konsumenta).

Celem opracowania jest analiza procesów dostosowawczych jakie zaszły na krajowym rynku mleka w latach 1991-2005 w sferze popytu i podaży, w handlu zagranicznym oraz w strukturach produkcyjnych i rynkowych, a także ich wpływu na ceny, relacje cen oraz proces ich transmisji. Znajomość tych zależności, a także możliwości ich modulowania mogą przyczynić się do usprawnienia funkcjonowania mechanizmu rynkowego na podstawowych rynkach rolno-żywnościowych, a tym samym może służyć stabilizacji rynku żywnościowego jako całości. Sprawność funkcjonowania mechanizmu rynkowego ma bowiem zasadniczy wpływ na długość procesu przywracania długookresowej równowagi rynkowej, poziom cen płaconych przez konsumentów oraz wysokość dochodów rolniczych i możliwości rozwojowe rolnictwa. Ma także wpływ na proces terytorialnego wyrównywania się cen, a więc może służyć poprawie lub pogorszeniu konkurencyjności polskiego rolnictwa.

Jest to szczególnie ważne obecnie, kiedy polskie rolnictwo włączone zostało do jednolitego rynku europejskiego, a Wspólna Polityka Rolna zmierza stopniowo ku liberalizacji rynków rolno-żywnościowych, otwierając rynek wspólnotowy na podlegający procesom globalnym światowy rynek mleka. Wpływ wolnego rynku na rynek żywnościowy został znacznie poszerzony, mimo gwarantowania dochodów rolniczych za pomocą jednolitych płatności powierzchniowych. Wypłata tych płatności została jednak decyzją Porozumienia Luksemburskiego oderwana od produkcji i uzależniona wyłącznie od przestrzegania zasad dobrej praktyki rolniczej oraz świadczeń rolników na rzecz środowiska naturalnego. Do niedawna stabilizacja rynków rolnych była centralnym punktem Wspólnej Polityki Rolnej, a produkcja i przetwórstwo żywności były stosunkowo bezpiecznym obszarem działalności gospodarczej.

Po ostatniej reformie WPR równowaga rynkowa będzie w coraz większym stopniu zależna od decyzji podmiotów rynkowych, które swoje decyzje

będą podejmować przede wszystkim lub wyłącznie na podstawie sygnałów płynących z rynku za pośrednictwem cen. Zmniejsza to znacznie wpływ Wspólnej Polityki Rolnej na poziom cen i zwiększa ryzyko ekonomiczne towarzyszące produkcji i przetwarzaniu żywności. Trafność podejmowania decyzji zależna będzie więc przede wszystkim od znajomości funkcjonowania rynków rolnych, umiejętności przewidywania zmian w podaży i popycie, znajomości zależności między poszczególnymi poziomami łańcucha marketingowego oraz między rynkami. Efekty podejmowanych decyzji zależne będą w coraz większym stopniu od dostępu do informacji, sprawności działania instytucji rynkowych, które powinny ułatwiać elastyczne dostosowywanie się podmiotów rynkowych do zmieniających się uwarunkowań.

Analizy relacji ekonomicznych zachodzących na poszczególnych rynkach oraz ich wpływu na ceny i proces transmisji cen zaczęliśmy od rynku mleka ze względu na jego znaczenie oraz wrażliwość. Wartość sprzedaży sektora mleczarskiego (wraz z lodami) wynosiła w 2004 r. 17,9 mld zł, a wartość obrotów rynkowych produktami mleczarskimi na rynku krajowym na poziomie detalu szacować można na około 19-20 mld zł. Udział mleka w wartości produkcji globalnej rolnictwa w 2004 r. wynosił 14,7%, (10,2 mld zł), a w produkcji towarowej rolnictwa 17% (7,9 mld zł). Z produkcją mleka związanych było w 2005 r. ponad 700 tys. gospodarstw. Nabiał kupowany jest bardzo często, a nawet codziennie, a łączne wydatki na zakup nabiału i masła stanowią około 15% wydatków na zakup żywności oraz 4,3% całkowitych wydatków gospodarstw domowych. Wahania cen mleka i jego przetworów mają więc znaczący wpływ na sytuację dochodową rolnictwa, a także na poziom zaspokojenia potrzeb konsumentów i ocenę funkcjonowania nie tylko rynku mleka, ale również rynku żywnościowego jako całości.

1. Zmiana rynkowych uwarunkowań produkcji i przetwórstwa mleka

1.1. Główne ekonomiczne determinanty popytu na mleko

1.1.1. Sytuacja dochodowa ludności

Dochody ludności są jednym z ważniejszych elementów poziomu życia i stanowią obiektywne uwarunkowania zachowań w sferze konsumpcji. Określają górną granicę poziomu wydatków oraz współdecydują (wraz z innymi czynnikami) o podziale wydatkowanych sum na zaspokojenie poszczególnych potrzeb. Najszerszą kategorią ekonomiczną charakteryzującą rozmiary dochodów w skali makro są dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych, będące sumą dochodów z pracy w gospodarce i rolnictwie, z tytułu własności oraz ze świadczeń społecznych. Zmiany ich poziomu i struktury są pochodną zmian produktu krajowego brutto (PKB).

Po wprowadzeniu gospodarki rynkowej spadek dochodów realnych w sektorze gospodarstw domowych utrzymywał się dłużej niż spadek PKB. Przełamanie recesji gospodarczej nastąpiło w 1992 r., natomiast dochody dyspozycyjne obniżyły się do 1993 r. i dopiero w 1994 r. odnotowano ich realny wzrost. W 1994 r. tempo wzrostu gospodarczego uległo silnemu przyspieszeniu i na wysokim poziomie utrzymywało się przez trzy następne lata. W latach 1994-1997 PKB zwiększył się o ponad 27%, tj. średniorocznie o 6,2%¹. Pozytywne tendencje wystąpiły również na rynku pracy. W końcu 1997 r. stopa bezrobocia wyniosła 10,3%, wobec 16,4% w 1993 roku.

W latach 1998-2000, w wyniku kumulowania się niekorzystnych zjawisk wewnętrznych, jak i niesprzyjających warunków zewnętrznych², wzrost gospo-

¹ Było to tempo niespotykane w żadnym z krajów przechodzących transformację (spośród pozostałych krajów Europy szybciej rozwijała się tylko gospodarka Irlandii).

² Osłabienie tendencji wzrostowych było w dużej mierze efektem kryzysu rosyjskiego i redukcji eksportu (eksport do Rosji w latach 1998-1999 zmalał o 2/3), a także restrykcyjnej polityki monetarnej i fiskalnej wprowadzonej w 1999 r. w ramach tzw. „schładzania gospodarki”.

darczy uległ spowolnieniu, ale jego tempo było nadal relatywnie wysokie (4,3% w skali rocznej). Nastąpiło obniżenie tempa inwestowania, pogorszenie sytuacji na rynku pracy, zmniejszenie zatrudnienia w gospodarce i wzrost rejestrowanego bezrobocia. W końcu 2000 r. stopa bezrobocia wzrosła do 15,1%.

Bilans lat 2001-2002 nie był pomyślny dla gospodarki. Wyraźnie osłabły tendencje wzrostowe. Wielomiesięczne działania ukierunkowane na zmniejszenie dynamiki popytu wewnętrznego, a mające na celu obniżenie inflacji i poprawę salda wymiany handlowej z zagranicą, doprowadziły do załamania aktywności gospodarczej. O ile w 2000 r. tempo wzrostu gospodarczego kształtowało się na poziomie 4,0%, to w 2001 r. wyniosło zaledwie 1%, a w 2002 r. – 1,4%. Rok 2002 był piątym kolejnym rokiem pogarszania się sytuacji na rynku pracy. Stopa bezrobocia w 2001 r. wzrosła do 17,5%, a w 2002 r. do 20,0%.

W ostatnich miesiącach 2002 r. wystąpiły symptomy poprawy koniunktury i umacniania się trendów wzrostowych w gospodarce, które były kontynuowane w 2003 r.³ Przyrost PKB w 2003 r. wyniósł 3,8%. Korzystne tendencje wzrostowe, stymulowane dynamicznie rosnącym popytem eksportowym po wejściu Polski do Unii Europejskiej, utrzymały się w latach 2004-2005. W 2004 r. po raz pierwszy od 1997 r. nastąpił spadek stopy rejestrowanego bezrobocia do 19,0%. Wolumen produktu krajowego brutto zwiększył się w stosunku do roku poprzedniego o 5,4%, osiągając poziom o 43,9% wyższy niż w 1995 r. i o 72,5% wyższy niż w 1991 r., tj. ostatnim, w którym odnotowano jego spadek.

Zróżnicowana dynamika zmian PKB w okresie transformacji polskiej gospodarki znalazła odzwierciedlenie w zmianach dochodów ludności z pracy najemnej i świadczeń społecznych. Największy spadek przeciętnego wynagrodzenia realnego nastąpił w 1990 r. (o ponad 24% w porównaniu z 1989 r.). W trzech następnych latach tempo spadku było znacznie niższe. Przełamanie tendencji spadkowej odnotowano w 1994 r., w którym przeciętne wynagrodzenie realne brutto wzrosło o 1,7%. Lata 1995-1997 stanowiły okres dynamicznego wzrostu realnych wynagrodzeń brutto w gospodarce narodowej (w 1995 r. o 2,8%, w 1996 r. o 5,5% i w 1997 r. o 5,9%). W latach 1998-1999 tempo wzrostu realnego wynagrodzenia uległo spowolnieniu i ta tendencja wystąpiła również w latach 2000-2002. Głównymi czynnikami hamującymi wzrost płac były: dążenie przedsiębiorców do ograniczania kosztów osobowych i duża konkurencja na rynku pracy. Ożywienie gospodarcze i znaczne spowolnienie dynamiki

³ Odnotowano ożywienie w produkcji przemysłowej, transporcie i handlu, poprawę wyników w eksporcie, rosnącą efektywność działania podmiotów gospodarczych, przełamywanie tendencji spadkowych w inwestowaniu. Zjawiskom tym towarzyszyła mniej restrykcyjna polityka pieniężna.

cen konsumpcyjnych w 2003 r. znalazły odzwierciedlenie we wzroście płac realnych o 3,4% w porównaniu z rokiem poprzednim. W 2004 r., wobec narastającej presji inflacyjnej, wynagrodzenia realne wzrosły w stopniu dwukrotnie mniejszym niż rok wcześniej, tj. o 1,5%. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie nominalne brutto w gospodarce wyniosło 2290 zł i było 2,7 razy wyższe niż w 1995 r., a jego realna wartość zwiększyła się o 32,1%.

Tabela 1. Wskaźniki PKB i dochodów realnych do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych (według danych makroekonomicznych) w latach 1990-2004

Lata	PKB (ceny stałe)	Wynagrodzenia brutto ^a	Emerytury i renty pracownicze brutto ^a	Emerytury i renty rolników indywidualnych ^a	Dochody do dyspozycji brutto ^b
rok poprzedni = 100					
1990	92,0	75,6	84,9	.	80,0-85,0
1991	93,0	99,7	114,5	.	106,0
1992	102,6	97,3	93,5	.	99,6
1993	103,8	97,1	97,1	.	99,4
1994	105,2	101,7	104,1	111,9	103,5
1995	107,0	102,8	103,2	103,9	106,0
1996	106,0	105,5	102,1	102,8	104,8
1997	106,8	105,9	104,6	105,7	106,9
1998	104,8	103,3	102,2	102,4	104,6
1999	104,1	104,7	103,9	103,7	101,3
2000	104,0	101,0	97,7	97,1	102,1
2001	101,0	102,5	104,7	106,4	101,1
2002	101,4	100,7	104,6	101,0	100,1
2003	103,8	103,4	104,1	102,8	101,3
2004	105,4	101,5	100,6	99,0	102,0 ^c
2004 1995 = 100	143,9	132,1	126,9	122,6	126,7
2004 2000 = 100	112,0	108,1	114,7	109,3	104,6

^a przeciętne miesięczne realne, do 1993 r. – netto; ^b w sektorze gospodarstw domowych;

^c dane wstępne

Źródło: Dane Zakładu Badań Statystyczno-Ekonomicznych GUS, Roczniki Statystyczne GUS 2000 i 2004 oraz obliczenia własne.

Przeciętna miesięczna emerytura i renta brutto⁴ z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych wyniosła w 2004 r. 1141 zł i w porównaniu z 1995 r.

⁴ Przeciętna liczba emerytów i rencistów ukształtowała się na poziomie 9,2 mln osób, co oznacza, że dla 24,1% ogólnej liczby ludności Polski emerytury i renty były podstawowym źródłem utrzymania (w 1990 r. – 18,6%).

była wyższa 2,6 razy, a emerytura i renta brutto rolników indywidualnych 2,5-krotnie (747 zł). Realna wartość przeciętnej miesięcznej emerytury i renty brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń przewyższyła poziom z 1995 r. o 26,9%, a emerytur i rent rolników indywidualnych o 22,6%.

Dynamika pozostałych kategorii dochodowych w 2004 r., w tym zwłaszcza dochodów mieszanych pracodawców i pracujących na własny rachunek m.in. w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie, była wyższa niż wynagrodzeń i emerytur, co istotnie wpłynęło na wzrost dochodów do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych⁵. W 2004 r., w porównaniu z 1995 r., realne dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych (w ujęciu makroekonomicznym) zwiększyły się o 26,7%. W latach 1996-1998 rosły one w tempie 5,5% rocznie, a w latach 1999-2004 1,3%. Szacuje się, że w 2004 r. były one o ok. 46% wyższe niż w 1990 roku.

Procesy zmian dochodów realnych przebiegały odmiennie w różnych grupach społeczno-ekonomicznych ludności. Analiza wyników badań budżetów rodzinnych prowadzonych przez GUS pozwala na następujące konstatacje: po głębokim spadku dochodów gospodarstw domowych w 1990 r. (o ok. 25% w stosunku do roku poprzedniego) i zamrożeniu w okresie 1991-1994, od 1995 r. rozpoczął się ich dynamiczny wzrost, trwający do 1998 r. W latach 1999-2000, wraz ze zwolnieniem tempa wzrostu gospodarczego, sytuacja dochodowa gospodarstw domowych uległa pogorszeniu. W latach 2001-2004 dochody realne gospodarstw nieznacznie wzrosły, a w 2004 r. utrzymały się na poziomie zbliżonym do roku poprzedniego. W efekcie w 2004 r. przeciętne miesięczne dochody realne w przeliczeniu na 1 osobę w gospodarstwach domowych ogółem były o ok. 21% wyższe niż w 1995 r., przy czym w latach 1996-1998 wzrosły o 20,4%, a w latach 1999-2004 – zaledwie o 0,3%. Szacuje się, że w 2004 r. przewyższyły one poziom z 1990 r. o ok. 17%. Poprawie uległa sytuacja dochodowa pracowników, prywatnych wytwórców poza rolnictwem oraz emerytów i rencistów, a pogorszeniu – gospodarstw domowych rolników oraz pracowników użytkujących gospodarstwo rolne⁶.

⁵ Suma dochodów z tytułu pracy oraz z tytułu świadczeń emerytalno-rentowych dotyczy tylko ok. 60% ogólnej sumy dochodów do dyspozycji brutto. Pozostałą jej część tworzą dochody pozyskiwane z działalności gospodarczej na własny rachunek, w tym w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie, dochody z tytułu własności oraz niezarobkowych źródeł innych niż emerytura czy renta (np. zasiłki dla bezrobotnych, stypendia, zapomogi itp.).

⁶ Relatywnie wysoki poziom dochodów w przeliczeniu na 1 osobę w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów wynika z dużego udziału w tej grupie gospodarstw o małej liczbie osób.

Tabela 2. Dynamika dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych^a w latach 1990-2004 (według badań budżetów rodzinnych)

Lata	Gospodarstwa domowe					
	Ogółem	Pracowników	Pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	Rolników	Pracujących na własny rachunek	Emerytów i rencistów
1993 1989 = 100	70,4	70,0	54,1	52,1	.	94,1
	rok poprzedni = 100					
1994	100,6	100,4	102,1	99,8	103,7	99,4
1995	101,9	100,2	105,8	108,7	102,0	101,7
1996	106,4	109,4	102,3	100,7	105,9	105,4
1997	107,6	105,1	106,6	112,3	110,4	107,1
1998	105,2	106,1	102,8	96,9	103,6	103,9
1999	99,9	100,9	97,8	94,7	101,7	100,9
2000	98,9	101,0	99,7	100,0	101,2	94,0
2001	100,1	98,6	100,5	104,3	96,9	103,0
2002	101,1	100,2	99,0	113,5	102,5	101,5
2003	101,6	103,7	101,4	82,5	101,2	102,0
2004	99,8	99,7	99,1	108,7	101,4	98,6
2004 1995 = 100	120,8	127,0	109,3	110,1	127,1	116,9
2004 1998 = 100	100,3	104,1	97,5	100,5	104,9	99,7

^a przeciętnych, miesięcznych, realnych, w przeliczeniu na 1 osobę w gospodarstwie domowy obliczeń dokonano z uwzględnieniem wskaźników cen dla poszczególnych gospodarstw domowych

Źródło: Wyniki badań budżetów gospodarstw domowych i obliczenia własne.

1.1.2. Ceny detaliczne artykułów mleczarskich

Przejęcie od gospodarki niedoborów do rynku konsumenta i nadwyżek podaży na rynku żywnościowym nastąpiło kosztem bardzo wysokiego wzrostu cen i znacznego obniżenia dochodów realnych ludności. Szczególnie wysoki wzrost cen odnotowano na rynku mleka i jego przetworów, mleczarstwo bowiem w przeszłości było sferą o bardzo dużych dotacjach do konsumpcji. Ograniczenie, a później zaniechanie dotacji sprawiło, że ceny tych artykułów zwiększyły się w stopniu znacznie wyższym niż innych grup żywności oraz towarów nieżywnościowych i usług. Tylko w okresie sierpień – grudzień 1989 r., tj. bezpośrednio po uwolnieniu cen żywności, ceny nabiału podniosły się 12,6 razy, a masła 10,2 razy, przy wzroście inflacji i cen całej żywności odpowiednio 5,3 i 5,6 razy. W latach 1990-1995 utrzymała się tendencja drożenia nabiału względem wszystkich podstawowych grup żywności. W 1995 r. ceny detaliczne mle-

ka i jego przetworów były średnio 51 razy wyższe, w tym mleka spożywczego i napojów mlecznych 73 razy, a serów dojrzewających i topionych 43 razy wyższe niż w 1989 r. W tym czasie ceny całej żywności podniosły się 30 razy, a wszystkich towarów i usług konsumpcyjnych razem wziętych 38 razy. W latach 1990-1995, w stosunku do 1989 r., realne ceny nabiału wzrosły o 134%, w tym mleka o 191%, podczas gdy realne ceny całej żywności zmalały o 20%⁷. Tendencja relatywnego tanienia żywności zapoczątkowana została w 1990 r. (Wzrost cen żywności w stopniu przewyższającym wskaźnik inflacji odnotowano tylko w 1989 r.).

Tabela 3. Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz wybranych grup żywności

Wyszczególnienie	1989	1990	1995	1998	2003	2004		
	rok poprzedni = 100		1990 = 100	1995 = 100	1998 = 100	2003 = 100	1995 = 100	1990 = 100
Towary i usługi konsumpcyjne	351,1	685,8	556,7	154,0	128,0	103,5	204,2	1137
Żywność ^a	424,4	675,5	439,6	142,4	115,2	106,3	174,6	768
Nabiał	459,1	667,5	765,0	143,1	116,8	104,3	174,3	1333
Tłuszcze jadalne	503,2	492,0	515,5	136,5	112,1	110,8	169,4	873
Masło	502,0	352,1	595,6	138,1	113,3	118,6	185,5	1105
Mięso i przetwory	568,9	644,1	365,4	137,4	105,5	109,6	158,9	581
Ryby i przetwory	385,3	723,8	349,5	153,2	124,8	100,5	176,3	616
Jaja	321,8	615,1	421,6	129,0	104,4	110,0	148,4	626

^a w handlu detalicznym, od 1996 r. łącznie z napojami bezalkoholowymi

Źródło: „Zmiany cen w gospodarce narodowej w 1992 r. i I półroczu 1993 r.” GUS, Warszawa 1993. Seria: Informacje i opracowania statystyczne; „Zmiany cen w gospodarce narodowej w 1995 r. i I półroczu 1996 r.” GUS, Warszawa 1997. Seria: Informacje i opracowania statystyczne.

W latach 1996-2004, w porównaniu z 1995 r., łączne ceny detaliczne mleka i jego przetworów podniosły się o 74,3%, tj. w takim samym stopniu, jak żywności ogółem, lecz mniejszym od stopy inflacji. Oznacza to istotne spowolnienie ich dynamiki w stosunku do pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych. Podczas gdy w latach 1991-1995 nominalne ceny detaliczne artykułów mleczarskich rosły w tempie 52,5% rocznie, to w latach 1996-2004 w tempie 6,5%, przy znacznym zróżnicowaniu średniorocznej skali ich zmian.

Wysoki wzrost cen detalicznych mleka i jego przetworów, sięgający 43% odnotowano w latach 1996-1998. W trzech następnych latach był on 2,5-krotnie mniejszy i wyniósł 18%. W latach 2002-2003 odnotowano bezwzględny spadek

⁷ Ceny realne obliczono dzieląc wskaźniki cen nominalnych przez wskaźniki inflacji.

cen nabiału (o ok. 1%), a w 2004 r. – powrót do tendencji wzrostowej. Czynnikiem sprzyjającym wzrostowi cen artykułów mleczarskich w latach 1995-1998 było zwiększenie popytu na wysoko przetworzone wyroby tej branży w następstwie poprawy sytuacji dochodowej ludności oraz intensywnej reklamy i promocji sprzedaży tych produktów. W 1998 r. wzrost cen detalicznych artykułów mleczarskich nastąpił mimo obniżenia się cen skupu mleka oraz cen zbytu wyrobów przemysłu mleczarskiego. Było to skutkiem wspomnianego wyżej wzrostu popytu wewnętrznego i rosnącej marży pośrednictwa. W 1999 r. w wyniku trudności eksportowych spowodowanych załamaniem się handlu ze Wschodem, na rynku mleka powiększyła się nadwyżka podaży, powodując ograniczenie tempa wzrostu cen detalicznych produktów finalnych (do 2,4% z 8,1% w 1998 r.) Zmniejszenie się produkcji mleka oraz trudności eksportowe przy ograniczonych możliwościach zbytu wyrobów mleczarskich na rynku wewnętrznym (bariera popytu wywołana pogorszeniem się sytuacji dochodowej ludności) w latach 2000-2001 doprowadziły do zmniejszenia produkcji przemysłu mleczarskiego, wzrostu cen zbytu i cen detalicznych mleka oraz jego przetworów o ponad 15%. W latach 2002-2003 nastąpiło odwrócenie tych tendencji. Istotny wzrost podaży mleka do skupu (będący efektem koncentracji produkcji mleka i przygotowań do jej kwotowania) oraz wzrostu produkcji wyrobów mleczarskich, w tym zwłaszcza jogurtów i serów dojrzewających, przy stagnacji popytu wewnętrznego spowodował redukcję cen detalicznych nabiału nie tylko w wymiarze realnym, ale również absolutnym. Dodatkowym czynnikiem deprecjonującym ceny mleka i jego przetworów była rosnąca podaż i spadek cen artykułów mięsnych.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wyraźnie wpłynęło na ceny mleka i produktów jego przerobu. Swobodny dostęp do rynku poszerzonej Unii o wysokich cenach zbytu przyczynił się do gwałtownego wzrostu eksportu. Istotnymi czynnikami stymulującymi podwyżki cen były ponadto: zmiana systemu regulacji rynku mleka (z szerokim zakresem interwencji), wysokie ceny masła i mleka w proszku na rynkach światowych oraz osłabienie złotego względem euro. Wzmożenie popytu eksportowego oraz wycofanie dopłat bezpośrednich do skupu mleka klasy extra sprawiło, że po akcesji wydatnie wzrosły ceny skupu mleka, pomimo zwiększonej produkcji i podaży. W ślad za tym zwiększyły się, choć w dużo mniejszym stopniu, ceny artykułów mleczarskich na wszystkich szczeblach przetwórstwa i obrotu.

Tabela 4. Wskaźniki cen detalicznych artykułów mleczarskich i tłuszczów

Wyszczególnienie	1998	2003	2004	
	1995 = 100	1998 = 100	2003 = 100	1995 = 100
Mleko i przetwory	143,1	116,8	104,3	174,3
Mleko ^a	144,8	120,4	103,0	179,7
Pełnotłuste	.	120,6	103,3	124,6 ^c
Chude ^b	.	119,8	102,7	123,1 ^c
Mleko w proszku	138,3	126,7	105,3	184,6
Jogurty	.	108,6	101,3	109,7 ^c
Śmietana	145,7	121,4	104,2	184,4
Napoje mleczne	.	116,2	102,0	118,5 ^c
Desery mleczne	.	110,6	102,4	113,2 ^c
Sery	.	117,5	106,1	124,7 ^c
Twarogowe	145,3	115,6	102,2	171,5
Dojrzewające i topione	137,9	116,0	109,5	175,2
Tłuszcze	136,5	112,1	110,8	169,4
Masło	138,1	113,3	118,6	185,5
Pozostałe zwierzęce	173,7	99,3	114,8	198,0
Margaryna	129,1	118,4	103,6	158,3
Oleje	132,5	100,9	103,8	138,7

^a do 1998 r. mleko i napoje mleczne; ^b o zawartości tłuszczu poniżej 3,2%; ^c 1998 = 100

Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

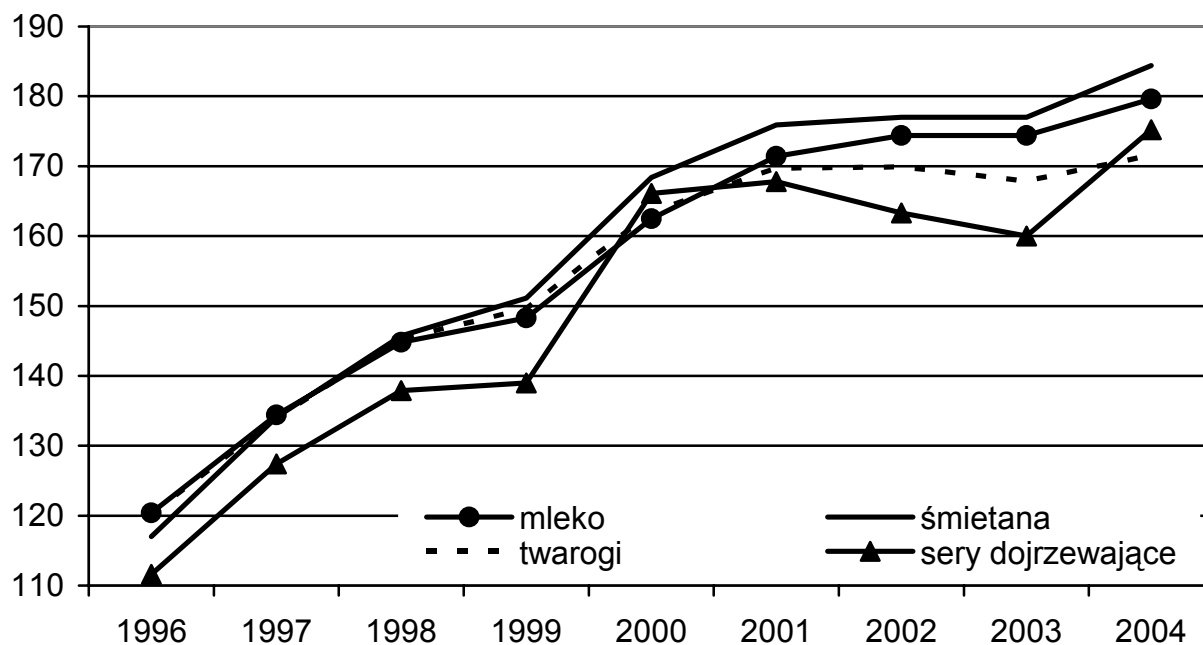
W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych spośród artykułów mleczarskich najbardziej podrożały sery twarogowe i mleko spożywcze, a najmniej sery dojrzewające. W 1995 r. w porównaniu z 1990 r. ceny detaliczne twarogów podniosły się 9,6 razy, mleka i napojów mlecznych 9,2 razy, a serów dojrzewających 7 razy. W latach 1996-2004 najwyższy wzrost cen odnotowano w grupie mleka skondensowanego i mleka w proszku, tj. produktów o dużym znaczeniu eksportowym. Powyżej przeciętnej dynamiki kształtował się również wskaźnik wzrostu cen detalicznych mleka spożywczego, śmietany i serów dojrzewających. Istotny wzrost cen mleka płynnego, w następstwie ograniczenia jego produkcji, odnotowano w latach 1996-2000. Wzrost cen śmietany wiązał się ze wzrostem cen masła. Śmietana jest bowiem uważana przez konsumentów za produkt tłuszczowy i substytut masła. Do wzrostu cen serów dojrzewających przyczynił się rosnący popyt krajowy i eksportowy. Wzrost produkcji i podaży jogurtów oraz serów twarogowych smakowych, zarówno z dostaw krajowych jak i z importu, hamował wzrost cen na rynkach tych produktów.

Tabela 5. Ceny detaliczne wybranych artykułów mleczarskich

Wyszczególnienie	1995	1998	2000	2002	2004	
	w złotych					1995 = 100
Mleko o zawartości tłuszczu 2-2,5% w opakowaniu z folii – za 1 l	0,68	1,02	1,22	1,32	1,36	200,0
Jogurt owocowy – za 250 ml	1,14	1,57	1,37	1,40	1,68	147,4
Ser twarogowy półtłusty – za 1 kg	5,09	7,25	8,29	8,78	9,03	177,4
Serek homogenizowany waniliowy – za 150 g	0,70	1,06	1,40	1,42	1,41	201,4
Ser dojrzewający „Gouda” – za 1 kg	9,70	13,14	16,45	14,37	16,02	165,2
Ser topiony o zawartości tłuszczu 60% – za 100 g	0,93	1,24	1,46	1,55	1,61	173,1
Śmietana o zawartości tłuszczu 18% – za 200 ml	0,63	1,10	1,24	1,22	1,26	200,0
Masło świeże o zawartości tłuszczu 82,5% – za 200 g	1,50	2,21	2,88	2,35	3,04	202,7

Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

Wykres 1. Dynamika cen detalicznych wybranych artykułów mleczarskich w latach 1996-2005 (1995 = 100)

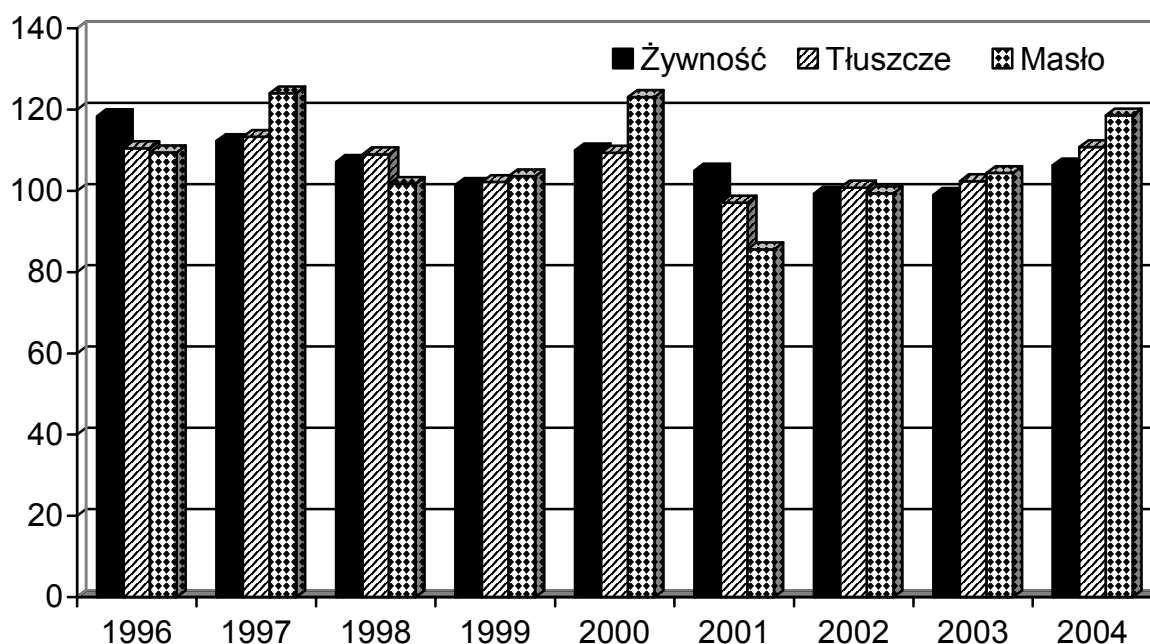


Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

Powyższe rozważania i dane zawarte w tabelach prowadzą do wniosku, że ceny mleka i jego przetworów w wyniku urealnienia w pierwszych dwóch latach transformacji i późniejszych zmian ukształtowały się na stosunkowo wysokim poziomie. W 2004 r. w porównaniu z 1990 r. wzrosły one 13,3 razy, podczas gdy całej żywności „tylko” 7,7 razy. Ponieważ w porównywalnych okresach

łączne ceny towarów i usług konsumpcyjnych podniosły się 11,5 razy, oznacza to realny wzrost cen nabiału o 17%. Równocześnie realne ceny mięsa zmalały o ok. 50%, a ryb i jaj o 45-46%. W efekcie mleko i jego przetwory stały się relatywnie drogim źródłem białka zwierzęcego.

Wykres 2. Wskaźniki cen detalicznych żywności, tłuszczów i masła w latach 1996-2004 (rok poprzedni = 100)

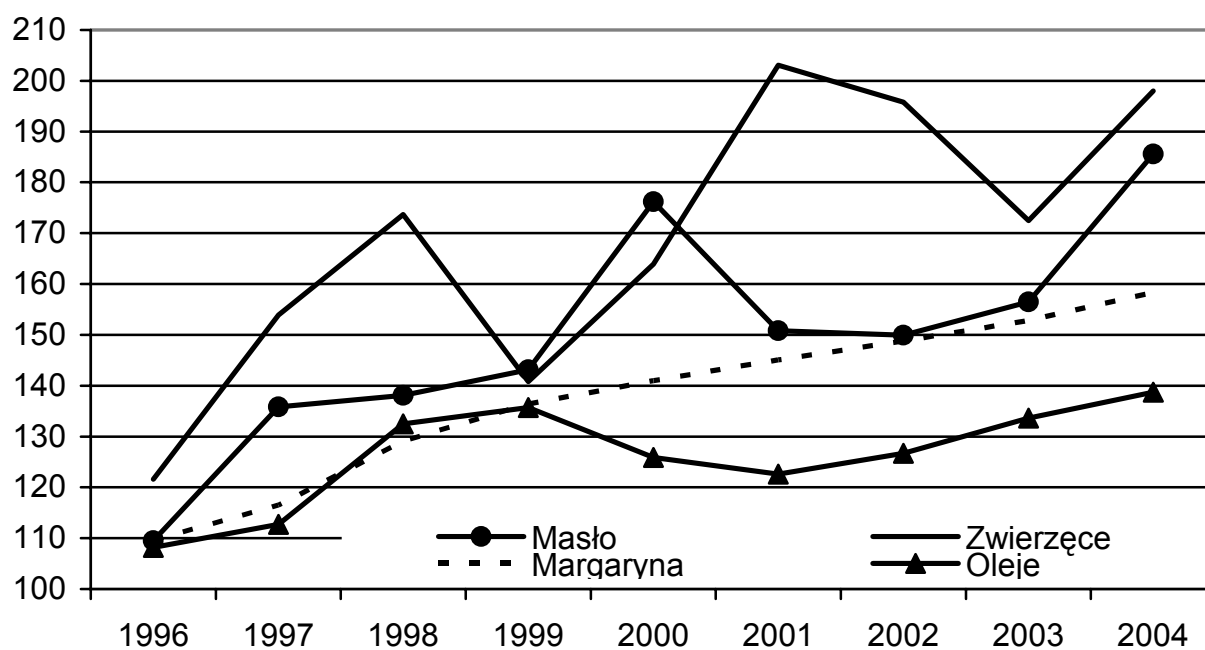


Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

W latach 1990-2004 odnotowano także istotny wzrost cen masła. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych był on wyższy od stopy inflacji oraz wzrostu cen całej żywności, w tym wszystkich pozostałych tłuszczów jadalnych, lecz mniejszy niż artykułów mleczarskich. W 1995 r. w porównaniu z 1990 r. masło podrożało 6-krotnie, przy wzroście cen towarów i usług konsumpcyjnych 5,6 razy, cen żywności 4,4 razy, w tym tłuszczów jadalnych ogółem 5,2 razy. W 2004 r. nominalne ceny detaliczne masła ukształtowały się na poziomie o 85,5% wyższym niż w 1995 r. Utrzymała się, obserwowana w latach wcześniejszych, tendencja drożenia masła względem tłuszczów jadalnych. W przeciwieństwie do lat 1991-1995 tempo wzrostu cen masła było wyższe niż artykułów mleczarskich i dużo bardziej zróżnicowane w poszczególnych latach. Istotne podwyżki cen masła miały miejsce zwłaszcza w latach 1996-2000. W 2000 r., w porównaniu z 1995 r., masło podrożało o ponad 76%. W latach 2001-2002 jego ceny obniżyły się o 15% (w stosunku do 2000 r.), a w kolejnych dwóch – ponownie wzrosły o 24%. Wzrostowi cen masła w latach 1996-2000 sprzyjało ożywienie popytu wewnętrznego pod wpływem poprawy sytuacji dochodowej ludności. Rosnące ceny zbytu masła na rynku krajowym stymulowały

wzrost jego produkcji i importu. Od połowy 2000 r., w wyniku podrożenia masła względem pozostałych tłuszczów jadalnych oraz obniżenia się dochodów realnych większości grup ludności, popyt na masło zaczął maleć. Ograniczenia popytowe, przy rosnącej podaży, doprowadziły do głębokiej redukcji cen detalicznych masła w 2001 r. Tendencje te utrzymały się także w 2002 r. Potaniecie masła względem podstawowych jego substytutów, tj. masła roślinnego i wysokojakościowych mieszanek do smarowania pieczywa ponownie wpłynęło na ożywienie popytu i wzrost cen detalicznych. W 2003 r., w porównaniu z 2002 r. ceny masła podniosły się o 4,4%. Wyraźne przyspieszenie ich dynamiki odnotowano po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Wzrost cen masła w 2004 r., w porównaniu z 2003 r., wyniósł 18,6% i był jednym z najwyższych w grupie towarów spożywczych.

Wykres 3. Dynamika cen detalicznych wybranych tłuszczów w latach 1996-2004 (1995 = 100)



Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

Wzrostowi cen masła w latach 1996-2004 (o 85,5%) towarzyszył wysoki, bo blisko dwukrotny, wzrost cen pozostałych tkankowych tłuszczów zwierzęcych (tj. smalcu i słoniny) oraz dużo mniejszy – margaryn (o 58%) i olejów (39%). W wyniku zróżnicowanej dynamiki cen poszczególnych rodzajów tłuszczów zmieniły się istotnie wewnętrzne relacje cenowe tych produktów. W latach 1996-2001 utrzymywała się tendencja drożenia masła względem tłuszczów roślinnych, przy równoczesnym tanieniu wobec tłuszczów wieprzowych. W latach 2002-2004, w wyniku istotnej redukcji cen tłuszczów tkankowych nastąpiło wyraźne podrożenie masła w relacji do wszystkich pozostałych tłuszczów jadal-

nych (w 2004 r., w porównaniu z 2000 r., ceny masła wzrosły o 23%, margaryn o 9%, a olejów o 13%, przy spadku cen tłuszczów zwierzęcych tkankowych surowych i topionych o 2,5%).

Tabela 6. Średnioroczne relacje cen detalicznych wybranych artykułów żywnościowych

Wyszczególnienie	1995	1998	2000	2002	2004
Cena 1 kg mięsa wieprzowego z kością (żeberka) = 1,00					
Mleko 2-2,5% tłuszczu (w folii) – l	0,12	0,12	0,13	0,13	0,13
Ser twarogowy tłusty – kg	1,00	0,94	0,99	0,91	0,93
Ser topiony 60% tłuszczu ^a – kg	1,68	1,46	1,60	1,47	1,53
Ser dojrzewający „Gouda” – kg	1,75	1,55	1,81	1,37	1,52
Cena 1 kg kiełbasy „Zwyczajnej” = 1,00					
Ser twarogowy tłusty – kg	0,88	0,90	1,01	1,04	1,10
Ser topiony 60% tłuszczu ^a – kg	1,48	1,40	1,63	1,69	1,81
Ser dojrzewający „Gouda” – kg	1,54	1,49	1,84	1,56	1,80
Cena 1 kg masła 82,5% tłuszczu = 1,00					
Słonina – kg	0,27	0,32	0,20	0,30	0,24
Smalec – kg	0,34	0,46	0,30	0,39	0,30
Olej rzepakowy – l	0,27	0,47	0,29	0,34	0,30
Margaryna „Palma” – kg	0,51	0,47	0,33	0,38	0,32
Masło roślinne – kg	0,61	0,56	0,38	0,47	0,40
„Masmix” – kg	0,98	0,83	0,73	0,98	0,80
Cena 1 jaja kurzego = 1,00					
Mleko 2-2,5% tłuszczu (w folii) – l	2,96	3,19	3,70	4,40	3,68
Ser twarogowy tłusty – kg	24,10	24,90	27,36	31,90	26,38
Ser topiony 60% tłuszczu ^a – kg	40,4	34,38	44,24	51,70	43,51
Ser dojrzewający „Gouda” – kg	42,2	41,06	49,85	47,90	43,30
Cena 1 kg filetów z morskazuka (mrożonych, nie panierowanych) = 1,00					
Mleko 2-2,5% tłuszczu (w folii) – l	0,10	0,09	0,09	0,09	0,10
Ser twarogowy tłusty – kg	0,79	0,67	0,68	0,64	0,75
Ser topiony 60% tłuszczu ^a – kg	1,33	0,93	1,11	1,04	1,23
Ser dojrzewający „Gouda” – kg	1,39	1,11	1,13	0,97	1,23

^a z dodatkami (np. szynka, ziola)

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Reasumując: w latach 1991-2004 masło stało się relatywnie drogim tłuszczem. W 2004 r. w porównaniu z 1990 r. ceny detaliczne masła wzrosły ponad 11 razy, przy łącznym wzroście cen tłuszczów 8,7 razy. Masło podrożało zwłaszcza względem podstawowych substytutów, tj. masła roślinnego i margaryn. Dynamika drożenia masła była zbliżona do stopy inflacji i dużo wyższa niż całej żywności.

1.2. Spożycie mleka i jego przetworów w latach 1991-2004⁸

1.2.1. Spożycie według danych makroekonomicznych

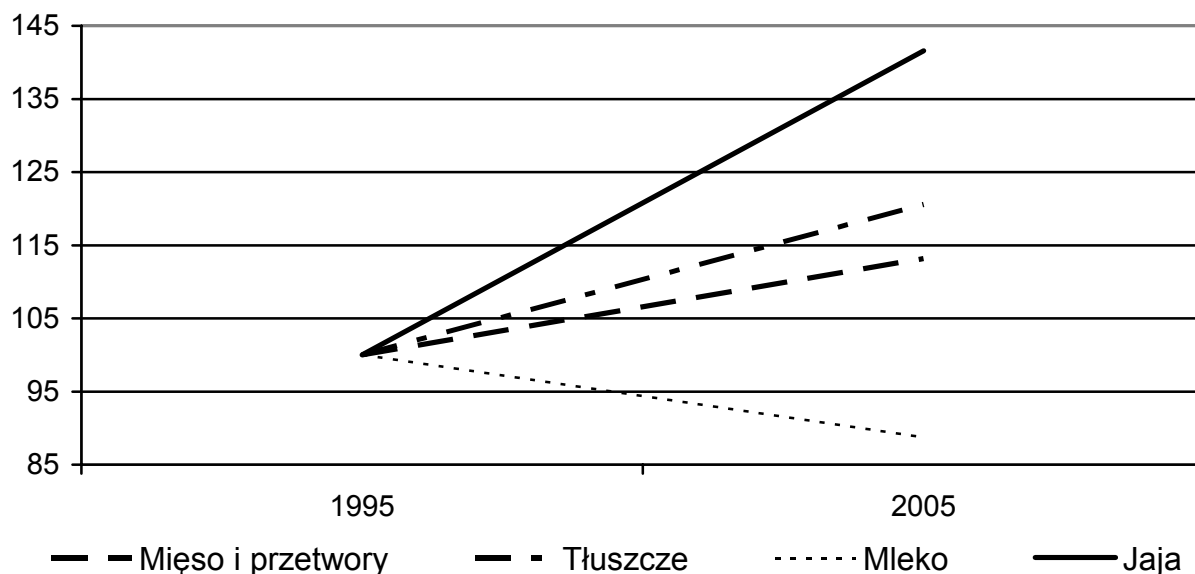
Ogólną tendencją lat 1991-2004 był głęboki spadek spożycia artykułów mleczarskich i masła. W 2004 r. bilansowe spożycie mleka i jego przetworów (w przeliczeniu na mleko, bez mleka przerobionego na masło) wyniosło 174 l na 1 mieszkańca i było o 67 l, tj. o ok. 30% mniejsze niż w 1990 r. W 2004 r. statystyczny mieszkaniec Polski konsumował 4,4 kg masła, tj. o 44% mniej w porównaniu z 1990 r. Zadecydowało o tym głównie relatywne podrożenie artykułów mleczarskich względem większości pozostałych grup żywności, w tym zwłaszcza produktów białka zwierzęcego oraz podrożenie masła w stosunku do masła roślinnego i margaryn, w warunkach wolno rosnących dochodów realnych gospodarstw domowych i coraz większego rozwarstwienia dochodowego społeczeństwa.

Istotne zmniejszenie konsumpcji artykułów mleczarskich odnotowano zwłaszcza w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. W 1995 r. bilansowe spożycie mleka, łącznie z mlekiem przeznaczonym na przetwory, bez mleka przerobionego na masło, wyniosło 195 l na 1 mieszkańca i w stosunku do 1990 r. zmalało o 46 l, tj. o 19%. Spadkowi spożycia mleka towarzyszyło ograniczenie konsumpcji większości produktów spożywczych zwierzęcego pochodzenia, w tym mięsa i jego przetworów o ok. 8% i jaj o 19%. Redukcja spożycia masła była większa niż nabiału. W 1995 r. spożycie masła w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosło 3,7 kg i było o 53% mniejsze niż w 1990 r. Równocześnie nastąpiło istotne ograniczenie konsumpcji tłuszczów wieprzowych (o 12%).

⁸ W przeprowadzonej analizie wykorzystano dwa źródła informacji: dane makroekonomiczne uzyskane metodą bilansową oraz wyniki badań budżetów gospodarstw domowych. Dane bilansowe ujmują roczne spożycie mleka i jego przetworów, w ekwiwalencie mleka, bez mleka przerobionego na masło oraz roczne spożycie masła w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju. Dane budżetowe obrazują przeciętne miesięczne spożycie artykułów mleczarskich i masła w przeliczeniu na 1 osobę w gospodarstwie domowym. W danych makroekonomicznych uwzględnione są informacje o produkcji, imporcie, eksporcie, zużyciu na cele nieżywnościowe, a także o stratach poszczególnych artykułów w sferze produkcji, przetwórstwa i obrotu. Wyniki badań budżetów rodzinnych informują o ilościach żywności zakupionej przez gospodarstwo domowe bądź pozyskanej w inny sposób, np. z własnego gospodarstwa rolnego lub działki czy otrzymanej w darze. Nie obejmują one artykułów żywnościowych konsumowanych poza domem, tj. w gastronomii, w placówkach żywienia zbiorowego w zakładach pracy, w stołówkach szkolnych, przedszkolach, szpitalach, sanatoriach itp. Dotyczą więc tylko tych ilości, które zostały przeznaczone do spożycia w obrębie gospodarstwa domowego. Dlatego dane pochodzące z tych dwóch źródeł nie są bezpośrednio porównywalne. Dane makroekonomiczne służą do oceny tendencji zmian w przeciętnym spożyciu żywności na 1 mieszkańca, natomiast wyniki badań budżetów rodzinnych ujawniają zróżnicowanie spożycia w różnych przekrojach, m.in. rzeczowym, społeczno-ekonomicznym i terytorialnym.

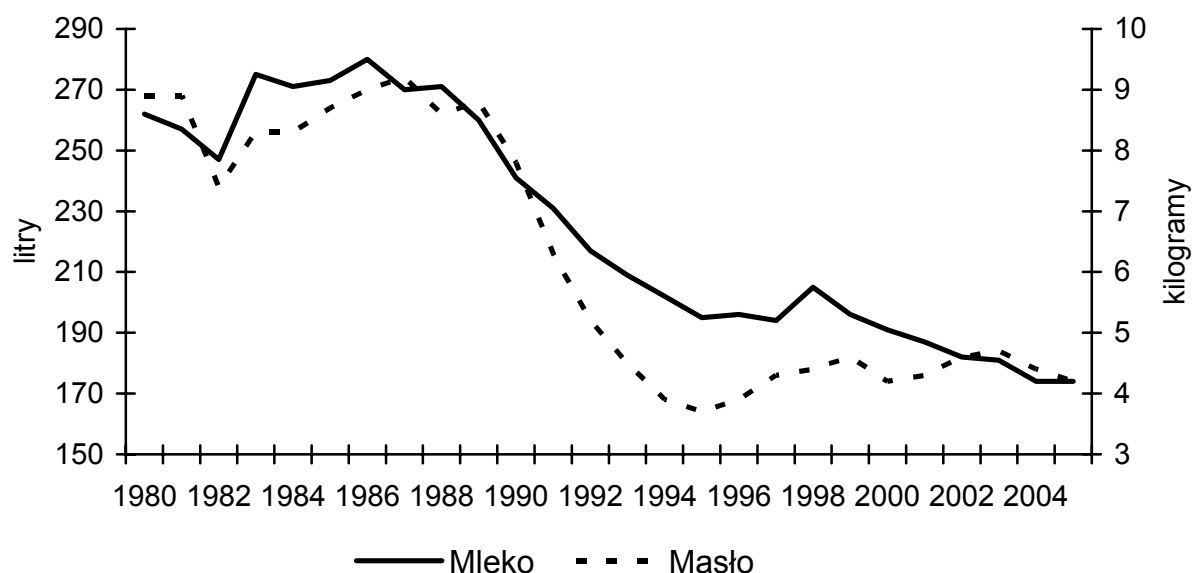
Spadek spożycia tłuszczów zwierzęcych został z nadwyżką zrekompensowany przez wzrost konsumpcji tłuszczów roślinnych. Było to efektem zmian preferencji nabywców i relacji cenowych na rynkach tych produktów⁹.

Wykres 4. Wskaźniki zmian spożycia niektórych artykułów żywnościowych w latach 1996-2005 (1995 = 100)



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wykres 5. Spożycie mleka i masła w Polsce w latach 1980-2005 (w l i kg na 1 mieszkańca)^a



^a łącznie z mlekiem przeznaczonym na przetwory, bez mleka przerobionego na masło

Źródło: Dane GUS.

⁹ W 1992 r. ceny detaliczne masła były średnio dwukrotnie wyższe niż margaryn i o ok. 50% wyższe niż masła roślinnego, co wyraźnie określało kierunki substytucji.

Przyczyn ograniczenia konsumpcji mleka i jego przetworów w latach 1991-1995 było wiele, z których najważniejsze to:

- podrożenie artykułów mleczarskich względem pozostałych grup żywności, w tym zwłaszcza produktów mięsnych,
- obniżenie się dochodów realnych ludności,
- ograniczenie zjawisk marnotrawstwa w gospodarowaniu mlekiem,
- swoboda wyboru na rynku i pełny dostęp do produktów, których wcześniej podaż była niewystarczająca (mięso i wędliny, tłuszcze roślinne).

Generalnie miały one swoje źródło w zmianach, jakie dokonały się zarówno w sektorze mleczarskim jak i w otoczeniu rynkowym konsumenta.

Z końcem 1995 r. zakończony został okres dominującego wpływu na poziom spożycia mleka i masła drastycznie obniżonych w pierwszych latach dekad, dochodów ludności. Rozpoczął się proces kształtowania spożycia przez stopniowo rosnące dochody i zmieniające się pod ich wpływem preferencje konsumentów. Zakończony został także okres, w którym w procesach dostosowawczych produkcji i przetwórstwa mleka dominowało dążenie do ograniczania produkcji. Mleczarstwo przeszło do etapu, w którym przeważały działania racjonalizujące produkcję oraz poprawiające jej efektywność i jakość. Wzrosło zapotrzebowanie konsumentów na produkty o wyższym stopniu przetworzenia, funkcjonalne i wygodne w użyciu, a wcześniej niedostępne bądź to z powodu ich fizycznej nieobecności na rynku, bądź z uwagi na cenę. Nowe produkty, które pojawiły się na rynku krajowym, nie ustępowały wyrobom zagranicznym pod względem smaku, jakości i atrakcyjności opakowań jednostkowych.

Mimo to w latach 1996-2004 utrzymała się, obserwowana w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, spadkowa tendencja spożycia mleka. W 2004 r. statystyczny mieszkaniec naszego kraju skonsumował o 21 l, tj. o 11% mniej mleka niż w 1995 r., zwiększając równocześnie spożycie wszystkich pozostałych produktów białka zwierzęcego, w tym zwłaszcza mięsa i przetworów mięsnych (o 13,2%) oraz jaj (o 37,7%). Istotnie, bo o 19% (z 3,7 kg do 4,4 kg) wzrosło w tym okresie spożycie masła. Wzrost spożycia masła nie zrekompensował jednakże wcześniejszej jego redukcji. Wzrostowi spożycia masła towarzyszyło zwiększenie konsumpcji tłuszczów roślinnych (o 35,4%) oraz niewielki spadek spożycia tłuszczów zwierzęcych tkankowych (o 0,4%)¹⁰. Zjawisko sub-

¹⁰ W 2004 r. całkowite spożycie tłuszczów w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosło 30,7 kg i było o 21,3% wyższe niż w 1995 r. Udział masła w łącznej konsumpcji tłuszczów sięgał 14,3% i był nieznacznie mniejszy niż w 1995 r. Wyraźnej redukcji uległ w tym czasie udział tłuszczów wieprzowych, przy wzroście udziału margaryn i olejów. W efekcie utrwaliły się, zapoczątkowane w 1990 r., przemiany strukturalne w spożyciu tych produktów.

stytucji tłuszczów zwierzęcych tłuszczami roślinnymi jest wyrazem trwałej zmiany preferencji nabywców, coraz bardziej zainteresowanych zdrowiem oraz właściwą strukturą i wartością odżywczą diety.

Tabela 7. Spożycie niektórych artykułów żywnościowych (według danych bilansowych, w przeliczeniu na 1 mieszkańca)

Lata	Mleko ^a	Tłuszcze jadalne ^b		Mięso i podroby ^c	Jaja
		ogółem	w tym: masło		
	l	kg		kg	szt.
1989	260	2508	8,8	68,6	194
1990	241	23,6	7,8	68,6	190
1991	231	23,3	6,3	73,2	175
1992	217	24,6	5,2	70,3	173
1993	209	24,7	4,5	67,5	157
1994	202	24,1	3,9	62,6	146
1995	195	25,3	3,7	63,4	154
1996	196	26,3	3,9	64,7	175
1997	194	27,9	4,3	61,7	189
1998	205	28,5	4,4	64,7	177
1999	196	29,6	4,6	66,8	182
2000	191	28,4	4,2	65,4	186
2001	187	29,5	4,3	66,6	196
2002	182	30,8	4,6	69,5	211
2003	181	29,2	4,7	72,4	214
2004	174	30,7	4,4	71,8	212

^a łącznie z mlekiem przeznaczonym na przetwory, bez mleka przerobionego na masło;

^b w wadze handlowej; ^c łącznie z mięsem i podrobami przeznaczonymi na przetwory

Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

W rozwoju spożycia artykułów mleczarskich w latach 1996-2004 można wyróżnić dwa podokresy, różniące się pod względem kierunku i tempa zachodzących przemian. W pierwszym, obejmującym lata 1996-1998 odnotowano wzrost, a w drugim, zapoczątkowanym w 1999 r. i trwającym do chwili obecnej – spadek konsumpcji tych produktów. Zdecydował o tym odmienny charakter podażowo-popytowych uwarunkowań rozwoju rynku mleczarskiego. W latach 1996-1997 całkowita konsumpcja mleka i jego przetworów (bez mleka przerobionego na masło) utrzymywała się na niezmiennym poziomie, a w 1998 r. wzrosła do 205 l w przeliczeniu na 1 mieszkańca, przewyższając poziom z 1995 r. o 5%. Przyczyniła się do tego zarówno poprawa sytuacji dochodowej ludności, jak też znaczący wzrost podaży i relatywne tanienie artykułów mleczarskich w następstwie ograniczeń eksportowych do krajów b. ZSRR. W 1999 r. odnotowano istotny spadek produkcji i skupu mleka, a w konsekwen-

cji zmniejszenie nadwyżki podaży nad popytem¹¹. Ograniczenie podaży, wysoki poziom cen detalicznych artykułów mleczarskich i pogorszenie sytuacji dochodowej ludności spowodowały spadek spożycia. Dodatkowym czynnikiem sprawczym tego zjawiska była rosnąca konkurencyjność cenowa mięsa i jego przetworów. Wzrost produkcji i podaży oraz absolutny, a nie tylko względny spadek cen wieprzowiny i drobiu wywołał zwiększenie popytu na mięso i wędliny, przy zmniejszeniu zainteresowania nabywców produktami substytucyjnymi, tj. mlekiem i jego przetworami¹². Duży spadek konsumpcji artykułów mleczarskich, jaki odnotowano w 2004 r. był efektem ograniczenia ich podaży na rynku krajowym i wzrostu cen pod wpływem dynamicznie rosnącego eksportu po wejściu Polski do Unii Europejskiej. W 2004 r., w stosunku do 1998 r., bilansowa konsumpcja mleka i jego przetworów w przeliczeniu na 1 mieszkańca była mniejsza o 31 l, tj. o ok. 15%.

Niezależnie od uwarunkowań cenowo-dochodowych, istotnym czynnikiem wpływającym na spadek spożycia mleka w całym analizowanym okresie były zmiany strukturalne w mleczarstwie, związane głównie ze zmniejszaniem się liczby gospodarstw utrzymujących małe stada krów (1-4 szt.). Doprowadziły one do redukcji samozaopatrzenia w mleko. Względnie niski poziom dochodów ludności utrzymującej się z rolnictwa nie pozwolił na zrekompensovanie malejącej konsumpcji naturalnej zakupami artykułów mleczarskich w handlu detalicznym. Przygotowania do wprowadzenia kwot mlecznych nasiliły spadek samozaopatrzenia w latach 2003-2005. W tym okresie znacząco wzrosła podaż mleka do skupu kosztem ograniczenia konsumpcji własnej w gospodarstwach producentów rolnych.

Spożycie masła w badanym okresie wykazywało duże wahania. W latach 1996-1999 wzrosło ono z 3,7 do 4,6 kg, tj. o ponad 20%. Było to efektem poprawy sytuacji dochodowej ludności oraz potaniaenia masła względem podstawowych jego substytutów, tj. masła roślinnego i margaryn. Wydatny wzrost cen masła w 2000 r. (o 23,1% w porównaniu z rokiem poprzednim) spowodował zmniejszenie konsumpcji do 4,2 kg. Bariera popytu i rosnące zapasy masła wymusiły obniżkę cen, skutkiem czego w 2003 r. spożycie masła wzrosło ponownie do poziomu 4,7 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

¹¹ W 1998 r. wprowadzono nową normę jakościową, która zaostrzyła wymogi jakościowe i wyeliminowała możliwości zakupu mleka o jakości higienicznej gorszej niż kl. II.

¹² Z danych bilansowych GUS wynika, że w 2003 r. spożycie mięsa i podrobów osiągnęło rekordowy poziom 72,4 kg na 1 mieszkańca i w porównaniu z 2001 r. wzrosło o 5,8 kg, tj. o ok. 9%.

Tabela 8. Spożycie tłuszczów i jego struktura (według danych bilansowych)

Wyszczególnienie	Spożycie (w kg na 1 mieszkańca)					Struktura (w proc.)				
	1990	1995	1998	2002	2004	1990	1995	1998	2002	2004
Tłuszcze jadalne ogółem, w wadze handlowej	23,6	25,3	28,5	30,8	30,7	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Zwierzęce tkankowe	8,2	7,2	7,0	6,7	6,8	34,7	28,5	24,6	21,8	22,1
Roślinne	7,6	14,4	17,1	19,5	19,5	32,2	56,9	60,0	63,3	63,5
Masło	7,8	3,7	4,4	4,6	4,4	33,1	14,6	15,4	14,9	14,3

Źródło: Dane GUS i obliczenia własne.

Rok 2004 przyniósł redukcję spożycia masła, podobnie jak większości produktów spożywczych, spowodowaną jego podrożeniem w następstwie wzmożonego eksportu i wzrostu cen surowca mlecznego. W efekcie w 2004 r. konsumpcja masła osiągnęła poziom notowany w 1998 r. (4,4 kg), tj. o 19% wyższy niż w 1995 r. Wzrost spożycia masła w latach 1996-2004 nie zrekomensował jednakże dużego jego spadku w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych.

Reasumując: relatywnie wysoki wzrost cen artykułów mleczarskich i masła w latach 1991-2004 był głównym czynnikiem decydującym o spadku spożycia tych produktów. Spadkowi konsumpcji mleka i jego przetworów towarzyszył wzrost spożycia artykułów mięsnych i jaj, a spadkowi konsumpcji masła – wzrost konsumpcji tłuszczów roślinnych. Zmniejszyło się znaczenie nabiału jako substytutu produktów mięsnych. Znacząco, bo ponad dwukrotnie obniżył się udział masła w strukturze konsumpcji tłuszczów jadalnych (z 33% w 1990 do 14,3% w 2004 r.).

1.2.2. Spożycie produktów mleczarskich według danych mikroekonomicznych¹³

Zaprezentowane powyżej dane makroekonomiczne ukazują trendy w konsumpcji artykułów mleczarskich (w ekwiwalencie mleka) i masła, nato-

¹³ Asortyment mleka i przetworów, rejestrowany w badaniach budżetów, grupowany jest w następujące pozycje: mleko, w tym pełne i o niskiej zawartości tłuszczu (poniżej 3,2%), mleka zagęszczone i w proszku, jogurty, sery, w tym: twarogowe oraz dojrzewające i topione, śmietana i śmietanka oraz napoje mleczne. Dane obrazujące roczne spożycie tych artykułów wykazują, że w latach 1996-2004 spadek spożycia dotknął głównie mleko płynne i napoje (26%) oraz śmietanę i śmietankę (18,2%). Konsumpcja większości pozostałych produktów mleczarskich wykazywała tendencję wzrostową. Spożycie serów zwiększyło się o 13%, o czym zadecydował wydatny, wynoszący 42%, wzrost spożycia serów dojrzewających i topionych, przy stabilizacji spożycia serów twarogowych. Dwukrotnie wzrósł popyt na mleko skondensowane i w proszku.

miast badania budżetów gospodarstw domowych obrazują przemiany struktury asortymentowej spożycia w przekroju różnych grup społeczno-ekonomicznych ludności.

Tabela 9. Spożycie mleka i jego przetworów w gospodarstwach domowych ogółem¹⁴ (w l, kg na 1 osobę rocznie)

Wyszczególnienie	1990	1995	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Mleko (l)	101,9	83,88	72,48	69,24	64,68	61,32	58,68	57,60	55,08
Pełnotłuste	.	.	37,30	35,88	33,12	31,08	30,12	30,12	29,40
Chude ^a	.	.	35,18	33,36	31,56	30,24	28,56	27,48	25,68
Mleko zagęszczone i w proszku (kg)	0,50	0,24	0,48	0,48	0,48	0,48	0,48	0,48	0,48
Jogurty (kg)	.	.	3,72	4,20	3,96	3,84	3,96	4,2	4,20
Sery (kg)	11,2	9,24	10,32	10,32	9,96	10,08	10,08	10,32	10,44
Twarogowe(kg)	7,3	6,36	6,84	6,72	6,48	6,36	6,24	6,36	6,36
Dojrzewające i topione (kg)	2,9	2,88	3,48	3,60	3,48	3,72	3,84	3,96	4,08
Śmietana i śmietanka (l)	7,30	6,36	5,76	5,64	5,52	5,40	5,28	5,04	5,20
Napoje mleczne (l)	.	.	2,40	2,88	2,76	2,88	3,00	2,88	3,12
Masło (kg)	8,8	3,36	4,08	4,20	3,72	3,96	4,08	4,20	3,96

^a o zawartości tłuszczu poniżej 3,2%

Źródło: Wyniki badań budżetów gospodarstw domowych GUS.

Wyniki tych ostatnich potwierdzają ogólne tendencje odnotowane w latach 1991-2004: spadkową w konsumpcji większości artykułów mleczarskich i masła. Wskazują ponadto na znaczne zróżnicowanie skali zmian popytu w odniesieniu do poszczególnych rodzajów produktów nabiałowych. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych spadek spożycia dotknął głównie mleko płynne i napoje mleczne¹⁵ (o 18%), sery twarogowe (o 12%) oraz śmietanę i śmietankę (o 8%) i dotyczył wszystkich typów gospodarstw domowych. Jedyne konsumpcja serów dojrzewających utrzymała się na niezmiennym poziomie.

¹⁴ Do 1997 r. wyniki badań budżetów rodzinnych ujmowały mleko płynne i napoje mleczne (kefiry, jogurty, maślanekę, koktajle mleczne) w jednej zbiorczej pozycji. Od 1997 r. jogurty i napoje mleczne, ze względu na zwiększający się ich udział w spożyciu, stanowią wyodrębnione grupy.

¹⁵ Choć wyniki badań budżetów z tego okresu ujmują mleko i napoje (kefiry i jogurty) w jednej zbiorczej pozycji, to na podstawie danych o produkcji przemysłu mleczarskiego, imporcie, dostawach na zaopatrzenie rynku wewnętrznego i sprzedaży detalicznej towarów wiadomo, że drastyczne ograniczenie konsumpcji dotknęło wyłącznie mleko płynne. Wzrosła popularność napojów mlecznych, w tym zwłaszcza jogurtów, których produkcja we wspomnianym okresie zwiększyła się sześciokrotnie. Oznacza to, że załamanie konsumpcji mleka płynnego było głębsze niż to obrazuje wymieniony wskaźnik procentowy.

W latach 1996-2004 utrzymała się, obserwowana w okresie wcześniejszym, spadkowa tendencja spożycia mleka płynnego oraz śmietany i śmietanki. Konsumpcja serów twarogowych nie wykazywała zmian, wzrosła natomiast konsumpcja serów dojrzewających, jogurtów i napojów mlecznych. W 2004 r. spożycie jogurtów w przeliczeniu na 1 osobę w gospodarstwie domowym było średnio o 25% większe, a napojów mlecznych aż o ponad 44% większe niż w 1996 r. Można przypuszczać, że tendencja ta występowała również w latach wcześniejszych, co oznacza, że spadek spożycia mleka płynnego był w rzeczywistości głębszy niż to obrazuje zagregowany wskaźnik procentowy. Systematyczny spadek spożycia śmietany i śmietanki stanowił kontynuację tendencji zapoczątkowanej w 1990 r. Konsumpcja twarogów w latach 1996-1998, zwiększyła się o 7,5% (w porównaniu z 1995 r.), po czym w latach 1999-2004 zmalała do poziomu notowanego w połowie minionej dekady. Redukcja spożycia tych produktów wiązała się, podobnie jak w przypadku mleka płynnego, z ograniczeniem samozaopatrzenia ludności wiejskiej, a ponadto z dążeniem nabywców do racjonalizacji wyżywienia, a przede wszystkim zmniejszenia tłuszczu w diecie (śmietana traktowana jest przez wielu konsumentów jako produkt tłuszczowy).

W grupie twarogów wyraźnie zmalało zainteresowanie konsumentów serem typu „krajanka” na rzecz innych serów twarogowych. Wzrost krajowej produkcji i podaży oraz urozmaicenie asortymentu tych wyrobów poprzez wzrost dostaw z importu, a zwłaszcza pojawienie się wielu rodzajów serków twarogowych smakowych, o zróżnicowanych i dostosowanych do wymogów nabywców opakowaniach jednostkowych, jak również intensywne reklamy i promocja ich sprzedaży, spowodowały istotny wzrost konsumpcji tych produktów, obserwowany od połowy lat dziewięćdziesiątych. Z tych samych powodów zwiększył się popyt na sery dojrzewające twarde i topione.

Konsumpcja masła w przeliczeniu na 1 osobę w gospodarstwach domowych w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych zmalała blisko trzykrotnie (z 8,8 kg w 1990 r. do 3,4 kg w 1995 r.), a w latach 1996-2004 wzrosła o 18%. Istotny jej wzrost, sięgający 25% odnotowano zwłaszcza w latach 1996-1999.

Reasumując: w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych zmalało spożycie wszystkich produktów mleczarskich, z wyjątkiem serów dojrzewających. Ograniczenie spożycia nabiału w latach 1996-2004 dotyczyło głównie prostych przetworów, relatywnie tańszych, takich jak: mleko płynne, twarogi, śmietana, zwiększenie zaś – produktów bardziej przetworzonych, droższych, tj. serów twardych i topionych, twarożków, napojów mlecznych, jak również deserów mlecznych i lodów. Jednakże stosunkowo mały udział tych ostatnich produktów w całkowitej konsumpcji nabiału nie mógł zrównoważyć spadku spożycia tradycyjnych wyrobów.

W 2004 r., w porównaniu z 1995 r., w gospodarstwach domowych konsumpcja mleka i jego przetworów zmalała średnio o 21,3%. Największy jej spadek odnotowano w gospodarstwach powiązanych z rolnictwem, tj. pracowniczo-chłopskich (o 34%) i chłopskich (o 23%) oraz emerytów i rencistów (o 26%). W gospodarstwach pozostałych, tj. pracowniczych, utrzymujących się z pracy na rachunek własny i niezarobkowych źródeł był on dużo mniejszy i zawierał się w granicach 13-16%. Wszystkie gospodarstwa domowe, z wyjątkiem niezarobkujących, ograniczyły spożycie śmietany: w tym najbardziej chłopskie i pracowniczo-chłopskie (o 32%). Zmiany spożycia twarogów w poszczególnych gospodarstwach domowych były różnokierunkowe. Największe ograniczenie konsumpcji tych produktów wystąpiło w gospodarstwach pracowniczo-chłopskich (o 21%). W rodzinach rolników, pracujących na rachunek własny oraz emerytów było ono stosunkowo niewielkie (2-3%). Pozostałe gospodarstwa, tj. pracownicze i utrzymujące się z niezarobkowych źródeł, zwiększyły spożycie serów twarogowych odpowiednio o 2 i 39%.

Sery dojrzewające są produktem, którego spożycie w badanym okresie charakteryzowała bardzo wysoka tendencja wzrostowa we wszystkich grupach konsumentów. W gospodarstwach pracowniczo-chłopskich oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł konsumpcja tych produktów zwiększyła się o ponad 80%, w gospodarstwach chłopskich o 67%, a w pozostałych o ok. 30%.

We wszystkich gospodarstwach domowych, z wyjątkiem pracowniczo-chłopskich odnotowano w badanym okresie wzrost spożycia masła. W rodzinach pracowniczych, utrzymujących się z pracy na własny rachunek oraz emeryckich wyniósł on 20-23%, a w chłopskich 15%. W gospodarstwach pracowniczo-chłopskich konsumpcja masła utrzymała się na niezmiennym poziomie.

W 2004 r., podobnie jak w 1995 r., najwięcej mleka i jego przetworów konsumowały rodziny chłopskie (ok. 9 kg w przeliczeniu na 1 osobę na miesiąc), a najmniej pracownicze (5,4 kg). Wysokim poziomem spożycia tych produktów charakteryzowały się także gospodarstwa domowe emerytów i rencistów (7,8 kg) oraz pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (7,2 kg), stosunkowo zaś niskim – gospodarstwa osób pracujących na własny rachunek (5,7 kg) oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (5,6 kg). Wysokie ilościowe spożycie artykułów mleczarskich w gospodarstwach powiązanych z rolnictwem wynika z większego zapotrzebowania fizjologicznego, wiążącego się z pracą fizyczną w gospodarstwie rolnym i trybem życia z jednej strony oraz możliwości korzystania z samozaopatrzenia – z drugiej. Wysokie przeciętne spożycie na osobę w gospodarstwach emerytów i rencistów ma swą główną przyczynę w strukturze demograficznej tej grupy. Jest ona, w odróżnieniu od pozostałych grup, reprezentowana przez małe, tj. 1-2-osobowe gospodarstwa,

złożone głównie z osób dorosłych¹⁶. Szczegółowa analiza konsumpcji artykułów mleczarskich w gospodarstwach domowych powiązanych z rolnictwem wskazuje, że ich przewaga nad gospodarstwami pozostałymi spowodowana jest wyższym ilościowym spożyciem produktów podstawowych, słabo przetworzonych i relatywnie najtańszych, takich jak mleko płynne, twarogi i śmietana. W 2004 r. w gospodarstwach chłopskich spożycie jogurtów było trzykrotnie mniejsze, a serów dojrzewających dwukrotnie mniejsze niż w gospodarstwach pracujących na rachunek własny oraz pracowniczych. W gospodarstwach chłopskich konsumpcja jogurtów i napojów mlecznych stanowiła zaledwie 2,7%, a serów dojrzewających 2,2% całkowitej konsumpcji artykułów mleczarskich, podczas gdy w gospodarstwach pracujących na rachunek własny odsetki te wyniosły odpowiednio 13 i 7,3%.

Różnice te wynikają z odmiennego poziomu zamożności. Względnie wysoki i rosnący przeciętny poziom dochodu osób pracujących na własny rachunek powoduje większe zainteresowanie konsumpcją żywności poza domem. Dlatego ilościowe spożycie artykułów mleczarskich w gospodarstwach domowych tych rodzin jest stosunkowo niskie. (Dotyczy to również innych grup żywności.).

W 2004 r. najwięcej masła konsumowano w rodzinach emerytów i rencistów (0,43 kg na osobę miesięcznie) oraz pracujących na własny rachunek (0,38 kg), a najmniej w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (0,22 kg) i pracowniczo-chłopskich (0,27 kg). W gospodarstwach pozostałych, tj. pracowniczych i rolniczych poziom konsumpcji masła był zbliżony i wyniósł 0,30 kg na osobę na miesiąc. Niskie spożycie masła w gospodarstwach pracowniczo-chłopskich i chłopskich rekompensowano wysoką konsumpcją margaryn i tłuszczów wieprzowych.

Istotną cechą konsumpcji artykułów mleczarskich w latach 1996-2004 był spadek samozaopatrzenia. W 2004 r. w gospodarstwach domowych rolników z produkcji własnej pochodziło ok. 85% konsumowanego mleka, 71% śmietany, 60% twarogów i 23% masła. Odsetki te były dużo mniejsze niż w 1995 r., przy czym najbardziej obniżył się udział samozaopatrzenia w sery twarogowe i śmietanę. W jeszcze większym stopniu zmalała konsumpcja naturalna artykułów mleczarskich w gospodarstwach pracowniczo-chłopskich w związku z rezygnacją przez większość z nich z chowu bydła mlecznego.

¹⁶ Wiadomo, że spożycie żywności maleje w miarę wzrostu wielkości gospodarstwa domowego, co jest uwarunkowane spadkiem dochodów w przeliczeniu na osobę. Przy dużej liczbie dzieci w rodzinie spożycie żywności na osobę, ze względu na ich mniejsze zapotrzebowanie fizjologiczne, jest niższe w porównaniu z gospodarstwem złożonym z osób dorosłych.

Tabela 10. Przeciętne miesięczne spożycie mleka i jego przetworów
(l, kg na 1 osobę)

Wyszczególnienie	1995	1997	1998	2000	2004
Gospodarstwa domowe pracowników					
Mleko ^a	5,14	4,36	4,31	3,92	3,47
Pełnotłuste	.	1,29	1,40	1,34	1,48
O zawartości tłuszczu poniżej 3,2%	.	3,07	2,91	2,58	1,99
Mleko zagęszczone i w proszku	0,02	0,04	0,05	0,04	0,04
Jogurty	.	0,34	0,37	0,39	0,42
Sery	0,75	0,79	0,81	0,78	0,85
Twarogowe	0,45	0,47	0,48	0,45	0,46
Dojrzewające i topione	0,30	0,32	0,33	0,33	0,39
Śmietana i śmietanka	0,39	0,36	0,36	0,35	0,35
Napoje mleczne	.	0,18	0,19	0,22	0,24
Masło	0,25	0,30	0,31	0,28	0,30
Gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodarstwo rolne					
Mleko ^a	9,42	7,49	7,32	6,80	5,61
Pełnotłuste	.	5,96	5,86	5,32	4,30
O zawartości tłuszczu poniżej 3,2%	.	1,53	1,47	1,48	1,31
Mleko zagęszczone i w proszku	0,01	0,02	0,03	0,03	0,03
Jogurty	.	0,16	0,18	0,20	0,22
Sery	0,80	0,73	0,77	0,76	0,75
Twarogowe	0,68	0,55	0,8	0,57	0,53
Dojrzewające i topione	0,12	0,18	0,19	0,19	0,22
Śmietana i śmietanka	0,75	0,58	0,59	0,57	0,51
Napoje mleczne	.	0,05	0,07	0,08	0,10
Masło	0,27	0,29	0,30	0,27	0,27
Gospodarstwa domowe rolników					
Mleko ^a	10,17	9,39	9,54	8,71	7,39
Pełnotłuste	.	8,34	8,75	8,10	6,68
O zawartości tłuszczu poniżej 3,2%	.	1,05	0,79	0,61	0,71
Mleko zagęszczone i w proszku	0,02	0,01	0,02	0,03	0,03
Jogurty	.	0,10	0,13	0,15	0,16
Sery	0,72	0,72	0,77	0,79	0,78
Twarogowe	0,60	0,57	0,62	0,63	0,58
Dojrzewające i topione	0,12	0,15	0,15	0,16	0,20
Śmietana i śmietanka	0,82	0,73	0,72	0,69	0,56
Napoje mleczne	.	0,04	0,03	0,07	0,08
Masło	0,27	0,30	0,30	0,29	0,31

^a do 1995 r. – mleko i napoje mleczne

Źródło: Budżety gospodarstw domowych GUS.

Tabela 11. Przeciętne miesięczne spożycie mleka i jego przetworów
(l, kg na 1 osobę)

Wyszczególnienie	1995	1997	1998	2000	2004
Gospodarstwa domowe pracujące na własny rachunek					
Mleko ^a	5,60	4,67	4,59	4,27	3,67
Pełnotłuste	.	1,80	1,89	1,94	1,83
O zawartości tłuszczu poniżej 3,2%	.	2,87	2,70	2,33	1,84
Mleko zagęszczone i w proszku	0,02	0,04	0,04	0,05	0,05
Jogurty	.	0,47	0,48	0,47	0,48
Sery	0,83	0,87	0,88	0,91	0,92
Twarogowe	0,51	0,52	0,52	0,53	0,50
Dojrzewające i topione	0,32	0,35	0,36	0,37	0,42
Śmietana i śmietanka	0,41	0,39	0,38	0,37	0,35
Napoje mleczne	.	0,16	0,19	0,24	0,27
Masło	0,31	0,37	0,35	0,35	0,38
Gospodarstwa domowe emerytów i rencistów					
Mleko ^a	8,89	7,95	8,00	6,91	5,79
Pełnotłuste	.	3,44	3,59	3,14	2,84
O zawartości tłuszczu poniżej 3,2%	.	4,51	4,42	3,78	2,95
Mleko zagęszczone i w proszku	0,02	0,02	0,03	0,02	0,03
Jogurty	.	0,26	0,29	0,30	0,33
Sery	0,94	1,00	1,05	0,96	1,00
Twarogowe	0,69	0,71	0,75	0,69	0,67
Dojrzewające i topione	0,25	0,29	0,30	0,28	0,33
Śmietana i śmietanka	0,64	0,58	0,60	0,58	0,56
Napoje mleczne	.	0,30	0,34	0,36	0,40
Masło	0,35	0,42	0,44	0,39	0,43
Gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł					
Mleko ^a	5,64	5,03	5,06	4,65	4,08
Pełnotłuste	.	1,90	1,93	1,89	1,73
O zawartości tłuszczu poniżej 3,2%	.	3,13	3,13	2,76	2,34
Mleko zagęszczone i w proszku	0,02	0,05	0,05	0,05	0,04
Jogurty	.	0,15	0,22	0,21	0,26
Sery	0,45	0,54	0,60	0,58	0,68
Twarogowe	0,28	0,33	0,37	0,37	0,39
Dojrzewające i topione	0,16	0,21	0,23	0,21	0,29
Śmietana i śmietanka	0,33	0,33	0,35	0,34	0,37
Napoje mleczne	.	0,10	0,11	0,15	0,20
Masło	0,13	0,17	0,20	0,18	0,22

^a do 1995 r. – mleko i napoje mleczne

Źródło: Budżety gospodarstw domowych GUS.

Tabela 12. Przeciętne miesięczne spożycie tłuszczów (w kg na 1 osobę)

Wyszczególnienie	1995	1998	2000	2004
Gospodarstwa domowe pracowników				
Masło	0,25	0,31	0,28	0,30
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,68	0,62	0,57	0,51
Oliwa z oliwek	-	-	-	0,01
Oleje roślinne	0,26	0,31	0,35	0,39
Pozostałe tłuszcze zwierzęce (tkankowe)	0,21	0,17	0,15	0,14
RAZEM TŁUSZCZE	1,40	1,41	1,36	1,35
Gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodarstwo rolne				
Masło	0,27	0,30	0,27	0,27
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,63	0,68	0,62	0,58
Oliwa z oliwek	-	-	-	-
Oleje roślinne	0,25	0,31	0,37	0,42
Pozostałe tłuszcze zwierzęce (tkankowe)	0,42	0,31	0,30	0,30
RAZEM TŁUSZCZE	1,57	1,60	1,57	1,57
Gospodarstwa domowe rolników				
Masło	0,27	0,30	0,29	0,31
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,62	0,64	0,62	0,59
Oliwa z oliwek	-	-	-	-
Oleje roślinne	0,27	0,34	0,39	0,45
Pozostałe tłuszcze zwierzęce (tkankowe)	0,57	0,47	0,46	0,39
RAZEM TŁUSZCZE	1,73	1,75	1,76	1,73
Gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek				
Masło	0,31	0,35	0,35	0,38
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,56	0,50	0,45	0,37
Oliwa z oliwek	-	-	0,01	0,02
Oleje roślinne	0,28	0,30	0,35	0,38
Pozostałe tłuszcze zwierzęce (tkankowe)	0,15	0,12	0,13	0,14
RAZEM TŁUSZCZE	1,44	1,27	1,28	1,28
Gospodarstwa domowe emerytów i rencistów				
Masło	0,35	0,44	0,39	0,43
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,83	0,78	0,71	0,63
Oliwa z oliwek	-	-	0,01	0,02
Oleje roślinne	0,43	0,50	0,53	0,58
Pozostałe tłuszcze zwierzęce (tkankowe)	0,40	0,34	0,31	0,30
RAZEM TŁUSZCZE	2,02	2,06	1,95	1,97
Gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł				
Masło	0,13	0,20	0,18	0,22
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,66	0,68	0,66	0,62
Oliwa z oliwek	-	-	-	0,01
Oleje roślinne	0,26	0,31	0,36	0,45
Pozostałe tłuszcze zwierzęce (tkankowe)	0,32	0,27	0,23	0,23
RAZEM TŁUSZCZE	1,37	1,46	1,43	1,52

Źródło: Budżety gospodarstw domowych GUS.

Tabela 13. Udział samozaopatrzenia w spożyciu artykułów mleczarskich (w proc.)

Artykuły mleczarskie	Gospodarstwa domowe								
	ogółem			rolników			pracowników użytkujących gospodarstwo rolne		
	1995	2000	2004	1995	2000	2004	1995	2000	2004
Mleko ^a	31,0	25,4	19,1	92,8	89,9	84,7	86,2	61,9	55,4
Sery twarogowe	24,5	16,4	11,3	73,3	65,1	58,6	79,4	50,9	43,4
Śmietana i śmietanka	32,0	21,7	13,6	92,7	85,3	71,4	88,0	57,9	47,0
Masło	7,1	3,3	3,0	25,9	17,2	22,6	37,0	14,8	14,8

^a 1995 r. – mleko i napoje mleczne

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

1.2.3. Konsumpcja artykułów mleczarskich w 2005 r. i przewidywania jej rozwoju w najbliższych latach

W 2005 r. w wyniku zwiększenia się produkcji i podaży mleka, przy stabilnym popycie nastąpiło zahamowanie obserwowanej w roku poprzednim wzrostowej tendencji cen detalicznych artykułów mleczarskich. W grudniu średnie ceny tych produktów były zbliżone do notowanych w grudniu 2004 r. Obniżyły się ceny jogurtów, deserów mlecznych oraz serów dojrzewających i topionych. Wzrosły natomiast ceny mleka w proszku, mleka spożywczego, w tym zwłaszcza pełnotłustego oraz śmietany, śmietanki i napojów mlecznych. Wzrost średniego poziomu cen mleka i jego przetworów w okresie styczeń – grudzień 2005 r., w stosunku do analogicznego okresu 2004 r., był nieco wyższy niż żywności ogółem. Produkty mleczarskie podrożały względem jaj i ryb. Relacje cen artykułów mleczarskich wobec produktów mięsnych nie uległy istotnym zmianom.

Ceny masła, po wysokim wzroście w 2004 r., w 2005 r. wykazywały tendencję spadkową. Zdecydowało o tym głównie obniżenie cen transakcyjnych w eksporcie i spadek popytu wewnętrznego. Spadkowi cen masła towarzyszyła redukcja cen tłuszczów zwierzęcych tkankowych, tj. smalcu i słoniny oraz tłuszczów roślinnych, w tym zwłaszcza olejów. Obniżenie się cen masła nie zrekompensowało wcześniejszych podwyżek. Skutkiem tego w okresie styczeń-grudzień 2005 r. średni poziom cen masła był o kilka procent wyższy niż w analogicznym okresie przed rokiem. Masło wydatnie podrożało względem utwardzonych tłuszczów roślinnych i margaryn.

Utrzymujący się względnie wysoki poziom cen artykułów mleczarskich, przy wolno rosnących płacach i dochodach ze świadczeń społecznych nie sprzyjał wzrostowi popytu. Szacuje się, że w 2005 r. bilansowe spożycie mleka było

takie samo lub nieco niższe niż w 2004 r. Niewielki wzrost konsumpcji możliwy jest w 2006 r. z uwagi na spodziewane zwiększenie podaży artykułów mleczarskich z dostaw krajowych i z importu oraz poprawę sytuacji dochodowej ludności. Czynnikiem ograniczającym tempo wzrostu popytu na mleko będzie przewidywany wzrost podaży i spadek cen detalicznych artykułów mięsnych.

Ocenia się, że w 2005 r. spożycie masła wyniosło 4,2 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca i było o ok. 5% mniejsze niż w 2004 r. W 2006 r. nie przewiduje się istotnych jego zmian.

O rozwoju popytu na mleko i jego przetwory w najbliższych latach nadal decydować będzie głównie sytuacja dochodowa ludności. W latach poprzedzających wejście Polski do Unii Europejskiej (2002-2003) ceny mleka były stabilne. Po akcesji odnotowano wydatny ich wzrost, zahamowany w 2005 r. po wygaśnięciu „efektu unijnego”. Zakładając brak negatywnych szoków podażowych na rynku mleka oraz uwzględniając niewielkie zmiany cen mleka w 2005 r., można przypuszczać, że w najbliższych latach ich dynamika będzie niższa od prognozowanego wskaźnika inflacji. W Ustawie Budżetowej na 2006 r. przewiduje się, że średnie realne tempo wzrostu PKB w latach 2006-2008 wyniesie ok. 4,6%. Powrót polskiej gospodarki na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego pozwoli na kontynuację, zapoczątkowanych w 2005 r., wzrostowych tendencji w zatrudnieniu i zmniejszanie bezrobocia. Jednakże wysoka bezwzględna wielkość bezrobocia (ok. 2,7 mln osób na koniec 2006 r. i ok. 2,3 mln na koniec 2008 r.) będzie czynnikiem istotnie ograniczającym dynamikę wzrostu płac. Szacuje się, że tempo wzrostu realnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2006 r. wyniesie 2,0%, w 2007 r. 1,7%, a w 2008 r. wzrośnie do 2,1%. Waloryzacja rent i emerytur w 2006 r. zwiększy realne dochody ludności uzyskiwane ze świadczeń społecznych. W następnych latach, ze względu na zakładaną niską inflację, wzrost funduszu emerytur i rent będzie mniejszy. Wyraźny efekt poprawy sytuacji dochodowej w sektorze gospodarstw domowych będzie natomiast widoczny w grupie pracodawców i pracujących na własny rachunek. Do wzrostu dochodów ludności przyczyni się napływ transferów w ramach Wspólnej Polityki Rolnej i z tytułu zatrudnienia za granicą. Można więc przypuszczać, że w latach 2006-2008 dochody realne ludności będą rosły w tempie 2-3% w skali rocznej, co oznacza, że w 2008 r., w porównaniu z 2005 r., będą one o 6-9% wyższe. Z badań IERiGŻ-PIB wynika, że współczynniki dochodowej elastyczności popytu na produkty mleczarskie, z wyjątkiem mleka spożywczego płynnego, są relatywnie wysokie. W 2003 r. dla gospodarstw domowych ogółem kształtowały się one na poziomie średnio 0,35. Przy tym poziomie współczynnika i stabilnych cenach, spodziewana poprawa sytuacji dochodowej ludności stwarza szansę wzrostu krajowego popytu na mleko w 2008 r., w stosunku do

2005 r. o 2,0-3,0%, tj. do 178-180 l na 1 mieszkańca. W 2003 r. współczynnik elastyczności dochodowej popytu na masło dla gospodarstw domowych ogółem wyniósł 0,46. Przy wzroście dochodów dynamika wzrostu popytu na masło może być zatem wyższa niż na mleko. W 2008 r. bilansowe spożycie masła może osiągnąć poziom 4,3-4,4 kg w przeliczeniu na mieszkańca, tj. o 3-4% wyższy niż w 2005 roku.

1.3. Wzrost poziomu wsparcia oraz ewolucja systemu regulacji rynku mleka

Znaczenie i wrażliwość sektora mleczarskiego sprawia, że w Polsce podobnie jak w Unii Europejskiej i innych krajach wysoko rozwiniętych, rynek mleka należy do szczególnie chronionych, co wyraża się wysokim poziomem ochrony rynku wewnętrznego¹⁷, która wspomagana jest różnymi formami interwencji na rynku wewnętrznym. System ten wspierając dochody rolnicze i stabilizując ekonomiczne warunki przetwórstwa mleka, w mniejszym lub większym stopniu modyfikuje funkcjonowanie mechanizmu rynkowego.

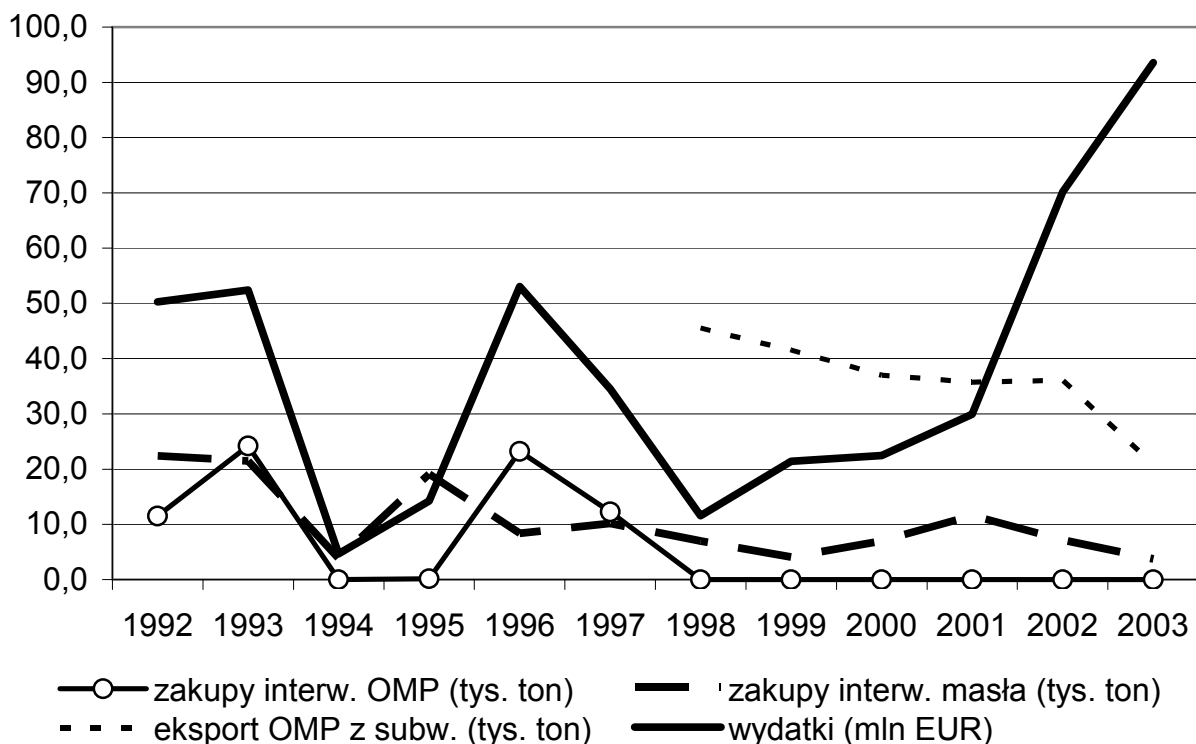
1.3.1. Regulacje rynku mleka i poziom wsparcia przed integracją

Od 1992 r. obok wysokiego poziomu ceł importowych polski rynek mleka regulowany był przy pomocy zakupów interwencyjnych masła i odtłuszczonego mleka w proszku¹⁸. Zadaniem zakupów interwencyjnych masła oraz odtłuszczonego mleka w proszku (OMP) było łagodzenie wysokich sezonowych wahań podaży (masło), oraz amortyzowanie szoków cenowych na rynku światowym (OMP).

¹⁷ Wyjątkiem był okres od połowy lipca 1989 do początku 1991 r., kiedy mimo zmiany systemu gospodarczego nie podwyższono poziomu ceł importowych na produkty żywnościowe. Przeciętny poziom ceł na import artykułów mlecznych wynosił wówczas 20% i był mniej więcej o połowę mniejszy niż w UE. W 1991 r. przeciętny poziom ceł chroniących rynek mleka podniesiono do ponad 35%, a więc zbliżonego do poziomu UE.

¹⁸ Do czasu urynkwienia gospodarki, a więc do lipca 1989 r. na rynku mleka obowiązywał system cen urzędowych, które dla konsumentów ustalano na niskim poziomie, a dla producentów mleka na poziomie zapewniającym opłacalną produkcję większości z nich. Różnice cen, które znacząco odbiegały od cen równowagi rynkowej wyrównywano wysokimi subwencjami wypłacanymi spółdzielniom mleczarskim. Pokrywały one straty jakie ponosiły mleczarnie z tytułu polityki cenowej prowadzonej przez państwo. W 1989 r. wartość subwencji do regulacji rynku mleka wynosiła 1,4 bln zł, co stanowiło równowartość ponad 830 mln ECU, a w przeliczeniu na 1 krowę ponad 165 ECU.

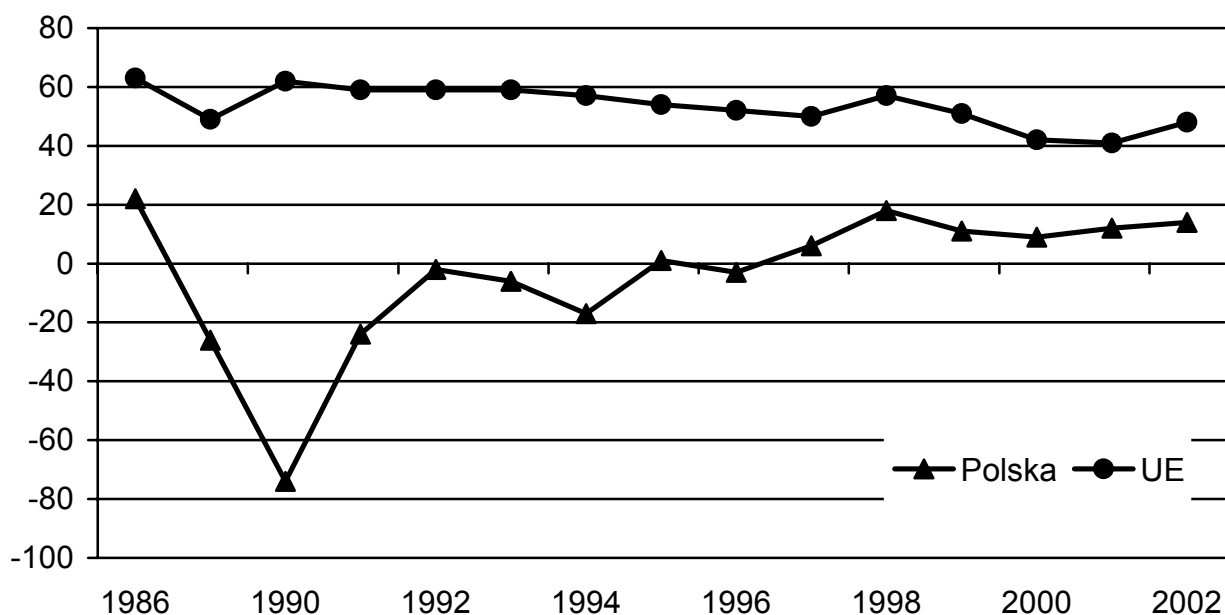
Wykres 6. Zakupy interwencyjne, eksport z subwencjami oraz wydatki na regulacje rynku mleka w latach 1992-2003



Źródło: Dane ARR.

W latach 1992-2001 w zależności od sytuacji na rynku krajowym zakupy masła prowadzone przez Agencję Rynku Rolnego wynosiły od ok. 4 tys. ton do ponad 22 tys. ton rocznie, co stanowiło 3-14,5% produkcji w tych okresach.

Wykres 7. Wysokość wskaźnika PSE dla mleczarstwa Polski i UE

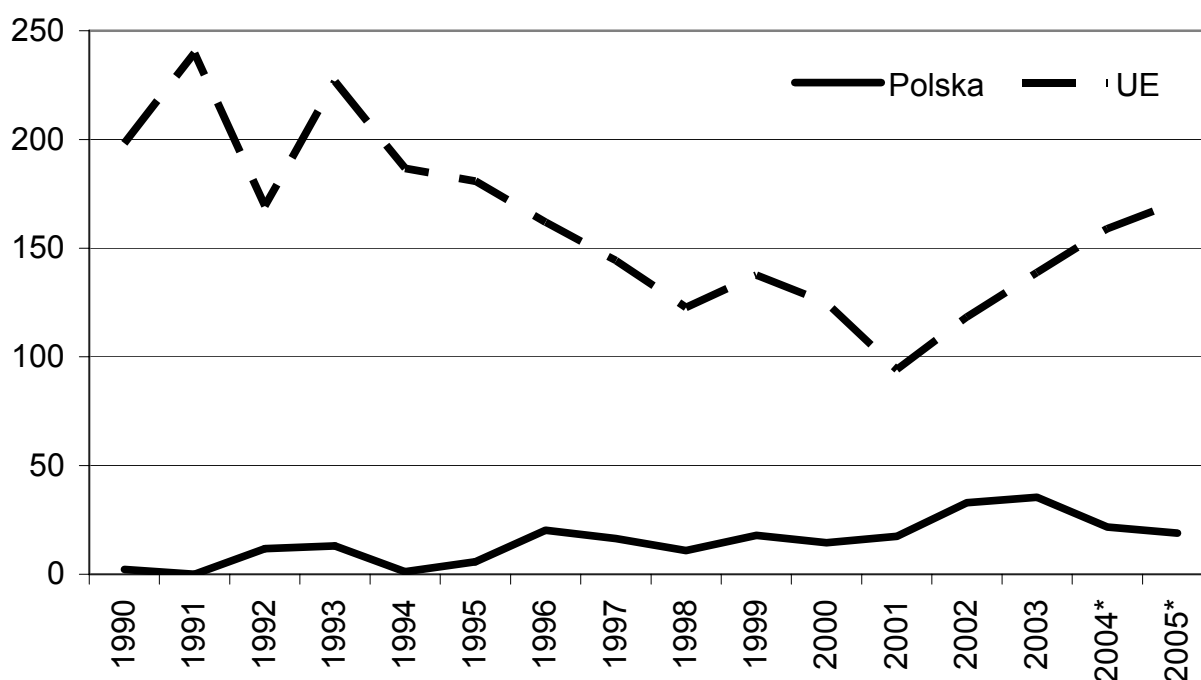


Źródło: Dane OECD.

Zakupy interwencyjne odtłuszczonego mleka w proszku prowadzone były w latach dekoniunktury na światowym rynku. Od 1999 r. aż do wejścia Polski do UE zakupy interwencyjne OMP zastąpiono dopłatami do eksportu. Udział zakupów interwencyjnych dochodził do 17% rocznej produkcji, a wielkość subwencjonowanego eksportu sięgała 1/3 rocznej produkcji odtłuszczonego mleka w proszku.

Skuteczność działań interwencyjnych, mimo znacznych rozmiarów, była ograniczona, przede wszystkim ze względu na brak koordynacji polityki handlowej z działaniami interwencyjnymi na rynku wewnętrznym, ograniczoność środków finansowych przeznaczanych na interwencję, często niewystarczające rozmiary interwencji, lub zbyt późne jej rozpoczęcie. Rynek mleka nie zawsze był więc zrównoważony, a wahania cen na rynku krajowym, zwłaszcza na poziomie cen zbytu znaczne. Wahania cen mleka i jego przetworów były jednakże znacznie mniejsze niż na innych rynkach objętych działaniami interwencyjnymi (rynek zbóż, żywca wieprzowego).

Wykres 8. Wsparcie sektora mleczarskiego (euro/krowę rocznie)



Źródło: Dane ARR, ARiMR, Komisji Europejskiej, obliczenia własne.

W sumie wydatki budżetowe na regulacje rynku mleka do 2001 r. wahały się od niespełna 5 mln euro w 1994 r. do ponad 50 mln euro w latach 1992, 1993 i 1996. W przeliczeniu na 1 krowę wynosiły one od niespełna 1,5 do ponad 15 euro, a tym samym do 2001 r. były od 7 do 15 razy mniejsze niż średnio w Unii Europejskiej.

Wprowadzenie w 2002 r. ustawowych regulacji rynku mleka¹⁹ w ramach przygotowań do integracji z Unią Europejską znacznie rozszerzyło instrumentarium regulujące rynek mleka, wprowadzając możliwość stosowania wszystkich instrumentów stosowanych w Unii Europejskiej.

Tabela 14. Udział procentowy poszczególnych instrumentów w wydatkach na regulacje rynku mleka

Lata	Zakupy interwencyjne	Dopłaty do przechowania	Dopłaty do eksportu	Sprzedaz po obniżonych cenach	Dopłaty bezpośrednie	Dopłaty do produkcji OMP	Razem wydatki mln zł
1992	100,0	-	-	-	-	-	85,6
1995	100,0	-	-	-	-	-	44,7
2000	74,5	-	25,5	-	-	-	90,2
2001	82,6	0,45	16,9	-	-	-	109,9
2002	17,4	0,33	12,7	-	57,2	12,5	309,0
2003	6,8	0,18	3,2	-	81,4	8,4	449,2
2004	0,0	0,02	17,5	-	82,4	0,0	225,6
11 m-cy 2005	12,1	0,07	121,0	0,11	0,0	0,10	153,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych ARR, ARiMR.

Umożliwiało to nie tylko przygotowanie systemu instytucjonalnego do obsługi programów wspólnotowych regulujących rynek mleka (w tym wdrożenie systemu kwot mlecznych), ale dawało także możliwość zwiększenia wsparcia udzielanego przez budżet jeszcze przed integracją.

Wydatki budżetowe na regulacje rynku mleka wzrosły z ok. 90-110 mln zł (21-30 mln euro) rocznie w latach 1999-2001 do 310-450 mln zł (80-94 mln euro) w latach 2002-2003. W przeliczeniu na 1 krowę koszty regulacji rynku mleka zostały potrojone (wzrost z 7-10 do 33 euro).

Mimo to utrzymały się znaczne różnice w poziomie wsparcia polskich producentów mleka mierzone wielkością współczynnika PSE²⁰ przedstawiają-

¹⁹ Ustawa z dnia 06.09.2001 r. o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych zastąpiona znowelizowaną ustawą o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych z 20.04.2004 r. (Dz.U. nr 93, poz. 897).

²⁰ PSE – Producer Subsidy Equivalent zgodnie z metodyką OECD obejmuje wsparcie cenowe oraz różne formy subsydiowania rolnictwa zgodnie z formułą:

$$\% PSE \text{ netto} = PSE_{\text{netto}} / (Q_p * P_d) * 100$$

gdzie:

$$PSE \text{ ogółem} = Q_p (P_d - P_w) + B + C + D, \quad PSE \text{ netto} = PSE \text{ ogółem} - KP$$

cego łącznie wielkość transferów środków pieniężnych od konsumentów i podatników do producentów mleka. W latach 2002-2003 wysokość PSE dla produkcji mleka wahała się w Polsce w granicach 14-15%, podczas gdy w Unii Europejskiej wynosiła 42-48%. Większość tego wsparcia pokrywali konsumenci w postaci cen płaconych za przetwory mleczne. Warto jednak podkreślić, że do 1999 r. ceny otrzymywane przez producentów mleka i koszty regulacji rynku mleka były na tyle niskie, że wskaźnik PSE nie sięgał 10%, a często osiągał wartości ujemne (szczególnie wysokie w latach 1990-1991, kiedy poziom ochrony rynku wewnętrznego był niski).

W 2002 r. 57% wydatków na regulację rynku mleka stanowiły dopłaty bezpośrednie do skupu mleka klasy extra, a pozostałe 43% – koszty zakupów interwencyjnych masła, dopłaty do eksportu oraz do produkcji odtłuszczonego mleka w proszku. W 2003 r. dopłaty bezpośrednie do cen mleka klasy extra miały ponad 81% udział w kosztach regulacji rynku mleka, a udział zakupów interwencyjnych oraz dopłat do eksportu i produkcji OMP zmniejszył się do zaledwie 19%. Wydatki na pozostałe instrumenty (dopłaty do prywatnego przechowywania serów, masła, program „szklanka mleka w szkole”) były symboliczne i miały raczej charakter przygotowań do korzystania z oferowanego przez Unię wsparcia z dniem akcesji.

W 2004 r. wydatki poniesione na wsparcie rynku mleka uległy zmniejszeniu o ponad 60%, mimo równoprawnego dostępu do wszystkich instrumentów wspierających rynek mleka od pierwszego dnia członkostwa. Sytuacja rynkowa uległa bowiem tak znacznej poprawie, pod wpływem rozwijającego się eksportu głównie do innych krajów członkowskich, że podmioty rynkowe nie wykazywały zainteresowania udziałem w oferowanych przez ARR programach. Wyjątkiem były: program szklanka mleka dla szkół oraz sprzedaż masła po obniżonych cenach organizacjom *non profit*, które od początku funkcjonowania w poszerzonej Unii budziły duże zainteresowanie mleczarni.

Od maja 2004 r. najważniejszym instrumentem, z którego polscy uczestnicy rynku korzystają w znacznym stopniu są subwencje do eksportu, których udział w całkowitych wydatkach na regulację rynku mleka w 2005 r. przekro-

Qp – wielkość produkcji na poziomie gospodarstwa

Pd – ceny uzyskiwane przez producentów

Pw – ceny zewnętrzne (eksportu lub importu)

B – dopłaty bezpośrednie do producentów

C – subsydia redukujące koszty produkcji

D – subsydia na postęp biologiczny, doradztwo, infrastrukturę, rekonstrukcję itp.

KP – korekta paszowa (dotyczy produkcji zwierzęcej)

W. Gawron: *Przegląd polityki interwencyjnej w rolnictwie*. Rynek Rolny nr 3/98, IERiGŻ, Warszawa 1998.

czył 85%. Do ok. 10% zwiększył się udział wydatków na zakupy interwencyjne masła. Wydatki na program szklanka mleka w szkole przekroczyły w ciągu 10 miesięcy 2005 r. 6,9 mln zł, a do końca 2005 r. prawdopodobnie wyniosły ok. 8 mln zł, ponieważ od października wprowadzono dodatkowe dopłaty dla uczniów z Funduszu Promocji Mleczarstwa, dzięki czemu artykuły mleczne rozdawane są uprawnionym uczniom bezpłatnie. Rośnie więc zainteresowanie szkół i samorządów udziałem w tym programie.

Polskie przedsiębiorstwa praktycznie nie korzystają z możliwości uzyskania dopłat do masła i śmietany wykorzystywanego w przemyśle spożywczym oraz do przerobu chudego mleka i chudego mleka w proszku na pasze lub do produkcji kazeiny w latach 2004-2005. W sumie w ciągu 11 miesięcy 2005 r. wydatki ARR na regulacje rynku mleka przekroczyły 153 mln zł, a do końca 2005 r. suma wypłat z funduszu FEOGA dla polskich uczestników rynku z tytułu wsparcia rynkowego udzielanego mleczarstwu przekroczyła 180 mln zł. Będzie więc o 25% mniejsza niż przed rokiem, mimo że rynkowe uwarunkowania produkcji i przetwórstwa mleka były mniej korzystne niż w 2004 r. Jednakże w 2005 r. wszystkie środki przeznaczone zostały na utrzymanie równowagi rynkowej, podczas gdy przed rokiem 2/3 wydatków na regulacje rynku mleka stanowiły dopłaty do skupu mleka klasy extra – wypłacone do końca kwietnia 2004 roku.

Wielkość wydatków budżetowych poniesionych na regulacje rynku mleka w latach 2004-2005 zmalała więc z ponad 33 do ok. 20 euro/krowę rocznie i była 7-8 krotnie niższa niż w starych krajach członkowskich. Jednakże poziom wsparcia mierzony wysokością wskaźnika PSE wzrósł w analizowanym czasie pod wpływem znacznego wzrostu cen płaconych producentom mleka.

1.3.2. Wspólnotowe regulacje rynku mleka i ich ewolucja

Od 2004 r. system regulacji rynku mleka w UE tworzą:

1. Ceny interwencyjne masła i odtłuszczonego mleka w proszku²¹, które wyznaczają granice wahań cen rynkowych.
2. Zakupy interwencyjne i dopłaty do prywatnego przechowalnictwa tworzące siatkę bezpieczeństwa zapobiegającą nadmiernemu spadkowi cen w okresach wzmożonej podaży.
3. Rozbudowane instrumenty stymulujące popyt wewnętrzny, a więc:

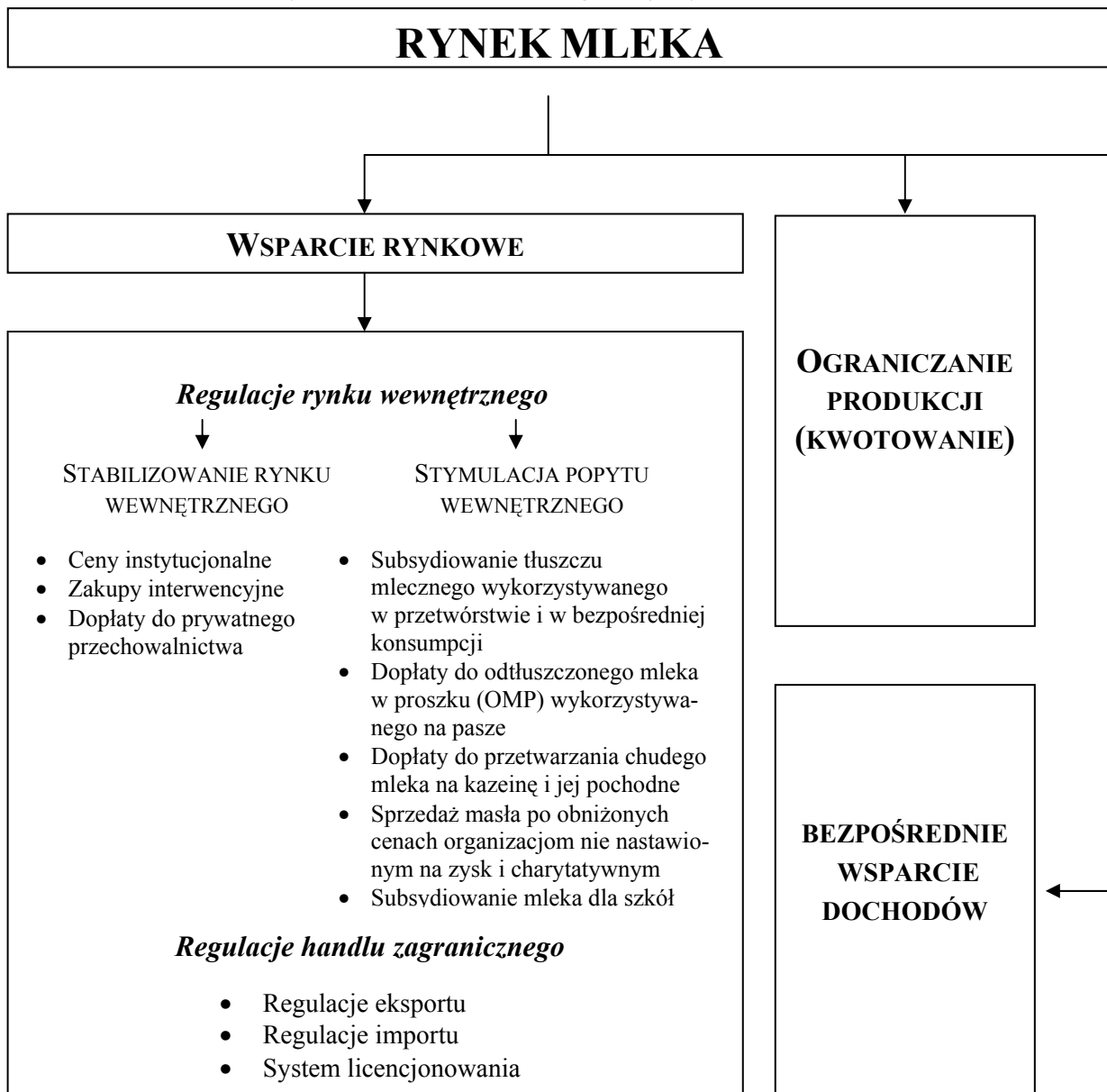
²¹ Od 2004 r. obowiązywać będą wyłącznie ceny interwencyjne. Do 2003 r. system cen instytucjonalnych tworzy także cena docelowa – wskazująca do jakiego poziomu powinny zmierzać ceny otrzymywane przez producentów za mleko, a do 1995 r., a więc do podpisania przez UE umowy WTO również cena prog, która wyznaczała poziom cen po których na obszar Unii mogły być wprowadzane produkty importowane.

- subsydiowanie tłuszczu mlecznego (masła, śmietany i bezwodnego tłuszczu mlecznego) wykorzystywanego w przetwórstwie i w bezpośredniej konsumpcji,
 - dopłaty do odtłuszczonego mleka w proszku (OMP) wykorzystywanego na pasze,
 - dopłaty do przetwarzania chudego mleka na kazeinę i jej pochodne,
 - sprzedaż masła po obniżonych cenach organizacjom nie nastawionym na zysk i charytatywnym,
 - subsydiowanie spożycia artykułów mlecznych w szkole.
4. Regulacje handlu zagranicznego (regulacje importowe, subwencje eksportowe, system pozwoleń importowych i eksportowych).
 5. Kwotowanie produkcji.
 6. Dopłaty bezpośrednie.

Pierwsze cztery grupy instrumentów służą wspieraniu rynku mleka za pośrednictwem cen. Dopłaty bezpośrednie mają za zadanie bezpośrednio uzupełniać dochody rolnicze, bez ingerencji w mechanizm rynkowy. Dopłaty pośrednie mają kompensować (choć nie w pełni) spadek dochodów rolników z tytułu obniżki cen. Natomiast kwotowanie produkcji mleka wyznacza w sposób administracyjny granice, w ramach których administracja wspólnotowa udziela producentom gwarancji dochodów, a przetwórcom zapewnia bezpieczeństwo ekonomiczne przetwórstwa mleka²².

²² Odrębną grupę regulacji mającą duży wpływ na jakość produkcji, racjonalność struktur organizacyjnych oraz postęp technologiczny i przebieg procesów restrukturyzacji stanowią wymogi dotyczące bezpieczeństwa zdrowotnego produkowanego mleka i jego przetworów. Pośrednio wpływają one także na funkcjonowanie rynku mleka.

Wykres 9. Schemat regulacji rynku mleka



Źródło: Opracowanie własne.

Ceny interwencyjne od lipca 2004 r. są systematycznie obniżane w ramach reformy Wspólnej Polityki Rolnej na rynku mleka. Zgodnie z programem reformy zatwierdzonym przez ministrów rolnictwa UE w Luksemburgu ceny interwencyjne masła zostaną obniżone o 25% w ciągu 4 lat, a ceny interwencyjne mleka w proszku o 15% w ciągu 3 lat.

W latach 2004 i 2005 zrealizowano dwa pierwsze etapy obniżek cen, a w lipcu 2006 r. nastąpi trzeci etap obniżek cen, które zostaną zakończone w 2007 roku.

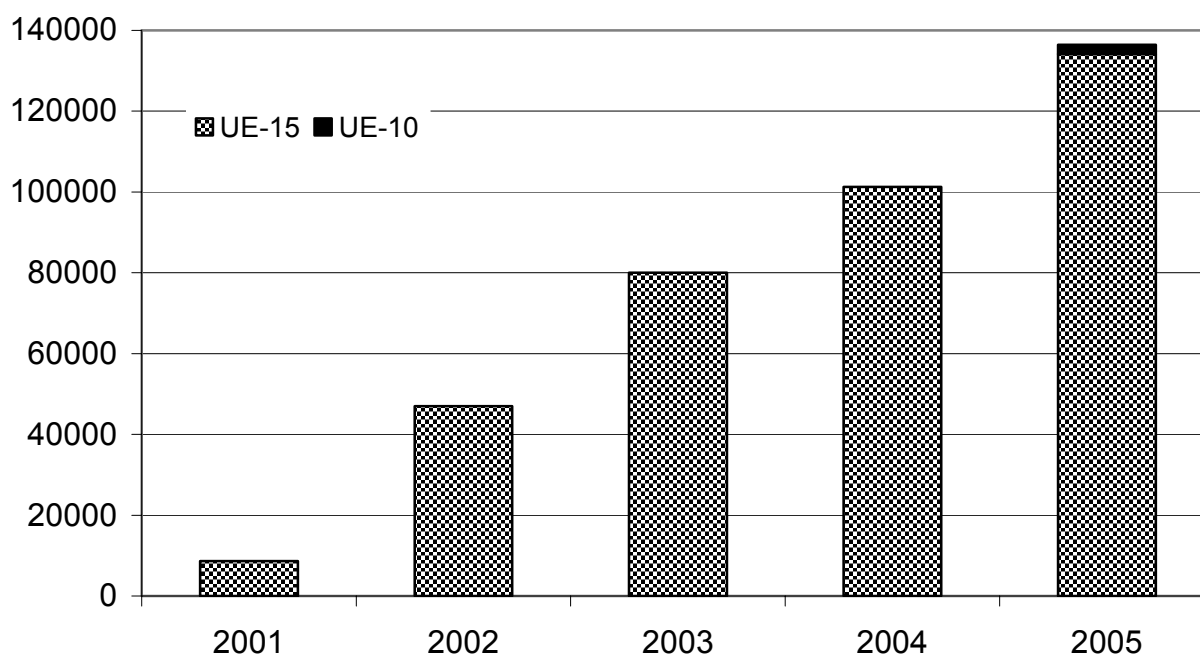
Tabela 15. Ceny interwencyjne masła i OMP w latach 2004-2008

Rok	Masło	OMP	Masło	OMP
	euro/tonę		dynamika	
do 30.06.2004	3282	2055	100,0	100,0
2004/05	3052	1952	93,0	95,0
2005/06	2824	1850	86,0	90,0
2006/07	2595	1747	79,0	85,0
2007/08	2464	1747	75,0	85,0

Źródło: Rozporządzenie Komisji 1787/2003.

Zakupy interwencyjne masła i odtłuszczonego mleka w proszku obecnie prowadzone są w jednym lub kilku krajach członkowskich tylko w okresie od 1 marca do 31 sierpnia, jeśli ceny rynkowe obniżą się poniżej cen interwencyjnych. Zakupy te w ramach limitów²³ dokonywane są po cenach interwencyjnych. Jeśli sytuacja rynkowa tego wymaga, a limit zakupów został wyczerpany Komisja Europejska może zarządzić dalsze zakupy drogą nieograniczonych przetargów, w których przedmiotem przetargu są ceny.

Wykres 10. Zakupy interwencyjne masła w Unii Europejskiej (tys. ton)

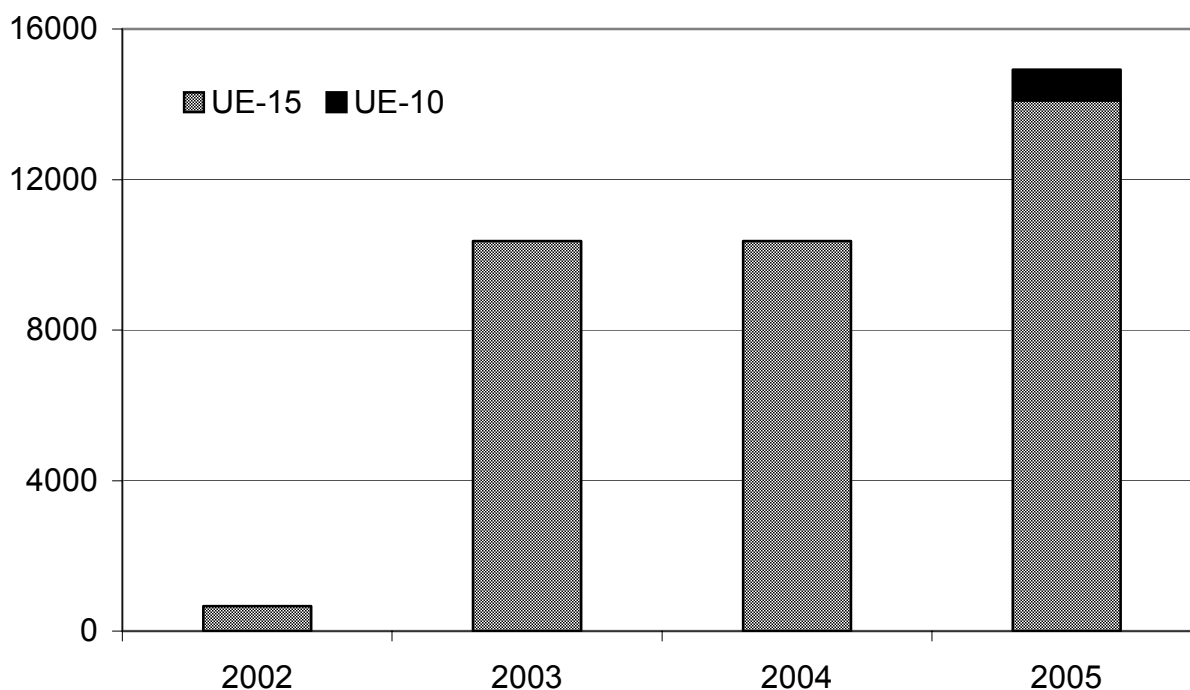


Źródło: Dane Komisji Europejskiej.

²³ Limit zakupów interwencyjnych dla OMP wprowadzono w 1992 r. w wysokości 109 tys. ton, limit zakupów interwencyjnych masła wprowadzono dopiero w 2004 r. w wysokości 70 tys. ton, który stopniowo jest obniżany o 10 tys. ton rocznie aż do 30 tys. ton w 2008 r. i latach następnych.

W 2005 r. zakupy interwencyjne masła w skali Unii Europejskiej wyniosły ok. 136 tys. ton i były o 35% większe niż w 2004 r. Stanowiło to ok. 6,3% produkcji masła w UE-25. Ceny, po których dokonano zakupów interwencyjnych masła w latach 2004 i 2005 były o 10% niższe od cen interwencyjnych i wynosiły odpowiednio 2747 i 2542 euro/tonę. W latach 2003-2004 większość zakupów interwencyjnych przypadła na Irlandię (>60%) oraz na Hiszpanię (>30%). W 2005 r. większe ilości masła zakupiono także w Portugalii i Włoszech (łącznie ok. 11%). W następnych 6 krajach zakupy były niewielkie (łącznie ok. 11%), a w 17 krajach członkowskich nie prowadzono zakupów interwencyjnych masła w ogóle. W Polsce do interwencji skierowano nieco ponad 1 tys. ton masła, co stanowiło 0,6% produkcji krajowej.

Wykres 11. Zakupy interwencyjne OMP w Unii Europejskiej (tys. ton)



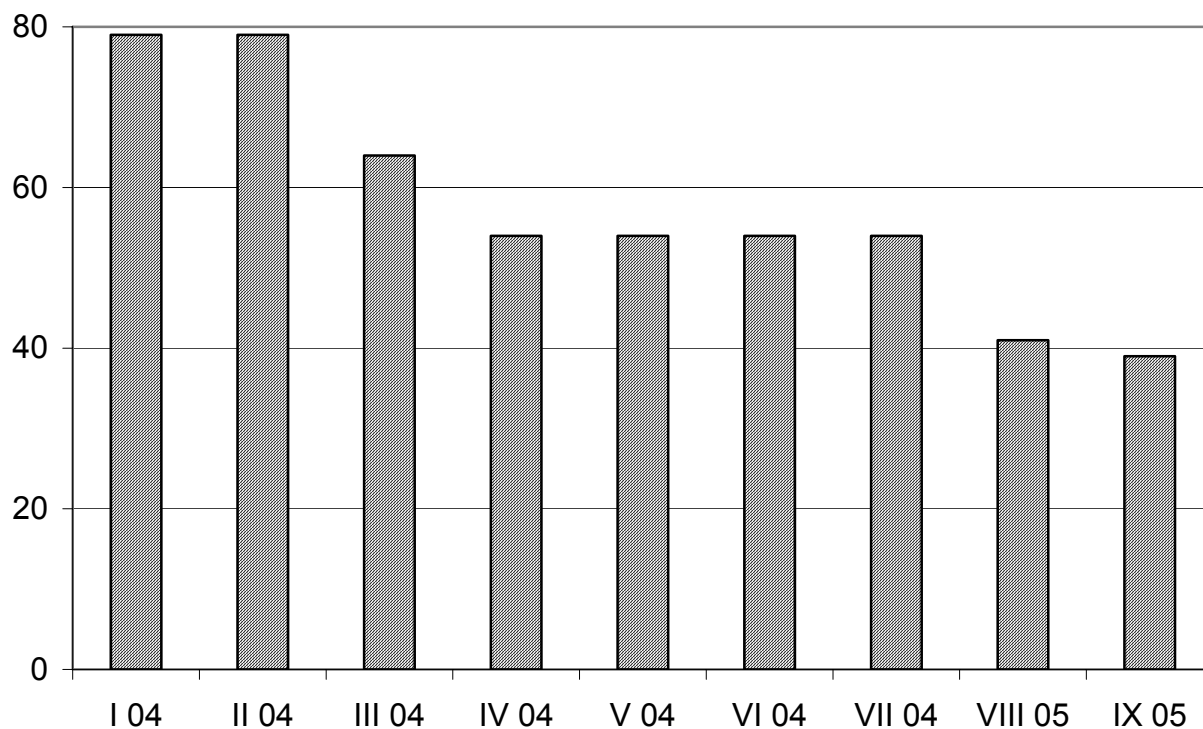
Źródło: Dane Komisji Europejskiej.

Zakupy interwencyjne masła uzupełniane są dopłatami do prywatnego przechowywania. W 2005 r. w programie dopłat do prywatnego przechowywania w całej Unii, podobnie jak przed rokiem uczestniczy ok. 135 tys. ton masła. Z tego w Polsce zaledwie 134 tony. W sumie na koniec września 2005 r. łączne zapasy masła (prywatne i publiczne) w UE-25 wynosiły ok. 250 tys. ton, co odpowiada mniej więcej 42-dniowej produkcji masła w poszerzonej Unii.

Zakupy interwencyjne odtłuszczonego mleka w proszku w 2005 r., podobnie jak przed rokiem prowadzono na niewielką skalę (łącznie 14,9 tys. ton) jedynie w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Czechach i w Niemczech. Utrzymująca się dobra koniunktura na rynku światowym powoduje, że zainteresowanie zakupa-

mi interwencyjnymi od 2002 r. jest niewielkie. Od lat nie są uruchamiane dopłaty do prywatnego przechowywania mleka w proszku, mimo że taka możliwość istnieje.

Wykres 12. Subwencje do wykorzystania masła w przemyśle (euro/100 kg)



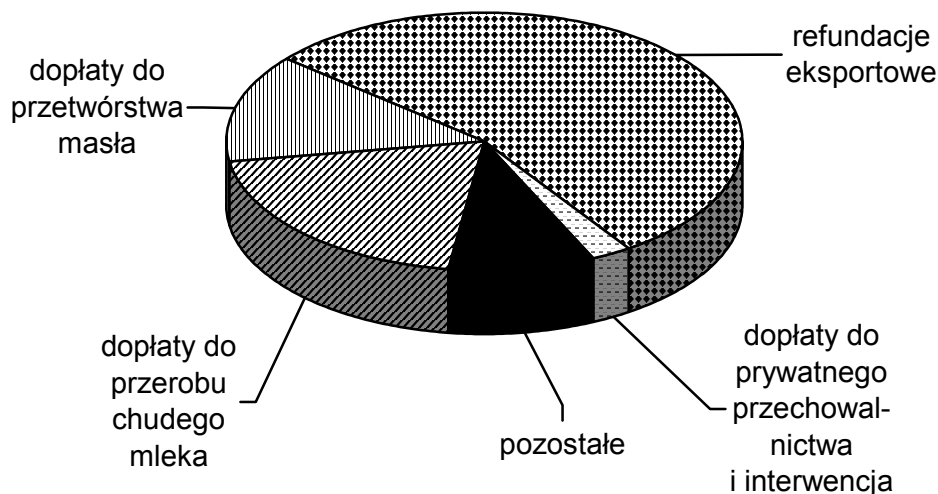
Źródło: Dane Komisji Europejskiej.

Subwencionowaniem wykorzystania tłuszczu mlecznego w przetwórstwie w 2004 r. było objęte ok. 27% rynkowych obrotów masłem. Jest to jeden z najważniejszych instrumentów wspierających rynek mleka, mający ponad 15% udział w całkowitych wydatkach na regulację rynku mleka.

Od stycznia do końca sierpnia 2005 r. w programie tym uczestniczyło ok. 355 tys. ton masła, a więc o ok. 4% mniej niż w analogicznym okresie przed rokiem.

Subwencje do masła wykorzystywanego w przetwórstwie od początku 2004 r., a więc od początku wdrażania reformy WPR są systematycznie obniżane przez Komisję. We wrześniu 2005 r. dopłaty te były o 45% niższe niż na początku 2004 r. i spodziewane są ich dalsze redukcje.

Wykres 13. Struktura wydatków FEOGA na rynek mleka



Źródło: Dane Komisji Europejskiej za FAMMU – rynek mleka i produktów mleczarskich, kwiecień 2004.

Subwencjonowaniem wykorzystania odtłuszczonego mleka w proszku na pasze objętych było w latach 2003-2004 ok. 38% produkcji OMP w Unii Europejskiej. W sumie wydatki do przerobu mleka chudego (na pasze i na kazeinę) wynosiły ok. 17% całkowitych wydatków na regulacje rynku mleka. Głównie jest to mleko w proszku sprzedawane z zapasów interwencyjnych po obniżonych cenach na cele paszowe. W 2005 r. dopłaty do wykorzystania OMP na pasze nie są uruchamiane, ze względu na zadowalającą sytuację rynkową. Także sprzedaż OMP z zapasów publicznych po obniżonych cenach prowadzona jest w ograniczonym zakresie. Od początku 2005 r. do końca września sprzedano w ramach tego mechanizmu jedynie 6,6 tys. ton OMP.

W 2005 r. ze względu na dobrą koniunkturę na rynku mleka w proszku nie są stosowane subwencje do przetwarzania chudego mleka na kazeinę. We wcześniejszych latach dopłaty do produkcji kazeiny dochodziły do 10% wydatków poniesionych na subwencje do przerobu białka mlecznego. Stanowiło to ok. 2% całkowitych wydatków na regulacje rynku mleka w Unii Europejskiej.

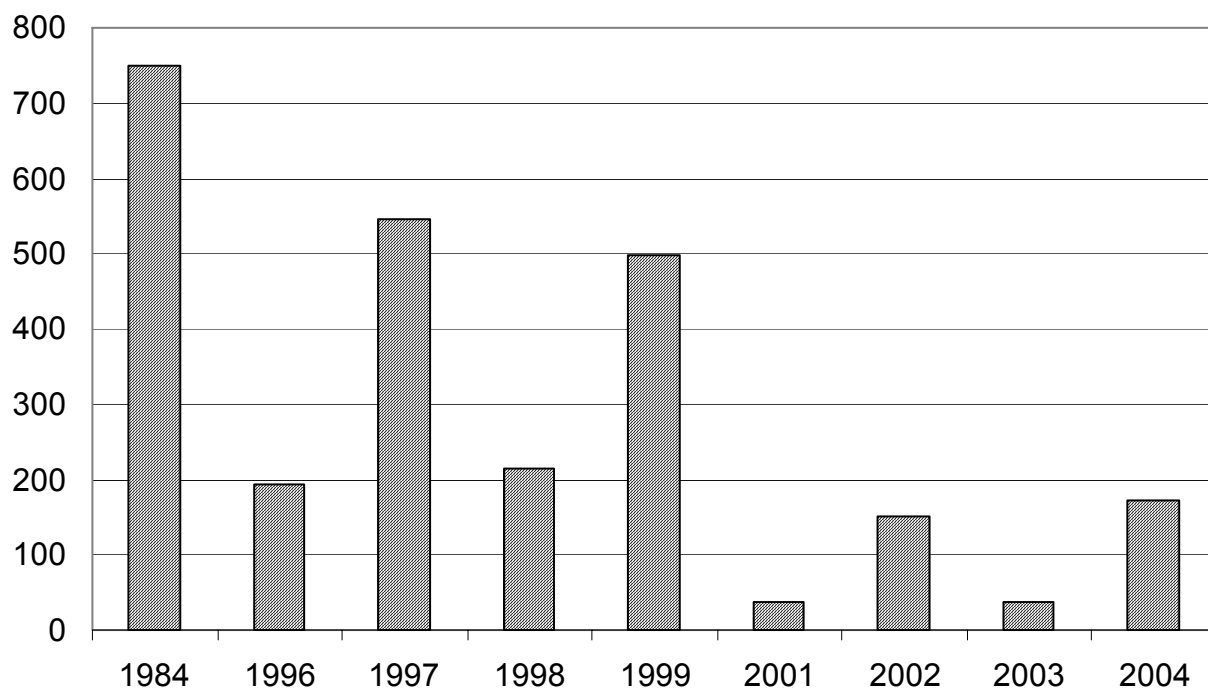
Marginalne znaczenie dla funkcjonowania rynku mleka w Unii mają takie instrumenty jak subsydiowanie spożycia artykułów mlecznych w szkole oraz sprzedaż masła po obniżonych cenach organizacjom nie nastawionym na zysk i charytatywnym. W 2004 r. wartość wydatków poniesionych na te cele wynosiła łącznie ok. 80 mln euro i miała ok. 3% udział w całkowitych wydatkach na regulacje rynku mleka. Ich znaczenie ma przede wszystkim charakter społeczny i wiąże się z udzielaniem pomocy socjalnej oraz propagowaniem zdrowych modeli spożycia, i wychowaniem młodego konsumenta. Regulacje handlu zagra-

nicznego mają zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania rynku mleka. Wysoki poziom ochrony rynku wewnętrznego oraz subwencje eksportowe są dotychczas najważniejszą formą wsparcia udzielanego rynkowi mleka w UE. W ostatnich latach subwencje eksportowe miały ponad 50% udział w wydatkach na regulacje rynku mleka. W latach 2003-2004 wynosiły one po ok. 1,6 mld euro rocznie, mimo poszerzenia Unii o 10 nowych krajów członkowskich. W 2005 r. ze względu na konsekwentną redukcję subwencji eksportowych Komisja przewiduje, że wartość udzielanych subwencji eksportowych obniżona zostanie o ok. 5%. Wysokość subwencji eksportowych w latach 2004-2005 została zmniejszona proporcjonalnie do obniżek subwencji wspierających wykorzystanie tłuszczu i białka mlecznego na rynku wewnętrznym i znacznie więcej niż ceny interwencyjne. Np. stawki subwencji eksportowych do masła w okresie od marca 2004 r. do września 2005 r. obniżone zostały o ok. 45%, a do odtłuszczonego mleka w proszku o ponad 80%. Dalsze decyzje Komisji co do wysokości subwencji eksportowych zależą przede wszystkim od sytuacji na światowym rynku. Jeśli ceny nadal będą utrzymywały się na wysokim poziomie, to możliwe jest dalsze obniżanie stawek. W przypadku pogorszenia koniunktury na rynku światowym może nastąpić ich wzrost, jeśli okaże się, że poziom obecnych stawek nie umożliwi eksportu z UE.

Kwotowanie produkcji mleka uznawane jest w Unii za najważniejszy instrument umożliwiający zrównoważenie rynku mleka, przy istniejącym wsparciu, bez nadmiernego zaangażowania budżetu. Z tego powodu system kwot, mimo jego licznych wad²⁴ został utrzymany do roku 2014/2015. Elementem zapewniającym jego skuteczność są kary specjalne, które płacą poszczególne kraje i rolnicy przekraczający posiadane kwoty. Kary te wprawdzie z upływem czasu stopniowo maleją, ale w kolejnych latach ich wielkość waha się znacznie. Potwierdza to, że administracyjne sterowanie produkcją w ruchu ciągłym, jaką jest produkcja mleka jest bardzo trudne.

²⁴ Administracyjne ograniczanie produkcji mleka jest sprzeczne z zasadami funkcjonowania gospodarki rynkowej, ogranicza swobodę podejmowania decyzji i utrudnia producentom i przetwórcom dostosowanie do zmieniającego się rynku, jest źródłem dodatkowych kosztów dla rolników związanych z kosztami nabycia kwot oraz koniecznością zapłacenia kar w przypadku przekroczenia kwot, a także angażuje znaczne środki niezbędne dla zapewnienia sprawnego administrowania kwotami.

Wykres 14. Opłaty specjalne za przekroczenie kwot mlecznych w UE (mln euro)



Źródło: Dane Komisji Europejskiej.

Dzięki kwotowaniu produkcja mleka w Unii od lat pozostaje stabilna²⁵. Nieznacznym wahaniom podlegają także ceny artykułów mlecznych w krajach członkowskich, aczkolwiek zróżnicowanie cen między poszczególnymi krajami na poziomie producenta jest znaczne, znacznie większe niż na poziomie cen zbytu. Negatywnym skutkiem administracyjnego ograniczenia wielkości produkcji jest jednakże stopniowe ograniczanie udziału UE w produkcji i handlu światowym, a także pogarszanie pozycji konkurencyjnej mleczarstwa unijnego, na skutek braku możliwości wykorzystania przewag komparatywnych przez poszczególne kraje członkowskie.

Polska w roku kwotowym 2004/2005 zwolniona była czasowo z konieczności płacenia kar, a w roku 2005/2006 obowiązują ją w pełni regulacje wynikające z systemu kwot. Wysoka dynamika skupu mleka, która utrzymuje się od początku 2004 r. sprawia, że coraz bardziej realne staje się, że Polska będzie zobowiązana zapłacić karę za przekroczenie kwot w sezonie 2005/2006 w wysokości ok. 100 mln euro. Jeśli tak się stanie, to wysokość kary będzie 2,5-krotnie większa od wartości wsparcia netto jakie uzyska w 2005 r. polskie mleczarstwo z tytułu regulacji rynku mleka (ok. 40 mln euro).

²⁵ W krajach tworzących UE-15 produkcja mleka od początku lat dziewięćdziesiątych utrzymuje się na poziomie ok. 121-122 mln ton. Wzrost produkcji do 143 mln ton w 2004 r. nastąpił w wyniku kolejnego rozszerzenia o 10 państw.

Dopłaty bezpośrednie wprowadzono w 2004 r. wraz z obniżką cen interwencyjnych dla skompensowania obniżki dochodów producentów mleka z tytułu uzyskiwania niższych cen za mleko w następującej wysokości:

- 11,81 euro/tonę kwoty w 2004 r.
- 23,65 euro/tonę kwoty w 2005 r.
- 35,50 euro/tonę kwoty w 2006 r. i następnych.

Szacunkowa wartość dopłat bezpośrednich wypłaconych producentom mleka w starych krajach członkowskich w 2005 r. wyniosła 1,4 mld euro, co stanowiło 35% wydatków poniesionych na regulacje rynku mleka w poszerzonej Unii. W efekcie wspólne wydatki na wsparcie rynku mleka wzrosły o ponad 37% w porównaniu z 2003 r., a więc do ponad 4,4 mld euro.

Tabela 16. Szacunkowe wydatki funduszu FEOGA na rynek mleka (mln euro)

Wyszczególnienie	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Wsparcie rynkowe	3026	2996	2706	2261	1870	1535
Dopłaty bezpośrednie	0	447	1428	2915	4244	4337
Ogółem wsparcie	3026	343	4134	5176	6114	5872

Źródło: Dane Komisji Europejskiej, G. Meester, Przyszłość systemu kwotowania produkcji mleka w UE w odniesieniu do innych systemów na tym rynku oraz negocjacji WTO.

W 2006 r. dopłaty bezpośrednie zwiększą się o ok. 1 mld euro, podczas gdy przewidywane wydatki na wsparcie rynku mleka zmniejszą się zaledwie o 400 mln euro. W sumie wsparcie rynku mleka w 2006 r. przekroczy 5,1 mld euro. W 2007 r. całkowite wydatki funduszu FEOGA na wsparcie rynku mleka przekroczą 6,1 mld euro, a więc poziom porównywalny z połową lat osiemdziesiątych, kiedy wsparcie to było najwyższe w historii WPR. Jednakże 70% wydatków stanowić będą dopłaty bezpośrednie. Wsparcie rynku mleka od 2006 r. powinno stopniowo zmniejszać się na skutek ograniczania wsparcia rynkowego, które w 2008 r. powinno wynosić ok. 1,5 mld euro, a w latach następnych może być jeszcze mniejsze. Sądzić można, że ograniczanie subwencji dotyczyć będzie przede wszystkim ograniczania interwencji na rynku wewnętrznym oraz subwencji eksportowych.

Kolejny etap reformy WPR, uzgodniony przez ministrów rolnictwa w czerwcu 2004 r. przesądził, że najpóźniej do 2007 r. dopłaty bezpośrednie do mleka zostaną włączone do jednolitych płatności obszarowych i utracą bezpośredni związek z produkcją mleka. We wszystkich krajach członkowskich o opłacalności produkcji mleka będą zatem decydowały wyłącznie ceny uzyskiwane za mleko i wysokość ponoszonych kosztów. Pozwoliłoby to polskiemu mleczarstwu ujawnić swoje przewagi w stosunku do tych krajów członkowskich które produkują mleko drożej. Niestety uniemożliwi to obecnie obowiązujący

system kwot, który został utrzymany do roku 2014/2015, przy bardzo niskich kwotach przyznanym Polsce²⁶.

1.3.3. Konsekwencje reformy WPR na rynku mleka

Reforma WPR na rynku mleka, która rozpoczęła się w lipcu 2004 r. jest najbardziej radykalną reformą jaką podjęto od początku funkcjonowania WPR na rynku mleka. Reforma ta dążąc do obniżenia cen wewnętrznych do poziomu cen światowych, ograniczenia wsparcia rynkowego, a także oddzielenia wsparcia dochodów od produkcji mleka²⁷ konsekwentnie dąży do liberalizacji rynku mleka. Oznacza ona w gruncie rzeczy odejście od stabilizacji ekonomicznych warunków przetwórstwa mleka przez ingerencję w mechanizm rynkowy. Jest to równoznaczne z poddawaniem unijnego rynku mleka działaniu mechanizmu rynkowego oraz konkurencji międzynarodowej, w tym przede wszystkim mleczarstwa krajów Australii i Oceanii oraz obu Ameryk, w znacznie większym stopniu niż dotychczas.

Jest prawdą, że do liberalizacji rynku mleka skłaniają Unię przede wszystkim negocjacje WTO oraz naciski krajów rozwijających się. Jednakże podkreślenia wymaga to, że w ocenie ministrów rolnictwa krajów członkowskich UE unijne mleczarstwo powinno przed 2015 r., a więc przed końcem utrzymania systemu kwotowania produkcji i sprzedaży mleka, stać się zdolne do konkurencji na globalnym rynku. Reforma WPR na rynku mleka w istocie dąży do pełnego włączenia mleczarstwa unijnego do rynku globalnego. Aby to mogło stać się bez większych perturbacji dla unijnego rynku mleka, konieczna jest poprawa konkurencyjności mleczarstwa wspólnotowego. Zatem obniżka kosztów, poprawa opłacalności produkcji i przetwórstwa mleka będzie pierwszoplanowym zadaniem także dla polskich producentów i przetwórców mleka, mimo że obecnie mamy przewagi komparatywne przede wszystkim w postaci niższych cen surowca i niższych kosztów pracy w przetwórstwie²⁸. Znaczenie tych tradycyjnych źródeł przewag cenowych będzie jednak stopniowo malało wraz z rozwojem gospodarczym Polski i wzrostem kosztów pracy.

²⁶ 8964 tys. ton w latach 2004/05-2005/06 oraz rezerwa restrukturyzacyjna uruchamiana od 2006 roku.

²⁷ Oderwanie płatności bezpośrednich najpóźniej do 2007 r. od kwot mlecznych, a więc od produkcji mleka oznacza, że dochody producentów mleka w Unii Europejskiej podtrzymywane będą przy pomocy jednolitych płatności powierzchniowych, których wypłata zależna będzie wyłącznie od użytkowania rolniczego ziemi zgodnie z zasadami dobrej praktyki rolniczej i działaniami na rzecz ochrony środowiska.

²⁸ Pozwala to na oferowanie podstawowych artykułów mleczarskich po cenach zbytu niższych o 3-15% niż w starych krajach członkowskich (por. rozdział 6 pkt. 6.4.).

Włączenie polskiego mleczarstwa do jednolitego rynku europejskiego spowodowało szereg istotnych zmian w funkcjonowaniu rynku mleka, które będą miały wpływ na zdolności konkurencyjne polskiego mleczarstwa. Do najważniejszych z nich należą:

- Wprowadzenie systemu kwot w sposób administracyjny ogranicza możliwości wzrostu sprzedaży mleka. Jest to źródłem dodatkowych kosztów produkcji mleka, ogranicza swobodę podejmowania decyzji, a w konsekwencji utrudnia elastyczne dostosowywanie się do zmieniającego się rynku i poprawę konkurencyjności polskiego mleczarstwa. W tym także wykorzystanie posiadanych przewag komparatywnych wewnątrz Unii.
- Podstawą korzyści jakie odnosi polskie mleczarstwo z integracji z UE jest przede wszystkim poszerzenie możliwości sprzedaży. Włączenie polskiego mleczarstwa do jednolitego rynku europejskiego zwiększyło wprawdzie możliwości sprzedaży posiadanych nadwyżek produktów mleczarskich w tych krajach unijnych, które ponoszą wyższe koszty produkcji i przetwórstwa, ale możliwości te w krótki czasie ograniczą niskie kwoty, co sprawi, że potencjał polskiego mleczarstwa będzie kurczył się, mimo posiadania przewag cenowych.
- Wprawdzie polskie mleczarstwo uzyskało dostęp do subwencji, w tym przede wszystkim eksportowych, ale także do wykorzystania tłuszczu i białka mlecznego na rynku wewnętrznym Unii, ale dotychczas znacznie łatwiej i korzystniej można sprzedawać artykuły mleczne na rynkach krajów członkowskich, niż ubiegać się o udział w programach. Ogranicza to wykorzystanie wsparcia budżetowego do bardzo niskiego poziomu. Te możliwości w miarę postępującej reformy i obniżki cen będą malały, jakkolwiek Komisja przewiduje utrzymanie wsparcia rynkowego do 2015 r., czyli do końca utrzymania kwot mlecznych.
- Zmniejszyło się ryzyko ekonomiczne związane z produkcją i przetwórstwem mleka. Znacznie większy zakres i poziom interwencji oraz skuteczność regulacji handlowych sprawiają, że rynek mleka w UE należy dotychczas do najbardziej stabilnych. Jednakże w niedalekiej przyszłości, wraz z postępującą liberalizacją rynku mleka, znacznie zwiększą się wahania cen pod wpływem szoków podaży-popytowych. Zwiększy się więc ryzyko cenowe i konieczne będzie uruchamianie rynkowych metod

to zabezpieczania się przed ryzykiem. Można przewidywać, że do 2015 r., a więc tak długo jak długo zostaną utrzymane kwoty mleczne rynek mleka będzie stabilizowany przez działania interwencyjne, ale w znacznie mniejszym zakresie niż obecnie.

- Konsekwentnie realizowana przez Komisję reforma WPR na rynku mleka powoduje, że o możliwościach rozwoju produkcji mleka w coraz większym stopniu będzie decydować zdolność do konkutowania, a więc zdolności do zaspokajania potrzeb coraz bardziej wymagających konsumentów, po konkurencyjnych cenach. Zatem niesłychanie ważne jest, aby poprawa dochodów producentów mleka oraz sytuacji finansowej mleczarń, a także szerszy dostęp do środków pomocowych, oferowanych w ramach funduszy strukturalnych, wykorzystane zostały do utrzymania konkurencyjności polskiego mleczarstwa. Istotne jest, aby w stosunkowo krótkim czasie podstawą niskich kosztów produkcji i przetwórstwa stała się duża skala produkcji, nowoczesne technologie, niska materiało- i energochłonność procesu produkcyjnego, wysoka sprawność procesów technologicznych, sprawny marketing i nowoczesne zarządzanie.

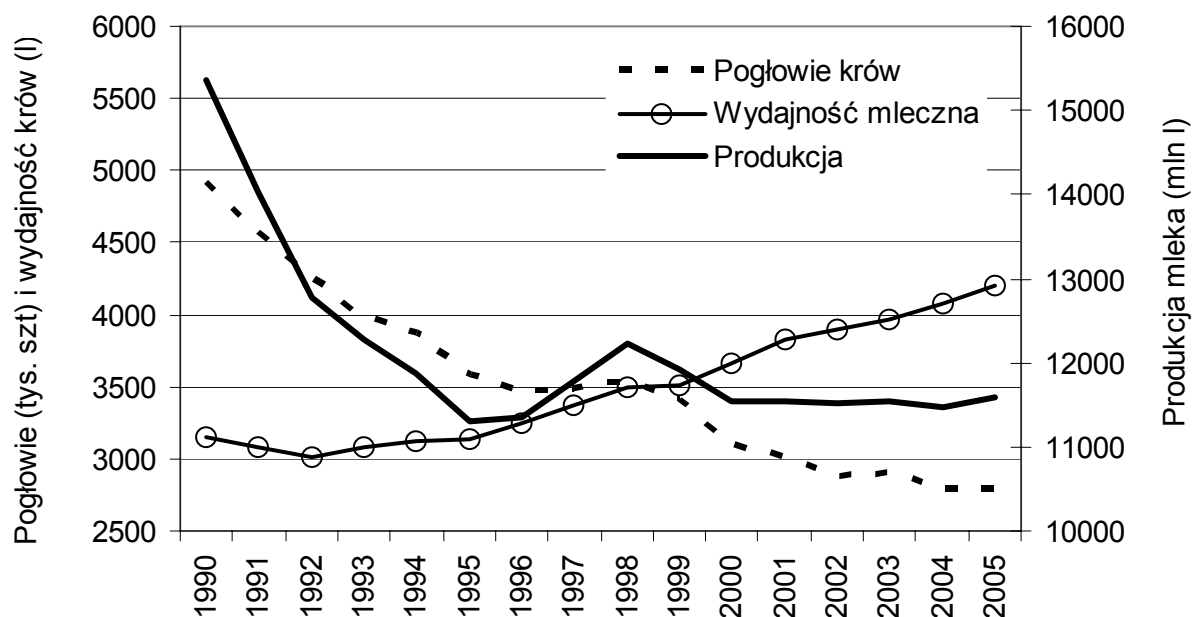
2. Zmiany krajowej podaży mleka i jego przetworów

2.1. Zmiany produkcji mleka

2.1.1. Zmiany pogłowia, mleczności i wielkości produkcji

Poddanie produkcji mleka działaniu mechanizmu rynkowego w połowie 1989 r.²⁹ rozpoczęło nowy etap rozwoju mleczarstwa, w którym podaż kształtowana jest przede wszystkim przez zmieniający się popyt za pośrednictwem mechanizmu cenowego³⁰.

Wykres 15. Pogłowiu krów i produkcja mleka w latach 1990-2006



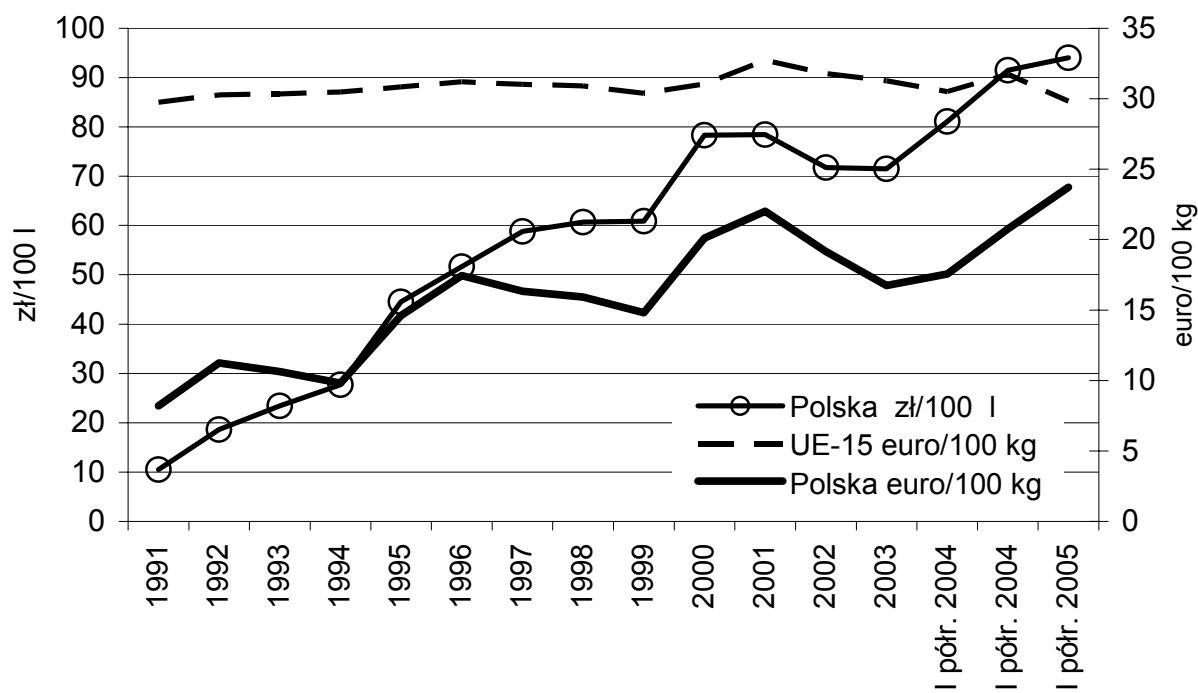
Źródło: Dane GUS.

²⁹ Uwolnienie cen, likwidacja dotacji do spożycia i produkcji mleka, uwolnienie handlu zagranicznego.

³⁰ Mechanizm rynkowy w większości krajów wysoko rozwiniętych jest modyfikowany za pośrednictwem różnego rodzaju instrumentów wspierających krajowych producentów mleka w różnym stopniu. Rynek mleka najsilniej jest protegowany w UE w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. W Polsce do 2002 r. poziom wsparcia rynku mleka był znacznie mniejszy niż w Unii Europejskiej i innych krajach wysoko rozwiniętych.

W 1990 r. rozpoczął się okres szybkiego obniżania produkcji mleka do urealnionego popytu. W ciągu 6 lat produkcja mleka zmalała o 29% i w 1995 r. osiągnęła najniższy poziom 11,3 mld l. Tak znaczny spadek produkcji mleka był efektem prawie 28% redukcji pogłowia krów, przy jednoczesnym spadku ich mleczności o 3,8%.

Wykres 16. Ceny skupu mleka w latach 1991-2005



Źródło: Dane GUS, DG-Agri, obliczenia własne.

Załamaniem opłacalności produkcji mleka spowodowało, że w latach 1990-1992 odwrócony został wzrostowy trend wydajności krów, a w następnych trzech latach przyrosty mleczności krów były o połowę mniejsze (o ok. 40 l rocznie) niż w drugiej połowie lat osiemdziesiątych (o ponad 83 l rocznie). W konsekwencji przeciętna wydajność krów w 1995 r. wynosiła zaledwie 3136 l wobec 3260 l w 1989 roku.

Wprawdzie w latach 1990-1995 ceny skupu mleka wzrosły ponad 11-krotnie, ale środki produkcji zdrożały w tym czasie ponad 38-krotnie, przy 35-krotnym wzroście poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych. Indeks realnych cen skupu mleka w tym okresie wyniósł więc zaledwie 32%. Było to równoznaczne z głębokim spadkiem dochodów z produkcji mleka, jakkolwiek spadek ten był nieco mniejszy niż dla innych surowców rolniczych³¹.

³¹ Indeks realnych cen koszyka skupu, na który składa się 7 podstawowych produktów rolnych objętych miesięcznymi badaniami cen przez GUS (pszenica, żyto, ziemniaki, żywiec wieprzowy, żywiec wołowy, drób, mleko) wyniósł w latach 1990-1995 28%, w tym dla zbóż 29-38%, dla trzody chlewnej i drobiu 23-24%, a dla żywca wołowego 42%.

Ceny skupu mleka w latach 1991-1995 wahały się wokół 10 euro/100 kg i były ponad 3-krotnie niższe niż średnio w Unii Europejskiej i o połowę niższe niż w Nowej Zelandii, mimo to eksport chudego mleka w proszku – głównego produktu eksportowanego wówczas przez Polskę – w latach słabej koniunktury na rynku światowym był mało konkurencyjny. Mleczarnie miały więc trudności z jego sprzedażą po opłacalnych cenach, a ponadto oferując ubogi asortyment przetworów mlecznych o niezbyt wysokiej jakości, natrafiały na krajowym rynku na konkurencję wysoko subwencjonowanych przetworów mlecznych przede wszystkim z krajów Unii Europejskiej. Mleczarnie utrzymywały więc ceny skupu mleka na bardzo niskim poziomie, wobec ograniczonej protekcji i niskiego poziomu ochrony rynku wewnętrznego. W tym czasie wszystkie kraje europejskie, w tym zwłaszcza Unia Europejska, oraz Stany Zjednoczone silnie wspierały własne rynki mleka – subsydując przede wszystkim eksport. W rezultacie z produkcji mleka wycofywały się przede wszystkim gospodarstwa większe, osiągające wyższą wydajność krów i ponoszące wyższe nakłady finansowe na produkcję mleka, w tym przede wszystkim gospodarstwa uspołecznione, ale również duże, towarowe gospodarstwa indywidualne.

W 1995 r. zakończył się pierwszy etap dostosowań, w którym niezależnie od zmieniających się rynkowych uwarunkowań produkcji mleka nieprzerwanie postępował proces jej ograniczania. Od 1996 r. zaczęły być widoczne dwustronne interakcje między podażą i popytem. W reakcji na podniesienie poziomu ochrony rynku wewnętrznego oraz podjęcie działań interwencyjnych przez Agencję Rynku Rolnego rozpoczął się wzrost cen i odbudowa produkcji mleka. Ceny skupu mleka przekroczyły poziom 15 euro/100 kg i zbliżyły się do cen płaconych rolnikom w Nowej Zelandii, ale nadal były o połowę niższe niż w Unii Europejskiej. Ograniczone zostały także sezonowe wahania cen skupu na skutek działań interwencyjnych Agencji Rynku Rolnego, która zdejmowała z rynku pojawiające się sezonowo i koniunkturalnie nadwyżki masła i mleka w proszku. W tych warunkach wydajność krów zaczęła rosnąć o ponad 120 l mleka rocznie. Na krótko zahamowana została także redukcja pogłowia krów. O ile w latach 1990-1995, roczna stopa brakowania krów wahała się w granicach 6-7%, to w latach 1996-1998 pogłowiu krów zwiększyło się o 2,4%. W rezultacie produkcja mleka zaczęła ponownie wzrastać, i w 1998 r. przekroczyła 12,2 mld l. Produkcja mleka powróciła więc do poziomu z 1993 r., ale przy krajowym pogłowiu mniejszym o 0,5 mln sztuk, o przeciętnej mleczności wyższej o prawie 420 l.

Tabela 17. Pogłowie krów i produkcja mleka w latach 1990-2005

Okres	Produkcja mleka (mln l)	Pogłowie krów (tys. szt.)	Mleczność (l)
1989	15 926	4 994	3 260
1990	15 371	4 919	3 151
1991	14 022	4 577	3 082
1992	12 770	4 257	3 015
1993	12 271	3 983	3 075
1994	11 866	3 863	3 121
Średnio 1989-1994	13 260	4 320	3 089
1995	11 303	3 579	3 136
1996	11 355	3 461	3 249
1997	11 770	3 487	3 370
1998	12 229	3 544	3 491
1999	11 915	3 418	3 510
Średnio 1995-1999	11 714	3 498	3 351
2000	11 543	3 098	3 668
2001	11 538	3 005	3 828
2002	11 527	2 873	3 902
2003	11 546	2 897	3 960
2004	11 478	2 796	4 083
Średnio 2000-2004	11 526	2 934	3 888
2005	11 600 ^a	2 795	4 200 ^a

^a szacunek

Źródło: Dane GUS.

Perturbacje w handlu zagranicznym wywołane kryzysem rosyjskim i dekonjunkturą na światowym rynku produktów mleczarskich, przy niewielkim wsparciu rynku mleka i nadwyżkach podaży nad popytem krajowym, przeniosły się na krajowy rynek mleka w postaci realnego spadku cen płaconych rolnikom za mleko i ograniczenia dochodowości produkcji mleka. Wprawdzie nominalne ceny skupu mleka wzrosły w latach 1996-1998 o prawie 20%, ale przy wzroście cen detalicznych środków produkcji o ponad 36% i prawie 46% inflacji, indeks realnych cen skupu mleka wyniósł niespełna 82%. W rezultacie produkcja mleka zmniejszyła się latach 1999-2000 o kolejne 700 mln l tj. do 11,5 mld l na skutek redukcji pogłowia krów o prawie 450 tys. szt., mimo wzrostu ich mleczności o prawie 200 l. Pozwoliło to obniżyć wskaźnik samowystarczalności produkcji mleka z ok. 106% do niespełna 104%.

Od 2000 r. produkcja mleka z niewielkimi wahaniami utrzymuje się na poziomie ok. 11,5 mld l, a wzrost mleczności jaki w tym czasie następował w pełni kompensował ubytek krów. W 5-leciu 2000-2004 liczebność pogłowia krów zmniejszyła się o ok. 300 tys. sztuk, a ich mleczność zwiększyła się z ok. 3700 l do prawie 4100 l, tj. średnio o ponad 110 l rocznie. Przyczynił się do tego przede wszystkim realny wzrost cen skupu mleka jaki nastąpił w tym okresie.

Tabela 18. Skumulowane wskaźniki zmian cen^a

Wyszczególnienie	1990-1995	1996-1998	1999-2003	2004-2005
Ceny skupu mleka	1 118	119,6	130,1	123,8
Ceny koszyka skupu	978	101,4	106,6	117,3
Ceny detaliczne środków produkcji	3 760	136,1	128,7	118,3
Ceny towarów i usług konsumpcyjnych	3 497	145,9	126,5	104,4

^a liczone jako wskaźniki wzrostu cen w okresie kolejnych 12 miesięcy, w porównaniu z grudniem roku poprzedniego

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Nominalne ceny skupu mleka wzrosły w tym okresie o ponad 30%, ceny detaliczne środków produkcji o niespełna 29%, a towary i usługi konsumpcyjne o 26,5%. W rezultacie indeks realnych cen skupu mleka w latach 1999-2003 wyniósł 102,8%. W tym czasie ceny pozostałych surowców rolniczych pochodzenia zwierzęcego wzrosły znacznie mniej, a indeks realnych zmian cen koszyka skupu wyniósł zaledwie 84,2%. Warto dodać, że dodatkowym wsparciem dla dochodów producentów mleka w tym okresie były dopłaty bezpośrednie, które wypłacano rolnikom w latach 2002-2003. Wskazuje to, że opłacalność produkcji mleka w analizowanym czasie wzrosła nie tylko względnie, ale również bezwzględnie. Przyczyniła się do tego w znacznym stopniu poprawa jakości higienicznej mleka, silnie premiowana przez mleczarnie wyższymi cenami³².

Jeszcze większej poprawie opłacalność produkcji mleka uległa w latach 2004-2005. Znaczne zwiększenie możliwości sprzedaży artykułów mlecznych, po akcesji Polski do Unii Europejskiej, wyraźnie wyższe ceny uzyskiwane w eksporcie i zdecydowana poprawa wyników ekonomicznych mleczarni spowodowały znaczny wzrost cen skupu mleka. Nominalne ceny skupu mleka podniosły się w okresie od stycznia do grudnia 2004 r. o prawie 24%, a więc prawie tyle samo co w ciągu poprzednich 4 lat. Towary i usługi konsumpcyjne w tym czasie wzrosły o 4,4%, a ceny detaliczne środków produkcji o 18,3%. Realny wzrost cen skupu mleka po raz pierwszy wyniósł więc prawie 19%. Spowodowało to wyraźny wzrost zainteresowania rolników produkcją mleka. Dodatkowym bodźcem było przygotowywanie się rolników do wprowadzenia kwot mlecznych oraz obowiązujące zasady przydziału kwot mlecznych, uzależniające przydział dodatkowych kwot z rezerwy krajowej od udokumentowanej sprzedaży w okresie od 1 kwietnia 2002 do 31 marca 2005. Ponadto coraz bardziej powszechne dostosowania do wspólnotowych standardów weterynaryjnych obowiązujących w produkcji i wprowadzaniu mleka na rynek³³. Pogłowie krów

³² Dodatki za wysoką jakość higieniczną mleka dochodziły do 30% ceny podstawowej.

³³ Szacuje się, że ilość gospodarstw dopuszczonych do produkcji i sprzedaży mleka na obszarze całej Unii w maju 2005 r. przekraczała 140 tys. gospodarstw (prawie 50% gospodarstw

w 2005 r. zostało utrzymane na ubiegłorocznym poziomie (2796 tys. sztuk w czerwcu), a produkcja mleka zwiększyła się do ponad 11,6 mld l na skutek wzrostu mleczności krów, zgodnie z długookresową tendencją, do ponad 4200 l. Tym samym produkcja mleka w 2005 r. była o 2,6% wyższa niż w najgorszym pod tym względem 1995 roku.

Wprawdzie od początku 2005 ceny skupu mleka spadają na skutek wygasania efektu integracji i obniżania cen uzyskiwanych w eksporcie, ale w grudniu 2005 r. były one tylko o ok. 3% niższe niż przed rokiem. Produkcja mleka, zwłaszcza dla dużych producentów w dalszym ciągu jest atrakcyjna.

Podsumowując można stwierdzić, że w wyniku procesów dostosowawczych do gospodarki rynkowej, w warunkach swobodnego podejmowania decyzji przez producentów mleka, pogłowie krów w ciągu 15 lat zmniejszyło się o 44%, a ich mleczność wzrosła o 29%. W rezultacie produkcja mleka zmalała o 27%, stabilizując się na poziomie ok. 11,5 mld l w ostatnich 5 latach. Wpłynął na to przede wszystkim stopniowy wzrost cen skupu, które jednak były znacząco niższe niż w starych krajach członkowskich, a także wsparcie rynkowe, które w ostatnich latach rosło dynamicznie, aczkolwiek było wyraźnie mniejsze niż w UE-15. W konsekwencji poprawie uległa dochodowość produkcji mleka, zwłaszcza wysokiej jakości i produkowanego w dużej skali. Dla rozwoju produkcji mleka ważne było także to, że ekonomiczne warunki produkcji mleka w Polsce, mimo wszystko ulegały mniejszym wahaniom niż w przypadku innych podstawowych rynków rolnych, aczkolwiek były mniej pewne niż w krajach Unii Europejskiej.

W UE-15 produkcja mleka zmniejszyła się w analizowanym czasie 1989-2004 zaledwie o ok. 2% przy redukcji pogłowia krów o 25% i wzroście ich mleczności o 28%. W tym czasie w Unii funkcjonował system kwotowania produkcji, który został wprowadzony w połowie lat osiemdziesiątych dla zrównania tempa wzrostu popytu i podaży, a wsparcie rynku mleka mierzone wysokością ceny docelowej i cen interwencyjnych, a także ceł importowych i subwencji utrzymywano na wysokim poziomie³⁴.

dostarczających mleko do mleczarni), podczas gdy w 2002 r. było to zaledwie ok. 18 tys. gospodarstw (4,4% dostawców).

³⁴ Wydatki funduszu FEOGA ponoszone na regulację rynku mleka, przy niezmiennym poziomie wsparcia mierzonym wysokością cen interwencyjnych oraz stawek subwencji, zmalały w latach 1990-2004 z ok. 6 do 3 mld euro rocznie, a więc z ponad 200 do ok. 130-115 euro/krowę rocznie, dzięki kwotom mlecznym.

Tabela 19. Wskaźniki zmian pogłowia krów, produkcji mleka i mleczości w Polsce i w UE-15 w latach 1989-2005 (rok początkowy = 100)

Okresy	Produkcja mleka		Pogłowie krów		Mleczność	
	Polska	UE-15	Polska	UE-15	Polska	UE-15
1989-1994	74,5	102,2 ^a	77,4	91,3 ^a	95,7	106,6 ^a
1995-1999	105,4	100,3	95,5	91,3	111,9	108,8
2000-2004	99,4	99,7	90,3	93,5	111,3	106,6
1989-2004	72,8	98,1 ^a	56,0	75,4 ^a	128,8	128,1 ^a
1995-2004	101,5	99,4	78,1	84,1	130,2	117,1

^a poczynając od 1991 r.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS, Komisji Europejskiej, *Statistical surveys on the dairy market situation (AGRI/39315/2005.)*

Porównanie kolejnych okresów 5-letnich wskazuje, że wprawdzie długookresowe tendencje zmian pogłowia krów i ich mleczności w Polsce były zbieżne ze zmianami zachodzącymi w UE, z wyjątkiem pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych, jednakże w Polsce przebiegały one bardziej intensywnie. Poczynając od 1995 r. wydajność krów w Polsce rosła w tempie prawie 2 krotnie wyższym niż w UE-15, szybciej też ubywało krów, chociaż tu różnice były znacznie mniejsze. Zatem w Polsce produkcja mleka w 2004 r. była o 1,5% wyższa od najniższego poziomu w 1995 r., podczas gdy w Unii w tym czasie zmniejszyła się o 0,6%.

Tabela 20. Pogłowie krów i produkcja mleka w Polsce i w Unii Europejskiej

Wyszczególnienie	1989-1994	1995-1999	2000-2004	2005 ^a
Produkcja mleka (mln ton)				
Polska	13,65	12,17	11,86	11,94
UE-15	121,73	121,07	121,44	120,53
UE-9	.	9,08	10,10	10,19
Wydajność krów (kg)				
Polska	3 180	3 450	4 002	4 300
UE-15	5 100	5 263	3 120	6 417
UE-9	.	4 669	4 881	5 498
Pogłowie krów (tys. szt.)				
Polska	4 320	3 450	2 934	2 795
UE-15	23 900	21 319	19 566	18 782
UE-9	.	2 009	1 981	1 853

^a szacunek

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS, Komisji Europejskiej, *Statistical surveys on the dairy market situation (AGRI/39315/2005.)*

Jeszcze szybciej niż w Polsce w ostatnim 5-leciu zwiększyła się wydajność krów w pozostałych 9 nowych krajach członkowskich (o prawie 19%). W rezultacie, przy nieco mniejszym niż w Polsce spadku liczebności pogłowia krów produkcja mleka w tych krajach prawie nie zmieniła się, podobnie jak w Polsce i w UE-15.

Tabela 21. Mleczność krów (l/szt.)

Lata	Średnio	Gospodarstwa indywidualne	Gospodarstwa osób prawnych	Obory pod kontrolą użytkowości
1990	3 151	3 042	4 035	4 131
1995	3 136	3 087	4 124	4 300
2000	3 668	3 613	4 840	5 379
2001	3 828	3 758	5 301	5 597
2002	3 902	3 812	5 826	5 712
2003	3 969	3 876	5 842	5 851
2004	4 082	3 984	5 942	6 152
2005 ^a	4 190	4 100	6 100	6 300

^a szacunek

Źródło: Dane GUS oraz Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt.

Mimo znacznego wzrostu mleczności krów w Polsce w ostatnim 10-leciu, utrzymuje się duży dystans między wydajnością krów w Polsce i starych krajach członkowskich. W 2005 r. mleczność krów w Polsce wynosiła średnio ok. 4300 kg i była o 1/3 niższa niż przeciętnie w UE-15. W latach dziewięćdziesiątych różnica ta wynosiła 35%. To utrzymywanie się dystansu w wydajności krów ma swą ważną przyczynę w niewielkiej skali produkcji mleka w Polsce. W gospodarstwach osób prawnych, oraz w gospodarstwach utrzymujących stada krów objęte kontrolą użytkowości, w których wielkość stad jest znacznie większa niż w przeciętnych gospodarstwach indywidualnych, mleczność krów zbliżona jest do osiąganey w UE-15. Można więc oczekiwać, że wraz z postępującą restrukturyzacją, różnice w poziomie mleczności będą zmniejszać się.

2.1.2. Regionalizacja zmian w produkcji mleka

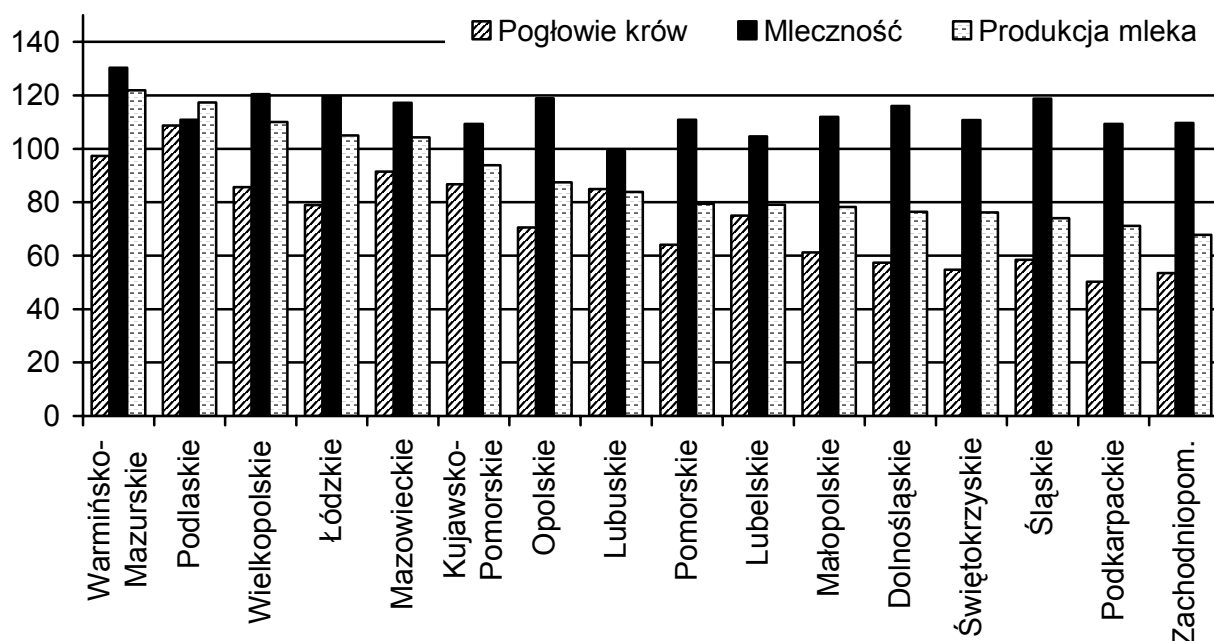
Zmiany produkcji mleka były zróżnicowane regionalnie. W latach 1998-2004³⁵ produkcja mleka wzrosła w 5 województwach, z tego w trzech spośród pięciu województw charakteryzujących się wysoką towarowością od 10% do prawie 22% (warmińsko-mazurskie, podlaskie, wielkopolskie). Spadek miał miejsce w 11 województwach, z tego w 8 przekraczał 20% (woj. zachodniopomorskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie, dolnośląskie, małopolskie, lu-

³⁵ Długość okresu porównań zdeterminowana jest dostępnością danych, ze względu na reformę administracyjną, która została przeprowadzona w 1998 roku.

belskie, pomorskie). W sumie w województwach charakteryzujących się wysoką towarowością produkcji w 6-leciu 1998-2004 produkcja mleka wzrosła o 9%, a w województwach pozostałych zmalała o prawie 19%. Udział województw o rozwiniętej towarowej produkcji mleka w krajowej produkcji wzrósł z 47% w 1999 r. do 56% w 2004 r., a ich udział w skupie mleka przekroczył 65%. Zadecydował o tym wyłącznie znaczący wzrost wydajności krów. We wszystkich województwach z wyjątkiem podlaskiego pogłowie krów ograniczono w analizowanych latach. Jedynym województwem, w którym produkcja mleka została zwiększona zarówno na skutek poprawy mleczości (o 11%), jak i wzrostu pogłowia (o 9%) było województwo podlaskie. W województwie warmińsko-mazurskim oraz wielkopolskim o wysokim wzroście produkcji mleka zdecydował ponad 20% przyrost mleczości krów.

Przeciętnie w Polsce w ciągu 5 lat mleczość krów wzrosła o prawie 14%, z tego w województwach o rozwiniętej towarowej produkcji mleka o 15,5%, a w województwach pozostałych o 12%. Z tego w województwie lubuskim i lubelskim przyrost mleczości wyniósł zaledwie 4,5%.

Wykres 17. Pogłowie krów, mleczość i produkcja mleka



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

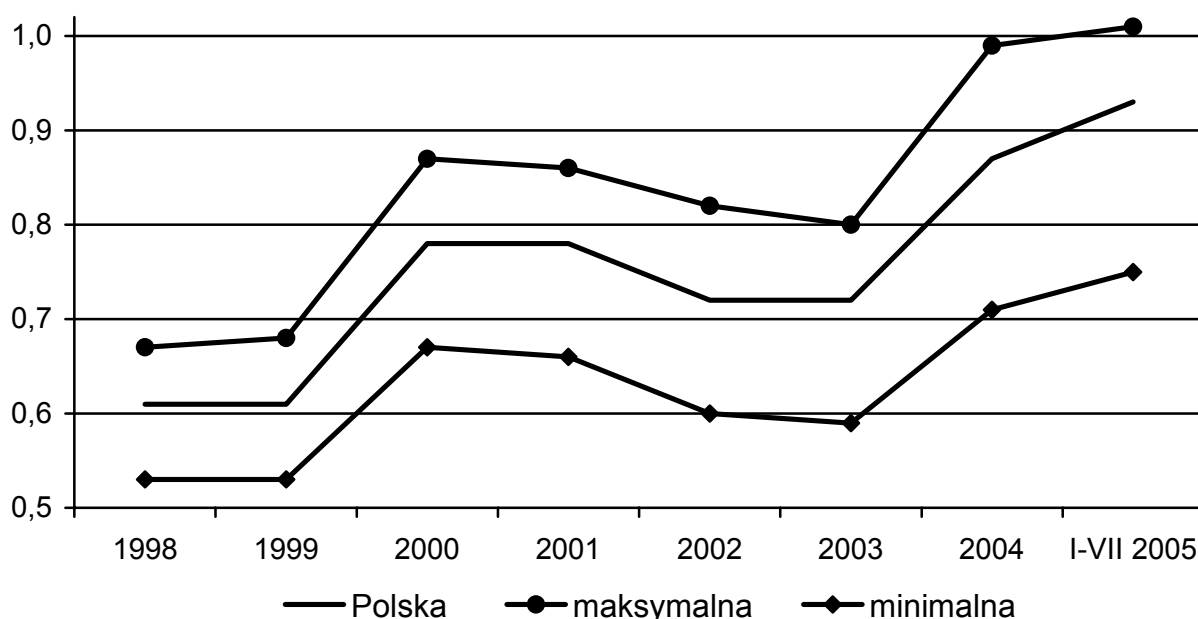
Różnice w głębokości spadku pogłowia krów były znacznie większe. Najbardziej, bo o 40-50% w latach 1998-2005 ograniczono liczebność pogłowia krów w województwach południowych i południowo-wschodnich, o najbardziej rozdrobnionej strukturze agrarnej (woj. małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, śląskie), oraz w województwach zachodnich i północnych, gdzie w przeszłości

dużą rolę odgrywały gospodarstwa uspołecznione (zachodniopomorskie, pomorskie, dolnośląskie). W sumie w województwach o rozwiniętej towarowej produkcji mleka pogłowie krów zmniejszono w analizowanym czasie zaledwie o 6%, a w pozostałych województwach aż o 35%.

Produkcja mleka rozwinęła się przede wszystkim w województwach podlaskim, warmińsko-mazurskim oraz w wielkopolskim, gdzie ze względu na warunki przyrodnicze, strukturę agrarną, a także tradycje i kulturę rolną możliwa jest koncentracja stad i produkcja tanich pasz gospodarskich. Najsilniejszy spadek produkcji mleka (20-30%) nastąpił w województwach południowych i południowo-wschodnich oraz zachodnich. W dwóch pierwszych grupach województw możliwości racjonalizacji skali produkcji mleka przede wszystkim ze względu na rozdrobnienie struktury agrarnej są bardzo ograniczone. W województwach zachodnich, gdzie brak tradycji chowu bydła mlecznego, gospodarstwa osób prawnych, które powstały w oparciu o upadłe gospodarstwa państwowe nadal ograniczają produkcję zwierzęcą, prowadząc przede wszystkim gospodarstwa bezinwentarzowe.

Podsumowując można stwierdzić, że w warunkach gospodarki rynkowej produkcja mleka szybciej była ograniczana w województwach gdzie trudno jest racjonalizować produkcję, obniżać koszty produkcji ze względu na nadmierne rozdrobnienie lub mniej sprzyjające warunki przyrodnicze. W efekcie produkcja mleka stopniowo przesuwa się do województw, w których warunki przyrodnicze i gospodarcze sprzyjają efektywnej produkcji mleka, a więc z południa Polski na północ.

Wykres 18. Różnice między minimalną i maksymalną ceną skupu mleka w latach 1998-2005 (zł/litr)

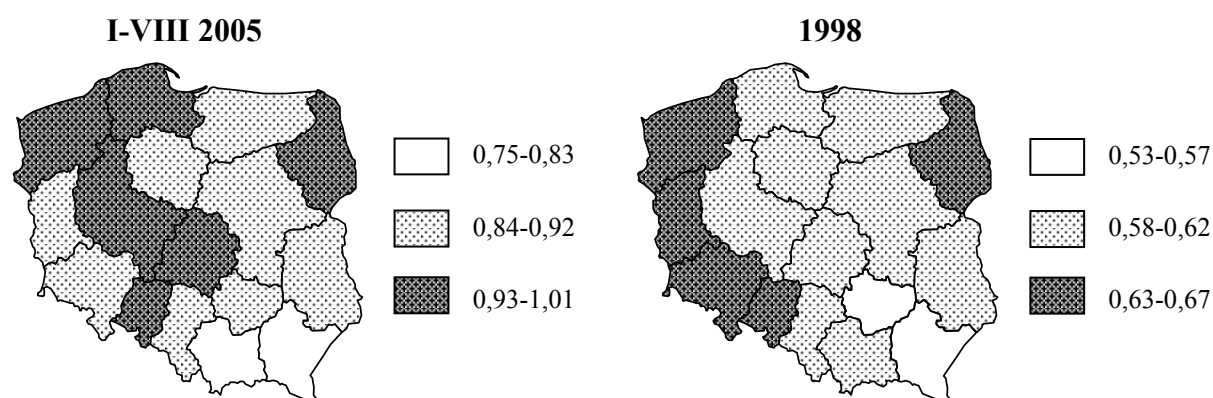


Źródło: Opracowanie IERiGŻ-PIB na podstawie danych GUS.

Znaczący wpływ na przebieg regionalizacji produkcji mleka i przesuwanie jej do regionów dysponujących warunkami sprzyjającymi produkcji mleka ma regionalne zróżnicowanie cen, które z czasem zwiększa się. Rozpiętość między maksymalną i minimalną ceną skupu mleka w badanym okresie zwiększyła się z poziomu 26,4% w 1998 r. do 39,4% w 2004 r. i 34,7% w 2005 roku.

Na Podlasiu na wysokie ceny skupu wpływ ma przede wszystkim dobra sytuacja finansowo-ekonomiczna zlokalizowanych tam dużych zakładów mleczarskich, wysoka jakość mleka i stopień przygotowania gospodarstw do spełniania standardów weterynaryjnych, a także stosunkowo duża skala produkcji.

Wykres 19. Regionalne zróżnicowanie cen skupu mleka w Polsce (w zł/litr)



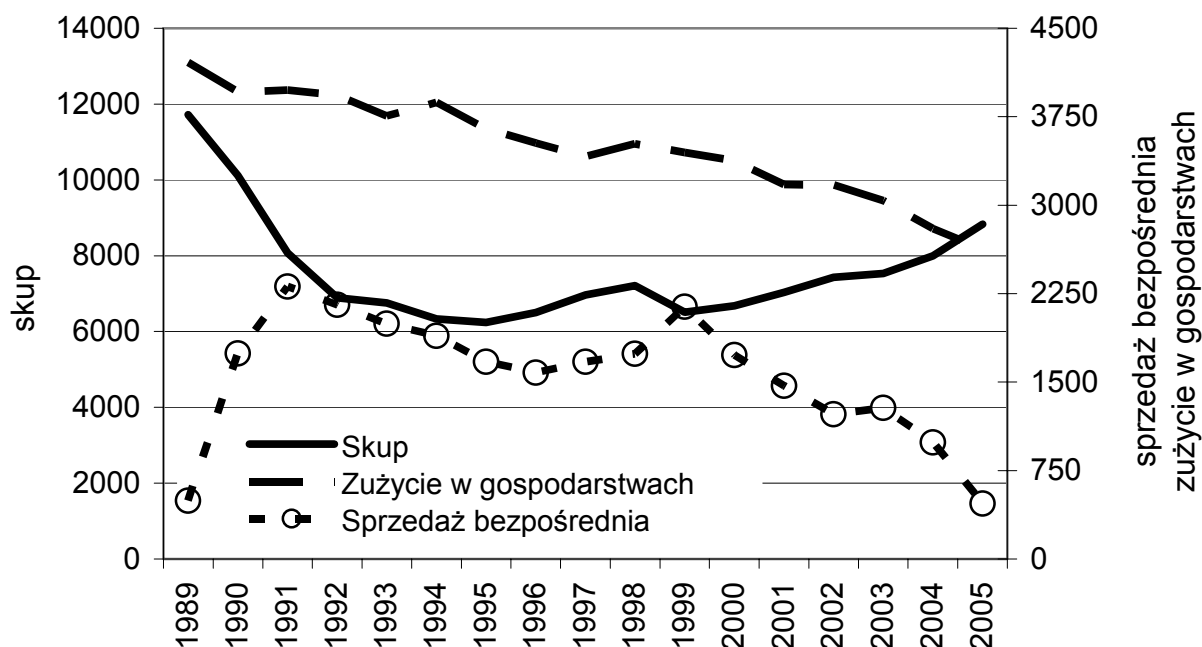
Źródło: Opracowanie IERiGŻ-PIB na podstawie danych GUS.

2.2. Zmiany w rozdysponowaniu krajowej produkcji mleka

Zmianom produkcji towarzyszyły jeszcze większe zmiany w rozdysponowaniu krajowej produkcji mleka. W 1990 r. spółdzielnie mleczarskie, które po raz pierwszy po II wojnie światowej napotkały trudności ze sprzedażą swoich produktów, ograniczyły skup o prawie 14%, rezygnując przede wszystkim z zakupu mleka od najmniejszych dostawców. Spadek produkcji mleka wynosił w analizowanym roku zaledwie 4%, a zużycie mleka w gospodarstwach rolnych zmniejszyło się o 6%. W rezultacie sprzedaż bezpośrednia musiała zostać zwiększona z ok. 500 tys. ton w 1989 r. do ponad 1,7 mln ton w 1990 r. Rolnicy pozbawieni możliwości sprzedaży surowego mleka, samodzielnie poszukiwali takich możliwości sprzedając mleko pitne oraz proste przetwory na lokalnych targowiskach, sąsiadom, czy dostarczając mleko wprost do mieszkań. W 1990 r. wskaźnik samowystarczalności produkcji mleka wynosił 106,4%, a mleczarnie zmuszone były wyeksportować po bardzo niskich ce-

nach ponad 1 mln ton ekwiwalentu surowego mleka, głównie w postaci chudego mleka w proszku.

Wykres 20. Rozdysponowanie krajowej produkcji mleka w latach 1990-2005 (tys. ton)



Źródło: Raporty rynek mleka. Stan i perspektywy nr 3-29. IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1993-2005.

W latach 1991-1993 spadek produkcji mleka był większy od spadku spożycia, co sprawiło, że wskaźnik samowystarczalności zmalał do zaledwie 101-102%. Mimo to mleczarnie w dalszym ciągu dynamicznie ograniczały skup, który w tym czasie zmniejszony został o ponad 36%. Łącznie w latach 1989-1994 skup mleka ograniczono o 46%, podczas gdy produkcja zmniejszyła się o 26%, a zużycie w gospodarstwach zaledwie o 8%. Sprzedaż bezpośrednia rekordowy poziom ponad 2,3 mln ton osiągnęła w 1991 r. Natomiast skup mleka spadł do najniższego poziomu wynoszącego nieco ponad 6,3 mln ton w 1995 roku.

Od 1996 r. rozpoczął się stopniowy wzrost skupu, który trwa nieprzerwanie z wyjątkiem 1999 r., kiedy w reakcji na załamanie eksportu pod wpływem kryzysu rosyjskiego i realny spadek cen ponownie nastąpiła prawie 10% jego obniżka. Wzrost skupu mleka następował przede wszystkim kosztem ograniczania sprzedaży bezpośredniej oraz zużycia mleka w gospodarstwach na samozaopatrzenie oraz na pasze. Zużycie mleka w gospodarstwach malało systematycznie, zgodnie z wieloletnią tendencją, natomiast ograniczanie sprzedaży bezpośredniej uległo w kolejnych latach znacznym odchyleniom od tendencji długookresowej, zależnie od koniunktury rynkowej. Zmiany kanałów dystrybucji

mleka nie wpłynęły jednak na zmianę sytuacji popytowo podażowej. Przyrost produkcji mleka, jaki następował do 1998 r. wchłaniany był przez rosnące spożycie, a wskaźnik samowystarczalności produkcji mleka utrzymywał się w granicach 105-106%. W efekcie nadwyżka eksportu nad importem artykułów mleczarskich w latach 1995-1998 wynosiła ponad 600 mln l rocznie.

Sytuacja zmieniła się w 1999 r., kiedy po raz kolejny znacząco ograniczono produkcję mleka. W ciągu 2 lat produkcja mleka zmalała o ponad 650 tys. ton (ok. 700 mln l), saldo handlu zagranicznego zmniejszyło się do nieco ponad 300 tys. ton, a współczynnik samowystarczalności w 2000 r. obniżył się poniżej 104%.

Tabela 22. Produkcja oraz rozdysponowanie mleka (tys. ton)

Lata	Produkcja mleka	Zużycie w gospodarstwach	Skup mleka	Sprzedaż bezpośrednia	Wskaźnik samowystarczalności (w proc.)
1990-1994	13 649	3 899	7 633	2 019	103,4
1995-1999	12 047	3 510	6 685	1 760	105,3
2000-2003	11 877	3 241	7 168	1 427	107,2
2004	11 814	2 800	7 997	989	116,2
2005 ^a	11 940	2 625	8 831	470	116,0

^a szacunek własny

Źródło: Raporty rynek mleka. Stan i perspektywy – odpowiednie numery. IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1994-2005, obliczenia własne.

Ustabilizowanej od 2000 r. produkcji towarzyszyło ograniczanie zużycia mleka wewnątrz gospodarstw oraz wzrost obrotów tzw. mlekiem towarowym. Toczący się proces restrukturyzacji struktur produkcyjnych sprawia, że coraz szybciej postępuje denaturalizacja spożycia i coraz mniej mleka przeznaczają się na pasze. Przyczyną są wysokie ceny mleka oraz rozwój produkcji pasz mlekozastępczych. W latach 2000-2004 zużycie mleka wewnątrz gospodarstw zmalało o 17%, a w 2005 r. o następne 6%. W sumie w 6-leciu 2000-2005 zużycie mleka w gospodarstwach zmalało o ponad 22%, podczas gdy w 5-leciu 1995-1999 zaledwie o 5,5%, a w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych o 2,5%.

Jeszcze większemu przyspieszeniu uległo ograniczanie sprzedaży bezpośredniej, która w latach 2000-2005 zmniejszyła się prawie o $\frac{3}{4}$, z czego w latach 2000-2004 prawie o połowę. Zmiany te pozwoliły zwiększyć sprzedaż do przemysłu mleczarskiego w analizowanym czasie prawie o 33%, z czego na ostatnie 2 lata przypadało ponad 17%.

W rezultacie zwiększył się udział przemysłu mleczarskiego w zagospodarowaniu surowca mlecznego do 74% w 2005 r. z ok. 55-56% w połowie lat

w połowie lat dziewięćdziesiątych. Szczególnie szybki wzrost skupu mleka i udziału przemysłu mleczarskiego w zagospodarowaniu krajowej produkcji mleka nastąpił w latach 2004-2005 w rezultacie przyspieszenia procesu restrukturyzacji, poprawy warunków produkcji i pozyskiwania mleka do standardów wspólnotowych oraz przygotowań do wdrożenia systemu kwot mlecznych. W sumie udział przemysłu mleczarskiego w rozdysponowaniu krajowej produkcji mleka przekroczył poziom z przed 1990 roku.

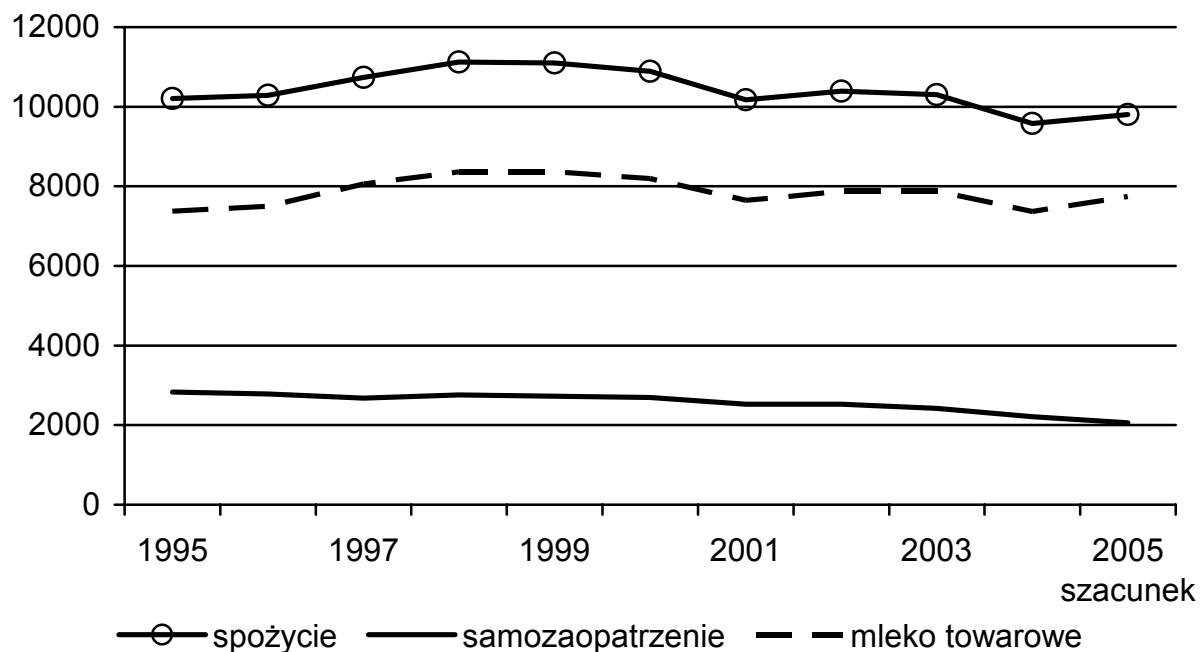
Udział gospodarstw rolnych w zagospodarowaniu mleka z produkcji krajowej zmniejszył się w analizowanym czasie z 1/3 do 1/5, w czym samozaopatrzenie obecnie ma ok. 15%, a w latach dziewięćdziesiątych miało ponad 22% udział. Udział ten jest jednak wielokrotnie większy niż w innych krajach członkowskich, na co decydujący wpływ ma silne rozdrobnienie struktur produkcyjnych.

Tabela 23. Struktura rozdysponowania krajowej produkcji mleka (w proc.)

Lata	Skup mleka	Sprzedaż bezpośrednia	Zużycie w gospodarstwach		
			ogółem	w tym	
				na pasze	na samozaopatrzenie
1989	71,4	3,0	25,6	4,6	21,0
1990-1994	55,9	14,8	32,4	10,9	21,5
1995-1999	55,5	14,6	29,1	6,5	22,6
2000-2003	60,4	12,0	27,3	6,4	20,9
2004	67,7	8,4	23,7	6,3	17,4
2005	74,0	3,9	22,0	6,5	15,5

Źródło: Raporty rynek mleka. Stan i perspektywy – odpowiednie numery. IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1994-2005, obliczenia własne.

Wykres 21. Spożycie globalne (tys. ton)

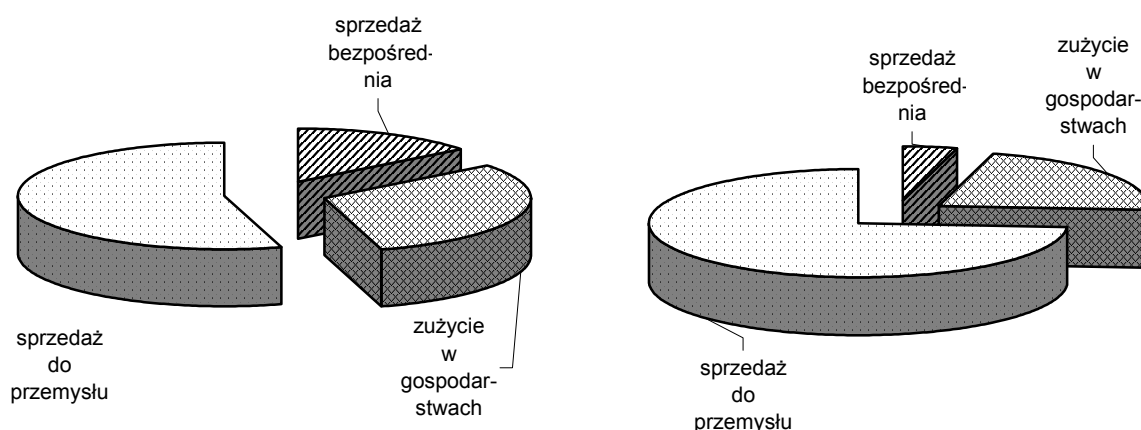


Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Po 2001 r. przy stabilnej produkcji zaczęły rosnąć nadwyżki mleka, a wskaźnik samowystarczalności zwiększył się do 108-109% w latach 2001-2003 oraz 116% w latach 2004-2005. Rosnące nadwyżki były eksportowane, częściowo z subwencjami, a po akcesji przede wszystkim do krajów członkowskich.

Zużycie mleka w gospodarstwach w ciągu 11 lat (1995-2005) zmniejszyło się o ok. 1 mln ton. W tym czasie zapotrzebowanie na mleko przechodzące przez kanały rynkowe zwiększyło się z 7,5 do 8,4 mln ton w latach 1998-1999, aby następnie zmniejszyło się do 7,9 mln ton w 2003 r. W tym samym czasie globalne spożycie mleka utrzymywało się w granicach 10,3 mln ton rocznie (po przejściowym wzroście w latach 1997-2000 do ok. 11 mln ton). W 2004 r. globalne spożycie zmalało z 10,3 do 9,6 mln ton, w tym spożycie mleka przechodzącego przez kanały rynkowe o ponad 500 tys. ton.

Wykres 22. Rozdysonowanie krajowej produkcji mleka
1995 2005



Źródło: Raporty rynek mleka. Stan i perspektywy – odpowiednie numery. IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1994-2005, obliczenia własne.

Podsumowując należy stwierdzić, że:

W ciągu 15 lat dostosowań produkcji i rozdysponowania mleka do warunków gospodarki rynkowej nastąpił znaczący spadek produkcji mleka, który został zainicjowany przez drastyczne ograniczenie skupu przez przemysł mleczarski. Rozwijająca się bezpośrednia sprzedaż mleka łagodziła negatywne skutki wycofywania się spółdzielni mleczarskich z przerobu mleka. Zwiększenie możliwości sprzedaży artykułów mlecznych, dzięki rosnącemu zapotrzebowaniu na mleko przechodzące przez kanały rynkowe oraz rozwojowi eksportu spowodowało stopniowy rozwój skupu mleka przez przemysł mleczarski, który ekspansywnie zaczął rozwijać się zwłaszcza po 2003 roku.

2.2.1. Poprawa jakości skupowanego mleka

Mleczarnie, zwłaszcza prywatne z udziałem kapitału zagranicznego, ale również przodujące mleczarnie spółdzielcze od początku przemian rynkowych przywiązywały bardzo dużą wagę do poprawy jakości surowca, jako niezbędnego warunku wytwarzania nowej generacji produktów wysoko przetworzonych. Unowocześniano więc organizację skupu, podjęto ścisłą współpracę z rolnikami w zakresie poprawy jakości mleka³⁶. Mleczarnie stosowały aktywną politykę cenową silnie premiującą wysoką jakość higieniczną mleka³⁷. Wszystkie te dzia-

³⁶ Mleczarnie kredytowały zakup urządzeń do chłodzenia mleka i do doju, świadczyły doradztwo w zakresie higieny doju, jakości żywienia itp., pokrywały koszty lekarzy weterynarii współpracujących w zakresie leczenia chorób wymienia itp.

³⁷ Dopłaty do mleka klasy extra dochodziły do 30% ceny podstawowej za mleko. W 2004 r. dopłaty do klasy extra zastąpione zostały dopłatami za posiadanie zaświadczenia powiatowe-

łania, które były aktywnie wspierane przez państwo oraz ze środków pomocowych³⁸ doprowadziły do zasadniczej poprawy jakości skupowanego mleka. O ile w 1998 r., a więc w momencie wprowadzenia w życie nowej normy jakościowej dostosowującej wymogi jakościowe do wymogów Unii Europejskiej udział mleka klasy extra w skupie mleka nie przekraczał 15%, to w pierwszych 4 miesiącach 2004 r. przekraczał 84%, a w pierwszej połowie 2005 r. wynosił prawie 93% średnio w kraju, a w mleczarniach dopuszczonych do sprzedaży swoich artykułów na obszarze całej Unii w granicach 96,5-98,5%.

Tabela 24. Procentowy udział mleka klasy extra w skupie mleka

Wyszczególnienie	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Średnio kraj	15,0	35,0	46,0	56,1	70,1	81,4	83,4	92,6

Źródło: Dane GIW, ARiMR.

Wszystkie te działania pozwoliły także uzyskać znaczący postęp w zakresie spełniania przez producentów mleka wymogów strukturalnych w ostatnich 3 latach. O ile na początku 2003 r. zaledwie 4,4% dostawców mleka (ok. 17,6 tys. gospodarstw) odpowiadało standardom wspólnotowym w zakresie wymagań strukturalnych, to w 2004 r. było to ok. 18% (ok. 60 tysięcy gospodarstw), a w pierwszej połowie 2005 r. co drugi hurtowy dostawca mleka (ok. 140 tys. gospodarstw) został dopuszczony do produkcji i sprzedaży mleka na obszarze całej Unii. W ciągu 7 lat uzyskano taki postęp w zakresie jakości mleka, na który stare kraje członkowskie potrzebowały wielokrotnie więcej czasu.

2.2.2. Zmiany w sezonowości podaży mleka

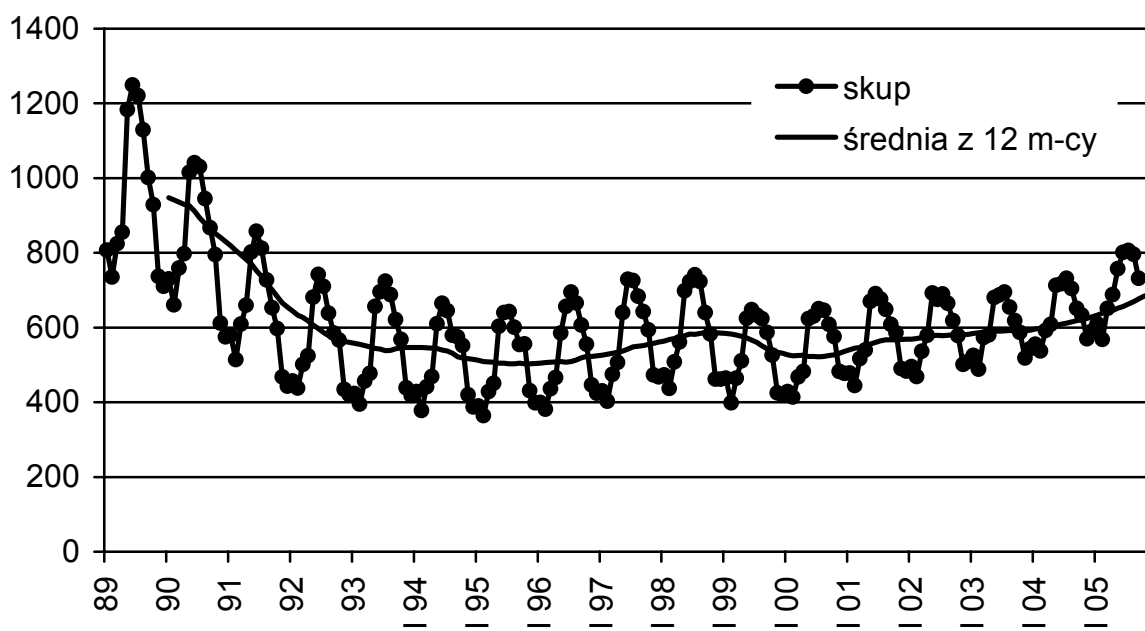
Produkcja mleka w Polsce charakteryzuje się bardzo wysokimi sezonowymi wahaniami podaży mleka, co ma ścisły związek z rozdrobnieniem i ekstensywnym chowem krów mlecznych w przeważającej liczbie gospodarstw. Postęp w koncentracji chowu krów oraz w technologiach produkcji, a zwłaszcza w strukturze i jakości zużywanych pasz sprawia, że stopniowo zmniejsza się sezonowość dostaw mleka. Sprzyjają temu także sezonowe zmiany cen skupu, które zachęcają do zwiększania sprzedaży mleka w okresie wyższych cen,

go lekarza weterynarii o spełnianiu minimalnych wymagań obowiązujących przy produkcji i wprowadzaniu mleka na rynek.

³⁸ Modernizacja sektora mleczarskiego była jednym z priorytetów programu rozwoju rolnictwa od początku przygotowań do integracji z Unią Europejską, którą wspierano kredytami preferencyjnymi od 1994 r., następnie w ramach programu SAPARD, a obecnie sektorowego programu operacyjnego (SPO) Rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich w latach 2004-2006.

a więc w miesiącach jesienno-zimowych. W latach 2004-2005 najwyższe miesięczne dostawy mleka w okresie żywienia letniego (V-IX) były o 42% większe od najniższych dostaw w okresie żywienia zimowego (X-IV).

Wykres 23. Skup mleka w latach 1989-2005 (mln l)



Źródło: Dane GUS, obliczenia własne.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych różnice te dochodziły do 80%, a w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych przekraczały 50%. Pozwala to zmniejszyć niezbędną nadwyżkę potencjału produkcyjnego, a w konsekwencji sprzyja lepszemu wykorzystaniu majątku produkcyjnego i obniżce kosztów przetwórstwa.

2.2.3. Wpływ systemu kwotowania na produkcję i rozdysponowanie mleka

Wprowadzenie kwot mlecznych w kwietniu 2004 r. dotychczas nie miało realnego wpływu na wielkość produkcji mleka, mimo że kwota przyznana Polsce była prawie o 26% mniejsza od faktycznej produkcji z 2003 r. (11 884 tys. ton). Było to możliwe ze względu na niską towarowość produkcji i znaczne zużycie mleka w gospodarstwach rolnych (3 057 tys. ton w 2003 r.). Wprawdzie kwota narodowa przyznana Polsce na lata 2004/05-2005/06 (8 964 tys. ton) była tylko o 1,3% wyższa od całkowitej sprzedaży mleka, którą w 2003 r. oszacowano na 8 848 tys. ton, ale kwota hurtowa (8 500 tys. ton) była wyższa od skupu mleka w tym roku o 970 tys. ton, tj. o prawie 13%. Zatem kwotowanie nie hamowało procesu restrukturyzacji i produkcji mleka w roku kwotowym 2004/05, a nawet proces ten przyspieszało. Konsekwencją jest jednak znacznie szybsze,

niż spodziewano się, wykorzystanie kwoty hurtowej, a nawet jej przekroczenie w roku 2005/06 o ponad 400 tys. ton.

Zahamowania wzrostu produkcji mleka oraz przyspieszenia procesu redukcji pogłowia krów mlecznych spodziewać się można w 2007 r. i w latach następnych, kiedy ujawnią się negatywne konsekwencje wprowadzenia systemu kwotowania produkcji mleka w postaci ograniczenia możliwości jego sprzedaży do zaledwie 9 380 tys. ton (9 113 mln l – po uruchomieniu rezerwy restrukturyzacyjnej). System kwot, który w sposób administracyjny określa wielkość sprzedaży ogranicza przede wszystkim swobodę podejmowania decyzji i utrudnia płynne dostosowywanie się do zmieniającego się rynku. Jest także źródłem dodatkowych kosztów ze względu na koszty związane z nabyciem lub dzierżawą kwot³⁹. W skrajnych przypadkach znaczne przekroczenie kwot w roku 2005/06 może być przyczyną załamania finansów gospodarstw, które będą zmuszone zapłacić wysokie kary.

Można zatem przewidywać, że już w najbliższej przyszłości system kwot i obowiązujące zasady dokonywania transferów⁴⁰, będą w znacznym stopniu utrudniały pożądaną restrukturyzację oraz hamowały wzrost skali produkcji, a także przesuwanie produkcji mleka do regionów dysponujących korzystniejszymi warunkami przyrodniczymi i gospodarczymi. Kwoty związane są bowiem z regionami.

Przy istniejących różnicach w wielkości produkcji oraz kwot mlecznych, jedyną szansą utrzymania produkcji mleka na dotychczasowym poziomie i wykorzystania istniejącego potencjału produkcyjnego gospodarstw utrzymujących bydło mleczne jest pozostawienie produkcji mleka w najmniejszych stadach na własne potrzeby. Zużywanie wewnątrz gospodarstw ok. 2 mln ton mleka, z czego ok. 1,5 mln ton na samozaopatrzenie umożliwi utrzymanie produkcji mleka w Polsce w granicach 11,5 mln ton, przy towarowości tej produkcji w granicach 82%. Podniesienie towarowości produkcji mleka do poziomu przeciętnego dla UE-15 (96%), byłoby równoznaczne z koniecznością zmniejszenia globalnej produkcji mleka do ok. 9,5 mld l, a więc o ok. 18% w porównaniu z produkcją z 2005 r. oraz z koniecznością zwiększania importu dla pokrycia rosnącego zapotrzebowania na mleko i jego przetwory. Skala redukcji pogłowia krów mlecznych musiałaby wówczas być co najmniej dwukrotnie większa niż

³⁹ W województwach o rozwiniętej towarowej produkcji mleka, gdzie odczuwa się duże zainteresowanie kwotami, ceny kwot zbywanych przekraczają 1 zł/kg.

⁴⁰ Ustawa o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych dopuszcza dokonywanie transferów kwot bez ziemi tylko innym posiadaczom gospodarstw rolnych z terenu tego samego oddziału terenowego ARR. Natomiast oddzierżawianie kwot dostawcom sprzedającym mleko do tych samych podmiotów skupujących.

obecnie, ze względu na utrzymującą się tendencję wzrostu mleczności (w ostatnich latach ponad 100 l rocznie). Dla gospodarstw rezygnujących z produkcji mleka jedyną alternatywą wykorzystania posiadanego potencjału produkcyjnego mogłaby być wówczas zmiana kierunku użytkowania bydła w kierunku mięsnym.

2.3. Zmiany w przetwórstwie mleka

2.3.1. Zmiany potencjału przerobowego

Potencjał przerobowy mleczarni, który w przeszłości był tak budowany, aby zabezpieczyć przerób mleka w szczytowym okresie podaży i posiadał ok. 10% rezerwę produkcyjną, pozwalał na przetwórstwo ponad 1 mld l mleka miesięcznie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Zdolności przerobowe mleka szacowano wówczas na ok. 12,5 mld l mleka rocznie, a całkowity przerób mleka w 1989 r. wyniósł 11,4 mld l. Potencjał ten podporządkowany był produkcji masła oraz takich podstawowych artykułów mlecznych jak mleko spożywcze, twarogi, śmietana, wąski asortyment serów dojrzewających, a sezonowe nadwyżki mleka przetwarzano na mleko w proszku i kazeinę. W minimalnych ilościach produkowano serki homogenizowane i jogurty oraz inne fermentowane napoje mleczne. Podstawowym problemem przetwórstwa, wobec bardzo wysokiego spożycia masła, był niedobór tłuszczu mlecznego. Wraz ze zmianą systemu gospodarczego z dnia na dzień okazało się, że podobnie jak w innych krajach posiadamy w kraju nadwyżki tłuszczu mlecznego, który trudno sprzedać po zadowalających cenach.

Tabela 25. Wielkość i wykorzystanie potencjału przerobowego przetwórstwa mleka

Wyszczególnienie	1989	1995/96	2005
Zdolności przerobowe (mld/rok)	12,5	12,0	12,0
Roczny przerób (mld/rok)	11,4	6,1-6,4	8,6
Wykorzystanie (proc.)	91	20-60	75

Źródło: J. Sarnecki: *Przetwórstwo i rynek mleka w Polsce w ujęciu przestrzennym. Studia i Monografie nr 119, IERiGŻ, Warszawa 2004.*

Zmiana rynkowych uwarunkowań produkcji i przetwórstwa mleka jaka nastąpiła w połowie 1989 r. spowodowały, że potencjał ten okazał się niedostosowany do zmieniającego się popytu. Drastyczny spadek przerobu mleka spowodował, że w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych zdolności produkcyj-

ne przemysłu mleczarskiego były wykorzystane zaledwie w 20-30% (masło) do 50-60% (mleko w proszku, sery, jogurt, kefir, mleko spożywcze)⁴¹. Potencjał ten nie zawsze był nowoczesny, a technologie często przestarzałe.

Uruchomienie produkcji nowych wyrobów oraz poprawa jakości produktów dotychczas wytwarzanych wymagały budowy nowych linii technologicznych. W latach dziewięćdziesiątych inwestowano zwłaszcza w nowe linie do produkcji mleka i śmietany UHT, fermentowanych napojów mlecznych, lodów, twarożków termizowanych i serków smakowych, deserów mlecznych oraz serów topionych i kremowych. W latach dwutysięcznych inwestowano głównie w linie technologiczne do produkcji serów, modernizowane są także linie do produkcji masła, serków i twarogów, linie do rozlewu napojów i pakowania, unowocześnia się punkty przyjęciowe mleka, pasteryzatory, zbiorniki do przechowywania mleka, cysterny do przewozu mleka. Celem było przede wszystkim dostosowanie się do standardów obowiązujących w Unii w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego produkowanych przetworów mlecznych. Pozwoliło to utrzymać potencjał przerobowy polskiego mleczarstwa na poziomie ponad 12 mld l. Jest to jednak potencjał zmodernizowany, znacznie bardziej nowoczesny, odpowiadający nie tylko minimalnym standardom wspólnotowym, ale często reprezentujący najwyższy światowy poziom technologii, zapewniający produkcję przetworów mlecznych najwyższej jakości i bardziej efektywną. Szacuje się, że obecne wykorzystanie zdolności przerobowych wynosi średnio 75%, a polskie mleczarstwo dysponuje zgodnie z zaleceniami rezerwami produkcyjnymi w wysokości ok. 25%. Pozwala to nie tylko przetworzyć sezonowe nadwyżki podaży, ale również elastycznie dostosowywać się do realizacji nagle pojawiającego się zapotrzebowania. Ten ostatni wzgląd przy podejmowaniu decyzji o modernizacji i rozbudowie zdolności produkcyjnych mleczarni obecnie dominuje.

Można uznać, że obecnie większość polskich mleczarni⁴² pod względem nowoczesności technologii reprezentuje przeciętny poziom europejski, a liderzy sektora dysponują potencjałem produkcyjnym, zdolnym konkurować z najlepszymi mleczarniami nie tylko europejskimi.

2.3.2. Zmiany wielkości i struktury produkcji

Podstawowym obszarem dostosowań mleczarni do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej były zmiany wielkości i struktury produkcji. Do nowej sytuacji rynkowej mleczarnie dostosowywały się zmieniając przede

⁴¹ Z. Smoleński: *Stan i perspektywy przetwórstwa mleka*. IERiGŻ, Warszawa 1997.

⁴² Są to przede wszystkim mleczarnie, które zostały dopuszczone do sprzedaży na jednolitym rynku europejskim.

wszystkim wielkość i strukturę produkcji w odpowiedzi na zmienione oczekiwania rynku. W pierwszej kolejności ograniczono produkcję tych artykułów, na które spadł popyt, a więc mleka spożywczego, serów twarogowych, śmietany i masła⁴³. Produkcja tych przetworów w latach 1989-1990 spadła prawie o połowę. O połowę zmalała również produkcja kazeiny, a chudego mleka w proszku prawie o 20% ze względu na niedobór surowca.

Produkcja serów dojrzewających, napojów mlecznych oraz lodów zaczęła rosnąć początkowo wolno, a następnie coraz bardziej dynamicznie wraz z pojawiającym się popytem, który rozbudzony został atrakcyjnymi produktami importowanymi już w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Wygłodzony rynek i praktycznie nieograniczone możliwości sprzedaży po wysokich cenach dobrej jakości napojów, lodów i deserów mlecznych oraz serków smakowych spowodowały, że ich produkcja zaczęła dynamicznie rosnąć już w latach 1994-1995, gdy przerób mleka spadł do najniższego poziomu.

W następnym 5-leciu dynamika wzrostu produkcji tych nowych na polskim rynku produktów zdecydowanie wzrosła. Produkcja napojów mlecznych i lodów została potrojona. W połowie lat dziewięćdziesiątych produkcja serów twarogowych zwiększyła się o ponad 30%, serów dojrzewających o ponad 20%, śmietany o 8%, a serów topionych została podwojona. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych dynamicznie rozwinęła się produkcja suszonej serwatki. Uruchomiono także produkcję skoncentrowanego tłuszczu mlecznego (bezwodnego tłuszczu mlecznego). W latach 1995-1999 nadal zmniejszała się jedynie produkcja masła oraz sprzężonego z nim odtłuszczonego mleka w proszku lub kazeiny. Wpłynęły na to niskie ceny masła oraz znaczne zmniejszenie nadwyżek mleka. Na mleko w proszku i kazeinę przeznacza się bowiem nadwyżki mleka nie znajdujące nabywcy.

Tabela 26. Produkcja podstawowych artykułów mlecznych (tys. ton)

Wyszczególnienie	1989	1990-1994	1995-1999	2000-2004	2005
Mleko spożywcze	2598	1464	1297	1911	2233
Napoje mleczne	.	75	260	407	526
w tym jogurty	.	.	138	223	282
Mleko w proszku ogółem	226	190	160	178	185
w tym mleko pełne	49,8	44,2	37,4	30,9	39,3
mleko odtłuszczone	175,5	146	122	147	146
Sery ogółem	413	312	381	505	591
Sery twarogowe	295	175	232	281	293

⁴³ Wpłynął na to zarówno znaczny wzrost cen, zmiana preferencji konsumentów, przy rosnących wymaganiach jakościowych konsumentów, jak i niezadowalająca jakość oferowanych produktów, a także rosnąca konkurencja ze strony innych produktów żywnościowych, które pojawiły się na rynku (w tym z importu).

Sery dojrzewające	118	116	143	183	221
Sery topione	0	21	39	56	64
Śmietana	335	172	188	216	306
Masło	290	177	134	159	184
Lody	0	35	119	168	200
Kazeina	32,8	16,9	3,8	4,6	3,3

Źródło: Rynek mleka. Stan i perspektywy nr 8-29. IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1995-2005.

W latach dwutysięcznych utrzymały się tendencje wzrostowe, które zostały zdynamizowane zwłaszcza w efekcie postępującej liberalizacji obrotów handlowych z Unią Europejską. W latach 2000-2003 produkcja napojów mlecznych wzrosła o prawie 50% w porównaniu z drugą połową lat dziewięćdziesiątych (w tym jogurtów o ponad 55%), serów o ponad 27% (w tym serów twarogowych o 20%, serów dojrzewających o 21%, a serów topionych aż o 39%). Wzrosła także produkcja lodów (o 36%), masła, śmietany i chudego mleka w proszku (o 22%). Zmniejszyła się jedynie w tym okresie produkcja pełnego mleka w proszku, ze względu na bardzo dobrą koniunkturę na światowym rynku chudego mleka w proszku.

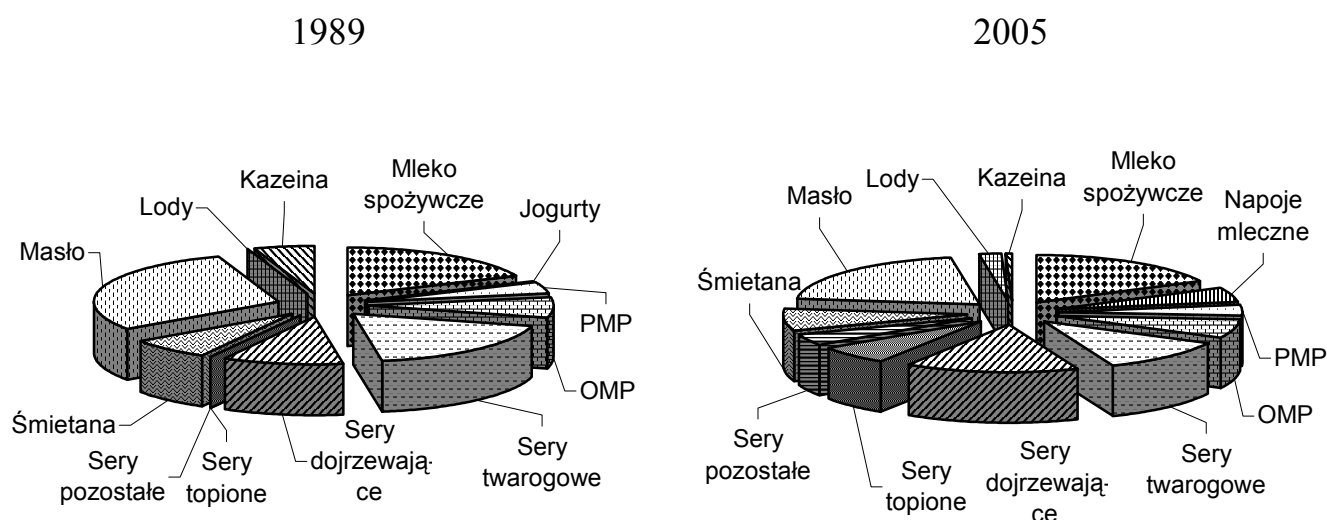
Dynamiczny wzrost skupu mleka po akcesji Polski do UE oraz zwiększone możliwości eksportu spowodowały, że w latach 2004-2005 produkcja serów zbliżyła się do 600 tys. ton. Było to prawie 2 krotnie więcej niż w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Produkcja mleka spożywczego zbliżyła się do 2,2 mln ton, w czym 1/3 stanowiło tzw. mleko przerzutowe. Produkcja napojów mlecznych wzrosła do rekordowego poziomu 740 tys. ton, w tym jogurtów do ponad 500 tys. ton. Produkcja mleka w proszku zwiększyła się do 220 tys. ton, a więc powróciła prawie do poziomu z pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych, kiedy była jedyną możliwością zagospodarowania nadwyżek mleka. Podobnie produkcja masła, która przekroczyła 180 tys. ton. Produkcja lodów zwiększyła się bez mała do 200 tys. ton i była tym samym większa ponad 6-krotnie niż w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych.

W efekcie zmieniła się struktura wykorzystania surowca mlecznego⁴⁴. W ciągu 15 lat o 5,5 punktu procentowego (pp) zmniejszył się udział produktów tłuszczowych (masła i śmietany), twarogów (o 5,1 pp) oraz kazeiny (o 4,7 pp) na rzecz napojów mlecznych (o 5%) oraz serów dojrzewających (o 7,1 pp). Nie zmienił się natomiast udział mleka w proszku, a udział mleka spożywczego nie-

⁴⁴ Dla określenia wykorzystania surowca mlecznego przyjęto następujące współczynniki przeliczeniowe: mleko spożywcze 0,8; jogurty i lody 1,0; śmietana 2,5; mleko chude w proszku 4,5; mleko pełne w proszku 9,0; masło 11,5; kazeina 18; sery twarogowe 7 dla lat 1989-1994, 4,6 dla lat 1995-1999, 4 dla lat 2000-2005; sery dojrzewające 10 dla lat 1989-1994, 8 dla lat 1995-1999, 7,2 dla lat 2000-2005.

znacznie zwiększył się (o 0,3 pp) w wykorzystaniu skupowanego mleka.

Wykres 24. Struktura wykorzystania surowca mlecznego



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

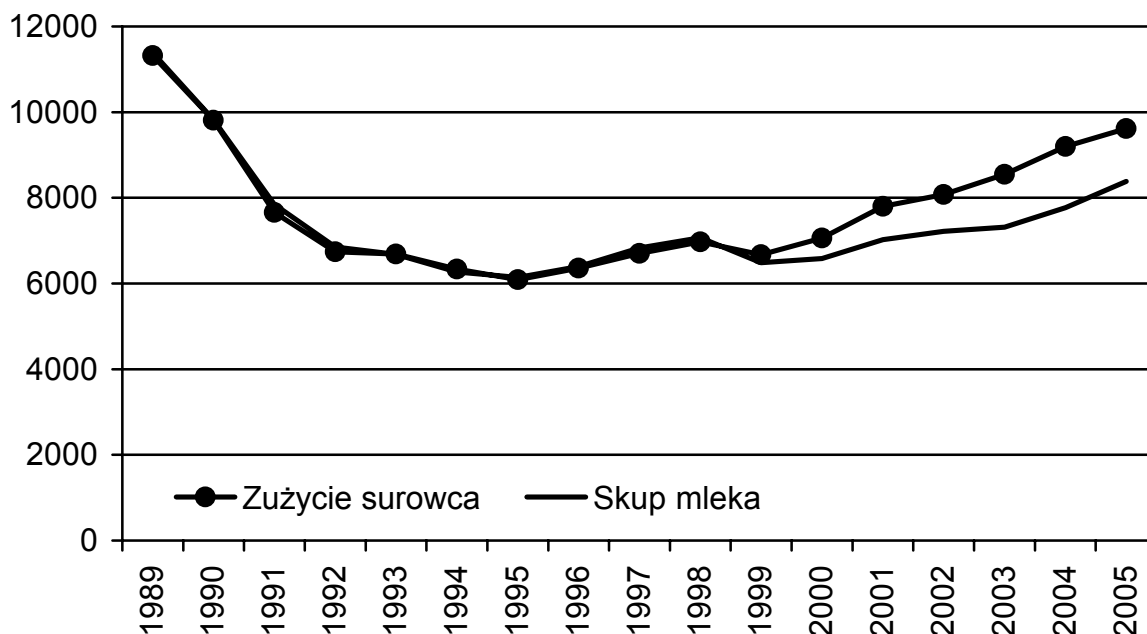
Ważnym procesem, który toczy się w tle przemian struktury produkcji, a na który dotychczas zwraca się niedostateczną uwagę jest zmniejszenie ilości surowca zużywanego do produkcji produktów końcowych. Jest to efekt przede wszystkim postępu technologicznego, wprowadzania na coraz szerszą skalę mikro i nano filtracji, która powoduje coraz lepsze odzyskiwanie białek z serwatki, ale także coraz bardziej powszechnego stosowania dodatków w postaci dodatków owocowych, smakowych, dodatków tłuszczów roślinnych (niestety czasem i zwierzęcych), mleka w proszku, suszonej serwatki, skrobi modyfikowanej i innych, dla polepszenia walorów sensorycznych (poprawa smarowności, gęstości, koloru, smaku)⁴⁵.

Ponadto dążenie do zwiększania wartości dodanej wyraźnie zwiększa obrót półproduktami między przedsiębiorstwami zajmującymi się przerobem mleka i konfekcjonowaniem przetworów mlecznych. Np. udział tzw. mleka przetrzutowego w produkcji mleka spożywczego zwiększył się z ok. 26% w 2002 r. do ponad 42% w pierwszej połowie 2005 r. Dotyczy to także mleka w proszku, serów, śmietany. Można przypuszczać, że te tendencje będą narastały w miarę

⁴⁵ Najnowszą, zapowiadaną generacją artykułów mlecznych jest coraz szersze stosowanie dodatków zapewniających zwiększenie walorów prozdrowotnych artykułów mlecznych poprzez dodawanie probiotyków. Np. w reakcji na negatywną kampanię producentów tłuszczów roślinnych zapowiada się produkcję masła zmniejszającego zawartość cholesterolu we krwi.

konsolidacji kapitału i upraszczania struktury produkcji w zakładach produkcyjnych w dążeniu do zmniejszenia pracochłonności i obniżki kosztów produkcji.

Wykres 25. Zużycie surowca mlecznego^a oraz skup mleka (mln l)



^a liczonego metodą od produkcji

Źródło: Dane GUS, obliczenia własne.

Powoduje to, że część produkcji 2-3 krotnie zaliczana jest do produkcji. W rezultacie w ostatnich latach zwiększa się różnica między wolumenem zużytego surowca mlecznego liczonego metodą od produkcji, a ilością skupionego mleka.

W zakresie dostosowań produkcji do zmieniającego się popytu najbardziej powszechną strategią stosowaną przez polskie mleczarnie była dotychczas dywersyfikacja produkcji oraz dbałość o wysoką jakość produktu i atrakcyjne opakowania stosowane przede wszystkim przez liderów sektora. Niektórym z nich, zwłaszcza tym, którzy pierwsi weszli na rynek z nowymi produktami, udało się wypromować marki, które znane są w całej Polsce. Uruchomiono nowe linie technologiczne, poprawiono jakość, poszerzono ofertę asortymentową poprzez zwiększenie gamy dodatków smakowych, gramatury opakowań, zawartości tłuszczu itp. Mniejsze mleczarnie naśladując liderów sektora także rozpoczęły produkcję najbardziej opłacalnej galanterii mlecznej. Z badań J. Sarneckiego przeprowadzonych w 1996 r. wynika, że napoje mleczne produkowano w 74% badanych mleczarni⁴⁶ na terenie wszystkich województw. Nie zawsze jednak naśladowcy byli w stanie zagwarantować równie wysoką jakość produ-

⁴⁶ J. Sarnecki: *Przetwórstwo i rynek mleka w Polsce w ujęciu przestrzennym*. Studia i Monografie nr 119, IERiGŻ, Warszawa 2004.

kowanych przez siebie przetworów, jak producenci znanych marek.

Niedostatecznie są natomiast dotychczas wykorzystywane zwłaszcza przez mleczarnie spółdzielcze możliwości obniżania pracochłonności poprzez upraszczanie produkcji, w ramach współpracy lub konsolidacji kapitału.

3. Zmiany w handlu zagranicznym

Mimo spadku produkcji mleka Polska w coraz większym stopniu uczestniczy w międzynarodowym handlu artykułami mleczarskimi, a nadwyżka eksportu nad importem zwiększa się. Jedną z ważniejszych przyczyn tego stanu jest malejący popyt w kraju i poprawa ekonomicznych warunków wymiany handlowej z zagranicą, na którą składa się: postępująca liberalizacja handlu międzynarodowego oraz polityka gospodarcza stabilizująca ekonomiczne warunki produkcji poprzez ograniczanie inflacji oraz obniżkę kosztów pozyskania kapitału.

3.1. Ewolucja warunków wymiany handlowej produktami mleczarskimi

Większość wysokorozwiniętych krajów, w tym zwłaszcza Unia Europejska, ale również USA, Kanada, a także Polska, prowadzą protekcjonistyczną politykę wobec własnego mleczarstwa w postaci wysokich barier celnych oraz subwencji eksportowych, ze względu na jego znaczenie⁴⁷ oraz wrażliwość. Cła importowe w tych krajach są tak wysokie, że swobodny handel przetworami mlecznymi na ogólnych warunkach i bez wspomaganie subwencjami jest praktycznie niemożliwy⁴⁸. Handel międzynarodowy artykułami mleczarskimi odbywa się głównie na warunkach preferencyjnych w ramach bilateralnych lub wielostronnych porozumień i jest ściśle kontrolowany przy pomocy kontyngentów importowych, z wykorzystaniem metod administracyjnych (pozwolenia lub licencje importowe). Dodatkowo mogą być stosowane także bariery techniczne w postaci wysokich wymagań sanitarnych i jakościowych. Eksport z reguły wymaga subwencji. Podejmowane próby liberalizacji międzynarodowego han-

⁴⁷ W Polsce (a także w Unii Europejskiej jako całość) produkcja mleka jest jedną z podstawowych gałęzi produkcji rolniczej, mającą ok. 18% udział w produkcji globalnej oraz ok. 18% udział w produkcji towarowej rolnictwa. Jednocześnie nabiał jest jednym z podstawowych źródeł białka zwierzęcego, codziennie kupowanym. Wydatki na zakup nabiału oraz masła stanowią w Polsce ok. 15% wydatków na żywność oraz ok. 5% całkowitych wydatków gospodarstw domowych. Stąd warunki cenowe i inne zakupu nabiału mają znaczący wpływ na funkcjonowanie rynku żywnościowego jako całości, a także na kształtowanie się opinii społeczeństwa o jakości życia.

⁴⁸ Jednostronna próba liberalizacji wymiany handlowej podjęta przez Polskę w latach 1989-1991 doprowadziła do wzrostu importu i pogłębienia destabilizacji krajowego rynku mleka.

dlu żywnością i artykułami rolnymi (w tym także mleczarskimi) aż do czasu Rundy Urugwajskiej GATT i utworzenia WTO były nieskuteczne, a subwencje eksportowe i bariery celne systematycznie rosły. Deformuje to światowy handel i uniemożliwia zwiększenie eksportu produktów rolnych i żywnościowych przez kraje rozwijające się, hamując ich rozwój.

Tabela 27. Wzajemne preferencje importowe w handlu produktami mlecznymi w Układzie Europejskim

Wyszczególnienie	Lata obowiązywania umowy				
	I	II	III	IV	V
Redukcja stawek celnych (w proc.) dla poniżej wymienionych ilości:	20	40	60	60	60
Mleko w proszku chude (t)	3 000	3 250	3 550	3 800	4 100
Masło (t)	1 000	1 100	1 200	1 300	1 400
Sery i twarogi (t)	2 000	2 200	2 400	2 600	2 800

Źródło: Układ Europejski z 16.12. 1991 r. ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, (Dz. U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38).

Pierwszą znaczącą próbą liberalizacji handlu żywnością była Runda Urugwajska GATT, która doprowadziła do obniżenia barier celnych⁴⁹ w ramach kwot minimalnego dostępu, ograniczyła możliwości podnoszenia ceł i stosowania paracelnych ograniczeń. Postęp, jaki udało się osiągnąć w zakresie obniżenia poziomu dotowania eksportu oraz rolnictwa, zwłaszcza przez Unię Europejską okazał się jednak niezadowalający, mimo że subwencje eksportowe ograniczono do poziomów określonych w listach koncesyjnych WTO⁵⁰. Wprawdzie nacisk wielu krajów na liberalizację międzynarodowego handlu artykułami rolnymi wzrasta, prowadzone są dalsze negocjacje WTO, a rynek rolny, w tym mleczarski, stopniowo globalizuje się, jednakże swobodny handel możliwy jest tylko w ramach porozumień regionalnych, które tworzą jednolite przestrzenie gospodarcze. Taką przestrzeń gospodarczą bez barier celnych tworzy Unia Europejska, do której od 1 maja 2004 r. włączone zostało także polskie mleczarstwo. Zatem dopiero wstąpienie Polski do Unii Europejskiej radykalnie zmieniło warunki handlu produktami mleczarskimi, mimo że były one stopnio-

⁴⁹ Cła związane w WTO na poziomie z lat 1986-1988 zostały obniżone o 36% w ciągu 5 lat.

⁵⁰ Poziom subwencji stosowanych przez UE w latach 1986-1988 (które stanowiły podstawę historyczną dla ustalenia dopuszczalnego poziomu subwencjonowania eksportu) był tak wysoki, że praktycznie nie udało się obniżyć realnego poziomu subwencji w latach 1995-2000 tym bardziej, że umowa dopuszczała możliwość manipulowania subwencjami. Przed integracją Polska w niewielkim stopniu mogła dotować eksport, podczas gdy kraje UE-15 od 2000 r. mają możliwość subwencjonowania do ok. 2,3 mld euro.

wo liberalizowane od momentu podpisania Układu Europejskiego⁵¹. Liberalizacja handlu produktami mleczarskimi w ramach układu ograniczała się do bardzo małych kontyngentów preferencyjnych dla odtuszczonego mleka w proszku (OMP), masła i serów, dla których w kolejnych latach obniżano stawki celne.

Kolejnym krokiem w kierunku członkostwa i dalszej liberalizacji handlu była umowa o wzajemnej liberalizacji obrotów handlowych (tzw. opcja dwuzerowa)⁵². W ramach porozumienia strony udzieliły sobie bezcłowych kontyngentów na eksport wybranych produktów. W sektorze mleczarskim preferencje obejmowały OMP, masło i sery. Polska przyznała UE-15 bezcłowe kontyngenty w imporcie masła (5250 ton) i serów (9450 ton). Kontyngenty przyznane Polsce przez UE-15 były większe. Kontyngenty te były przez Polskę w pełni wykorzystane, a przez Unię Europejską tylko częściowo.

Tabela 28. Kontyngenty bezcłowe w eksporcie artykułów mleczarskich do UE-15 (tys. ton)

Lata	Mleko w proszku	Masło i tłuszcze mleczne	Sery i twarogi
1.07.00 – 30.06.01	10 000	6 000	9 000
1.07.01 – 30.06.02	11 000	6 600	9 900
1.07.02 – 30.06.03	12 000	7 200	10 800
1.07.03 – 1.05.04	13 000	7 800	11 700

Źródło: Rozporządzenie Rady Nr 2851/2000 z dn. 22.12.2000 roku.

Pełna swoboda obrotów handlowych w Unii Europejskiej i objęcie polskiego eksportu i importu unijnym systemem regulacji handlu z krajami trzecimi umożliwiła akcesja Polski do Unii w maju 2004 r.⁵³ Dla przemysłu mleczarskiego oznacza to wyrównanie warunków konkurencji zarówno na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej jak i na rynkach światowych.

Barierę rozwoju eksportu stanowi nadal znaczne ryzyko kursowe związane ze zmianami wartości złotego względem euro i dolara amerykańskiego oraz wysokie koszty pozyskania kapitału, mimo prowadzonej z sukcesem polityki

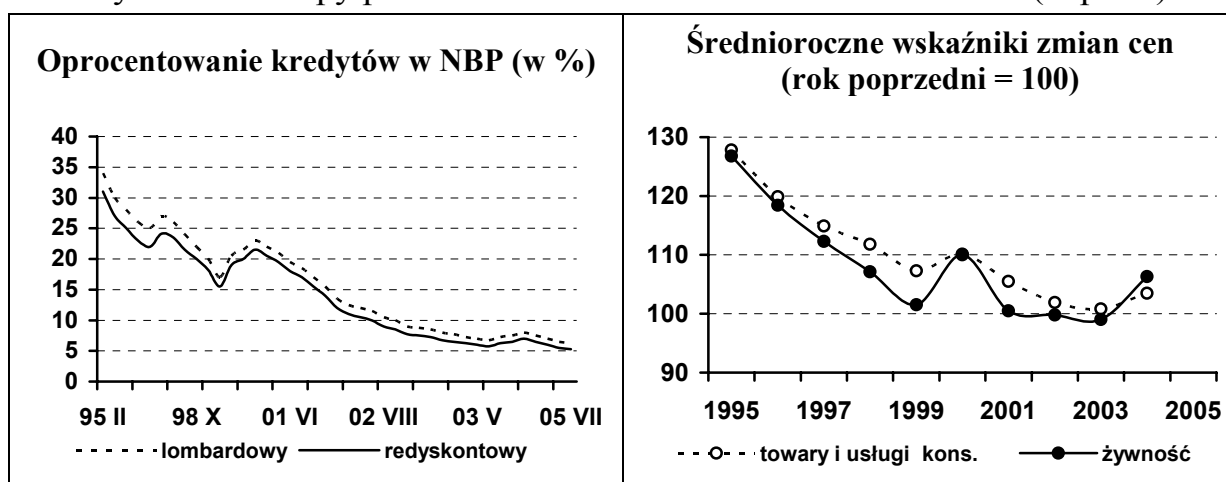
⁵¹ Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską a Wspólnotami Europejskimi, podpisany 16.12.1991 r. po ratyfikacji przez parlamenty Polski i krajów członkowskich oraz Parlament Europejski wszedł w życie 1.02.1994 roku. Układ potocznie nazywany jest: Układem Stowarzyszeniowym lub Umową Stowarzyszeniową.

⁵² Umowa podpisana 26.09.2000 roku. W UE-15 aktem prawnym było Rozporządzenie Rady Nr 2851/2000 z 22.12.2000 r., a w Polsce o Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20.12.2000 r., Dz. U. Nr 120, poz. 1274.

⁵³ Eksport i import poza obszar Unii Europejskiej podlega systemowi kontroli, którego podstawę stanowią licencje wywozowe i przywozowe. Jednolity rynek europejski chroniony jest systemem ceł i wymagań weterynaryjnych. Uzupelnienie stanowią refundacje eksportowe, o które zakłady krajowe mogą się ubiegać na równych warunkach z podmiotami z innych krajów Unii Europejskiej.

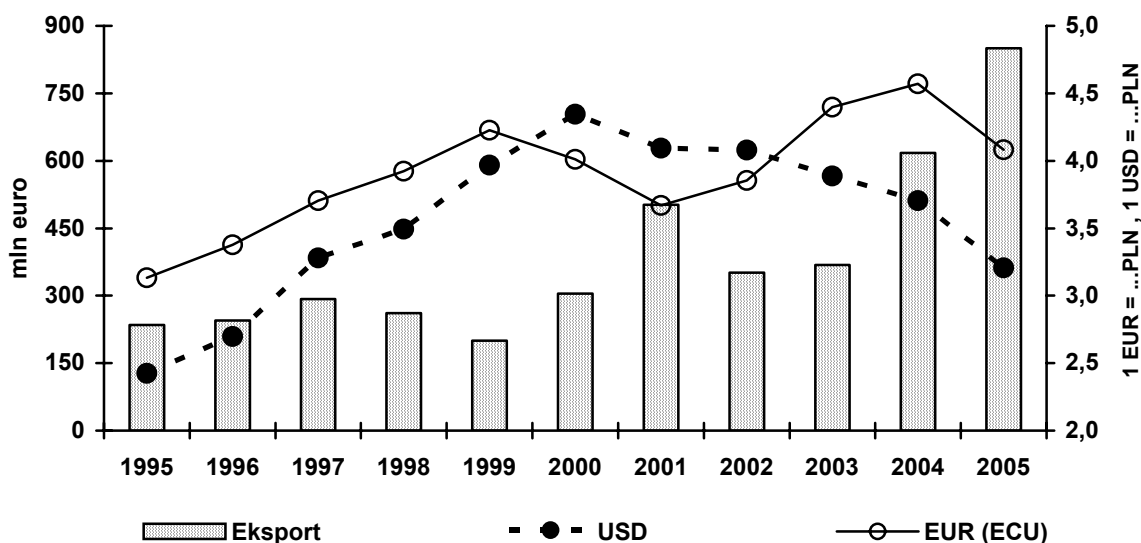
antyinflacyjnej i stopniowego obniżania stóp procentowych. Sukcesem polskiej gospodarki jest obniżenie inflacji w latach 1995-2004 z ok. 30% do 2-3% rocznie. Stopy procentowe kredytu lombardowego i redyskontowego, które wpływają na oprocentowanie kredytów komercyjnych, NBP obniżył w tym czasie z ok. 30 do 4,4%. Wahania kursu walutowego dochodziły nawet do 20% w skali rocznej i w znacznym stopniu modyfikowały opłacalność transakcji handlowych. Mimo to eksport z Polski, zwłaszcza po integracji dynamicznie rozwija się. Wniosek z tego, że podmioty sektora mimo niekorzystnego dla eksporterów kursu walutowego aktywnie poszukiwały rynków zbytu, aby wywieźć nadwyżki z rynku krajowego.

Wykres 26. Stopy procentowe i wskaźniki zmian cen w Polsce (w proc.)



Źródło: Dane NBP, GUS.

Wykres 27. Nominalne kursy wymiany walut i eksport produktów mleczarskich.



Uwaga: W latach 1995-1999 – walutą w Unii Europejskiej było ECU.

Źródło: Dane NBP, EBC, Deutsche Bundesbank.

Ponadto na wymianę handlową artykułami mleczarskimi niekorzystny wpływ miały decyzje administracyjne, które nagle zmieniały możliwości sprzedaży, prowadząc do szoków podażyowo-popytowych. W grudniu 1997 r. UE-15 wprowadziła zakaz importu polskich wyrobów. W 1998 r. w Rosji i krajach WNP wystąpił kryzys gospodarczy, w 2004 r. Rosja wprowadziła nowe certyfikaty weterynaryjne, a od listopada 2005 r. zakaz importu z Polski produktów pochodzenia zwierzęcego. W rezultacie tych zjawisk w 1999 r. eksport był najmniejszy w całym analizowanym okresie⁵⁴. W latach 2004-2005 konsekwencje są mniej dotkliwe, mimo tego, że większość zakładów mleczarskich nie może eksportować do Rosji.

3.2. Ogólna ocena

Polska branża mleczarska od lat jest eksporterem netto⁵⁵. W latach 1995-2003 eksport wahał się w granicach 200-370 mln euro. Wyjątek stanowił 2001 r., kiedy wpływy walutowe przekroczyły 500 mln euro, na co wpłynęły wysokie ceny na rynku światowym i uruchomienie bezcłowych kontyngentów eksportowych do UE-15. Dynamiczny wzrost eksportu nastąpił po akcesji do Unii Europejskiej, kiedy podmioty rynkowe spełniające standardy unijne uzyskały swobodny dostęp do dużego rynku zbytu, charakteryzującego się wysokimi cenami. W latach 2004-2005 wpływy walutowe wzrosły odpowiednio do 618 i 870 mln euro.

Import w analizowanym okresie był niewielki i miał małe znaczenie w zaopatrzeniu rynku krajowego (2-4% podaży krajowej). W latach 1995-2003 wahał się on w granicach 50-110 mln euro, z wyjątkiem lat 2000-2001, kiedy wzrósł do ok. 150 mln euro. Zdecydowała o tym duża opłacalność reeksportu OMP oraz preferencje w imporcie masła z Czech. Po integracji w 2005 r. import wzrósł do ponad 190 mln euro, wzbogacając podaż krajową.

Dodatknie saldo wymiany w latach 1995-2005 wzrosło ze 184 do 660 mln euro. Wyjątkowy był 1999 r., kiedy ze względu na embargo w Unii Europejskiej i kryzys na rynkach wschodnich eksport netto zmniejszył się poniżej 100 mln euro.

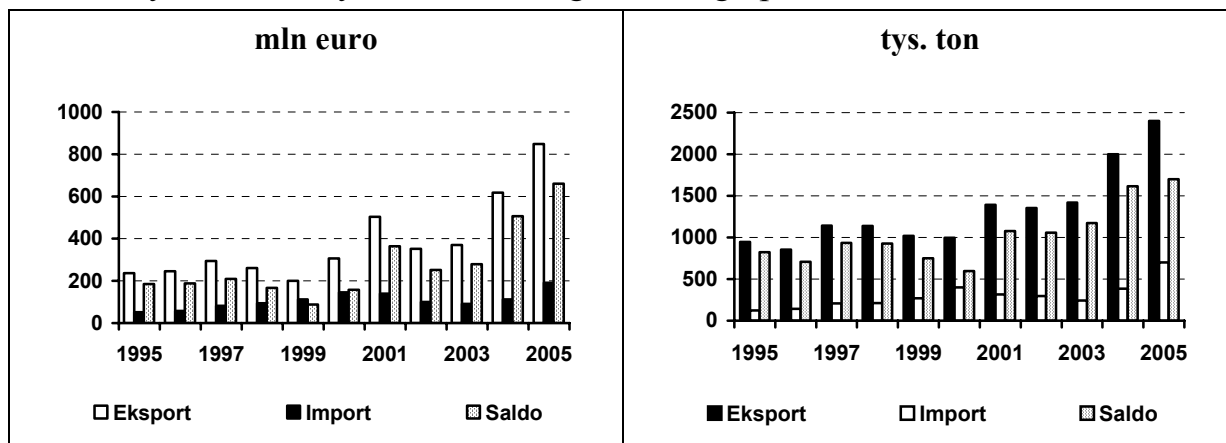
Eksport sektora mleczarskiego, ze względu na duży udział mleka w prozku uzależniony jest od sytuacji cenowej na rynku światowym tego pro-

⁵⁴ Kryzys w Rosji dotkliwie odczuła branża produkująca lody, która od tego czasu nie może znaleźć nowych rynków zbytu i znacząco zwiększyć eksportu.

⁵⁵ Nawet w latach 1991-1992, kiedy rynek wewnętrzny chroniony był niskimi cłami i na rynek krajowy trafiały duże ilości napojów mlecznych i mleka UHT, których w Polsce wówczas nie produkowano, wartość eksportu była dwukrotnie większa od importu, a wartość salda wynosiła ok. 90 mln USD.

duktu. Analiza statystyczna wskazuje, że kierunki zmian wartości eksportu sektora, w tym mleka w proszku pokrywały się z kierunkami zmian światowych cen OMP⁵⁶.

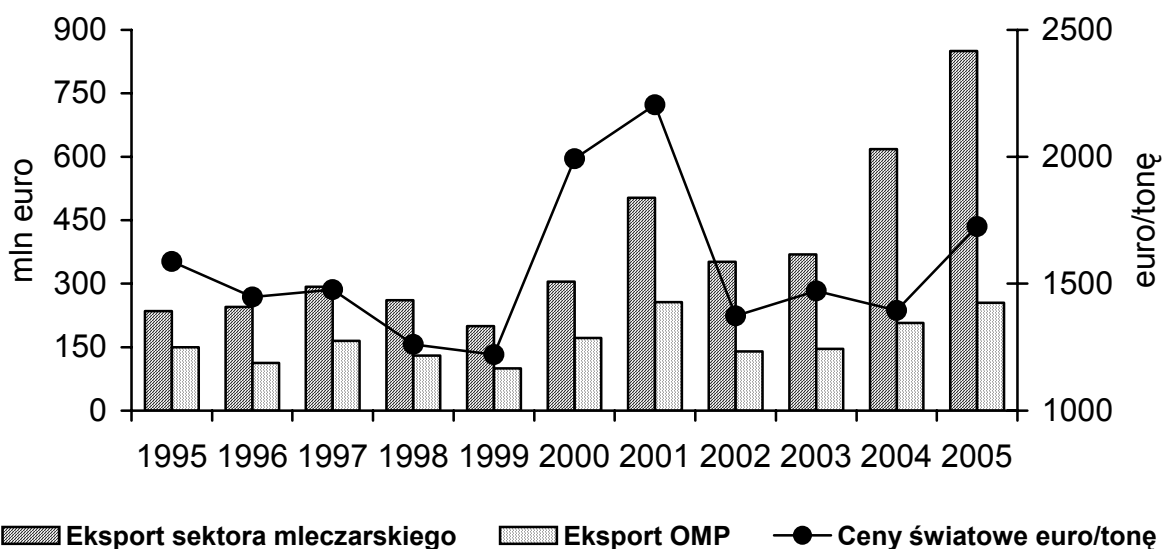
Wykres 28. Wyniki handlu zagranicznego produktami mleczarskimi



Uwaga: Wyniki handlu w ekwiwalencie surowca wyliczone przez FAO, www.fao.org, 2005 r. szacunek IERiGŻ-PIB;

Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

Wykres 29. Eksport ogółem i mleka w proszku oraz ceny OMP na rynku światowym



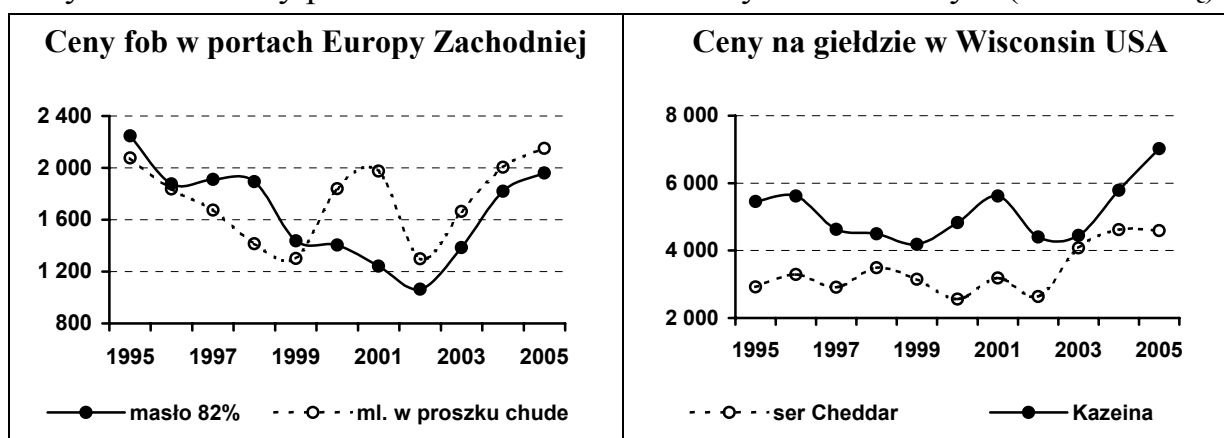
Uwaga: Ceny mleka chudego w proszku notowane w USD/tonę przeliczono na walutę UE wg kursów oficjalnych; www.oanda.com.

Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW, „Rynek mleka. Stan i perspektywy”, IERiGŻ-PIB, ARR, MRiRW.

⁵⁶ Analiza regresji wykazuje istotną statystycznie silną zależność między wolumenem eksportu mleka w proszku i cenami OMP na rynku światowym. Współczynnik korelacji wyniósł $R = 0,71$, a współczynnik determinacji $R^2 = 0,51$. Oznacza to, że zmiany wolumenu eksportu w 51% wyjaśniane są przez zmiany cen światowych OMP.

Światowe ceny pozostałych trwałych produktów mleczarskich takich jak masło, sery dojrzewające i kazeina miały statystycznie niewielki wpływ na wyniki handlu zagranicznego. Ceny światowe masła w analizowanym okresie były niższe od cen zbytu na rynku krajowym. Eksport był nieopłacalny, a przepisy WTO nie zezwalały na eksport z refundacjami. W przypadku kazeiny i jej pochodnych, których produkcja w kraju jest niewielka i przedmiotem eksportu są produkty sprowadzane z krajów WNP, wolumen i opłacalność eksportu w dużym stopniu uzależnione były od cen płaconych w imporcie.

Wykres 30. Ceny produktów mleczarskich na rynku światowym (w USD/tonę)

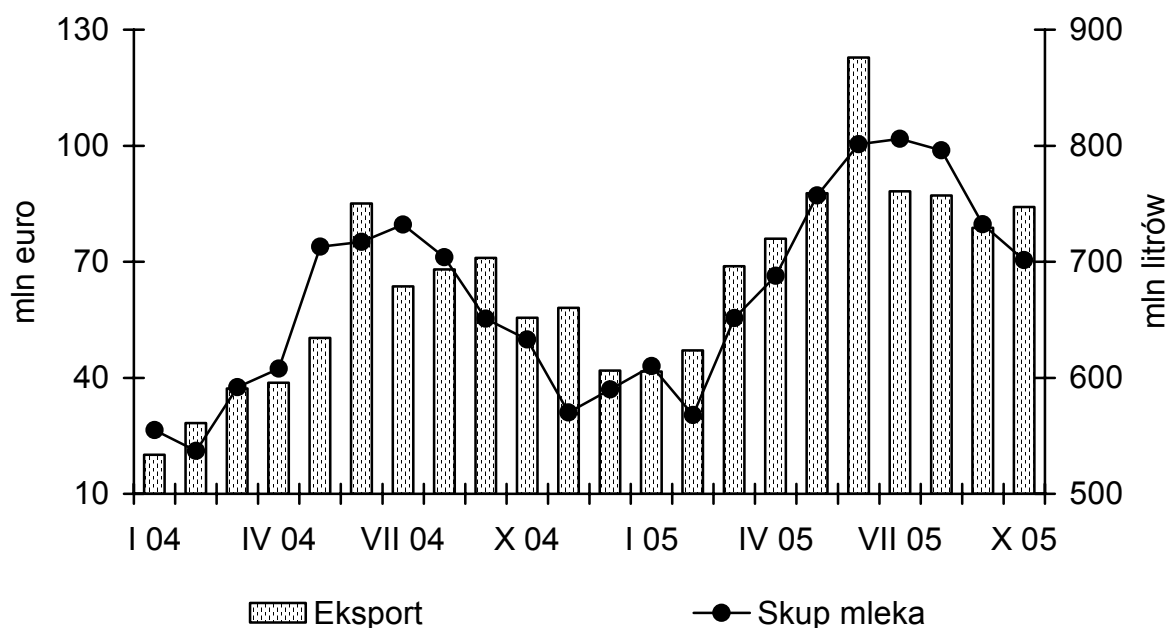


Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB, dane „Rynek mleka. Stan i perspektywy” IERiGŻ-PIB, ARR, MRiRW.

Eksport krajowego sektora mleczarskiego charakteryzuje się analogiczną sezonowością jak produkcja i skup mleka. Z punktu widzenia eksportu jest to zjawisko niekorzystne, które utrudnia działalność handlową. Dotyczy to przede wszystkim zakładów wyspecjalizowanych w produkcji świeżych wyrobów mleczarskich, gdyż ze względu na duże wahania skupu na regularne dostawy dużych partii towaru w ciągu całego roku są bardzo utrudnione. Utrzymanie pozycji na rynkach zewnętrznych w miesiącach niskiej podaży surowca, oznacza dla tych zakładów zmniejszenie sprzedaży na rynek krajowy. Firmy produkujące trwałe produkty mleczarskie są w korzystniejszej sytuacji, ponieważ możliwe jest zgromadzenie zapasów w okresie letnim, które w następnych miesiącach mogą być wprowadzane na rynek krajowy lub eksportowane. Magazynowanie produktów to jednak dodatkowe koszty, które obciążają działalność handlową i zmniejszają opłacalność eksportu⁵⁷.

⁵⁷ Polskie zakłady mleczarskie po integracji w niewielkim zakresie korzystały z mechanizmu dopłat do przechowywania masła i serów dojrzewających. Mechanizm ten stwarza możliwość redukcji kosztów związanych z magazynowaniem produktów. Do końca września 2005 r. w ARR zakłady mleczarskie zgłosiły do przechowywania zaledwie 133 ton masła i ok. 40 ton serów.

Wykres 31. Eksport produktów mleczarskich i skup mleka



Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW, „Rynek mleka. Stan i perspektywy”, IERiGŻ-PIB, ARR, MRiRW.

Problemem polskich eksporterów jest także brak uznanych marek. Polskie produkty na rynkach zagranicznych są nieznane i mało rozpoznawalne. Najczęściej oferowane są pod marką sieci handlowych lub firm pośredniczących jako produkty anonimowe. Znikoma część wyrobów jednoznacznie kojarzona jest z Polską lub jej regionami. W Unii Europejskiej liczne artykuły mleczarskie, w tym głównie sery, promowane i oferowane są konsumentom jako produkty regionalne, polskie zgłoszenia w tym względzie są nieliczne. Bardzo słabo akcentowane są walory ekologiczne polskich artykułów mleczarskich. Powodów niewystarczającej promocji należy upatrywać w rozdrobnionej strukturze sektora i słabej pozycji rynkowej krajowych zakładów. Nawet duże i średnie przedsiębiorstwa nie są w stanie samodzielnie ponieść kosztów promocji na rynkach zewnętrznych. Niezadowolająca jest współpraca przedsiębiorstw i samorządu branżowego w zakresie wspólnej promocji i działań marketingowych, dbałości o jakość produktów, mimo posiadania takich możliwości prawnych i finansowych. Wskazują na to niewykorzystane środki zgromadzone w Funduszu Promocji Mleczarstwa.

3.3. Tendencje w eksporcie

3.3.1. Struktura towarowa eksportu

W latach 1995-2005 zmieniła się struktura towarowa eksportu produktów mleczarskich, ale nadal charakteryzuje się on dużym udziałem półfabrykatów, do których zaliczane są mleko i serwatka w proszku oraz kazeina. Po integracji doszła do tego jeszcze rosnąca sprzedaż mleka płynnego i śmietany.

Udział mleka i serwatki w proszku w strukturze eksportu w analizowanym okresie zmniejszył się z 63,5 do 34,5%. Zdecydował o tym głównie wzrost eksportu innych produktów. W latach 80. i w pierwszej połowie lat 90. branża mleczarska eksportowała przede wszystkim mleko chude w proszku, a sprzedaż innych wyrobów była niewielka. W kolejnych latach wzrastał wywóz produktów przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji. Udział serów i twarogów w eksporcie zwiększył się z 11 do prawie 30%.

Duże zmiany w strukturze towarowej nastąpiły po integracji europejskiej. Na rynku unijnym ujawnił się popyt na produkty, które dotychczas miały niewielkie znaczenie eksportowe. W latach 2004-2005 masło, mleko płynne i śmietana oraz jogurty i napoje mleczne stanowiły w eksporcie po ok. 10%.

Udział kazeiny i jej pochodnych w eksporcie ulegał dużym wahaniom w zależności od opłacalności transakcji importowych. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej wywóz pozostałych grup towarowych charakteryzował się większą dynamiką wzrostu niż kazeina. W rezultacie nastąpił spadek jej udziału z strukturze towarowej eksportu do ok. 5%.

Tabela 29. Struktura towarowa eksportu (w proc.)

Wyszczególnienie	1995	1997	1999	2001	2003	2004	2005
Mleko płynne i serwatka	0,3	1,1	0,2	0,1	0,1	4,7	10,9
Mleko i serwatka w proszku	63,5	57,8	52,1	52,5	44,5	36,9	34,5
Jogurt i napoje mleczne	0,5	0,9	3,5	5,5	4,8	5,8	8,2
Masło i tłuszcze mleczne	7,1	2,0	2,3	5,5	5,2	10,8	10,9
Sery i twarogi	11,0	19,0	24,3	19,6	32,1	30,9	28,5
Lody	8,0	12,8	3,1	1,3	2,6	1,7	2,8
Kazeina i kazeiniany	9,6	6,4	14,5	15,5	10,7	9,2	4,9
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenie IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

Mleko w proszku pozostaje podstawowym produktem eksportowym sektora. Udział eksportu w jego produkcji wynosi ok. 65%, a przedmiotem eksportu jest głównie odtłuszczone mleko w proszku (OMP). W latach 1995-2005 eksport w zależności od koniunktury cenowej na rynkach zewnętrznych wynosił 80-140 tys. ton rocznie. W latach 1995-1997 i po integracji dużo mleka

w proszku sprzedawano do UE-15. Liczącym się odbiorcą są kraje rozwijające się, które nie posiadają rozwiniętej produkcji mleka i uzależnione są od importu np. państwa Afryki Płn. OMP jest jedynym produktem, do którego stosowano dopłaty eksportowe. Według ARR w latach 1995-2004 z refundacjami wyeksportowano 171,5 tys. ton, a łączna wartość refundacji wyniosła 154,8 mln zł. Po integracji możliwości subwencjonowania znacznie wzrosły⁵⁸, ale poziom ich wykorzystania przez polskich eksporterów wciąż jest niewielki.

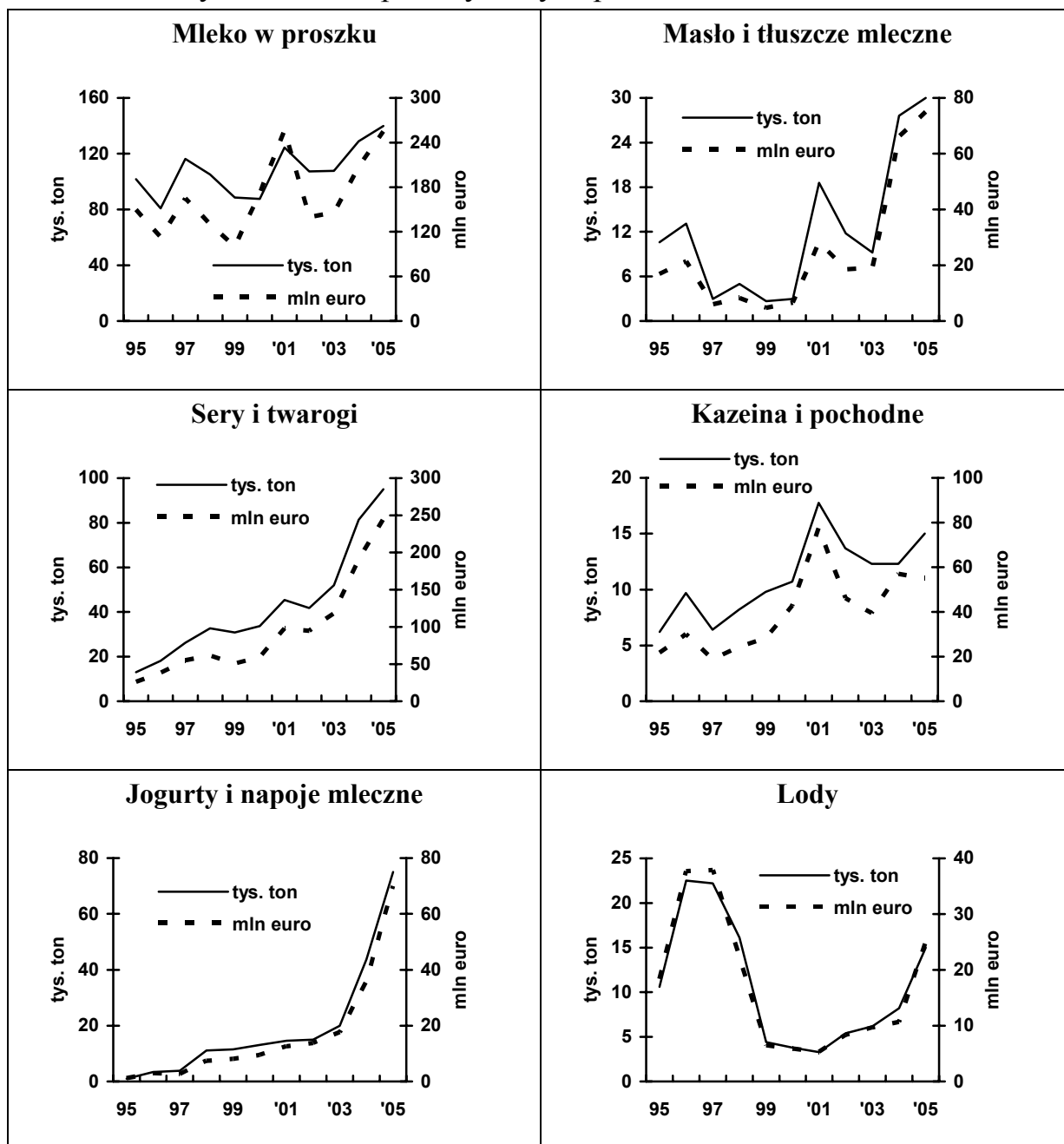
Eksport serów i twarogów systematycznie wzrasta, a w analizowanym dziesięcioleciu zwiększył się siedmiokrotnie do ok. 95 tys. ton. Wpływy walutowe wzrosły ponad dziewięciokrotnie do 245 mln euro. W strukturze eksportu przeważają sery dojrzewające i topione, które stanowią łącznie ok. 80%. Dużą zmiennością charakteryzowały się kierunki geograficzne. W ostatnich latach największe znaczenie dla eksportu ma rynek UE-25, w tym Niemcy i Czechy. Do 1998 r. dużo serów importowały z Polski kraje WNP (Rosja, Ukraina i Białoruś) oraz Stany Zjednoczone. Obecnie znaczenie tych rynków jest niewielkie.

Eksport masła do momentu integracji charakteryzował się dużą zmiennością i był niewielki. Decydowała o tym mała opłacalność sprzedaży ze względu na niskie ceny na rynku światowym i brak możliwości subwencjonowania eksportu. W latach 2001-2002 zwiększono eksport do 12-18 tys. ton, ale wynikało to z dwóch przyczyn: sprzedaży po niższych cenach zapasów ARR oraz uruchomienia bezcłowych kontyngentów do UE. Po akcesji otworzył się duży rynek zbytu i nastąpił wzrost eksportu do ok. 35 tys. ton o wartości ok. 80 mln euro, z czego większość sprzedawana jest do Niemiec, Holandii i Belgii.

Nowym elementem w eksporcie po akcesji jest dynamiczny wzrost sprzedaży mleka płynnego i śmietany oraz jogurtów i napojów mlecznych. W 2005 r. sprzedaż tych wyrobów zwiększyła się odpowiednio do 175 i 75 tys. ton.

⁵⁸ WTO zezwala krajom UE-15 na wsparcie eksportu w ilościach i wysokości refundacji: mleko w proszku 273 tys. ton – 276 mln euro, masło 399 tys. ton – 948 mln euro, sery i twarogi 321 tys. ton – 342 mln euro, pozostałe produkty mleczarskie 958 tys. ton – 698 mln euro. Ponadto zakres wsparcia eksportu zwiększony został o ilości i wartość refundacji, które WTO udzieliła dziesięciu nowym krajom członkowskim przed ich przystąpieniem do UE.

Wykres 32. Eksport wybranych produktów mleczarskich



Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

3.3.2. Struktura geograficzna eksportu

Analiza kierunków geograficznych eksportu w długim okresie czasu jest utrudniona przez zmiany zachodzące na mapie geograficznej świata⁵⁹. Analizę

⁵⁹ Ciągłym zmianom podlegają struktury ugrupowań krajów powiązanych umowami gospodarczymi i zmieniają się warunki realizacji transakcji handlowych, a w szczególności dostępu do rynku. W badanym okresie z punktu widzenia polskiego handlu zmianami o dużym znaczeniu było rozszerzenie UE w 1995 i 2004 r. Przed akcesją Czechy, Polska, Słowacja i Węgry utworzyły w 1993 r. CEFTA (Central European Free Trade Association – Środkowo-

struktury geograficznej przeprowadzono oddzielnie dla dwóch okresów, które obejmują lata przed i po akcesji do UE. W latach 1995-2003 występowały częste zmiany kierunków geograficznych w eksporcie. W okresie 1995-1996 liczącym się odbiorcą były kraje UE-15, które importowały z Polski duże ilości OMP. Sytuacja zmieniła się po wprowadzeniu embarga w 1997 r. i w kolejnych latach udział tego rynku zmniejszył się z ponad 60 do 15-20%. Ponowny wzrost eksportu wystąpił w wyniku umowy o wzajemnej liberalizacji handlu i rosnącej liczby zakładów spełniających unijne standardy.

Dużym rynkiem zbytu były kraje rozwijające się gospodarczo, do których sprzedawano przede wszystkim odtłuszczone mleko w proszku. Do 1997 r. bezpośredni udział tych państw w polskim eksporcie był niewielki, gdyż proszek mleczny eksportowano w większości za pośrednictwem krajów członkowskich UE-15. Dopiero zakaz eksportu do UE-15 w 1998 r. spowodował, że podmioty krajowe zaczęły bezpośrednio sprzedawać OMP do krajów rozwijających się, tj. państw Afryki Płn. i Azji. W rezultacie udział tych rynków w strukturze wywozu wzrósł do 40-50%.

Kraje WNP i państwa Europy Środkowo-Wschodniej nie należące do CEFTA były ważnym rynkiem zbytu artykułów mleczarskich do kryzysu gospodarczego w Rosji w 1998 r. W latach 1996-1998 eksport do tych państw stanowił ok. 30% wywozu ogółem. Przedmiotem eksportu były przede wszystkim sery dojrzewające, lody, jogurty i napoje mleczne. W latach 2004-2005 zmniejszyło się znaczenie rynków wschodnich, a zdecydowały o tym wprowadzenie przez Rosję nowych certyfikatów weterynaryjnych, zakaz importu z Polski produktów zwierzęcych, a także niższe ceny uzyskiwane w eksporcie do krajów członkowskich.

Eksport do pozostałych krajów wysokorozwiniętych (Stany Zjednoczone, Kanada, Japonia) jest niewielki, mimo, że państwa te są atrakcyjnymi rynkami zbytu ze względu na relatywnie wysokie ceny i dużą siłę nabywczą konsumentów. Ponadto Stany Zjednoczone i Kanada posiadają liczną grupę obywateli pochodzenia polskiego, którzy przy lepszej promocji nabywaliby krajowe wyroby. Czynnikiem ograniczającym eksport do tych krajów są wysokie opłaty celne i uciążliwe procedury administracyjne. W rezultacie podmioty krajowe wybierają znacznie łatwiejszą sprzedaż na rynek unijny.

Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu). W następnych latach przystępowały kolejne kraje: Słowenia – 1996 r., Rumunia – 1998 r. i Bułgaria – 1999 rok.

Tabela 30. Struktura geograficzna eksportu w latach 1995-2003 (w proc.)

Wyszczególnienie	1995	1998	1999	2000	2002	2003
UE-15	52,0	17,6	18,5	15,7	20,3	24,8
EFTA i inne kraje rozwinięte	13,0	8,5	11,2	12,1	10,8	12,3
CEFTA	0,1	6,6	13,1	9,7	10,9	10,3
Kraje WNP i Europa Śr.-Wsch.	15,5	29,3	14,2	8,7	11,7	12,1
Kraje rozwijające się	19,4	38,0	43,0	53,8	46,3	40,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenie IERiGŻ-PIB, dane CIHZ.

Akcesja do Unii Europejskiej spowodowała, że podmioty sektora uzyskały nieograniczony dostęp do dużego rynku zbytu, na którym ujawnił się duży popyt na polskie wyroby. Udział UE-25 w eksporcie ogółem wzrósł do ok. 75% wartości sprzedaży, w tym UE-15 – ok. 60%. W 2005 r. głównymi odbiorcami produktów mleczarskich były: Niemcy (25%), Holandia i Włochy (po 9%), Belgia (8%) i Czechy (7%). Wzrost znaczenia rynku unijnego przyczynił się do zmniejszania udziału pozostałych rynków zbytu, gdyż jedynym warunkiem sprzedaży do krajów członkowskich jest spełnienie standardów weterynaryjnych.

Tabela 31. Struktura geograficzna eksportu w latach 2003-2005 (w proc.)

Wyszczególnienie	2003	2004	2005 S
UE-15	23,3	50,1	59,0
UE-10	14,0	13,0	14,5
EFTA i inne kraje rozwinięte gospodarczo	10,9	7,6	4,5
Kraje WNP i Europa Środkowo-Wschodnia	8,1	7,3	4,0
Kraje rozwijające się	43,7	22,0	18,0
Razem	100,0	100,0	100,0

S – szacunek na podstawie danych za okres I-X 2005

Źródło: Obliczenie IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

3.4. Tendencje w imporcie

3.4.1. Struktura towarowa

Import produktów mleczarskich ma charakter surowcowy i nie zmieniła tego integracja z Unią Europejską, mimo że rynek krajowy otworzył się dla unijnych produktów przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji. Kazeina, mleko i serwatka w proszku oraz mleko płynne i śmietana stanowią średnio ok. 60% wartości przywozu. Półfabrykaty importowano w celu reeksportu, a mała ich część była wykorzystywana we wtórnym przetwórstwie żywności, produkcji pasz czy też innych gałęziach przemysłu. Głównym produktem importowanym pozostaje kazeina i jej pochodne, które stanowią ok. 45% wydatków na import.

Przywóz kazeiny od 1995 r. charakteryzuje się systematycznym wzrostem i obecnie wynosi ok. 20 tys. ton o wartości ok. 80 mln euro. Kazeina i jej pochodne, których produkcja krajowa jest niewielka, są komponentem surowcowym w przemyśle spożywczym i chemicznym. W latach 1995-2003 kazeinę importowano głównie z Ukrainy, Rosji i Białorusi. Po integracji europejskiej nowym liczącym się dostawcą kazeiny na rynek polski są również Niemcy ok. 4 tys. ton.

Import mleka w proszku charakteryzował się dużą zmiennością. Najwięcej OMP importowano w latach 2000-2001, kiedy reeksport był opłacalny ze względu na wysokie ceny światowe. Krajami pochodzenia były wówczas Rosja, Ukraina i Białoruś, z których proszek mleczny importowano po 1250-1550 USD/tonę. W tym samym czasie w eksporcie uzyskiwano 1750-1850 USD/tonę. W kolejnych latach przywóz zmniejszał się i do ok. 10 tys. ton wzrósł dopiero po akcesji, w wyniku zniesienia barier handlowych w ramach Unii Europejskiej. W latach 2004-2005 najwięcej proszku sprowadzono z krajów UE-15 (5 tys. ton) i UE-10 (ok. 2 tys. ton).

Przywóz produktów finalnych (serów i twarogów, lodów, jogurtów i napojów mlecznych) jest niewielki, a decyduje o tym mały popyt i niższe ceny na rynku krajowym oraz ochrona celna i wymagania weterynaryjne w imporcie z krajów trzecich. Wyjątkowa sytuacja wystąpiła w latach 1998-2000, kiedy duży udział w imporcie miały jogurty (14-41%). Różnice w poziomie ceł na niektóre rodzaje jogurtów umożliwiały duży import z Niemiec, które ponadto mogły być wspierane unijnymi refundacjami eksportowymi. Dopiero zwiększenie opłat celnych w drugiej połowie 2000 r. spowodowało, że ich import stał się nieopłacalny i firma zdecydowała się uruchomić produkcję jogurtów w Polsce.

Tabela 32. Struktura towarowa importu (w proc.)

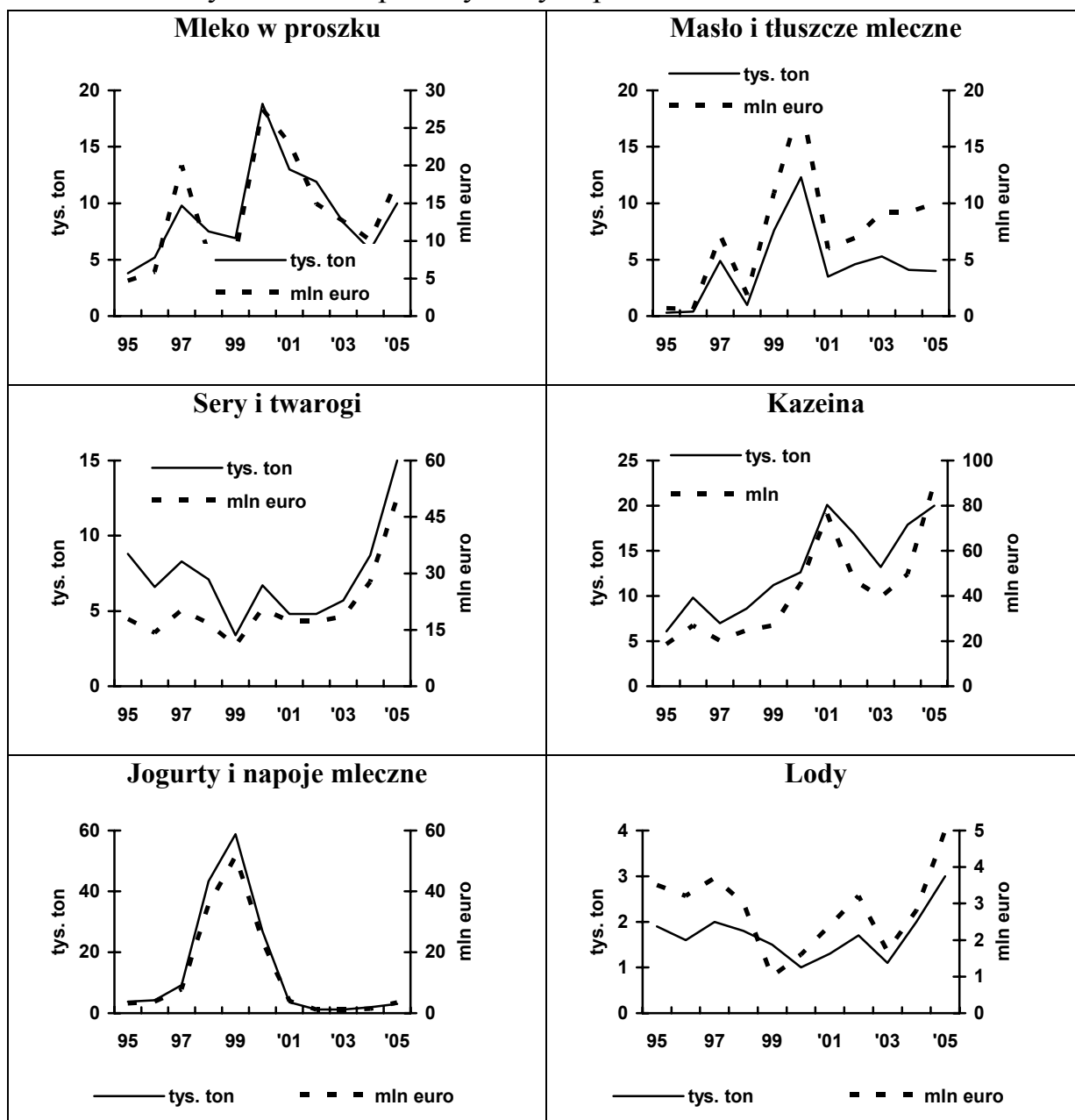
Wyszczególnienie	1995	1997	1999	2001	2003	2004	2005
Mleko płynne i śmietana	2,5	1,7	2,0	6,6	5,6	4,8	3,2
Mleko i serwatka w proszku	9,8	24,0	10,6	20,0	17,0	14,0	13,9
Jogurt i napoje mleczne	6,0	8,4	41,4	2,4	1,1	1,3	1,8
Masło i tłuszcze mleczne	1,3	9,0	10,0	6,3	10,1	8,1	5,2
Sery i twarogi	33,8	22,3	8,7	11,9	20,4	24,9	26,2
Lody	9,2	6,7	2,9	2,2	1,9	2,5	2,6
Kazeina i kazeiniany	37,3	27,8	24,3	50,05	43,9	44,4	47,1
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenie IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

Sery i twarogi stanowią 20-25% wartości przywozu i wzbogacają ofertę krajową. Przedmiotem importu są głównie sery dojrzewające, które na rynku krajowym oferowane są po wysokich cenach. W latach 1995-2003 import

zmniejszył się z 8,8 tys. ton do 5,7 tys. ton. Wzrost przywozu do ok. 15 tys. ton w 2005 r. nastąpił po integracji w wyniku zniesienia ceł i spadku cen w Unii Europejskiej w związku z reformą WPR na rynku mleka. W okresie 2003-2005 ceny zbytu netto sera Gouda w Niemczech spadły z 3,20 do 2,80 euro/kg. Głównymi partnerami w imporcie były Niemcy, Holandia, Francja i Włochy. Po integracji w imporcie serów wystąpiły negatywne zjawiska w zakresie jakości, gdyż do Polski sprowadzane są sery zawierające dodatek tłuszczów roślinnych. Produkty te oferowane są po niższych cenach i stanowią konkurencję dla krajowych serów.

Wykres 33. Import wybranych produktów mleczarskich



Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

Przywóz masła jest niewielki, gdyż nie przekracza 5 tys. ton. Wyjątkowe były jedynie lata 1999-2000 r., kiedy na warunkach preferencyjnych⁶⁰ duże ilości (8-12 tys. ton) sprowadzono głównie z Czech, czemu sprzyjały relatywnie wysokie ceny zbytu na rynku krajowym (11,20-11,60 zł/kg z VAT). Zapasy, które powstały w rezultacie malejącego popytu w kraju i dużego importu wyeksportowano w latach 2001-2002. Po integracji import masła z Unii Europejskiej utrzymuje się na niskim poziomie ok. 2 tys. ton, mimo zmniejszenia się różnic cen. W latach 2003-2005 ceny zbytu netto masła w blokach w Niemczech obniżyły się z 3,12 do 2,77 euro/kg. W tym samym okresie w Polsce ceny zbytu netto wzrosły z 1,90 do 2,50 euro/kg.

3.4.2. Struktura geograficzna importu

W strukturze geograficznej przywozu w latach 1995-2005 nie zaszły większe zmiany. Głównymi partnerami w imporcie pozostają kraje Unii Europejskiej oraz WNP, a zmieniają się jedynie udziały tych dwóch ugrupowań. W 2005 r. import z krajów członkowskich stanowił ok. 50%, a z państw WNP ok. 44%. Spośród krajów Unii Europejskiej największe znaczenie w imporcie miały Niemcy (30%), Francja (8%) i Litwa (5%). Na rynku wschodnim liczącymi partnerami były Białoruś (18%) i Ukraina (9%). Z Unii Europejskiej importowano sery i twarogi, jogurty oraz masło. W latach 2004-2005 doszła do tego kazeina i jej pochodne. Z państw Białorusi i Ukrainy sprowadzano kazeinę oraz mleko w proszku.

Tabela 33. Struktura geograficzna importu w latach 1995-2003

Wyszczególnienie	1995	1997	1999	2000	2002	2003
UE-15	53,6	54,7	60,8	36,4	23,4	41,0
EFTA i inne kraje rozwinięte	5,0	8,4	4,6	3,4	2,3	0,1
CEFTA	4,0	6,5	7,9	14,1	8,2	12,6
Kraje WNP i Europa Śr.-Wsch.	37,1	29,1	23,8	45,1	65,2	37,9
Kraje rozwijające się	0,3	1,1	3,0	1,0	0,8	1,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenie IERiGŻ-PIB, dane CIHZ.

Przed akcesją do Unii Europejskiej liczącymi się partnerami były kraje CEFTA, w tym Czechy i Słowacja, z których na warunkach preferencyjnych importowano masło. W 2004 r. większość państw CEFTA, podobnie jak republiki bałtyckie byłego ZSRR wstąpiły do Unii Europejskiej. Pozostałe kraje rozwinięte gospodarczo i państwa rozwijające się odgrywają marginalną rolę

⁶⁰ Preferencyjne cło na masło z Czech wynosiło 30%, wobec podstawowej stawki 120%, min. 2,31 euro/kg.

w imporcie, mimo podpisania z niektórymi z nich (Australia, Nowa Zelandia) umów handlowych i udzielenia im preferencji w ramach kontyngentów. W 2005 r. import masła i serów z Nowej Zelandii szacuje się odpowiednio na 1 tys. ton i 250 ton. Większość krajów rozwijających się gospodarczo jest importerami netto i eksportuje bardzo mało przetworów mlecznych.

Tabela 34. Struktura geograficzna importu w latach 2003-2005

Wyszczególnienie	2003	2004	2005 S
UE-15	41,0	43,8	38,4
UE-10	15,1	12,1	10,6
EFTA i inne kraje rozwinięte gospodarczo	6,2	4,6	5,7
Kraje WNP i Europa Środkowo-Wschodnia	36,8	38,8	44,3
Kraje rozwijające się	0,9	0,7	1,0
Razem	100,0	100,0	100,0

S – szacunek na podstawie danych za okres I-X 2005

Źródło: Obliczenie IERiGŻ-PIB, dane CIHZ, MF, MRiRW.

3.5. Konkurencyjność polskiego handlu zagranicznego

Analizę konkurencyjności sektora mleczarskiego przeprowadzano metodą porównawczą w odniesieniu do Niemiec, które pod względem wielkości obrotów są naszym największym partnerem handlowym. Inne metody pomiaru konkurencyjności okazały się zawodne ze względu na zakłócenia wyników handlu zagranicznego i wynikającymi stąd trudnościami interpretacyjnymi. Niemcy są uważane za najgroźniejszego konkurenta na rynku unijnym, ze względu duży potencjał produkcji i przetwórstwa mleka, bezpośrednie sąsiedztwo, zbliżone warunki klimatyczne oraz zbliżone preferencje konsumentów. Handel zagraniczny produktami mleczarskimi z Niemcami w latach 1995-2005 charakteryzował się dużą zmiennością wyników. W okresie 1995-1997 występowało dodatnie saldo wymiany na poziomie 0,9-2,7 mln USD. W kolejnych trzech latach ze względu na embargo nałożone przez UE-15 i duży import jogurtów z Niemiec utrzymywał się ujemny bilans obrotów w wysokości 1,6-5,1 mln USD. Uruchomienie kontyngentów bezcłowych do UE-15 w latach 2001-2003 i pełna akcesja do UE w 2004 r. spowodowały dynamiczny wzrost eksportu i znaczącą poprawę dodatniego salda do ok. 15 mln euro.

Polskie i niemieckie mleczarstwo w handlu zagranicznym uzyskiwało dodatnie saldo. W Niemczech w latach 1995-2004 nadwyżka eksportu nad importem wynosiła 1-2 mld euro. Wyniki te uzyskiwano jednak przy wysokim poziomie wsparcia eksportu, które w latach 2002-2003 wynosiło 128,7-221,3 mln euro i stanowiło odpowiednio 2,9 i 4,8% wartości eksportu. Polskie mleczarstwo w niewielkim zakresie korzystało z dotacji eksportowych, które w latach 2004-

-2005 wynosiły odpowiednio zaledwie 31,8 i 125 mln zł. Wsparcie eksportu stanowiło zaledwie 0,01-0,04% jego wartości.

Występują duże różnice w handlu zagranicznym produktami mleczarskimi między porównywanymi krajami. Niemcy są zarówno dużym eksporterem jak i importerem, w tym w szczególności w obrotach z krajami UE-15. W rezultacie niemiecki handel charakteryzuje się dużą intensywnością wymiany wewnątrzgałęziowej⁶¹. Dobry przykładem jest handel serami w Unii Europejskiej. Według danych ZMP w 2004 r. niemiecki wywóz serów do krajów członkowskich wynosił: Włochy – 203 tys. ton, Francja – 60 tys. ton, Holandia – 79 tys. ton. W tym samym czasie importowano z Holandii – 176 tys. ton, Francji – 111 tys. ton, i Włoch – 35 tys. ton.

W Polsce import ma bardzo małe znaczenie i w związku z tym intensywność handlu wewnątrz gałęziowego jest dużo mniejsza. Potwierdzają to duże różnice w strukturze towarowej handlu zagranicznego. W 2003 r. w strukturze towarowej niemieckiego eksportu produkty do bezpośredniej konsumpcji (sery, masło, jogurty i lody) stanowiły łącznie ok. 60%, w tym sery prawie 40%. Podobną strukturę ma import, w którym wymienione produkty miały udział 77%, w tym sery 55%. W polskim handlu zagranicznym przeważają produkty do wtórnego przetwórstwa: mleko i serwatka w proszku, mleko i śmietana oraz każeina.

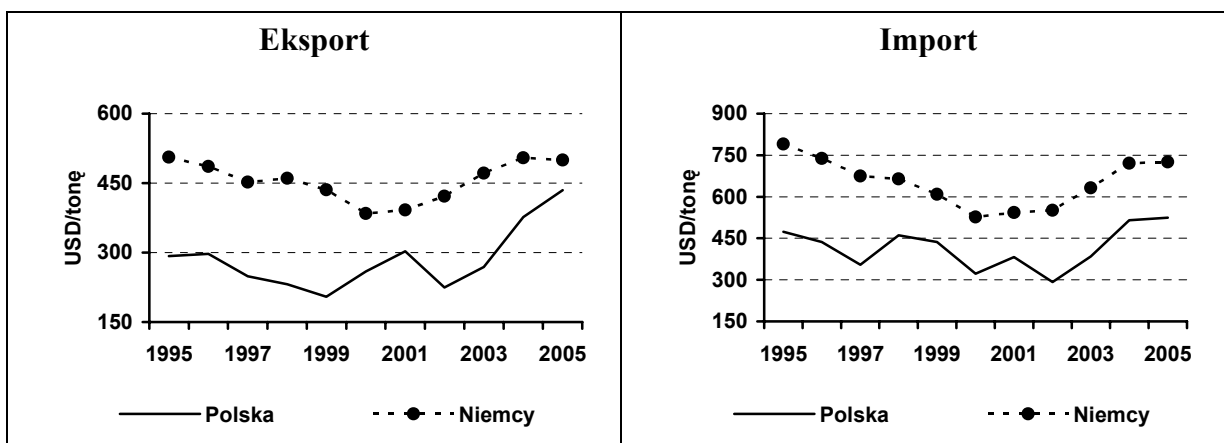
Dynamiczny wzrost eksportu i znacząca poprawa salda w handlu z Niemcami oraz z pozostałymi krajami UE-15, w warunkach wolnego handlu na rynku unijnym wskazuje, że krajowy sektor mleczarski posiadał przewagę konkurencyjną. Źródłem tej przewagi były niższe ceny. Potwierdzają to wyniki analizy wskaźników spieniężenia w handlu zagranicznym, tj. relacja wartości eksportu i importu do wolumenu obrotów wyrażonych w ekwiwalencie mleka. Ceny transakcyjne w polskim handlu zagranicznym były niższe od cen uzyskiwanych i płaconych przez kontrahentów niemieckich, ale różnica ta po integracji uległa znacznemu zmniejszeniu, w tym głównie w eksporcie. W latach 1995-2003 polskie ceny eksportowe były o 40-50% niższe. Po akcesji do UE różnica ta zmniejszyła się do 25% w 2004 r., a w 2005 r. szacuje się, że wyniosła ok. 15%.

Tendencje te zgodne są ze zmianami w poziomie cen skupu i zbytu na

⁶¹ Podstawę międzynarodowej wymiany handlowej stanowią różnice między krajami pod względem techniki produkcji, zasobów czynników, czy gustów konsumentów. Przedmiotem wymiany są wówczas produkty pochodzące z różnych branż. Państwa wysoko rozwinięte gospodarczo o podobnej strukturze gospodarki prowadzą między sobą handel produktami wytwarzanymi w tej samej branży. Zjawisko to w ekonomii określane jest jako handel wewnątrzgałęziowy, a intensywność tej wymiany mierzona jest wskaźnikiem Grubela-Lloyda IIT_i (Intra-industry trade).

rynku mleka w Polsce i w Niemczech. W latach 2003-2005 lipcowe ceny skupu mleka w Niemczech obniżyły się o 3% do 26,50 euro/100 kg. W tym samym okresie krajowe ceny skupu wzrosły o ok. 45% do 21,91 euro/100 kg⁶². Podobnie kształtowały relacje cen zbytu głównych produktów mleczarskich. W Niemczech ceny zbytu wykazywały tendencję spadkową, podczas gdy w kraju ceny wzrastały. Warto zauważyć, że skala utraty konkurencyjności w przypadku sera Gouda, masła i OMP jest większa niż na poziomie mleka surowego. Wyniki przeprowadzonej analizy jednoznacznie wskazują, że maleje konkurencyjność cenowa polskiego sektora, a tani surowiec przestaje być jednym z głównych źródeł tej przewagi. Wzrost cen skupu w połączeniu z wysokimi marżami przetwórczymi sprawiają, że na poziomie cen zbytu głównych produktów (sery dojrzewające, masło, OMP) Polska utraciła w 2005 r. znaczącą część przewagi cenowej w stosunku do Niemiec.

Wykres 34. Ceny w handlu zagranicznym produktami mleczarskimi w Polsce i w Niemczech



Uwaga: Ceny wyliczono dzieląc wartość obrotów przez ich wolumen wyrażony w ekwiwalencie mleka, który wyliczony został przez FAO, www.fao.org

Źródło: Obliczenia własne, dane FAO, CIHZ, MRiRW, MF.

Malejąca konkurencyjność polskiego przetwórstwa jest determinowana również przez niską wydajność pracy wynikającą z przerostów zatrudnienia. Różnica w wydajności pracy⁶³ jest w stosunku do mleczarstwa niemieckiego tak duża, że nie rekompensują jej nawet znacząco niższe koszty pracy⁶⁴. Niska wy-

⁶² Ceny skupu w lipcu w latach 2003-2005 wzrosły o 34% do 89,77 zł/100 l, ale równocześnie wystąpiła aprecjacja waluty krajowej względem euro o ok. 8% i 1 euro = 4,097 zł.

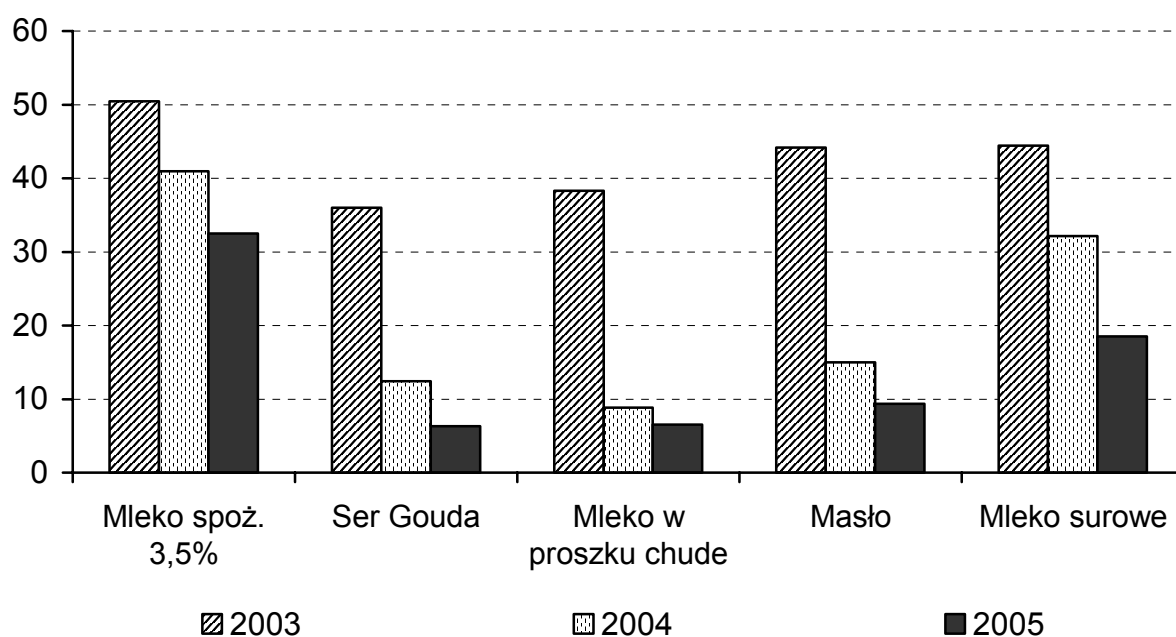
⁶³ W 2004 r. techniczna wydajność pracy mierzona przerobem mleka w tonach na zatrudnionego była czterokrotnie niższa niż w Niemczech. Ekonomiczna wydajność pracy mierzona relacją wartości obrotów sektora w tys. euro na 1 zatrudnionego była w Polsce ponad sześciokrotnie niższa.

⁶⁴ W 2004 r. koszty osobowe (wynagrodzenia z obciążeniami) na 1 zatrudnionego w Polskim mleczarstwie wynosiły ok. 7 300 euro, podczas gdy w niemieckim sektorze w 2003 r. były na

dajność pracy idzie w parze z zapóźnieniem w procesach koncentracji w polskim mleczarstwie i tylko od szybkiej poprawy sprawności krajowego przetwórstwa będzie zależała jego przyszła konkurencyjność.

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na pogorszenie się konkurencyjności była aprecjacja złotego względem waluty unijnej i dolara. W 2005 r. waluta krajowa wzmocniła swoją wartość do wymienionych walut odpowiednio o 10,7 i 13,4%.

Wykres 35. Porównanie konkurencyjności cenowej Polski na tle Niemiec w przekroju podstawowych artykułów mleczarskich – ceny zbytu w lipcu (w proc. przewagi w odniesieniu do cen niemieckich)



Źródło: M. Pietrzak, P. Szajner: „Raport o stanie i perspektywach rozwoju branży mleczarskiej w Polsce”, raport opracowany na zlecenie Rady Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2005.

3.6. Prognoza wyników handlu zagranicznego w latach 2005-2009

Wyniki handlu zagranicznego w przyszłości uzależnione będą przede wszystkim od sytuacji popytowo-podażowej na rynku krajowym oraz od konkurencyjności cenowej. Podaż mleka regulowana jest poziomem kwot produkcyjnych, które do 2014/2015 r. nie ulegną zmianie. Oznacza to, że mleczarstwo nieznacznie może zwiększyć skup i przetwórstwo z przeznaczeniem na rozwój eksportu. Kwota narodowa z wykorzystaniem rezerwy restrukturyzacyjnej wynosi 9 380 tys. ton i odpowiada obecnemu bilansowemu spożyciu mleka w kra-

poziomie 32 800 euro.

ju. Szacuje się, że popyt krajowy w latach 2005-2009 będzie wzrastał, a zdecyduje o tym poprawa sytuacji dochodowej ludności. Procesy restrukturyzacji w produkcji mleka przyczynią się do zmniejszenia samozaopatrzenia. Uwzględniając te uwarunkowania branża mleczarska, aby zaspokoić popyt krajowy, będzie zmuszona zmniejszyć sprzedaż na rynki zewnętrzne lub zwiększyć import. Czynnikiem determinującym zmniejszenie eksportu i wzrost importu jest zmniejszenie różnic w poziomie cen między Polską i krajami członkowskimi zarówno na poziomie rolnictwa jak i przetwórstwa. Zdecyduje o tym prowadzona reforma WPR na rynku mleka w Unii Europejskiej, która przewiduje obniżenie cen interwencyjnych masła i OMP, a tym samym cen pozostałych produktów i skupu mleka.

Prognozę obrotów handlu zagranicznego przygotowano w dwóch wariantach, w zależności od dynamiki wzrostu spożycia mleka w kraju. Wariant pierwszy zakłada powolny wzrost konsumpcji i w rezultacie niewielki spadek eksportu i zwiększenie przywozu. Drugi wariant zakłada większą dynamikę wzrostu popytu krajowego i w konsekwencji większe zmiany w handlu zagranicznym na niekorzyść eksportu. Na podstawie tych założeń ocenia się, że w latach 2005-2009 wpływy z eksportu mogą zmniejszyć się o 30-35% do 500-470 mln euro. W tym samym okresie wydatki na import wzrosną o 30-60% do 250-310 mln euro. Dodatkowo saldo w handlu zagranicznym zmniejszy się z 660 mln euro w 2005 r. do 160-250 mln euro w 2009 r. Przedstawione tendencje utrwalą się w następnych latach. W warunkach pierwszego wariantu prognozy w 2012 r. może nastąpić zrównanie się eksportu z importem. W wariacie większej dynamiki wzrostu spożycia Polska może stać się importerem netto produktów mleczarskich. W efekcie tych zmian powinna wzrosnąć intensywność handlu wewnątrzgałęziowego w krajowym sektorze mleczarskim, a zdecyduje o tym znaczący wzrost znaczenia importu w zaopatrzeniu rynku krajowego.

W latach 2005-2009 nastąpią zmiany w strukturze towarowej handlu zagranicznego. Przewiduje się, że zmniejszy się udział mleka w proszku, kazeiny oraz mleka płynnego i śmietany w strukturze eksportu. W przypadku mleka w proszku zdecyduje o tym spadek opłacalności eksportu wskutek obniżki jego cen pod wpływem obniżenia gwarancji cenowych w UE, postępującej liberalizacji handlu światowego i możliwego spadku cen światowych. Rozwój eksportu dotyczył będzie przede wszystkim produktów o wysokim stopniu przetworzenia (sery dojrzewające i topione, jogurty i napoje mleczne). Ograniczony zaś zostanie eksport mleka płynnego i śmietany, które będą przetwarzane w zakładach krajowych. Wpłynie na to także dążenie do lepszego wykorzystania linii produkcyjnych i redukcji kosztów stałych. Głównymi rynkami zbytu będą kraje

członkowskie, które pozostaną najbardziej atrakcyjnymi rynkami ze względu na brak barier celnych i dużą siłę nabywczą konsumentów.

W imporcie przewiduje się wzrost udziału produktów do bezpośredniej konsumpcji (sery i twarogi, masło, jogurty i napoje mleczne), ale nie można wykluczyć, że zakłady z północno-wschodniej części Polski będą importowały z Litwy mleko płynne i śmietanę do wtórnego przetwórstwa. W strukturze geograficznej przywozu wzrośnie udział krajów UE-25, w tym przede wszystkim z państw sąsiednich.

Tabela 35. Prognoza obrotów handlu zagranicznego w latach 2005-2009

Wyszczególnienie	2005	2007	2009
Wariant I – powolna dynamika wzrostu popytu krajowego			
Eksport (mln l)	2400	2200	1750
Import (mln l)	700	750	800
Saldo	1700	1450	950
Eksport (mln euro)	850	700	500
Import (mln euro)	190	200	250
Saldo	660	500	250
Wariant II – większa dynamika wzrostu popytu krajowego			
Eksport (mln l)	2400	1950	1650
Import (mln l)	700	800	1000
Saldo	1700	1150	650
Eksport (mln euro)	850	650	470
Import (mln euro)	190	220	310
Saldo	660	430	160

Źródło: Obliczenia IERiGŻ-PIB.

3.7. Wnioski

Eksport produktów mleczarskich ma duże znaczenie dla uzyskiwania przez sektor dodatnich wyników finansowych. W latach 1995-2003 eksport stanowił ok. 10% przychodów ze sprzedaży przemysłu mleczarskiego, a po integracji jego udział wzrósł do ok. 19%. Znaczenie eksportu dla branży było tym większe, że w analizowanym okresie popyt na rynku krajowym wykazywał tendencje spadkowe. Zakłady mleczarskie aktywnie poszukiwały rynków zbytu i w warunkach malejącego spożycia krajowego nadwyżki lokowały na rynkach zewnętrznych. Umożliwiło to duży postęp w zakresie standardów weterynaryjnych jaki dokonał się w produkcji i przetwórstwie mleka.

Słabością polskiego eksportu mleczarskiego jest stosunkowo mały udział produktów o głębokim stopniu przetwórstwa. Artykuły te na rynkach zagranicznych są mało rozpoznawalne, ponieważ oferowane są pod markami sieci handlowych lub firm pośredniczących. Decydują o tym brak produktów markowych

i niewystarczające działania promocyjne i marketingowe oraz słaba współpraca podmiotów sektora, mimo że istnieją możliwości pozyskania środków finansowych na te cele.

Branża mleczarska w niewielkim stopniu korzysta z możliwości wspierania eksportu. Przed integracją nie w pełni były wykorzystywane możliwości subwencjonowania eksportu ze względu na ograniczenia budżetowe. Po integracji eksport na rynek unijny jest na tyle opłacalny, że podmioty wykazują małe zainteresowanie wsparciem eksportu do krajów trzecich.

Import produktów mleczarskich do Polski w analizowanym okresie był niewielki, a w strukturze dominowały półfabrykaty: kazeina i OMP. Duża część tych produktów była przedmiotem reeksportu i w rezultacie import stanowił tylko uzupełnienie podaży na rynku krajowym.

Maleje konkurencyjność krajowego sektora na rynku unijnym i światowym. Spadek cen w Unii Europejskiej, przy równoczesnym wzroście cen na wszystkich poziomach rynku krajowego po integracji, spowodował zmniejszenie konkurencyjności cenowej polskich produktów. Prawdopodobnie w latach 2006-2008 różnice cenowe ulegną dalszemu zmniejszeniu. Dla zakładów przetwórczych i podmiotów handlowych oznacza, to konieczność poprawy efektywności przetwórstwa i sprzedaży, w tym w szczególności redukcję kosztów. Warunkiem tego jest przyspieszenie procesów koncentracji i modernizacji zarówno na poziomie przetwórstwa jak i handlu.

System regulacji rynku w Unii Europejskiej, w tym kwoty sprzedaży mleka, zdecyduje, że w latach 2005-2009 w wyniku przewidywanego wzrostu popytu na rynku krajowym może nastąpić zmniejszenie eksportu i wzrost przywozu. W rezultacie zmniejszy się dodatnie saldo wymiany, a w przypadku większej dynamiki wzrostu popytu krajowego możliwe jest, że branża stanie się importem netto.

4. Zmiany struktur produkcyjnych

4.1. Procesy dostosowawcze w sferze produkcji mleka

4.1.1. Koncentracja chowu bydła mlecznego

Na początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczął się proces dostosowań produkcji mleka do gospodarki rynkowej⁶⁵. Szokowe zmiany warunków funkcjonowania spółdzielni mleczarskich⁶⁶ oraz gospodarstw uspołecznionych⁶⁷ wywołały proces przyspieszonej redukcji pogłowia krów, początkowo połączony z procesem dekoncentracji. W latach 1989-1990 pogłowiu krów ograniczono przede wszystkim w gospodarstwach uspołecznionych (o ponad 20%). W gospodarstwach indywidualnych liczba krów zmalała w tym czasie zaledwie o 3,6%, przy prawie nie zmienionej ilości gospodarstw utrzymujących krowy. W 1990 r. pogłowiu krów przekraczało 4,9 mln szt., które utrzymywano w ponad 1,8 mln gospodarstw indywidualnych oraz w ok. 4,5 tys. gospodarstw osób prawnych. Statystyczne stado zmalało z 2,8 do 2,7 szt., w tym w gospodarstwach indywidualnych z 2,5 szt. do zaledwie 2,4 szt., a w gospodarstwach osób prawnych ze 135 do 121 sztuk.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych zmiany pogłowia krów przebiegały pod dominującym wpływem dostosowywania produkcji mleka do

⁶⁵ Do końca lat osiemdziesiątych proces koncentracji produkcji mleka w Polsce był zablokowany. Mimo istnienia sektora uspołecznionego, w którym znajdowało się ok. 12,5% krajowego pogłowia krów, a wielkość stad wynosiła od 35 szt. w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych do 235 szt. w państwowych gospodarstwach rolnych, przeciętne stado w połowie lat osiemdziesiątych liczyło w Polsce 2,8 krowy. Decydowały o tym indywidualne gospodarstwa rolne w których znajdowało się ponad 82% krajowego pogłowia, a wielkość przeciętnego stada przez 10-lecie wynosiła 2,5 szt. Krowy utrzymywano wówczas w 9 na 10 gospodarstw rolnych.

⁶⁶ Odejście od cen urzędowych i systemu subwencjonowania spożycia mleka oraz urealnienie popytu spowodowało załamanie finansów spółdzielni mleczarskich, które nie posiadały własnego kapitału obrotowego, a w konsekwencji drastyczne ograniczenie ilości skupowanego mleka.

⁶⁷ Pozbawienie subwencji gospodarstw uspołecznionych oraz likwidacja administracyjnego zarządzania uruchomiła proces racjonalizacji struktur produkcyjnych oraz proces prywatyzacji przede wszystkim gospodarstw państwowych.

obniżonego (urealnionego) popytu⁶⁸. W tym okresie głównym mechanizmem dostosowującym produkcję mleka do nowego poziomu równowagi rynkowej było ograniczanie pogłowia krów, które zmalało o ok. 30%, z tego w gospodarstwach osób prawnych o 65%, a w gospodarstwach indywidualnych o 24%. Spadkowi pogłowia krów towarzyszyło również szybkie zmniejszanie liczby gospodarstw utrzymujących krowy, która zmniejszyła się w tym czasie o 33%, z tego gospodarstw osób prawnych o 3/4, a gospodarstw indywidualnych o 1/3. W rezultacie przeciętne stado krów w gospodarstwach indywidualnych powróciło do stanu sprzed 1989 r. i wyniosło 2,5 szt., a w gospodarstwach osób prawnych wzrosło do 145 sztuk. Statystyczne stado krajowe wprawdzie zwiększyło się z 2,5 do 2,6 krowy, ale nadal było niższe niż w połowie lat osiemdziesiątych, kiedy przekraczało 2,8 sztuki.

Tabela 36. Pogłowia krów oraz gospodarstwa utrzymujące krowy w latach 1990-2005

Wyszczególnienie	1990	1996	2002	2003	2004	2005
Pogłowia krów (tys. szt.)						
Ogółem	4 919	3 391	2 873	2 897	2 796	2 795
Gospodarstwa osób prawnych ^a	556	192	134	142	140	147
Gospodarstwa indywidualne	4 363	3 199	2 739	2 755	2 656	2 648
Liczba gospodarstw (tys. gospodarstw)						
Ogółem	1 831	1 309	876	810	735	711
Gospodarstwa osób prawnych ^a	4,500	1,320	0,778	0,781	0,659	0,636
Gospodarstwa indywidualne	1 827	1 307	875,4	809,2	734,7	710,8
Przeciętna wielkość stada (szt.)						
Ogółem	2,69	2,64	3,28	3,58	3,80	3,93
Gospodarstwa osób prawnych ^a	121	145	172	182	212	231
Gospodarstwa indywidualne	2,39	2,50	3,13	3,41	3,61	3,72

^a gospodarstwa sektora publicznego, rolnicze spółdzielnie produkcyjne oraz spółki prawa handlowego składające sprawozdania GUS

Źródło: Dane GUS.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych nasilił się proces rezygnacji z chowu krów przez część gospodarstw z jednej strony, a z drugiej gospodarstwa specjalizujące się w produkcji mleka zaczęły powiększać stada krów

⁶⁸ W latach 1990-1995 spożycie mleka przez statystycznego mieszkańca, łącznie z mlekiem użytym do produkcji masła, zmalało aż o 26% na skutek uwolnienia cen i likwidacji rozbudowanego systemu dotacji. Doprowadziło to do realnego podrożenia mleka i jego przetworów przede wszystkim w stosunku do dochodów konsumentów, które drastycznie spadły oraz w stosunku do cen innych produktów żywnościowych. Globalne spożycie mleka zmniejszyło się więc w Polsce w tym czasie z ok. 13,5 mld l do 10 mld litrów.

mlecznych. Liczba gospodarstw utrzymujących krowy zaczęła zmniejszać się prawie 2-krotnie szybciej niż pogłowie krów. W latach 1996-2002 krajowe pogłowie krów zmalało o 17%, a liczba gospodarstw utrzymujących krowy o 33%. W konsekwencji udział gospodarstw utrzymujących krowy w całkowitej zbiorowości gospodarstw rolnych zmniejszyły się z ok. 64 do 45%.

Koncentracja produkcji mleka w latach 1996-2002 przebiegała znacznie szybciej niż poprawa struktury agrarnej, bo w analizowanym czasie liczba gospodarstw rolnych o powierzchni przekraczającej 1 ha zmniejszyła się tylko o 4,5%. Liczba gospodarstw osób prawnych utrzymujących krowy zmniejszyła się w analizowanym 6-leciu prawie o połowę. W efekcie przeciętne stado krów zwiększyło się w 2002 r. z 2,6 do 3,3 szt., w tym w gospodarstwach indywidualnych do 3,1 szt., a więc o 1/4, a w gospodarstwach osób prawnych o 1/3 tj. do 198 sztuk na 1 gospodarstwo.

Zmiany zachodzące w wielkości statystycznego stada nie ilustrują w wystarczającym stopniu procesu koncentracji w produkcji mleka jaki nastąpił w 6-leciu 1996-2002. W tym czasie nastąpiły bowiem zasadnicze zmiany w strukturze stad mlecznych, prowadzące do zmniejszenia polaryzacji gospodarstw pod względem skali chowu oraz zdecydowanego zwiększenia udziału stad mieszczących się w środkowej części skali.

Tabela 37. Pogłowie krów według skali chowu w latach 1996-2002

Wielkość stada (szt.)	Liczba krów (tys. szt)		Liczba gospodarstw (tys. gosp.)		Udział w pogłowie krów (proc.)		Udział w liczbie gospodarstw (proc.)	
	1996	2002	1996	2002	1996	2002	1996	2002
1-2	1273	786	910	594	37,7	27,3	69,6	67,8
3-4	841	445	250	132	24,9	15,5	19,1	15,0
5-9	779	603	127	93,9	23,1	21,0	9,7	10,7
10-29	254	750	20,4	52,5	7,5	26,1	1,56	6,0
30-49	16,2	78,6	0,428	2,25	0,5	2,7	0,03	0,26
50-99	42,4	49,1	0,589	0,756	1,3	1,7	0,05	0,09
>100	185,4	161,2	0,656	0,632	5,5	5,6	0,05	0,07
w tym 100-199	94,6 ^a	72,0	0,579 ^a	0,411	2,8	2,5	0,04	0,05
200 i więcej	71,0 ^b	89,2	0,077 ^b	0,221	2,7	3,1	0,01	0,03
Razem	3391	2873	1309	875	100,0	100,0	100,0	100,0

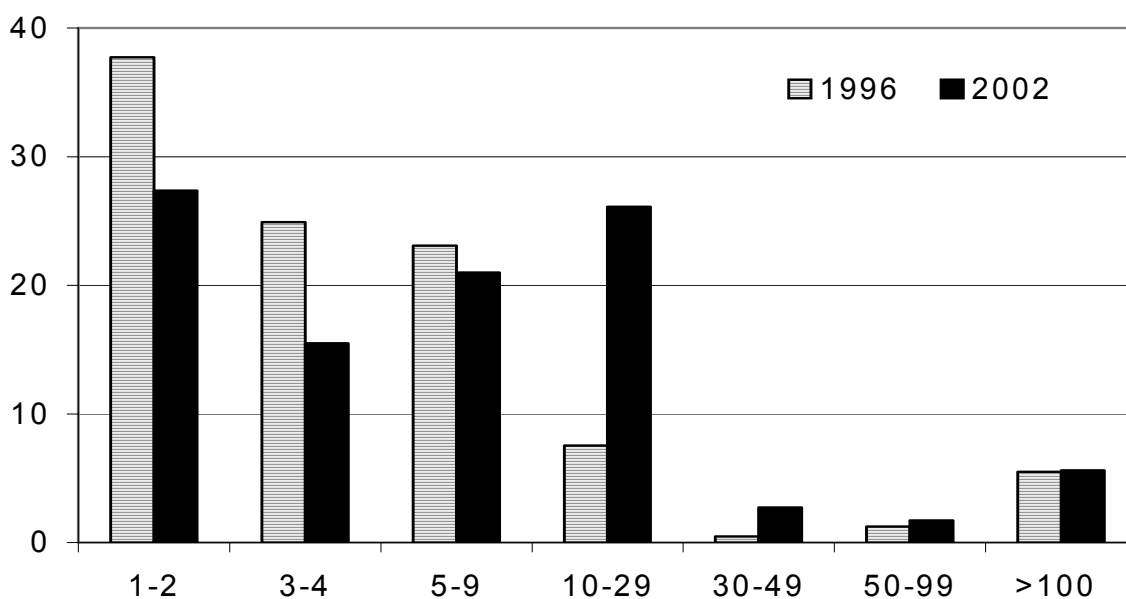
^a 100-299, ^b >300

Źródło: *Zwierzęta gospodarskie. Powszechny Spis Rolny 1996, GUS, Warszawa 1997; Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich. Powszechny Spis Rolny 2002, GUS, Warszawa 2003.*

Pogłowie krów ograniczano w analizowanym okresie zarówno w gospodarstwach utrzymujących najmniejsze stada jak i w gospodarstwach

największych – utrzymujących stada najbardziej liczne (100 i więcej krów). W grupie gospodarstw drobnych (do 9 krów) liczba krów zmalała w latach 1996-2002 o ok. 37%, na skutek rezygnacji 34% gospodarstw z produkcji mleka. Ich udział w strukturze krajowego pogłowia zmalał więc z ok. 86% w 1996 r. do 64% w 2002 r. Ponad 22% zmniejszenie udziału drobnych stad (do 9 krów) w strukturze krajowego pogłowia krów nastąpiło więc przede wszystkim przez ograniczenie stad liczących do 4 krów (spadek o 20%). Udział stad liczących 5-9 krów w pogłowiu krów ogółem zmalał w tym czasie tylko o ok. 2%.

Wykres 36. Struktura pogłowia krów w latach 1996-2002



Źródło: Dane GUS.

W gospodarstwach największych zmiany w pogłowiu krów spowodowane zostały przede wszystkim dążeniem do racjonalizacji organizacji produkcji mleka. Sprowadzała się ona przede wszystkim do dostosowywania skali chowu krów do możliwości paszowych oraz wymogów rentownej produkcji mleka w gospodarstwach utrzymujących stada liczące ponad 100 krów. Towarzyszyła temu całkowita rezygnacja części największych producentów z produkcji mleka. Redukcje te były jednak z nadwyżką kompensowane przez podejmowanie tej produkcji przez znaczną liczbę gospodarstw wielkoobszarowych (głównie przez spółki prawa handlowego), które z produkcją mleka wiązały swoją przyszłość, ze względu na zadowalającą opłacalność produkcji mleka i przygotowywały się do wprowadzenia kwot mlecznych. Były to przede wszystkim gospodarstwa utrzymujące 200 i więcej krów, których liczba prawie potroiła się w analizowanym czasie. W efekcie liczba największych producentów mleka utrzymujących ponad 100 krów zmniejszyła się zaledwie o 3,8%, podczas gdy pogłowiu krów

pogłowie krów zmalało w tej grupie gospodarstw o ok. 13%. Przeciętna wielkość stada w gospodarstwach utrzymujących 100 i więcej krów zmalała więc w latach

1996-2002 z 283 do 255 szt., a w gospodarstwach największych utrzymujących ponad 200 krów z ok. 1200 do 400 krów. W sumie udział stad liczących więcej niż 100 krów w pogłowie krajowym zwiększył się tylko o 0,1% i wyniósł 5,6% w 2002 r. Zwiększył się natomiast ich udział w liczbie gospodarstw utrzymujących krowy, chociaż w dalszym ciągu jest marginalny.

Zwiększyło się natomiast wyraźnie pogłowie krów i liczba gospodarstw utrzymujących krowy w środkowej grupie gospodarstw utrzymujących stada liczące od 10 do 99 sztuk. Pogłowie krów w tej grupie gospodarstw prawie potroilo się (wzrost z 313 tys. szt. w 1996 r. do ok. 878 tys. szt. w 2002 r.), a ich udział w krajowym pogłowie zwiększył się z 9,3% do ponad 30%. Na szczególne podkreślenie zasługuje zwiększenie udziału w strukturze krajowego pogłowia stad liczących 10-29 krów, który w 2002 r. wyniósł ponad 26%, gdy w 1996 r. sięgał zaledwie 7,5%. Najsilniejszy, bo prawie 5-krotny wzrost pogłowia dotyczył jednak stad liczących 30-49 krów, w których w 1996 r. znajdowało się zaledwie 0,5% krajowego pogłowia. W 2002 r. udział tych stad w pogłowie krajowym zwiększył się do 2,7%, w dalszym ciągu był więc niewielki. Średnie stado w tej grupie gospodarstw zmalało z ok. 38 do 35 szt. Pogłowie krów w stadach liczących 50-99 krów zwiększyło się w analizowanym czasie tylko o 15,8%, natomiast liczba gospodarstw posiadających tak liczne stada krów o 28%. Średnie stado w tej grupie zmalało z 72 do ok. 65 szt., a ich udział w krajowym pogłowie krów wynosił w 2002 r. zaledwie 1,7%, wobec 1,3% w 1996 roku.

Uogólniając można powiedzieć, że proces koncentracji produkcji mleka dokonał się przede wszystkim na skutek przesuwania pogłowia krów do stad liczących 10-49 krów, których liczba zwiększyła się aż o 162%, a liczba krów w tych stadach potroiła się w 6-leciu 1996-2002. Udział tych gospodarstw w krajowej produkcji mleka w 2002 r. szacować można na ok. 29%, gdy w 1996 r. wynosił zaledwie 8%. W krajowej sprzedaży mleka ich udział jest jeszcze większy, bo wynosił w 2002 r. ok. 33%, wobec 11% w 1996 r. Jeśli uwzględnić do tego gospodarstwa utrzymujące 50 i więcej krów, mających ponad 7% udział w krajowym pogłowie krów, można powiedzieć, że ponad 45% mleka sprzedanego w 2002 r. pochodziło z dużych gospodarstw utrzymujących co najmniej 10 krów, podczas gdy przed 6 laty było to ok. 20%. Dla porównania w 1996 r. w Polsce prawie 86% mleka wyprodukowano w stadach utrzymujących do 9 krów, a ich udział w sprzedaży dochodził do 80%. Można więc powiedzieć, że w latach 2000-2002 o sytuacji na rynku mleka decydowały przede

wszystkim duże gospodarstwa towarowe utrzymujące co najmniej 10 krów mlecznych, a postęp w koncentracji towarowej produkcji mleka jaki osiągnięto w 6-leciu 1996-2002 i w latach następnych jest porównywalny z postępowaniem jaki dokonał się w krajach UE, w latach 60-tych. Nie znalazło to wystarczającego wyrazu w wielkości statystycznego stada krów w Polsce.

Tempo koncentracji pogłowia krów uległo dalszemu przyspieszeniu po 2002 r. W latach 2003-2005 liczba gospodarstw utrzymujących krowy zmniejszyła się o kolejne 19%, podczas gdy pogłowie krów zmalało tylko o 2,7%. W rezultacie statystyczne stado krów przekroczyło 3,9 szt. Wzrost skali produkcji mleka dotyczy zarówno gospodarstw indywidualnych, gdzie przeciętne stado krów przekroczyło w 2005 r. 3,7 szt., oraz gospodarstw osób prawnych, w których przeciętne stado zwiększyło się do 231 krów. Prawdopodobnie podobnie jak w latach 1996-2002 zwiększyła się przede wszystkim liczba krów w gospodarstwach posiadających 10-29 krów, zwłaszcza kosztem gospodarstw utrzymujących stada liczące 3-9 krów. Udział gospodarstw większych (liczących więcej niż 10 krów) w krajowej sprzedaży mleka przekroczył 50%, a w pogłowie krów 40%.

W sumie w 15-leciu 1991-2005 liczba gospodarstw utrzymujących krowy mleczne zmniejszyła się o 64%, liczba krów o niespełna 43%, a statystyczne stado krów powiększyło się z 2,5 do ponad 3,9 sztuki, a więc o 56%. Podkreślić należy, że cały proces koncentracji pogłowia krów i produkcji mleka dokonał się właściwie bez większych zmian w strukturze agrarnej. Można z tego wyciągnąć co najmniej trzy wnioski:

- poprawa struktury agrarnej nie jest warunkiem *sine qua non* koncentracji produkcji mleka;
- w przeszłości niekorzystna struktura agrarna nie była najważniejszą przyczyną nadmiernego rozdrobnienia chowu bydła mlecznego;
- poza strukturą agrarną istnieje cały szereg czynników mogących przyspieszyć koncentrację produkcji mleka, które zostały uruchomione przez mechanizm rynkowy.

4.1.2. Przyczyny przyspieszenia koncentracji produkcji mleka

Najważniejszymi przyczynami, które uruchomiły przyspieszony proces restrukturyzacji zaplecza produkcyjnego polskiego mleczarstwa były:

- wzrost wymagań jakościowych mleczarni w stosunku do skupowanego mleka, który wspierany był przez nie aktywną politykę cenową, silnie premiującą wysoką jakość higieniczną mleka oraz wielkość dostaw⁶⁹;

⁶⁹ Premie z tytułu dostaw mleka klasy extra, a następnie posiadania zaświadczeń powiatowych lekarzy weterynarii o dopuszczeniu do sprzedaży na jednolitym rynku europejskim dochodziły do 30% ceny płaconej za mleko, a w 2004 r. ceny skupu mleka klasy extra przekraczały nawet 40% ceny mleka klasy I.

- przygotowania do integracji z Unią.

Problem jakości mleka oraz bezpieczeństwa zdrowotnego artykułów mleczarskich oraz konieczność rygorystycznego przestrzegania przede wszystkim standardów weterynaryjnych, ale również dotyczących dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska w obrocie produktami mleczarskimi na jednolitym rynku europejskim⁷⁰ podnoszony był od momentu podpisania układów europejskich w 1994 r. i mocno zaakcentowany w traktacie akcesyjnym. Wymagania te zostały wsparte środkami pomocowymi oraz pomocą budżetową w postaci kredytów preferencyjnych oraz subwencji przeznaczonych na poprawę standardów jakościowych w ramach programu SAPARD oraz sektorowego programu operacyjnego – SPO Rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich w latach 2004-2006.

Tabela 38. Kredyty preferencyjne na restrukturyzację branży mleczarskiej subwencionowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w latach 1994-2003

Rok	Liczba udzielonych kredytów			Wartość udzielonych kredytów (mln zł)			Wysokość dopłat budżetowych	
	Ogółem	z tego produkcja	przetwórstwo	ogółem	z tego produkcja	przetwórstwo	mln. zł	mln euro
1994/95	3 472	3 359	113	183,9	79,2	104,7	19,1	6,1
1996	3 166	3 047	119	193,7	106,1	87,7	52,3	17,2
1997	3 008	2 890	118	276,3	168,8	107,5	85,4	23,1
1998	1 180	1 141	39	75,1	57,0	18,1	106,1	27,0
1999	1 481	1 446	35	81,1	63,9	171,2	169,5	40,1
2000	592	528	64	184,3	126,6	57,7	88,8	22,1
2001	760	690	70	153,2	83,9	69,3	87,3	23,8
2002	1 126	1 044	82	182,8	111,6	71,1	56,1	14,6
2003	989	941	48	155,1	100,7	54,5	34,7	7,9
2004	-	-	-	168,2	109,1	59,0	37,6	8,3
2005	-	-	-	96,5	62,6	33,9	21,6	5,3
Razem	15 774	14 145	640	1750,2	1069,5	680,7	758,5	195,4

Źródło: Dane ARiMR.

W latach 1994-2003 dopłaty do kredytów preferencyjnych na restruktury-

⁷⁰ Wymogi w tym zakresie do końca 2005 r. określa dyrektywa 92/46, a od 1 stycznia 2006 r. Rozp. Rady nr 852, 853 i 854 z 2004 r. dotyczące higieny produktów żywnościowych wprowadzanych na rynek. Dopuszczają one do sprzedaży i do swobodnego obrotu na jednolitym rynku europejskim wyłącznie mleka klasy extra i produkty wytworzone z mleka klasy extra wyprodukowanego w gospodarstwach odpowiadające wymogom sanitarnym w produkcji i wprowadzaniu na rynek mleka surowego, pasteryzowanego oraz produktów mlecznych.

zacje sektora mleczarskiego wypłacone przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wyniosły prawie 760 mln zł (195 mln euro). Pozwoliło to uruchomić kredyty o wartości ponad 1,75 mld zł, z czego 40% przeznaczono na restrukturyzację gospodarstw.

Wartość wspólnotowych subwencji uzyskanych na modernizację branży mleczarskiej w ramach programu SAPARD w latach 2002-2005 wyniosła łącznie ok. 416 mln zł, z czego ok. 330 mln zł na modernizację gospodarstw produkujących mleko. W sumie dostęp producentów mleka do kapitału znacznie zwiększył się, a wartość inwestycji zrealizowanych z wykorzystaniem środków pomocowych była co najmniej 2-krotnie większa od zaangażowanych środków budżetowych.

Rolnicy podejmując niezbędne inwestycje musieli wcześniej zdecydować czy chcą związać swoją przyszłość z chowem bydła mlecznego. Jeśli tak, to z reguły zwiększali skalę chowu krów, aby kosztowne inwestycje mogły mieć uzasadnienie ekonomiczne. Inwestycje te spowodowały, że w połowie 2005 r. 50% gospodarstw spośród 294,5 tysięcy dostawców mleka do mleczarni spełniało minimalne wymogi strukturalne stawiane przy produkcji i wprowadzaniu mleka na rynek⁷¹. Ci rolnicy dostarczają ponad 70% mleka do mleczarni. Pozostałe 50% dostawców, którzy mają ok. 30% udział w dostawach mleka korzysta z okresów przejściowych. W 2002 r. gospodarstw odpowiadających strukturalnym wymogom było niespełna 5% i dostarczali zaledwie 20% skupowanego mleka.

Można więc z całą pewnością stwierdzić, że proces przygotowań do integracji z Unią Europejską stał się jednym z najważniejszych czynników przyspieszających restrukturyzację produkcji mleka i umożliwiającą koncentrację dostaw mleka.

Mimo wyraźnego przyspieszenia w ostatnich 10 latach wzrostu skali produkcji mleka, mierzonej wielkością stada krów, nie maleje dystans między Polską, a innymi krajami członkowskimi przodującymi w produkcji mleka. Wzrost skali produkcji mleka uznawany jest za jeden z najważniejszych czynników prowadzących do obniżki kosztów produkcji i poprawy konkurencyjności pro-

⁷¹ Minimalne wymogi, które określa Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 lipca 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy pozyskiwaniu, przetworstwie, składowaniu i transporcie mleka oraz przetworów mlecznych (Dz. U. nr 117 poz. 1011), które wprowadza dyrektywę 92/46 do prawa polskiego dotyczącą warunków, które są wymagane dla zachowania wysokiej higieny pozyskiwanego mleka. Obejmują one konieczność posiadania urządzeń do schładzania mleka, utwardzonych stanowisk na których dokonuje się udoju mleka, łatwo zmywalnych ścian i posadzek w pomieszczeniach gdzie przechowuje się mleko, używania do mycia sprzętu udojowego wody o parametrach wody pitnej.

dukcji mleka. Proces koncentracji produkcji mleka w Unii przebiega równie szybko jak w Polsce. W latach 1991-2003 pogłowie krów w UE-15 zmniejszyło się prawie o 15%, ilość gospodarstw utrzymujących krowy mleczne o 55%, a przeciętne stado krów zwiększyło się z ok. 18 do 38 sztuk.

W rezultacie w 2003 r. 21,4% pogłowia krów w UE-15 znajdowało się w stadach liczących ponad 100 krów, a tylko 3,9% w stadach małych liczących 1-9 krów. W 1991 r. było to odpowiednio 11 i 9%. W Wielkiej Brytanii, Holandii i w Danii, Szwecji, Irlandii, Czechach, Francji i w Niemczech skala produkcji jest znacznie większa od średniej.

Zmiany w wielkości i strukturze stad krów w Polsce spowodowały wzrost koncentracji dostaw mleka do mleczarni z ok. 12 tys. l na 1 gospodarstwo w 1990 r. do 28,5 tys. l w 2005 r., a więc prawie 2,5 krotnie. Jest to jednak skala nieporównanie mniejsza niż w starych krajach członkowskich, gdzie wielkość dostaw przypadająca na 1 gospodarstwo w latach 2003-2004 wynosiła ok. 230 tys. kg rocznie.

Tabela 39. Pogłowie krów oraz gospodarstwa utrzymujące krowy w UE-15

Wyszczególnienie	1991	1995	1997	1999	2001	2003
Pogłowie krów (tys. szt.)						
Ogółem	21 981	22 527	21 879	21 083	20 271	19 070
w tym 1-9 krów	2 051	1 598	1 334	972	804	740
10-49 krów	12 661	11 551	11 128	10 258	9 075	8 140
50-99 krów	4 933	5 743	5 817	6 002	6 273	6 100
> 100 krów	2 336	3 635	3 600	3 851	4 119	4 090
Liczba gospodarstw (tys. gospodarstw)						
Ogółem	1 204	1 010	908	734	693	635
w tym 1-9 krów	563	416	339	221	204	186
10-49 krów	550	486	459	396	328	326
50-99 krów	76	87	89	93	135	95
> 100 krów	15	21	21	24	26	27
Przeciętna wielkość stada (szt.)						
Ogółem	18,3	22,3	24,1	28,7	29,3	30,0

Źródło: ZMP Marktbilanz Milch 1996, 2000.

Nadmierne rozdrobnienie produkcji mleka w Polsce nadal jest jednym z najważniejszych problemów polskiego mleczarstwa. Dystans jaki dzieli w tym względzie Polskę od innych krajów członkowskich wskazuje porównanie liczby producentów mleka oraz globalnej produkcji mleka. W latach 2003-2004 liczba producentów mleka w Polsce (odpowiednio 810 i 736 tys.) prawie równała się liczbie producentów w pozostałych 24 krajach członkowskich razem wziętych (odpowiednio 792 i 756 tys. gospodarstw), podczas gdy produkcja mleka stano-

wi zaledwie 8,4% całkowitej produkcji mleka w UE-25. Rozdrobnienie produkcji mleka w Polsce jest również większe niż w pozostałych krajach nowoprzyjętych do Unii, chociaż różnice te są znacznie mniejsze, bo w latach 2003-2004 średnie stado w UE-9 wynosiło 7,5 krowy, a dostawy mleka od 1 dostawcy ok. 35 tys. kg rocznie.

Nadmierne rozdrobnienie produkcji mleka stanowi podstawową przyczynę niskiej wydajności pracy i niskich dochodów z produkcji mleka. Stanowi także przyczynę wysokich kosztów skupu mleka. Ilość producentów dostarczających mleko do statystycznej polskiej mleczarni wynosi 1225, przy wahaniach od 3 do 18 tys. dostawców w największej polskiej mleczarni. Jest to znacznie więcej niż w innych krajach członkowskich. Nadmierne rozdrobnienie produkcji znacząco ogranicza konkurencyjność polskiego mleczarstwa.

Tabela 40. Producenci i dostawcy mleka w latach 1990-2005

Rok	Liczba producentów mleka (tys. gosp.)	Liczba dostawców (tys. gosp.)		Ilość mleka przypadająca w roku na 1 gospodarstwo (tys. l)		
		hurtowych	bezpośrednich	producenta	dostawcy hurtowego	dostawcy bezpośredn.
1990	1956	835	.	7,9	11,8	.
1996	1314	560	.	8,6	11,4	.
2002	880	376	.	13,1	19,2	.
2003	811	356 ^a	.	14,2	20,5	.
2004	736	312 ^a	76 ^a	15,6	24,9	.
2005	712	294 ^a	50 ^a	16,3	28,5	6,4

^a posiadacze kwot mlecznych

Źródło: Dane GUS, ARR.

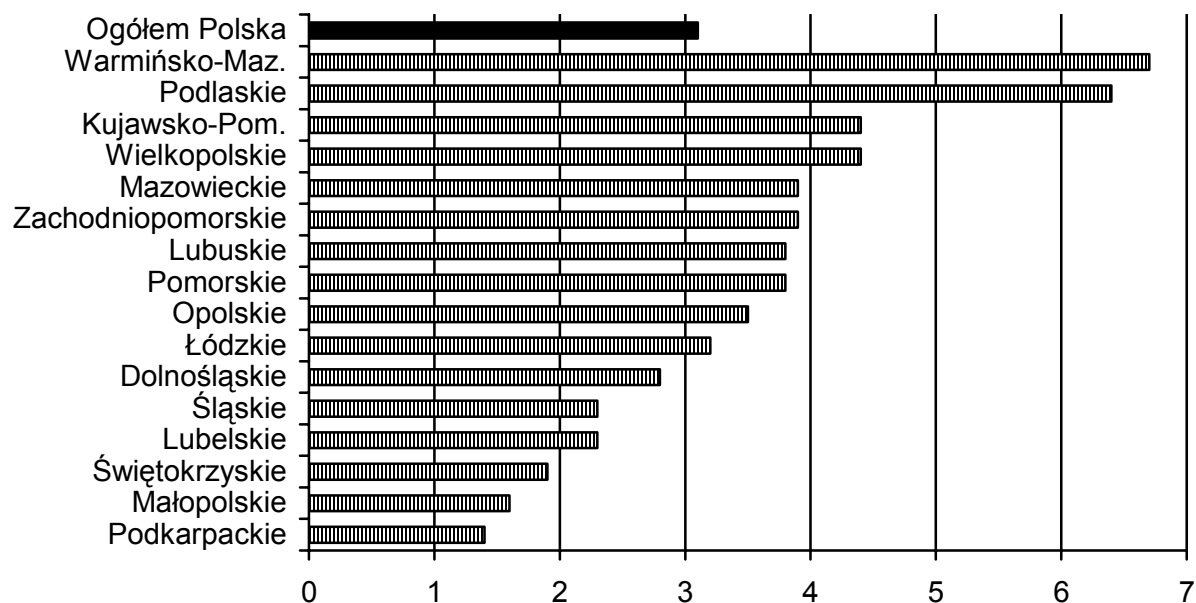
4.1.3. Regionalizacja koncentracji produkcji mleka

Proces koncentracji produkcji mleka jest zróżnicowany regionalnie. Najszybciej przebiega w regionach o wysokiej towarowości produkcji mleka – posiadających najbardziej sprzyjające produkcji mleka warunki przyrodnicze i gospodarcze. Należą tu przede wszystkim województwo podlaskie, warmińsko-mazurskie i mazowieckie oraz województwo wielkopolskie i kujawsko-pomorskie, z których w 2005 r. pochodziło łącznie ok. 65% mleka skupionego w kraju⁷². W tym regionie szybciej niż w innych regionach rozwija się towarowa

⁷² W trzech pierwszych województwach przeciętne gospodarstwo jest znacznie większe od średniego w kraju, a udział gospodarstw o powierzchni przekraczającej 7 ha, w ogólnej liczbie gospodarstw dochodzi do 60%. Znacznie większy jest tu także udział trwałych użytków zielonych w ogólnej powierzchni użytków rolnych. W pozostałych dwóch województwach (wielkopolskie i kujawsko-pomorskie) struktura agrarna jest korzystniejsza od przeciętnej, ale

produkcja mleka. Szczególnie wyróżnia się tu woj. podlaskie, które mając 6,5% udział w krajowych użytkach rolnych, posiada 12,8% krów, produkuje 11,1% mleka, skupuje 17,1% skupu krajowego, a udział skupu w produkcji mleka przekracza 90%.

Wykres 37. Przeciętna wielkość stada krów (szt./1 gospodarstwo) w 2002 roku



Źródło: Obliczenia własne oraz *Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich. Powszechny Spis Rolny 2002, GUS, Warszawa 2003.*

W tych województwach przeciętne stado krów jest znacznie większe niż średnio w kraju. Znacznie mniejszy jest w nich także udział najmniejszych stad (do 9 krów) w strukturze pogłowia krów. W województwie podlaskim i warmińsko-mazurskim średnie stado krów liczy odpowiednio 6,4 i 6,7 szt., a w pozostałych 3 województwach waha się od 3,9 (mazowieckie) do 4,4 (wielkopolskie i kujawsko-pomorskie), przy średniej krajowej dla gospodarstw indywidualnych wynoszącej 3,1 krowy. W dwóch pierwszych województwach udział tzw. gospodarstw 1-2 krowich w pogłowiu krów jest 3-krotnie mniejszy niż średnio w kraju (ponad 22%) i wynosi 7,2-7,3%. Udział producentów utrzymujących stada liczące 10-29 krów w pogłowiu krów przekracza 47%, a stad liczących 30 i więcej krów dochodzi do 13,1%. W tych dwóch wojewódz-

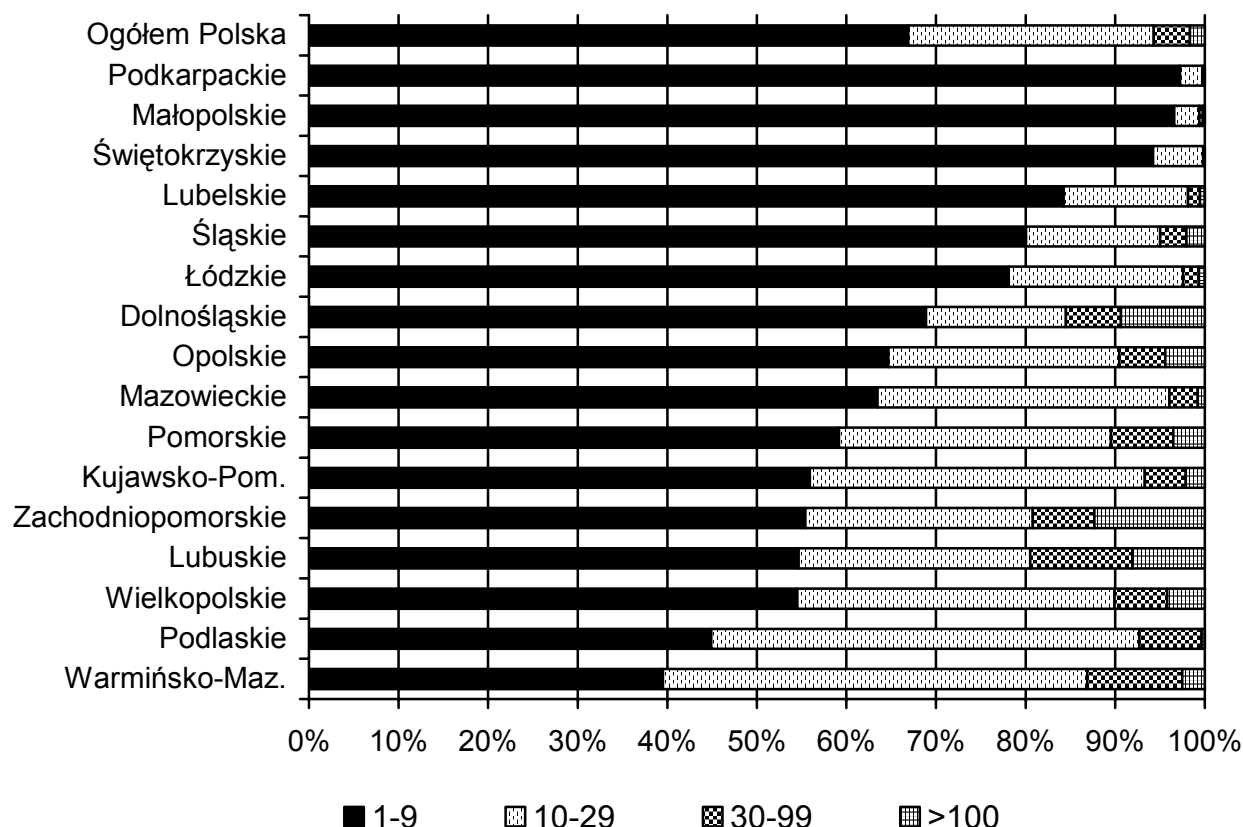
posiadają one mniej sprzyjającą produkcji mleka strukturę użytków rolnych. Wielkość przeciętnego gospodarstwa w tym regionie znacznie przekracza średnią krajową, podobnie jak udział gospodarstw o powierzchni ponad 7 ha w ogólnej liczbie gospodarstw. Jednakże udział trwałych użytków zielonych w strukturze użytkowania ziemi jest dużo niższy niż średnio w kraju. Produkcja mleka rozwijana jest tutaj w większym stopniu w oparciu o pasze produkowane na gruntach ornych, a udział skupu w produkcji mleka jest znacznie wyższy od przeciętnego dla Polski.

twach struktura pogłowia krów zbliża się do przeciętnej w UE-15.

W województwie wielkopolskim i kujawsko-pomorskim struktura pogłowia krów jest nieco mniej korzystna, a w województwie mazowieckim niewiele różni się od średniej w kraju.

Szczególnego podkreślenia wymaga wyraźne przyspieszenie procesów koncentracji produkcji mleka w województwie podlaskim, w którym w strukturze użytkowania ziemi dominują gospodarstwa indywidualne, a poziom kultury rolnej od lat uznawany był za niski. Postęp jaki w tym zakresie osiągnięto praktycznie bez zmian struktury agrarnej możliwy był dzięki wyraźnemu postępowi w produkcji pasz, technologii chowu bydła mlecznego oraz dzięki rozwojowi systemu dzierżaw ziemi. Nie byłoby to możliwe, gdyby rolnicy nie mogli sprzedawać mleka po korzystnych cenach mleczarniom, które potrafiły dostosować się do wymagań rynku, rozwinąć te kierunki przetwórstwa, na które istniał popyt i pozwalał dobrze spieniężyć skupiony surowiec. Powstało tu swoiste sprzężenie zwrotne.

Wykres 38. Struktura pogłowia krów według wielkości stada w 2002 roku



Źródło: Obliczenia własne oraz *Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowia zwierząt gospodarskich. Powszechny Spis Rolny 2002, GUS, Warszawa 2003.*

Postęp w przetwórstwie finansowany w dużej mierze dzięki kapitałowi członków spółdzielni mleczarskich wracał do dostawców mleka w postaci wyż-

szych cen płaconych rolnikom i nieoprocentowanych kredytów udzielanych im na rozwój produkcji mleka wysokiej jakości. Dzięki temu województwo podlaskie staje się krajowym centrum produkcji mleka, gdzie proces poprawy warunków produkcji i wprowadzania mleka na rynek oraz dostosowania ich do standardów unijnych jest najbardziej zaawansowany i promieniujący na cały region północno-wschodni. Podobne procesy zachodzą w województwie warmińsko-mazurskim i północnych powiatach województwa mazowieckiego, chociaż efekty nie są tak spektakularne.

W przyszłości oczekiwać należy dalszego przyspieszenia procesu koncentracji produkcji mleka, mimo tego że proces dostosowywania standardów weterynaryjnych musi zostać zakończony do końca 2006 r. Skłaniać do tego będzie coraz silniejszy nacisk na poprawę efektywności i zapobieganie wzrostowi kosztów produkcji, oraz utrzymanie konkurencyjności polskiego mleczarstwa na globalnym rynku. Będzie to także skłaniać do pogłębienia regionalizacji produkcji mleka, tj. do szybszego niż dotychczas przesuwania produkcji mleka do regionów o korzystnych warunkach przyrodniczych i gospodarczych. Ten ostatni proces będzie jednak hamowany przez system kwotowania produkcji mleka oraz obowiązujące zasady dokonywania transferów kwot, które obecnie dopuszczają obrót kwotami mlecznymi tylko w ramach województw.

4.2. Procesy dostosowawcze w sferze przetwórstwa mleka

Zmiany struktur podmiotowych⁷³ są odpowiedzią na zmieniające się uwarunkowania zewnętrzne, a zwłaszcza na zmieniające się regulacje rynkowe, ogólne uwarunkowania prawne, funkcjonowanie otoczenia rynkowego, a zwłaszcza na szybko zachodzące procesy koncentracji w handlu i dynamiczny rozwój sieci handlowych.

Mimo zasadniczych zmian w tym względzie, zmiany w funkcjonowaniu struktur podmiotowych w przetwórstwie mleka przebiegały mniej dynamicznie niż w jego produkcji, aczkolwiek postępująca koncentracja przetwórstwa mleka jest wyraźna. Znacznie mniej intensywnie niż w innych branżach przebiega też proces przekształceń własnościowych, na co wpływ wywiera przede wszystkim dominacja struktur spółdzielczych. Udział spółdzielni w skupie mleka w dal-

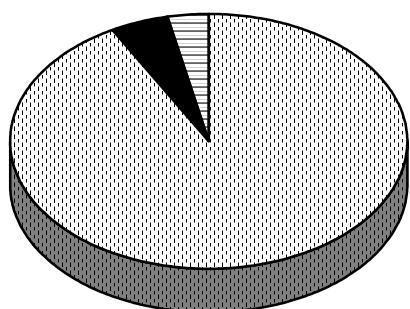
⁷³ Procesy dostosowawcze do gospodarki rynkowej w sferze przetwórstwa przebiegają na trzech płaszczyznach: wielkości i struktury produkcji, organizacji i funkcjonowania struktur podmiotowych oraz jakości produkcji i zarządzania jakością. Zmiany te zachodzą z różną dynamiką, ale wzajemnie się uzupełniają, dostosowując sektor mleczarski do wymogów zmieniającego się rynku. Dynamicznie zachodzące zmiany w wielkości i strukturze produkcji, a także w jakości wytwarzanych produktów są odpowiedzią na spadek popytu krajowego, rosnące wymagania jakościowe konsumentów oraz odbiorców pośrednich, a także nasilającą się konkurencję ze strony pojawiających się nowych podmiotów rynkowych oraz importu. Zostały one szczegółowo omówione w rozdziale 1.

szym ciągu sięga ok. 80%, a w wartości sprzedaży branży mleczarskiej szacowany jest na ok. 70%, mimo dynamicznego rozwoju prywatnych firm mleczarskich (w tym z udziałem kapitału zagranicznego). Liczbę prywatnych firm zajmujących się przetwórstwem mleka i produkcją serów (PKD 1551) w 2005 r. szacuje się na ok. 80. W 1989 r. spółdzielnie mleczarskie miały prawie 100% udział w przerobie i rynku mleka.

4.2.1. Liczba i wielkość przedsiębiorstw

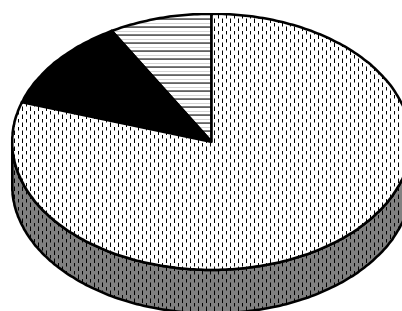
Nie oznacza to, że w przetwórstwie mleka nie dokonywały się zmiany struktur produkcyjnych, które przebiegały intensywnie zwłaszcza w początkowym okresie dostosowań do gospodarki rynkowej. W latach następnych tempo dostosowań zmniejszyło się, aby ulec ponownemu przyspieszeniu po 2000 r. wraz z intensyfikacją przygotowań do integracji z Unią Europejską.

Wykres 39. Udział poszczególnych form własności w skupie mleka w 1993 roku



■ Spółdzielnie ■ Spółki □ Inne

Wykres 40. Udział poszczególnych form własności w skupie mleka w 2004 roku



■ Spółdzielnie ■ Spółki □ Inne

Źródło: Niepublikowane dane GUS.

W 6-leciu 1989-1995 liczba przedsiębiorstw zajmujących się skupem i przerobem mleka zwiększyła się o 1/3, mimo że w tym czasie ilość mleka przetwarzanego w mleczarniach zmalała prawie o połowę. Odejście od nakazowo-rozdzielczego systemu gospodarczego i liberalizacja rynku sprawiły, że w branży mleczarskiej w pierwszym okresie pojawiło się ok. 100 nowych firm w znakomitej większości niewielkich⁷⁴. Według szacunków A. Zalewskiego w 1994 r. w branży mleczarskiej funkcjonowało 436 przedsiębiorstw zajmujących się skupem i przerobem mleka, w tym 336 przedsiębiorstw stanowiły spółdzielnie (z czego 309 okręgowych spółdzielni mleczarskich oraz 27 należących

⁷⁴ Głównie były to małe przetwórnice zajmujące się przerobem własnego mleka na świeże przetwory – głównie napoje mleczne i desery mleczne lub zajmujące się konfekcjonowaniem i przerobem serów (produkcja serów topionych oraz serków smakowych).

do innych typów spółdzielni i gospodarstw doświadczalnych)⁷⁵.

W tym okresie nastąpił proces dekoncentracji przetwórstwa mleka. Przerób mleka przypadający na statystyczną mleczarnię zmniejszył się o 36% na skutek zmniejszenia ilości dostawców (o 26%) oraz wielkości dostaw przypadających na 1 dostawcę (o ok. 14%). Przeciętne wykorzystanie zdolności produkcyjnych zmalało z 75 do 55%⁷⁶ (przy wahaniami od 30 do 70% w zależności od linii produkcyjnych i regionu). Wielkość zatrudnienia w mleczarniach zmniejszyła się o 43%. Jednocześnie w nowych podmiotach zajmujących się przetwórstwem i obrotem produktami mleczarskimi zatrudnienie znalazło ponad 2 tys. osób. W sumie w 1995 r. w branży mleczarskiej zatrudnienie było mniejsze o ok. 28% w porównaniu z 1990 r. W latach 1990-1995 kondycja finansowa mleczarni uległa znaczącemu pogorszeniu, mimo dużych zmian w strukturze produkcji, prowadzących do lepszego spieniężania przetworzonego mleka⁷⁷. Wpłynęły na to przede wszystkim uwarunkowania zewnętrzne, ale również znaczny spadek wykorzystania potencjału produkcyjnego, który w dużej mierze był przestarzały⁷⁸, a także brak gotowości i umiejętności dostosowania się do zmieniającego się otoczenia przytłaczającej większości spółdzielni mleczarskich. W tym okresie pojawili się jednak liderzy sektora, którzy zaczęli ekspansywnie rozwijać się.

Tabela 41. Zmiany liczby przedsiębiorstw zajmujących się przerobem mleka i obrotem artykułami mlecznymi^a oraz zatrudnienia w latach 1990-2005

Wyszczególnienie	1990	1995	2000	2001	2002	2003	2004
Ogółem	.	436 ^b	360	333	310	302	292
w tym mleczarnie	348	336 ^b	324	300	289	276	265
pozostałe przedsiębiorstwa	.	100 ^b	36	33	21	26	27
Zatrudnienie (tys. osób)	.	58,4	52,1	49,1	48,0	46,0	44,1
w tym w mleczarniach	80,7	56,3	50,4	48,1	45,6	44,1	42,2
pozostałe przedsiębiorstwa	.	2,05	1,69	1,05	2,37	1,90	1,82

^a zatrudniające więcej niż 5 osób w latach 1990-1995 oraz powyżej 9 osób w latach pozostałych; ^b 1994

Źródło: Dane GUS; obliczenia własne A. Zalewskiego.

⁷⁵ A. Zalewski, *Gospodarka mleczarska a rynek*. Studia i Monografie nr 75, IERiGŻ, Warszawa 1995.

⁷⁶ W mleczarniach ze względu na wysokie sezonowe wahania wielkości produkcji zawsze utrzymywany był nadmiar potencjału produkcyjnego ze względu na bardzo duże sezonowe wahania podaży. Szacuje się, że w branży mleczarskiej uzasadniony nadmiar mocy produkcyjnych powinien wynosić w granicach 20-25% (J. Sarnecki: *Przetwórstwo i rynek mleka w Polsce w ujęciu przestrzennym*. Studia i Monografie nr 119, IERiGŻ, Warszawa, 2004).

⁷⁷ W latach 1990-1995 ograniczona została przede wszystkim produkcja masła, mleka spożywczego i śmietany, oraz kazeiny i chudego mleka w proszku. Zwiększono natomiast produkcję napojów mlecznych, serów i deserów mlecznych.

⁷⁸ Z badań J. Sarneckiego przeprowadzonych w latach 1994-1996 wynika, że stopień zużycia środków trwałych w 1996 r. wynosił średnio 56,4%, w tym budynków i budowli 41,9%, a maszyn i urządzeń 67,5% (op. cit).

W latach następnych liczba firm funkcjonujących w sektorze mleczarskim stopniowo zmniejszała się i na przełomie lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych powróciła mniej więcej do stanu sprzed 10 lat, jednakże przy zatrudnieniu mniejszym o ponad 10%. Według danych GUS w branży mleczarskiej w 2000 r. funkcjonowało 360 przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 9 osób stałej załogi, w tym 324 mleczarnie, w których było zatrudnionych 50,4 tys. osób. W latach 1996-2000 likwidowane były przed wszystkim małe firmy, które napotykały na coraz większą konkurencję i rosnące wymagania odbiorców. Rozpoczął się powolny proces koncentracji przetwórstwa mleka oraz racjonalizacji struktur produkcyjnych i zatrudnienia. W 2000 r. statystyczna mleczarnia przerobiła o ponad 13% więcej mleka niż w 1995 r. (20,3 mln l), przy zatrudnieniu o ok. 7% mniejszym niż w 1995 r. (156 osób/1 mleczarnię). W tym czasie wartość produkcji sprzedanej przypadającej na 1 mleczarnię w wyrażeniu realnym (po zdeflowaniu) zwiększyła się o 32%. Poprawie uległa więc wydajność pracy mierzona ilością przerobionego mleka (o ponad 21%), oraz wartością sprzedaży przypadającą na 1 zatrudnionego (o ponad 39%).

Tabela 42. Zmiany skali produkcji i wydajności pracy w przedsiębiorstwach^a zajmujących się przerobem mleka i obrotem artykułami mlecznymi w latach 1990-2005

Wyszczególnienie	1990	1995	2000	2001	2002	2003	2004
Przerób mleka/1 mleczarnię (mln l)	28,2	18,0	20,3	23,4	25,0	26,5	29,3
Sprzedaż/przeds. ogółem (mln zł) ^b	.	13,6	36,4	42,2	44,5	48,1	61,1
Sprzedaż/1 mleczarnię (mln zł) ^b	.	17,1	38,4	44,8	45,5	50,1	64,9
Sprzedaż/przeds. pozost. (mln zł) ^b	.	1,8	18,9	18,4	31	26,9	24,5
Przerób mleka/1 zatrudnionego w mleczarniach (tys. l w roku)	122	108	131	146	158	166	184
Dzienny przerób mleka/ 1 zatrudnionego w mleczarniach (l/dzień)	487	430	522	584	633	664	736
Wartość sprzedaży/1 zatrudnionego w przeds. ogółem (tys. zł) ^b	.	102	252	286	287	316	405
Wartość sprzedaży/1 zatrudnionego w mleczarniach (tys. zł) ^b	.	102	247	280	288	314	407
Wartość sprzedaży/1 zatrudnionego w przeds. pozost. (mln zł) ^b	.	85	401	582	275	369	364

^a zatrudniające więcej niż 5 osób w latach 1990-1995 oraz powyżej 9 osób w latach pozostałych; ^b w cenach bieżących

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W latach następnych liczebność przedsiębiorstw w sektorze zmniejszyła

się prawie o 1/5 tj. do 292, z czego 265 stanowiły mleczarnie. Liczba zatrudnionych zmalała w tym czasie o ok. 15%, przy skupie mleka większym o ok. 18% i realnej wartości sprzedaży o 22,8%. W rezultacie ilość mleka przetworzonego przez statystyczną mleczarnię zwiększyła się o ponad 44% tj. do 29,3 mln l, przy prawie nie zmienionym zatrudnieniu (159 osób w 2004 r. wobec 156 osób w 2000 r.). W ciągu 4 lat wydajność pracy mierzona wielkością przerobu mleka przypadającego na 1 zatrudnionego zwiększyła się więc o prawie 41%, a wartość sprzedaży prawie o 50%.

Wartość sprzedaży przypadająca na 1 mleczarnię w 2004 r. wyniosła prawie 65 mln zł i była ok. 3-krotnie większa niż w pozostałych przedsiębiorstwach branży mleczarskiej. W 1995 r. różnica ta była prawie 10-krotna. Udział mleczarni w wartości sprzedaży całego sektora mleczarskiego utrzymał się jednak w granicach 95-96%. Wskazuje to, że rozwój mleczarni postępuje głównie przez powiększanie skali produkcji, pogłębianie przetwórstwa i zwiększanie wartości dodanej, przy racjonalizacji dostaw i zatrudnienia.

W rezultacie w ciągu 10 lat (1995-2004) liczba przedsiębiorstw zajmujących się przerobem mleka i obrotem artykułami mlecznymi zmniejszyła się o 1/3, w tym mleczarni o 1/5, a przedsiębiorstw pozostałych prawie o 3/4. W tym czasie skala produkcji przeciętnej mleczarni mierzona wartością sprzedaży, w wyrażeniu realnym, podwoiła się, a ilością przetworzonego mleka wzrosła o prawie 63% i przekroczyła nieznacznie stan z 1990 r., natomiast zatrudnienie zmalało o ok. 5%. Zatem wydajność pracy mierzona wielkością przerobu na 1 osobę zatrudnioną powiększyła się o ponad 71%, a mierzona wartością sprzedaży podwoiła się.

W pozostałych przedsiębiorstwach branży mleczarskiej wartość sprzedaży przypadająca na przeciętną firmę wzrosła w analizowanym czasie ponad 7-krotnie, przy zwiększeniu zatrudnienia prawie 3,3-krotnie. Ich udział w wartości sprzedaży branży mleczarskiej utrzymuje się w granicach 4-5%.

Tabela 43. Liczba firm funkcjonujących w branży mleczarskiej w latach 2003/04

Wyszczególnienie	według badań I. Szczepaniak 2003	według Regon 2004	według GIW 2004
Ogółem	295	255	348
Mikro	.	.	38
Małe	86	56	131
Średnie	165	143	161
Duże	44	56	18

Źródło: Dane GUS; E. Nitecka (2005): Ekspertyza autorska na temat stanu wdrożenia systemów zarządzania jakością w przedsiębiorstwach przemysłu spożywczego branży mleczarskiej, maszynopis w posiadaniu IERiGŻ-PIB; I. Szczepaniak (2005): Czynniki

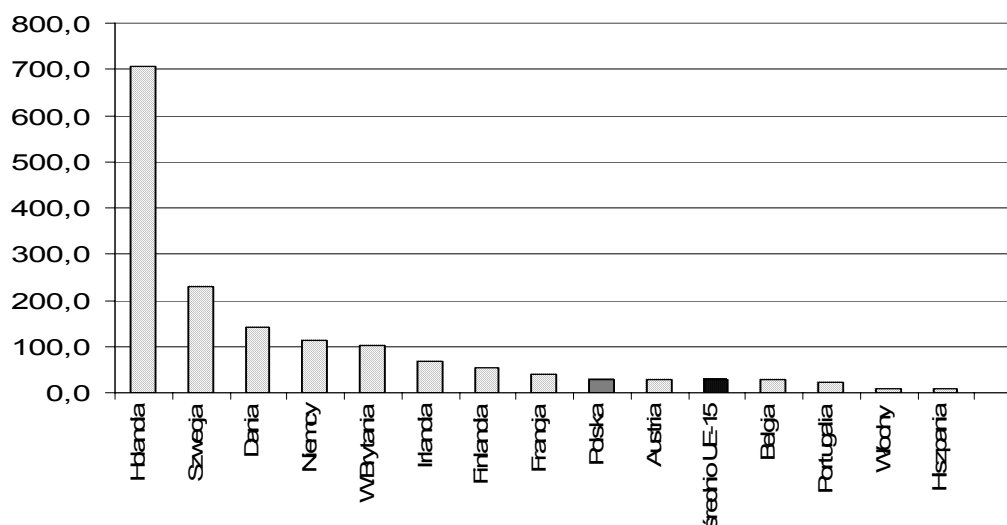
i uwarunkowania rozwoju średniej wielkości przedsiębiorstw przemysłu spożywczego, maszynopis w posiadaniu IERiGŻ.

Według danych Głównego Inspektoratu Weterynarii w kwietniu 2004 r., a więc w momencie wstąpienia do Unii Europejskiej w Polsce znajdowało się 348 przedsiębiorstw zajmujących się przerobem i obrotem produktami mleczarskimi, z czego do obrotu na obszarze UE, dopuszczone były 204, ponieważ w pełni odpowiadały wymaganym standardom z punktu widzenia bezpieczeństwa zdrowotnego żywności, a 144 przedsiębiorstwa korzystały z okresów przejściowych. Można szacować, że w tym czasie w sektorze mleczarskim funkcjonowało 56 mikro przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem i obrotem produktami mleczarskim, które zatrudniały do 9 osób. W maju 2005 r. liczba takich przedsiębiorstw wzrosła o 35, a całkowita liczba firm do 383.

Według danych systemu Regon w 2004 r. w sektorze mleczarskim funkcjonowało 255 firm zatrudniających co najmniej 10 osób, z czego 56 firm to były firmy małe (zatrudniające 10-49 osób), 143 firmy średnie (zatrudniające 50-249 osób) oraz 56 dużych firm (zatrudniających 250 i więcej osób). Liczby te znacząco różnią się od danych Głównego Inspektoratu Weterynarii (GIW), niepublikowanych danych GUS oraz danych ARR⁷⁹. Wskazuje to na wysoką płynność struktur podmiotowych w sektorze mlecznym. Z jednej strony stopniowo konsolidują się mleczarnie, które dążą do wzrostu skali, uproszczenia struktury produkcji w poszczególnych zakładach produkcyjnych. Z drugiej strony powstaje i znika dużo małych firm, które zajmują się pogłębionym przetwórstwem lub konfekcjonowaniem przetworów mlecznych. Sprawozdawczość statystyczna rejestruje zachodzące zmiany z pewnym opóźnieniem.

Wykres 41. Przerób mleka przez przeciętną mleczarnię w 2000 roku

⁷⁹ Według danych opublikowanych na stronie internetowej ARR w czerwcu 2005 r. zarejestrowanych było 320 podmiotów skupujących mleko.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych ZMP.

Koncentracja przerobu mleka jaka nastąpiła w Polsce w ciągu ostatnich 10 lat spowodowała, że wielkość przeciętnej mleczarni w Polsce jest zbliżona do wielkości średniego przedsiębiorstwa zajmującego się przetwórstwem mleka w UE-15, Austrii, Belgii i w Portugalii. Znacznie mniejsze niż w Polsce są mleczarnie we Włoszech, Hiszpanii i w Grecji, a we Francji, Finlandii i w Irlandii statystyczna mleczarnia jest większa niż w Polsce ok. 1,5-2 krotnie. W Wielkiej Brytanii, Niemczech i Danii przeciętna mleczarnia jest większa niż w Polsce 3-4,5 krotnie. Przetwórstwo mleka w UE-15 najsilniej skoncentrowane jest w Holandii i Szwecji, gdzie statystyczna mleczarnia w 2000 r. przetwarzała 230-700 tys. ton mleka. Stopień koncentracji przetwórstwa mleka w Polsce w porównaniu z krajami przodującymi w produkcji mleka (Francja, Niemcy, Holandia, Wielka Brytania) jest jednak znacznie mniejszy. Świadczy o tym wielkość największych firm oraz ich udział w przerobie mleka. Największa polska firma, która przetworzyła w 2004 r. ponad 800 mln l mleka, w rankingu największych firm mleczarskich UE-15 znajduje się dopiero w końcu 3 dziesiątki.

Tabela 44. Ilość przedsiębiorstw i wielkość przerobu mleka w zależności od wielkości skupu w 2004 roku

Roczny skup (w mln l)	Liczba firm skupujących	Skup mleka/1 firmę (w mln l)	Udział w krajowym skupie (w proc.)	Udział w liczbie firm skupujących (w proc.)	Ilość dostawców/1 firmę
>180	6	380	27,1	1,9	10 750
75-180	26	102	32,1	8,3	4 239
50-75	13	60,6	10,1	4,1	3 045
20-50	51	32,7	20,3	16,2	1 658

10-20	51	14,5	9,0	16,2	850
5-10	50	7,48	4,7	16,0	567
1-5	73	2,75	2,4	23,3	306
<1	44	0,52	0,3	14,0	105
Razem	314	26,2	100,0	100,0	1 225

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych ARR.

W Polsce w 2004 r. zaledwie 6 przedsiębiorstw mleczarskich przerobiło ponad 180 mln l mleka w 2004 r. W tym 3 przedsiębiorstwa (Mlekoop, Mlekovi-ta, Lacpol,) przetworzyły 350-850 mln l mleka rocznie, a 3 przedsiębiorstwa (Danone, Łowicz, Rolmlecz) w granicach 180-230 mln l⁸⁰. Firmy te mają łącznie ok. 27% udział w skupie mleka i w wartości sprzedaży⁸¹. W 2004 r. w Polsce dominowały przedsiębiorstwa przetwarzające po 75-180 mln l rocznie, które skupiły łącznie ponad 32% mleka⁸². W sumie 10% przedsiębiorstw przetwarzających mleko (32 firmy) ma 60% udział w skupie mleka w Polsce.

W 1996 r. firmy przetwarzające ponad 75 mln l mleka rocznie miały zaledwie 15% udział w skupie mleka (J. Sarnecki op.cit). Wówczas dominowały firmy przetwarzające 20-50 mln l mleka rocznie (30% mleczarni), które miały ok. 40% udział w skupie mleka. W 2004 r. ich udział w sumie zmniejszył się o połowę (ok. 20% skupu i 16% firm skupujących mleko).

Na drugim biegunie znajduje się 167 przedsiębiorstw, które skupują mniej niż po 10 mln l mleka. Ich łączny udział w przerobie mleka w 2004 r. wynosił 7,4%, a więc prawie tyle samo co przed 8 laty (7,8%), zwiększył się jednak ich udział w liczbie przedsiębiorstw zajmujących się przerobem mleka (53% w 2004 r. wobec 34% w 1996 r.)

4.2.2. Zmiany w terytorialnym rozmieszczeniu przetwórstwa mleka

Proces koncentracji przetwórstwa mleka jest zróżnicowany regionalnie. Obok województw, gdzie liczba przedsiębiorstw została zmniejszona o 43-67% (zachodniopomorskie, lubuskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie, opolskie), są województwa, gdzie przybyło podmiotów skupujących (lubelskie i podkarpackie). Analiza terytorialna nie pozwala jednoznacznie stwierdzić zależności między przemianami strukturalnymi zachodzącymi w produkcji mleka, a restrukturyzacją zachodzącą w jego przetwórstwie. Liczba firm mleczarskich

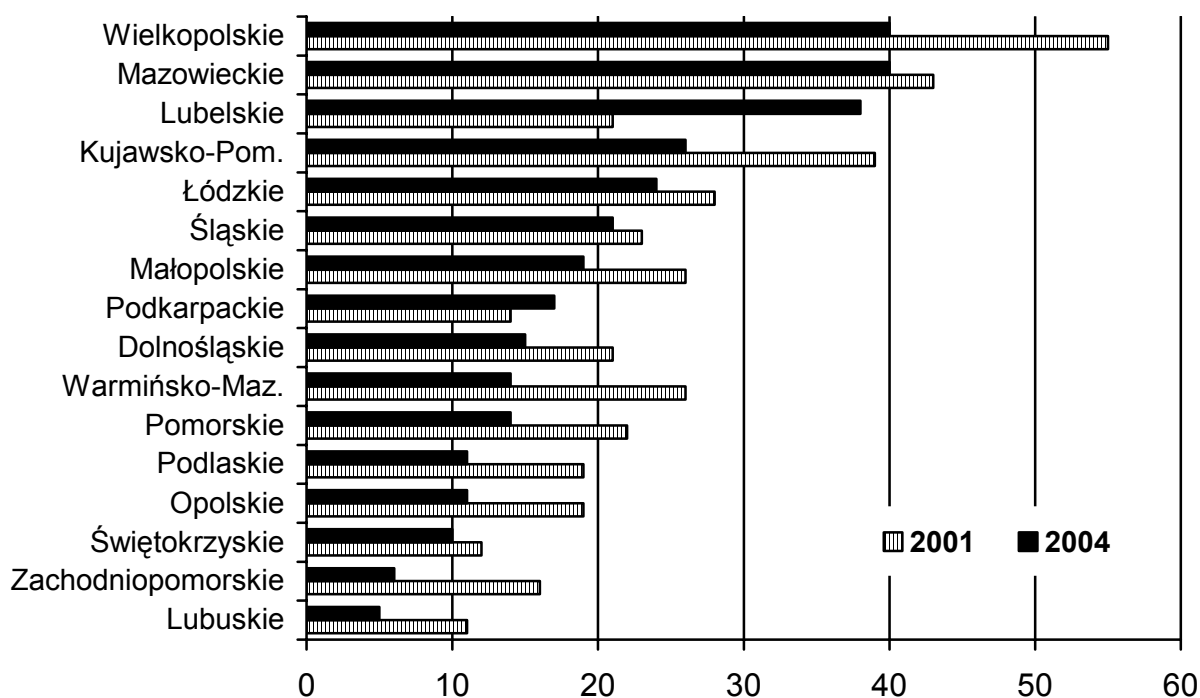
⁸⁰ Wartość sprzedaży w tej grupie przedsiębiorstw w 2004 r. wahała się od ok. 400 do 1271 mln zł.

⁸¹ Na podstawie *Lista 2000. Polskie przedsiębiorstwa*, Rzeczpospolita, 30 listopada 2005 r.

⁸² Wartość sprzedaży w tej grupie przedsiębiorstw waha się od 150 do ponad 500 mln zł rocznie w zależności od struktury produkcji. Największe przychody osiągają firmy wyspecjalizowane w produkcji wąskiej gamy produktów wysokiej jakości, takich jak jogurty, sery, twarogi smakowe.

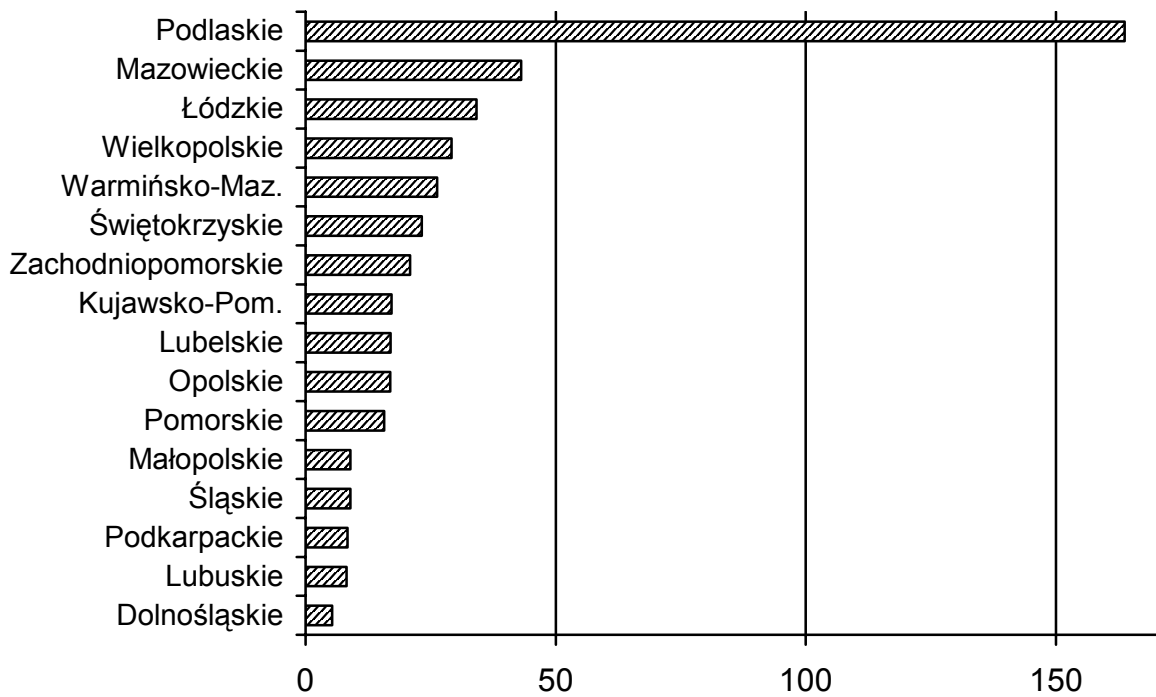
najsilniej ograniczana jest zarówno w województwach o silnie rozwiniętej towarowej produkcji mleka, gdzie sprzedaż mleka szybko rośnie, a koncentracja produkcji wzrosła (podlaskie, warmińsko-mazurskie), jak i w województwach, w których chów bydła mlecznego został silnie ograniczony w wyniku przekształceń państwowych gospodarstw rolnych (PGR). Liczba przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem mleka zmieniła się nieznacznie zarówno w województwach o rozdrobnionej produkcji mleka (mazowieckie, świętokrzyskie, łódzkie, śląskie, małopolskie), jak i w województwach gdzie w produkcji mleka dominują duże towarowe gospodarstwa (wielkopolskie, dolnośląskie).

Wykres 42. Liczba przedsiębiorstw skupujących



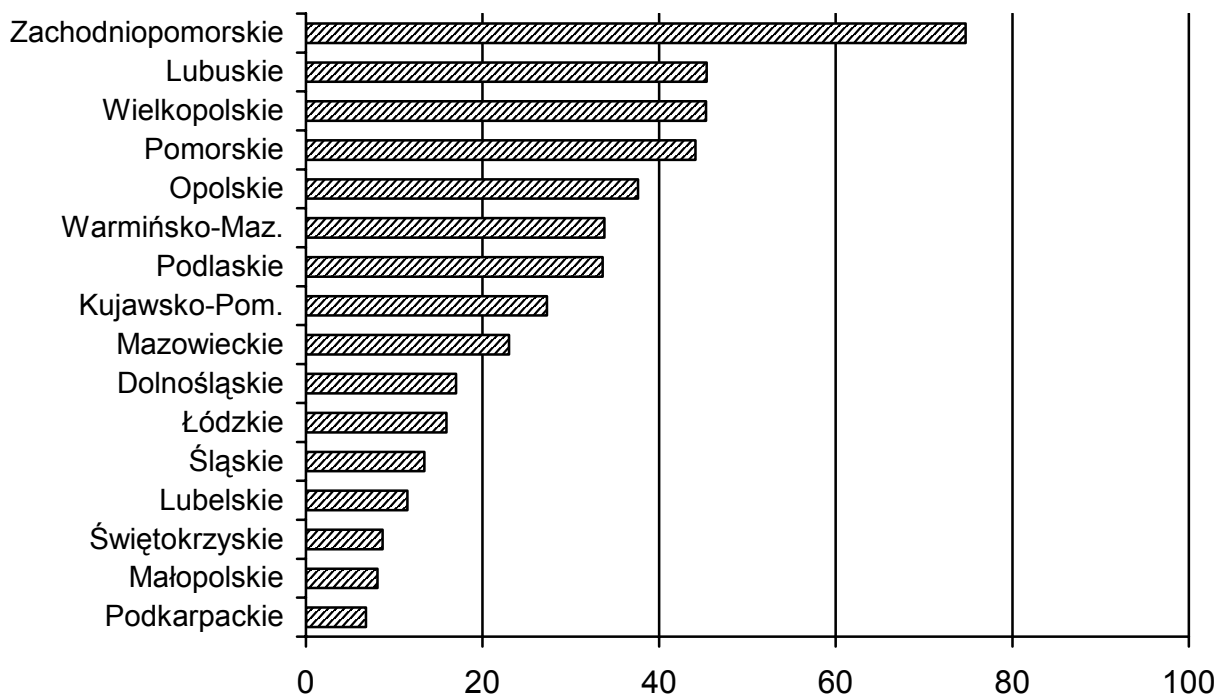
Źródło: Dane Agencji Rynku Rolnego.

Wykres 43. Ilość skupionego mleka przez 1 przedsiębiorstwo (mln l/rok)



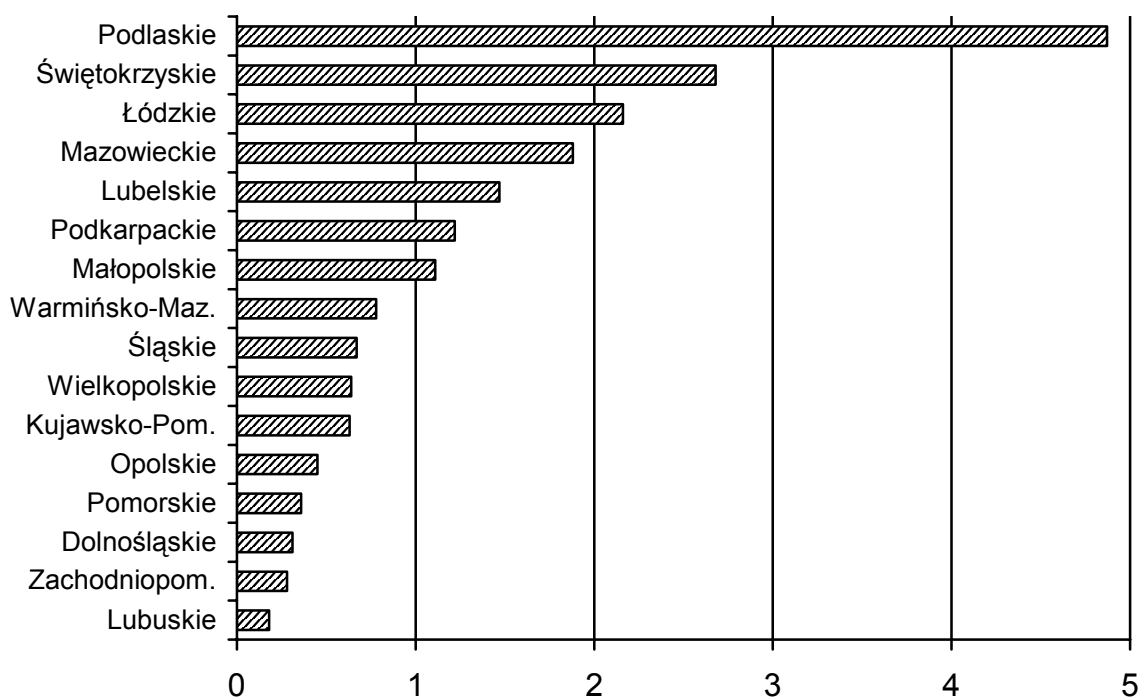
Źródło: Dane Agencji Rynku Rolnego.

Wykres 44. Wielkość dostaw przypadająca na 1 dostawcę (tys. l/rok)



Źródło: Dane Agencji Rynku Rolnego.

Wykres 45. Liczba dostawców mleka przypadająca na 1 przedsiębiorstwo (1000 osób)



Źródło: Dane Agencji Rynku Rolnego.

Koncentracja przetwórstwa mleka najsilniej zaawansowana jest w województwie podlaskim, gdzie w 2004 r. funkcjonowało 11 firm zajmujących się skupem i przerobem mleka, a przeciętna wielkość skupu mleka przypadająca na 1 przedsiębiorstwo wyniosła prawie 164 mln l, które dostarczyło 4 872 dostawców dostarczających po ok. 33,6 tys. l mleka rocznie. W tym województwie funkcjonują dwie największe firmy (Mlekpól i Mlekowita) będące liderami przekształceń strukturalnych i mają decydujący wpływ na stan przetwórstwa w tym województwie i województwach sąsiednich. Różnica w ilości mleka skupionego przez 1 przedsiębiorstwo w województwie podlaskim, a następnym pod tym względem województwem (mazowieckie) jest 4-krotna. Najmniejsze podmioty skupujące znajdują się w województwie dolnośląskim, (5,3 mln l), lubuskim (8,2 mln l), podkarpackim (8,4 mln l), śląskim (9,0 mln l) i małopolskim (9,0 mln l).

Szczególnie duża dysproporcja w skali i organizacji produkcji mleka i jego przetwórstwa jest w zachodniej części kraju, a więc w województwie zachodniopomorskim, lubuskim, wielkopolskim, dolnośląskim oraz kujawsko-pomorskim. W tych województwach wielkość dostaw przypadająca na 1 dostawcę jest znacznie większa od średniej krajowej, natomiast mleczarnie należą do najmniejszych w kraju.

Warto dodać, że 56% dostawców dostarczających ponad 400 tys. l mleka rocznie znajduje się w trzech województwach (wielkopolskie (236), mazowieckie (158) i podlaskie (126)). W ostatnich dwóch z wymienionych województw wielkostadna produkcja mleka organizowana jest od nowa w gospodarstwach indywidualnych w oparciu o nowe inwestycje. Natomiast w województwie wielkopolskim podstawą wielkostadnej produkcji mleka są gospodarstwa powstałe w oparciu o dawne gospodarstwa państwowe. W tym województwie wielkostadna produkcja mleka ma duże tradycje i zawsze była prowadzona na wysokim poziomie. Pod względem liczby dostawców przypadających na 1 przedsiębiorstwo skupujące, obok województwa podlaskiego, przoduje województwo świętokrzyskie, łódzkie, mazowieckie, lubelskie, podkarpackie i małopolskie, w których wielkość przeciętnej mleczarni jest niewielka, a rozdrobnienie produkcji mleka największe.

4.2.3. Inwestycje

Rozpoczęcie procesu restrukturyzacji było możliwe dzięki inwestowaniu przede wszystkim w nowoczesne technologie. Miały one na celu głównie dostosowanie oferty handlowej do zmieniającego się popytu, poprawę jakości produkowanych wyrobów, unowocześnienie i uatrakcyjnienie opakowań, a także podniesienie standardów weterynaryjnych (od momentu przyjęcia mleka poprzez linie produkcyjne aż do bazy magazynowej) oraz w zakresie ochrony środowiska. Inwestycje prowadziły także do wzrostu skali produkcji.

W latach 1990-1994 poziom inwestycji w mleczarstwie wynosił ok. 80 mln zł średnio w roku, z czego na mleczarnie wypadało 65 mln zł. Wartość inwestycji przypadająca na 1 mleczarnię była wówczas niewspółmiernie mała w stosunku do potrzeb i wynosiła poniżej 200 tys. zł (zdenominowanych).

Tabela 45. Wartość inwestycji w przetwórstwie mleka w latach 1990-2004 (mln zł)

Lata	Inwestycje ogółem			Inwestycje na 1 przedsiębiorstwo			Kredyty preferencyjne		Udział wsparcia w inwestycjach ^a (proc.)
	razem przerób mleka	mleczarnie	pozostałe przedsiębiorstwa	razem przerób mleka	mleczarnie	pozostałe przedsiębiorstwa	mln zł	proc. w inwestycjach	
1995	392	324	68	0,90	0,96	0,68	184	46,9	4,9
2000	593	554	39	1,65	1,71	1,09	184	31,0	15,0
2001	472	441	31	1,42	1,47	0,95	153	32,4	18,5

2002	562	525	37	1,81	1,82	1,77	183	32,6	10,0
2003	622	581	41	2,06	2,11	1,58	155	24,9	5,6
2004	982	925	57	3,36	3,49	2,11	168	17,1	40,9
2005 ^a	685	542	143	.	.	.	97	14,2	
1995-2005	6206	4911	1296	.	.	.	1754	28,3	22,2

^a szacunek na podstawie wyników I półrocza

Źródło: Niepublikowane dane GUS; dane Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; obliczenia własne.

Poczynając od 1995 r. skala inwestowania w mleczarstwie stopniowo zwiększała się, a czynnikiem stymulującym były kredyty preferencyjne, które uruchomiono w 1994 r. W 1995 r. udział kredytów preferencyjnych na restrukturyzację branży mleczarskiej⁸³ w wartości inwestycji przeprowadzonych w mleczarniach sięgał 47%. W latach dwutysięcznych ich znaczenie dla procesu inwestowania i modernizacji mleczarni zmalało, ale nadal było znaczące (33-25% wykonanych inwestycji). Po akcesji do Unii wsparcie to jest stopniowo ograniczane, a udział kredytów preferencyjnych w wartości inwestycji zmalał w 2005 r. do ok. 14%. Ten rodzaj wsparcia udzielanego restrukturyzacji mleczarstwa jest zastępowany subwencjami udzielanymi w ramach programu SAPARD oraz sektorowego programu operacyjnego (SPO) Rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich na lata 2004-2005 ze środków wspólnotowych. Wartość subwencji zakwalifikowanych do realizacji w ramach programu SAPARD i SPO w latach 2004-2005 na modernizację mleczarstwa wyniosła ponad 1 mld zł, z czego wypłacono ponad 621 mln zł. W sumie udział wsparcia budżetowego udzielanego modernizacji sektora mleczarskiego po akcesji Polski do UE wzrósł do ponad 40% prowadzonych inwestycji, podczas gdy w latach 2000-2003 zmalał z 18 do 5,6%.

Tabela 46. Wartość subwencji skierowanych na modernizację sektora mleczarskiego w latach 2004-2005 (mln zł)

SAPARD		SPO Rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich w latach 2004-2006		Razem subwencje ze środków pomocowych	
Wnioski zaakceptowane	Wypłacone subwencje	Wnioski zaakceptowane	Wypłacone subwencje	Wnioski zaakceptowane	Wypłacone subwencje
415,7	329,1	623,0	291,8	1038,7	621,9

Źródło: Dane ARiMR.

⁸³ Kredyty preferencyjne na restrukturyzację branży mleczarskiej oprocentowane były w wysokości ¼ wysokości stopy rynkowej. Pozostałe ¾ pokrywała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Łączna wartość inwestycji wykonanych w przedsiębiorstwach zajmujących się przerobem mleka i obrotem artykułami mleczarskimi wyniosła w latach 1995-2005 ponad 6,2 mld zł (ok. 1,6 mld USD), w czym kredyty preferencyjne miały ok. 28% udział (1,75 mld zł). Ponad 88% tych inwestycji (prawie 5,5 mld zł) wykonano w mleczarniach. W przeliczeniu na statystyczne przedsiębiorstwo zajmujące się przetwórstwem mleka wartość ta w latach dwutysięcznych wzrosła do 1,5-2 mln zł rocznie. Najwyższy poziom inwestycje osiągnęły w 2004 r., kiedy wyniosły ok. 3,5 mln zł/1 mleczarnię. Wiązało się to przede wszystkim z dostosowaniem do standardów unijnych oraz znacznym zwiększeniem wsparcia w ramach programu SAPARD.

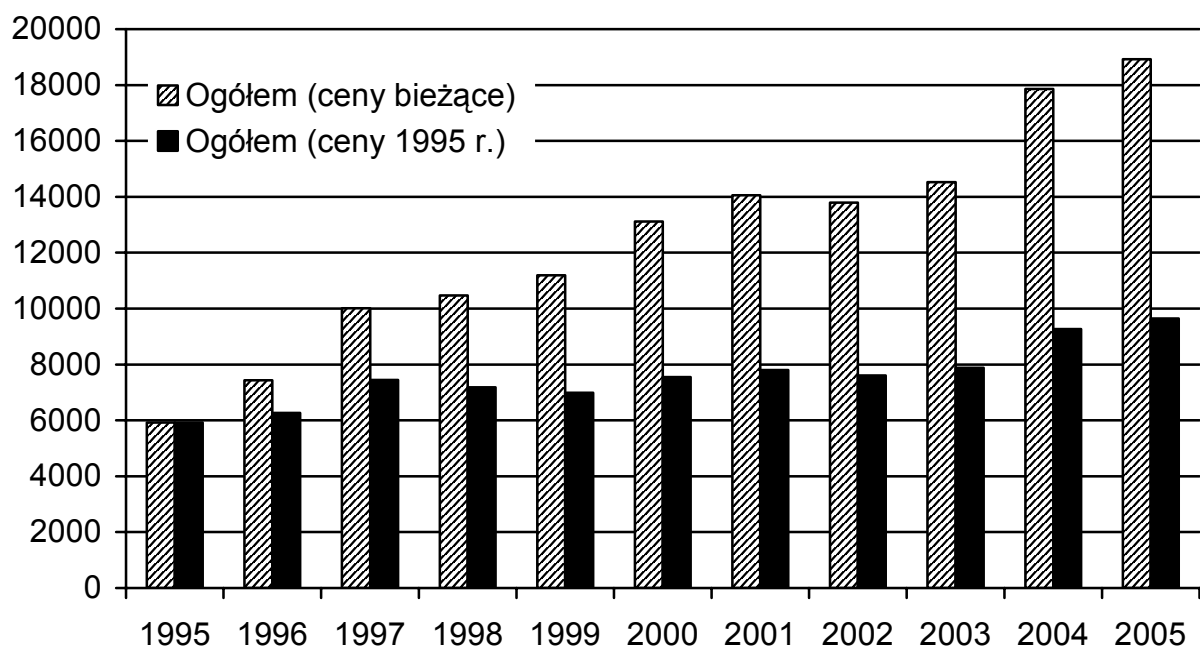
Zdecydowaną większość inwestycji w mleczarstwie stanowił kapitał krajowy (76%), a inwestycje zagraniczne miały 24% udział (372 mln USD do końca 2002 r.)⁸⁴. Pozwoliło to zmodernizować technologie, unowocześnić organizację skupu, dostosować standardy weterynaryjno-higieniczne do wymogów wspólnotowych w większości mleczarni.

4.2.4. Sytuacja ekonomiczna przetwórstwa mleka

Wzrost wartości dodanej, pogłębienie przetwórstwa oraz stopniowe zwiększanie wielkości przerobu sprawiło, że sprzedaż przetworów mlecznych systematycznie rosła.

Wykres 46. Wartość sprzedaży w latach 1995-2005 (mln zł)

⁸⁴ Praca zbiorowa, *Przemiany przemysłu spożywczego w latach 1988-2003*. Studia i Monografie nr 121, IERiGŻ, Warszawa 2004.



Źródło: Niepublikowane dane GUS.

W 2004 r. wartość sprzedaży wyrażona w cenach bieżących była ponad 3-krotnie większa niż w 1995 r., a wyrażona w cenach stałych z 1995 r. była większa o 63%. Mimo to rentowność przemysłu mleczarskiego⁸⁵ mierzona wskaźnikiem rentowności zarówno netto jak i brutto od początku lat dziewięćdziesiątych aż do końca 2002 r. pozostawała na bardzo niskim poziomie.

Znacznej poprawie rentowność przetwórstwa mleka uległa dopiero w 2003 r., a zwłaszcza w 2004 r. na skutek znacznego zwiększenia możliwości sprzedaży artykułów mlecznych na obszarze Unii Europejskiej po wyższych cenach. Wskaźnik rentowności brutto wzrósł do niespotykanego dotychczas poziomu 2,9%, a netto przekroczył 2,3%, gdy w latach poprzednich kształtował się znacznie poniżej 1%, a nawet niekiedy osiągał wartości ujemne.

Tabela 47. Wyniki ekonomiczno-finansowe przemysłu mleczarskiego

Lata	Rentowność		Płynność bieżąca	Wartość dodana ^a	Opłata pracy ^a	Opłata kapitału*
	brutto	netto				
1991		0,10	1,32	.	.	.
1995	0,38	-0,29	1,41	16,8	12,4	3,5
2000	0,77	0,10	1,19	17,3	11,5	5,1
2001	0,82	0,05	1,21	17,4	10,9	5,4

⁸⁵ Produkcja i przetwórstwo mleka charakteryzuje się niską rentownością we wszystkich krajach. W Polsce podobnie jak w większości krajów jest ona niższa niż pozostałych branż zajmujących się przetwórstwem produktów pochodzenia zwierzęcego i jest znacznie niższa niż rentowność całego przemysłu rolno-spożywczego.

2002	1,12	0,45	1,28	17,9	11,1	5,9
2003	1,86	1,20	1,29	18,1	10,4	6,7
2004	2,91	2,31	1,32	.	.	.
I półr. 2005	2,65	2,06	1,33	.	.	.

^a w procentach przychodów w cenach bazowych

Źródło: J. Dróżdż, R. Urban, *Wyniki ekonomiczno-finansowe przemysłu spożywczego*, [w:] *Przemiany przemysłu spożywczego w latach 1988-2004, Studia i Monografie nr 121, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2004.*

Branża zachowywała jednak cały czas zadowalającą płynność finansową, nawet w sytuacji gdy rentowność osiągała wartości ujemne. Wiąże się to przede wszystkim z bardzo krótkimi cyklami produkcyjnymi, dużą płynnością większości produktów, ale również ze stosowanym systemem rozliczeń z dostawcami za mleko⁸⁶. Udział wartości dodanej w wartości sprzedaży (wyrażonej w cenach bazowych) systematycznie rośnie, a coraz większa jej część przeznaczana jest na opłatę kapitału, a coraz mniej na opłatę pracy. Potwierdza to wcześniej sformułowane opinie o wzroście wydajności pracy w przetwórstwie mleka. Jednocześnie wskazuje, że w mleczarstwie rośnie zapotrzebowanie na kapitał.

Podsumowując należy stwierdzić, że proces koncentracji przetwórstwa mleka jest dopiero w fazie początkowej, aczkolwiek proces modernizacji procesów technologicznych, unowocześniania organizacji, racjonalizacji zatrudnienia postępuje od początku lat dziewięćdziesiątych. Świadczy o tym wzrost wydajności pracy i wartości dodanej. Włączenie do jednolitego rynku europejskiego i reforma WPR na rynku mleka wymaga jednak przyspieszenia tego procesu, aby utrzymać pozycję konkurencyjną polskiego mleczarstwa.

Dotychczas procesy restrukturyzacji zaplecza surowcowego oraz przetwórstwa mleka są mało skoordynowane ze sobą. Jak wynika z doświadczeń liderów sektora modernizacja przetwórstwa, wzrost skali i zwiększenie siły ekonomicznej przetwórci mleka jest czynnikiem przyspieszającym modernizację zaplecza surowcowego.

4.3. Zmiany w kanałach dystrybucji

Po 1989 r., organizacja handlu mlekiem i jego przetworami, ulega stałym zmianom pod wpływem zmian zachodzących w organizacji i technikach handlu⁸⁷. Rozwojowi sieci detalicznej jaki nastąpił po 1989 r.⁸⁸ towarzyszy postępu-

⁸⁶ We wszystkich mleczarniach stosowane są miesięczne rozliczenia dostaw mleka.

⁸⁷ W konsekwencji przyspieszenia dynamiki postępu, zwłaszcza elektronicznej obiegu informacji, na naszych oczach dokonuje się proces zamykania się koła przemian: od rozproszonej produkcji i bezpośrednich kontaktów kupujących ze sprzedawcami, przez okres koncentracji

jąca koncentracja organizacyjna detalu i dynamiczny rozwój handlu sieciowego. Według danych GUS, w 2004 r. w sieciach supermarketów i hipermarketów kupowało ponad 55% konsumentów. Rosło także znaczenie i udział handlu sieciowego w wartości sprzedaży produktów mleczarskich, a podobne tendencje zarysowały się w hurcie mleka i przetworów. Handel sieciowy nie tylko ułatwia producentom dotarcie do klientów, klientom nabywanie towarów i obniża koszty handlowe, ale jednocześnie istotnie zmienia stosunki w kanałach dystrybucji.

Podstawowym zadaniem dystrybucji surowców i finalnych produktów mleczarskich jest pokonywanie niedostosowania, w czasie oraz przestrzeni, wielkości i struktury podaży do popytu⁸⁹. Przedsiębiorstwa, będące uczestnikami omawianych rynków, wykazują dużą inwencję i elastyczność w dostosowywaniu kanałów dystrybucji do konkretnej sytuacji, w danym miejscu i czasie. Zróżnicowanie strategii dystrybucji dostosowane jest do cech produktów i typu odbiorców. Inna jest ona na rynkach surowców, na których występują wyłącznie klienci instytucjonalni, a inna na rynkach produktów finalnych, gdzie po stronie popytu występują zarówno klienci instytucjonalni (hurt i detaliści) jak i indywidualni (konsumenci).

4.3.1. Tendencje zmian w dystrybucji

Dystrybucja mleka surowego

Postępujące procesy koncentracji, które nabrały przyspieszenia w latach dwutysięcznych prowadzą do zmian w organizacji kanałów dystrybucji. Idą one w kierunku maksymalizowania odbioru bezpośredniego oraz przekazywania przez mleczarnie, stosownie do sytuacji, funkcji zakupu pośrednikom, którymi są samodzielne przedsiębiorstwa usługowe logistyczne lub spółdzielnie skupu mleka⁹⁰.

Najważniejsza zmiana, jaka zaszła w procesie dystrybucji mleka surowego polega na przesunięciu punktów koncentracji podaży ku miejscom produkcji

wytwarzania i anonimowości w fazie sprzedaży, do ponownej indywidualizacji stosunków w handlu oraz produkcji nierzadko dosłownie na zamówienie odbiorcy. Przeszliśmy od barte-ru, do pełnej gamy form handlu i zróżnicowania stosunków w łańcuchach dystrybucji.

⁸⁸ Liczba punktów sprzedaży detalicznej wzrosła z blisko 470 tysięcy w 1990 r. do ok. 960 tysięcy w 1997. W następnych latach pojawiła się tendencja do koncentracji organizacyjnej w detalu; w 2002 r. liczba punktów sprzedaży zmalała do 845 tysięcy.

⁸⁹ M. Christopher: *Pokonanie luki czasowej, przestrzennej, ilościowej i asortymentowej. Strategia zarządzania dystrybucją*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1996 s.151.

⁹⁰ Czasami są to spółdzielnie utworzone przez producentów mleka, które dokonują pierwotnej koncentracji podaży w celu poprawienia pozycji rynkowej, a czasami spółdzielnie mleczarskie, które w drodze dostosowań do gospodarki rynkowej ograniczyły swą działalność do skupu i wstępnego przerobu mleka.

mleka. Pierwotna koncentracja dokonuje się w gospodarstwach przez wzrost liczebności stad, poprawę mleczności krów oraz wyposażenie gospodarstw w nowoczesne urządzenia do doju i schładzania mleka. Z reguły gospodarstwa utrzymujące więcej niż 9 krów wyposażone są w zbiorniki do przechowywania mleka schłodzonego natychmiast po doju, które może być przechowywane przez 3-4 dni bez obawy pogorszenia jakości. Niektóre gospodarstwa, dysponujące nadwyżką zdolności schładzania, przyjmują mleko bezpośrednio po udoju (2 razy dziennie) od sąsiadów. Wsparciem dla tego procesu ze strony mleczarni była pomoc w budowaniu odrębnych wychładzalni zbiorowych. Gwarantuje to ciągłość łańcucha chłodniczego, a jednocześnie zmniejsza koszty transportu. Cysterny o większej pojemności mogą rzadziej zwozić mleko do mleczarni, najczęściej raz na 2 dni, bez ryzyka utraty jakości.

Umożliwia to szybkie i konsekwentne zwiększanie udziału odbioru bezpośredniego w skupie mleka. Według badań IERiGŻ⁹¹ oraz Nowakowskiego⁹² w ciągu 8 lat (1993-2001) udział odbioru bezpośredniego w skupie mleka wzrósł średnio w kraju z 12 do 68%, w tym bezpośrednio z gospodarstw z 5 do 20%. W badanych przedsiębiorstwach w 2005 r. udział bezpośredniego odbioru mleka z gospodarstw w zakupach mleka surowego wynosił od 74% do 100%. W rejonach silnie rozdrobnionej produkcji mleka i słabej współpracy rolników między sobą, bezpośredni odbiór mleka prowadzony jest z punktów zbiorczych, przy pomocy mniejszych autocystern, przystosowanych do wypompowywania mleka z konwi, po wstępnej ocenie jego temperatury i kwasowości. W tym systemie konieczny jest codzienny odbiór mleka, bowiem gospodarstwa nie dysponują skutecznym systemem chłodzenia mleka w konwiach, który umożliwiłby dłuższe przechowywanie go bez pogorszenia jakości. Ten sposób organizacji bezpośredniego odbioru mleka jest stopniowo ograniczany jako bardziej kosztowny i ryzykowny dla jakości mleka.

Obok dominującego obecnie odbioru bezpośredniego w dystrybucji mleka surowego funkcjonują nadal:

- punkty skupu poszczególnych mleczarni, które wyposażone są w urządzenia do chłodzenia mleka, do których rolnicy nieposiadający zbiorników mogą dostarczać mleko dwa razy dziennie w ciągu dwóch godzin po doju;
- samodzielne przedsiębiorstwa będące pośrednikami w kanale dystrybucji.

Podsumowując, w dystrybucji mleka surowego aktualnie stosowane są

⁹¹ *Raporty rynek mleka. Stan i perspektywy nr 7-10*, IERiGŻ, ARR, MRiRW, Warszawa 1994-1996

⁹² S. Nowakowski: *Dostawa, odbiór, i transport mleka surowego*, Przemysł Spożywczy 2002, s. 11, 22-25.

trzy sposoby:

- odbiór bezpośredni w dwóch wersjach:
 - co drugi dzień, bezpośrednio z gospodarstw, z których część usługowo pełni funkcje wychładzania mleka sąsiadów;
 - co dzień, bezpośrednio z konwi w zbiorczych punktach odbioru;
- odbiór w punktach skupu prowadzonych przez mleczarnie;
- dostarczanie mleka do mleczarni przez pośredników.

W mleczarniach prowadzi się analizę efektywności i sprawności organizacyjnej skupu mleka, co umożliwi eliminację słabych ogniw. W bieżącym zarządzaniu dystrybucją w grę wchodzi jedynie optymalizowanie tras przewozu, co w wypadku mleka surowego napotyka na utrudnienia wynikające z rozproszenia gospodarstw oraz ze stanu dróg na obszarach wiejskich.

Dystrybucja surowców mleczarskich do wtórnego przerobu

Oprócz rynku mleka surowego rozwinęły się nowe rynki: mleka przerobowego i innych półproduktów do dalszego przetwarzania (np. śmietana, sery, produkty proszkowane); kupowanych przez wyspecjalizowane firmy zajmujące się zmianą asortymentu przemysłowego na handlowy (np. krojenie, porcjowanie i pakowanie serów kanapkowych), lub przerobem wtórnym (np. produkcją serów topionych i smażonych, przerobem masła, wyrobem napojów mlecznych, lodów, deserów itp.). Oznacza to wzrost sprzedaży bezpośredniej pomiędzy mleczarniami oraz między mleczarniami i innymi przetwórcami. Pozwala to na elastyczne dostosowywanie struktury i głębokości przerobu do zmieniających się potrzeb klientów, zwłaszcza konsumentów finalnych, a w konsekwencji na wzrost rentowności.

Koncentracja na wtórnym przerobie⁹³ i kooperacja tylko z dużymi producentami mleka surowego, pozwala na zajęcie bardziej korzystnej pozycji na rynku, niż w wypadku działalności rozpoczynanej od organizacji bazy surowcowej przez wytwarzanie masowych produktów płynnych, po produkty wysoko-przetworzone i luksusowe.

Na wymienionych rynkach dominują kanały bezpośrednie. Problemem w dystrybucji surowców jest poszukiwanie możliwości obniżania kosztów, głównie transportu⁹⁴ oraz ich podział między uczestników kolejnych ogniw ka-

⁹³ Galanteria mleczarska, pogłębione przetwórstwo np. wytwarzanie asortymentu handlowego, zwiększającego wygodę użycia, zróżnicowanie estetyki produktów itp.

⁹⁴ Ze zlecaniem usług transportowych, ewentualnie całej logistyki wyspecjalizowanym przedsiębiorstwom.

nału.

Dystrybucja przetworów mlecznych

Przedsiębiorstwa mleczarskie powiązane są kanałami dystrybucji dwóch typów. Obsługują one tzw. pętlę dostawczą (mleko surowe, surowce do pogłębianego przerobu). Pętla odbiorcza składa się z klientów instytucjonalnych, których można podzielić, w drugiej kolejności, na odbiorców surowców do dalszego przerobu oraz odbiorców produktów finalnych.

Na rynku mleczarskim występuje dystrybucja wielokanałowa oraz duża różnorodność struktury kanałów dystrybucji. Jest ona wynikiem dużego zróżnicowania cech klientów na tych rynkach oraz wielości kategorii produktów (szerokości i głębokości asortymentu) wytwarzanych z mleka. W wyniku procesów dostosowawczych mleczarni do zmieniającego się rynku wyodrębniły się następujące typy dystrybucji produktów mleczarskich (o różnej strukturze kanałów):

- sprzedaż bezpośrednia w handlu produktami do dalszego przetwarzania i o dużej trwałości; z przewagą udziału klientów instytucjonalnych (hurtownie produktów mleczarskich, producenci serów smażonych i topionych, firmy konfekcjonujące sery żółte, cukiernicy, producenci lodów, deserów, odżywek i innych wyrobów produkowanych na bazie produktów proszkowanych jak mleko, śmietana itp.);
- dystrybucja intensywna w handlu produktami masowymi, codziennego zakupu, o ograniczonej trwałości i relatywnie niskich cenach, kupowanymi najczęściej blisko miejsca zamieszkania, przez prawie każdego mieszkańca miasta i wsi (mleko spożywcze, pasteryzowane i o przedłużonej trwałości w relatywnie tanich opakowaniach, kefir, maślanka, śmietana, tłuszcze mleczne, masło stołowe, twarogi itp.).

Struktura kanałów dystrybucji produktów o ograniczonej trwałości, kupowanych rzadziej, ale powszechnie, przez konsumentów o relatywnie mniejszej wrażliwości na cenę (desery mleczne, napoje fermentowane naturalne, z dodatkami itp. – w różnych opakowaniach, smakach i objętości) jest podobna do omówionej wcześniej, choć różni się udziałem poszczególnych grup pośredników.

Struktura kanałów dystrybucji w handlu produktami o relatywnie dużej trwałości; kupowanych cyklicznie w dłuższych odstępach czasu, (sery dojrzewające, wyroby UHT); ma cechy zarówno dystrybucji intensywnej jak i selektywnej ze względu na ich dostępność dla konsumentów. Produkty te są wprawdzie dostępne we wszystkich typach sklepów, ale wielkość obrotów nimi w detalu rozproszonym jest mniejsza, niż w sieciach handlowych;

- dystrybucja selektywna występuje w handlu produktami luksusowymi (sery pleśniowe, regionalne specjalności, wyroby o mocnych markach m.in. zagranicznych, międzynarodowych), a także produktami o szczególnych walorach smakowych, lub żywieniowych (np. z koziego mleka i o właściwościach probiotycznych); o relatywnie dużej trwałości, kupowanych przez klientów o niskiej wrażliwości na ceny, a nawet traktujących wysoką cenę jako oznakę prestiżu. Klientom indywidualnym są one sprzedawane głównie w hipermarketach, na wydzielonych stoiskach oraz w nielicznych sklepach wyspecjalizowanych. Z klientami instytucjonalnymi wytwórców tych produktów łączy na ogół sprzedaż (zakup) bezpośrednia.

Tendencje w handlu detalicznym mlekiem i jego przetworami

Główną rolę w kanałach dystrybucji mleka i jego przetworów odgrywają: hurt wyspecjalizowany (branżowy) i ogólnospożywczy oraz sieci handlu detalicznego (hipermarkety, sklepy dyskontowe i supermarkety, traktowane łącznie). Ich udział w kanałach dystrybucji zależy od stopnia trwałości sprzedawanych produktów oraz rozległości rynków poszczególnych przedsiębiorstw⁹⁵.

Po szeregu zmian dostosowawczych w handlu, dystrybucja produktów mleczarskich na poziomie detalu odbywa się najczęściej kanałami dwuszczeblowymi w miastach, a na terenach wiejskich (rozproszonych) w kanałach o większej ilości szczebli.

Uczestnikami kanałów dystrybucji mleka i przetworów są:

- przedsiębiorstwa handlu hurtowego (hurt spożywczy, wielobranżowy oraz specjalistyczny, jednobranżowy);
- sieci handlu detalicznego, zróżnicowane pod względem powierzchni sprzedaży oraz strategii sprzedaży (hipermarkety, sklepy dyskontowe, supermarkety);
- tradycyjne sklepy spożywcze, z przewagą sklepów o powierzchni poniżej 50 m².

W handlu detalicznym żywnością, ale również w hurcie towarów spożywczych, nasila się koncentracja organizacyjna i wielofunkcyjność placówek handlowych. W miastach (początkowo w dużych, a obecnie niezależnie od ich wielkości) kreowany jest model zaspokajania różnych potrzeb zakupowych w jednym miejscu przez tworzenie sieci handlu detalicznego, centrów handlo-

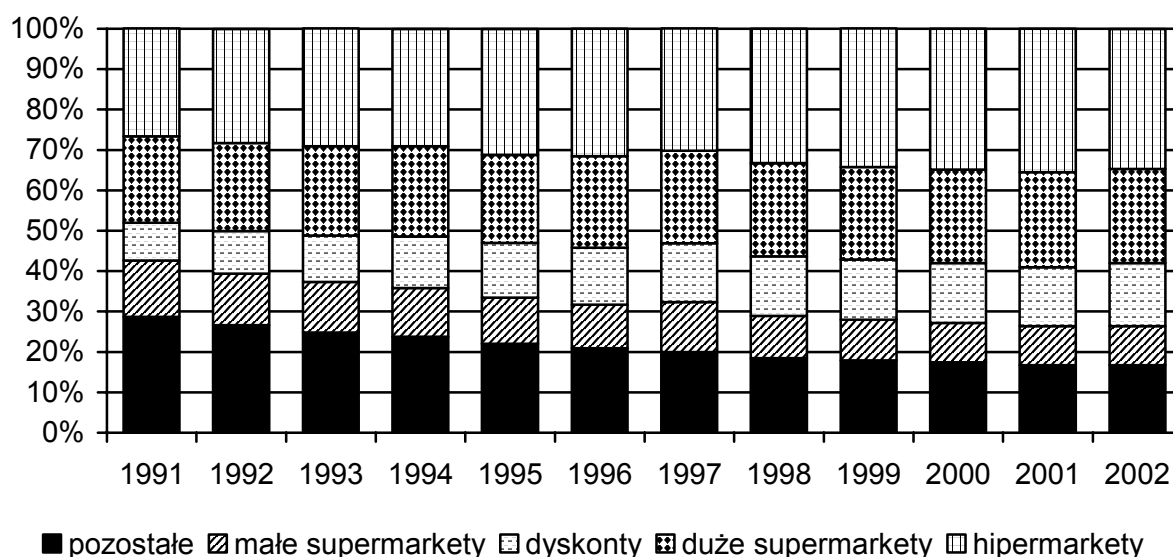
⁹⁵ Lokalny, regionalny, krajowy itd.

wych itp.

Umacnia się wpływ wzorców oraz kapitału zagranicznego na kierunek i tempo zmian w organizacji handlu, a także na wygląd, użyteczność i jakość produktów.

Wyraźne jest zróżnicowanie stosunku konsumentów do form wyróżniania produktów (marki, opakowania, zakresu i form informacji na produkcie), różnicowania poziomu cen; dogodności miejsc i form sprzedaży oraz zakresu obsługi w handlu. Wielu konsumentów produkty mleczarskie codziennego użytku kupuje nadal w małych i średnich sklepach spożywczych, a produkty o większej trwałości i luksusowe – w sieciach supermarketów i hipermarketów.

Wykres 47. Udział kanałów dystrybucji w wartości sprzedaży żywności w Europie Zachodniej



Źródło: ACNielsen, 2005.

Rośnie udział sieci handlu detalicznego w sprzedaży produktów mleczarskich. Jest on zróżnicowany. Wyższy w dystrybucji produktów o długiej, lub o przedłużonej trwałości oraz „luksusowych” (markowe sery pleśniowe, dojrzewające i rynki oryginalnych produktów niszowych). Najniższy natomiast na rynkach produktów codziennego zakupu o relatywnie niższych cenach (mleko pasteryzowane, w tańszych opakowaniach; twarogi i twarożki; sery topione itp.).

W Polsce struktura wartości sprzedaży według typu placówek handlowych zbliżona jest do występującej w Europie Zachodniej, gdzie istotne miejsce w handlu żywnością, w tym produktami mleczarskimi odgrywają sieci handlu detalicznego (hipermarkety, supermarkety i sklepy dyskontowe).

Dystrybucja za pośrednictwem spożywczych sklepów dyskontowych, ma szeroki zasięg i rozwija się w Polsce dynamicznie, na co znaczący wpływ ma

sytuacja dochodowa ludności. Sklepy te prowadzą strategię najniższych cen ograniczając nakłady m.in. na materiały pomocnicze, promocję, obsługę klientów, zawężając asortyment itd.

Tabela 48. Wzrost liczby i udziału hipermarketów w handlu żywnością

Wyszczególnienie	2002	2003	2004	2005
	hipermarkety			
Liczba hipermarketów	155	190	243	250-260
Dynamika wzrostu (proc.)	100,0	122,6	156,8	161-168
Udział w handlu żywnością (proc.)	14,8	17,3	21,3	23,8
Dynamika wzrostu (proc.)	100,0	116,9	143,9	160,8
supermarkety				
Liczba supermarketów ^a	755	821	1124	1300
Dynamika wzrostu (proc.)	100,0	109	148	178
Liczba sklepów „Społem”	5100	5454	5563	5580
Dynamika wzrostu (proc.)	100	108	114	118
Udział w handlu żywnością (proc.)	8,0	8,1	9,2	10,1
Dynamika wzrostu (proc.)	100	101	115	126
sklepy dyskontowe				
Liczba sklepów dyskontowych	977	1141	1239	1400
Dynamika wzrostu (proc.)	100	130	141	160
Udział w handlu żywnością (proc.)	7,4	8,5	9,3	10,3
Dynamika wzrostu (proc.)	100	115	126	138

^a bez sklepów „Społem”

Źródło: Sparks, 2005.

Mechanizm dominacji organizacji sieciowych w handlu żywnością (także produktami mleczarskimi) jest stosunkowo prosty. Rosnąca konkurencja wywiera nacisk na producentów na poszerzanie liczby pośredników handlowych, aby tym sposobem dotrzeć do największej ilości klientów. Nakłady na uruchomienie sklepów dyskontowych są relatywnie niskie, ze względu na ich lokalizację w dzielnicach o niższym koszcie utrzymania lokalu, niski standard wyposażenia, wąski asortyment, samoobsługę oraz oferowanie pracownikom relatywnie niskich płac. Jest to podstawą przewagi konkurencyjnej nad sklepami tradycyjnymi, które ze względu na bardziej zróżnicowane cechy klientów muszą oferować szerszy asortyment, poszerzoną obsługę, zindywidualizowany wystrój sklepu, a w konsekwencji ponoszą znacznie wyższe koszty handlowe.

Ze względu na duże obroty w sieciach, masa zysku satysfakcjonuje zarówno dostawców jak i pośredników handlowych, a relatywnie niskie ceny satysfakcjonują główną grupę klientów (segment docelowy), do których adresowana jest oferta sieci detalicznych. W konsekwencji w kanałach dystrybucji produktów mleczarskich maleje udział dużych, średnich i małych, wielobranżo-

wych sklepów spożywczych i nielicznych sklepów branżowych. Funkcję dawnych, specjalistycznych mleczarskich sklepów branżowych przejęły specjalistyczne stoiska w hipermarketach. W oparciu o wyniki badania przeprowadzonego na próbie 23 przedsiębiorstw mleczarskich, o różnej wielkości i strukturze produkcji, można szacować, że w sieciach handlu detalicznego realizowane jest ponad 30% wartości sprzedaży wszystkich produktów mleczarskich.

4.3.2. Wpływ segmentacji na efektywność i sprawność kanałów dystrybucji

Sprawność i efektywność rynku produktów mleczarskich zależna jest od dostosowania kanałów dystrybucji do cech sprzedawanych produktów oraz cech nabywców. Pierwszym kryterium segmentacji jest przeznaczenie kupowanych produktów. Pod tym kątem dzielą się oni na:

- *instytucjonalnych*; nabywających produkty mleczarskie do dalszego przetworu lub/i sprzedaży;
- *indywidualnych*; nabywających te produkty do konsumpcji.

Kanały dystrybucji na rynkach zaopatrzeniowych (surowce)

Specyfiką takich kanałów m.in. jest:

- większa skala transakcji i nierzadko ich powtarzalność;
- łatwość porozumienia sprzedawcy z mniejszą liczbą klientów;
- przewidywalność działania w długim czasie, co ułatwiają sformalizowane stosunki (obrot fakturowany, oferty, zamówienia, umowy itp.) i zbiorowe podejmowanie decyzji;
- większa kontrola wytwórcy nad kanałem (możliwość badania i porównywania efektywności konkretnych kanałów oraz wpływ na rodzaj i skuteczność działań marketingowych, podejmowanych w całym łańcuchu);
- możliwość negocjowania warunków ekonomicznych transakcji, jak poziom marży, terminy płatności, podział kosztów transportu lub/i magazynowania zapasów handlowych, ewentualnie rozdział nakładów na promocję⁹⁶;
- możliwość szybkiej reakcji na zmiany potrzeb i warunków ekonomicznych po stronie partnerów; budowania podstaw zaufania oraz zrozumienia zmiennych warunków zewnętrznych i wewnętrznych na działania partnerów rynkowych.

⁹⁶ Stosunki partnerskie możliwe są między organizacjami, lub ich reprezentacją typu zrzeszenie itp., o podobnej sile ekonomicznej; w przeciwnym wypadku, przy braku, lub małej sile konkurencji zewnętrznej organizacje handlowe (detal sieciowy) mogą wymuszać na producentach obniżanie cen lub/i przenosić na nich koszty handlowe (nawet promocji w miejscu sprzedaży).

Kanały dystrybucji na rynkach produktów finalnych (konsumpcyjnych)

Kanały dystrybucji produktów finalnych, przeznaczonych dla konsumentów indywidualnych są bardzo rozbudowane, ze względu na ich duże rozproszenie, różnorodność cech⁹⁷ oraz potrzeb. W najmniej skomplikowanym wypadku kanały te są jednoszczelkowe, ale szerokie. Pośrednikami są tylko detaliści kupujący towary bezpośrednio od ich wytwórców, ale nawiązują oni kontakty z wieloma producentami, aby klientom zapewnić szeroki wybór produktów w każdej grupie asortymentowej⁹⁸.

Na drodze od mleczarni do klienta indywidualnego występuje, co najmniej dwóch pośredników – hurtownie (specjalistyczne i spożywczo-nabiałowe) i detaliści (duże, średnie i małe sklepy). W wypadku, gdy lokalnie dostosowanie wielkości podaży i popytu konkretnego asortymentu jest duże lub, gdy na rynku istnieje silny nawyk kupowania asortymentu o uznawanej marce producenta, kanały dystrybucji są skracane. Producent dostarcza towar bezpośrednio większym pośrednikom, lub zaopatrują się oni bezpośrednio w mleczarniach⁹⁹.

Detal organizacyjnie skoncentrowany korzysta z bezpośrednich kanałów, natomiast do drobnych detalistów produkty finalne trafiają bardziej skomplikowanymi drogami i na ogół są to kanały wieloszczelkowe. Dla klientów finalnych istotną przesłanką wyboru miejsca zakupu artykułów mleczarskich codziennego użytku (mleko, śmietana, napoje mleczne, twarogi) jest najczęściej wygoda (np. bliskość miejsca zamieszkania, lub pracy) oraz cena. Decyzje zakupowe zależne są głównie od ciągłej, rzucającej się w oczy, obecności poszukiwanych wyrobów na półkach, wygodnie usytuowanych punktów sprzedaży. Klienci zdezorientowani ciągłymi zmianami mleczarskiego asortymentu, szybko przestają reagować na pozorne nowości, a dla większości najsilniejszym bodźcem do zakupu staje się cena. Zmusza to konkurujących ze sobą detalistów do ciągłego ich obniżania (przynajmniej okresowo, lub celowo np. by zwiększyć sprzedaż asortymentu występującego w nadmiarze). Konsekwencją jest wzrost popularności sklepów dyskontowych i hipermarketów, a te nawiązują kontakty, najczęściej z małymi i średnimi przedsiębiorstwami mleczarskimi, które produkują na ich zamówienie pod markami sieci handlowych. W prosty sposób prowadzi to do konkurencji cenowej w kanałach dystrybucji. Na wytwórcach wymusza obniżanie kosztów wytworzenia, a w wypadku przewagi ekonomicznej handlu, do przerzucania na nich kosztów promocji, nawet w miejscu sprzedaży. Na sytuację

⁹⁷ Ekonomicznych, demograficznych, psychicznych.

⁹⁸ Np. mleko, jogurty, kefir, twarogi, sery żółte, masło - z różnych firm.

⁹⁹ Np. produkty z marką Piątница – obecne prawie w całej Polsce i we wszystkich typach sklepów, czy produkty OSM Garwolin np. twarogi, masło – popularne w aglomeracji warszawskiej.

tę wskazują wszystkie mleczarnie, ale nie wywołuje to skutecznego, indywidualnego, czy zbiorowego przeciwdziałania. Natomiast w wypadku podejścia partnerskiego korzyści współdziałania są oczywiste. Wiele małych, czy nawet średnich mleczarni produkując pod markami własnymi sieci handlowych ma możliwość zwiększenia skali sprzedaży, przy uproszczeniu asortymentu. Handel ma natomiast zapewniony produkt o standardowej jakości, co pozwala na kreowanie marki własnej.

Segmentacja klientów indywidualnych

Maksymalizowanie korzyści z działalności (wytwórczej, handlowej, usługowej) wymaga, dostosowywania kanałów dystrybucji także do cech klientów. Może to zmniejszyć poziom kosztów dystrybucji oraz zwiększyć sprzedaż optymalnie ulokowanego asortymentu.

Indywidualnych nabywców produktów mleczarskich, różnie reagujących na działania marketingowe, można podzielić subiektywnie na trzy podstawowe kategorie:

- tradycyjnych,
- poszukujących nowości,
- indywidualistów, poszukujących luksusu, lub kultywujących określone wartości.

Klienci tradycyjni to grupa klientów:

- o relatywnie niskich dochodach, kupujący podstawowe (masowe) produkty mleczarskie jak: mleko pasteryzowane, twarogi i twarożki, śmietanę, kefir, maślankę, sery topione, tańsze masło (stołowe i mixy masła z tłuszczami pochodzenia roślinnego), rzadziej najtańsze sery dojrzewające, jogurty owocowe;
- klienci tacy, to na ogół ludność z małych miast, obszarów wiejskich i uboższych dzielnic dużych miast;
- pod względem wieku, to ludzie na ogół starsi (emeryci) oraz młode rodziny z dziećmi;
- na co dzień, zaopatrują się w produkty mleczarskie w tradycyjnej sieci handlowej (sklepy różnej wielkości i sezonowe punkty sprzedaży, np. kioski na targowiskach, osiedlach mieszkaniowych), coraz częściej w sklepach dyskontowych – mimo ograniczonego asortymentu, a tylko okazjonalnie w hipermarketach, gdzie poszukują okazji do najtańszych zakupów (asortymentowo szukają tam: tanich serów dojrzewających, smakowych napojów mlecznych, nowych deserów mlecznych itp.).

Poszukujący modnych, reklamowanych nowości to klienci:

- aktywni, najczęściej młodzi i w średnim wieku, o zróżnicowanych, raczej wyższych dochodach¹⁰⁰;
- grupa osób starszych o dochodach nieco wyższych od przeciętnej w tej grupie oraz osób prowadzących często jednoosobowe gospodarstwa domowe;
- wrażliwi na reklamy budowane na hasłach dotyczących m.in.: zdrowia („wolny od cholesterolu”, „zwiększający odporność”); są to ludzie starsi i w średnim wieku, wychowujący małe dzieci; poszukujący modnej diety, oszczędności czasu przygotowania produktu do spożycia (aktywni - młodzi i w średnim wieku).

W grupie tej nieco więcej jest osób zaopatrujących się w hipermarketach (nowe, ale tańsze, bo „promocja”); okazjonalnie są to także klienci tradycyjnych sklepów spożywczych i mniejszych sieci sklepów detalicznych.

Indywidualiści to klienci:

- przywiązujący wagę do wartości takich jak niezależność, wygoda, dbałość o własne zdrowie, lojalność, ochrona środowiska naturalnego;
- osoby o relatywnie głębszej wiedzy o żywieniu, ochronie środowiska, modach światowych;
- smakosze i ludzie o określonych nawykach żywieniowych.

Regułą w tej grupie są:

- wiek pozwalający na zdobycie indywidualnego doświadczenia;
- przeciętnie wyższe dochody;
- relatywnie mała wrażliwość na proste hasła reklamowe;
- wysoka cena może tu być traktowana jako wyznacznik statusu.

W tym segmencie klientów mieści się grupa osób kupujących np. produkty markowe jako potwierdzenie przynależności do grupy odniesienia¹⁰¹. Zaopatrują się oni w poszukiwane produkty mleczarskie głównie w hipermarketach, na wyodrębnionych stoiskach. Mają często nawyk dokonywania zakupów większych, ale rzadziej. Na ogół szukają produktów z silną marką producenta, a nie marek własnych sieci detalicznych.

4.3.3. Zróżnicowanie struktury kanałów dystrybucji

¹⁰⁰ Każdy szuka „nowości” odpowiedniej do swoich możliwości.

¹⁰¹ Aspirujący do grupy wyższej od dotychczasowej.

Kanały dystrybucji mleka surowego i produktów przerobu I stopnia

W handlu mlekiem surowym i surowcami mleczarskimi do dalszego przetwórstwa dominuje zakup bezpośredni. W dystrybucji mleka surowego funkcjonują:

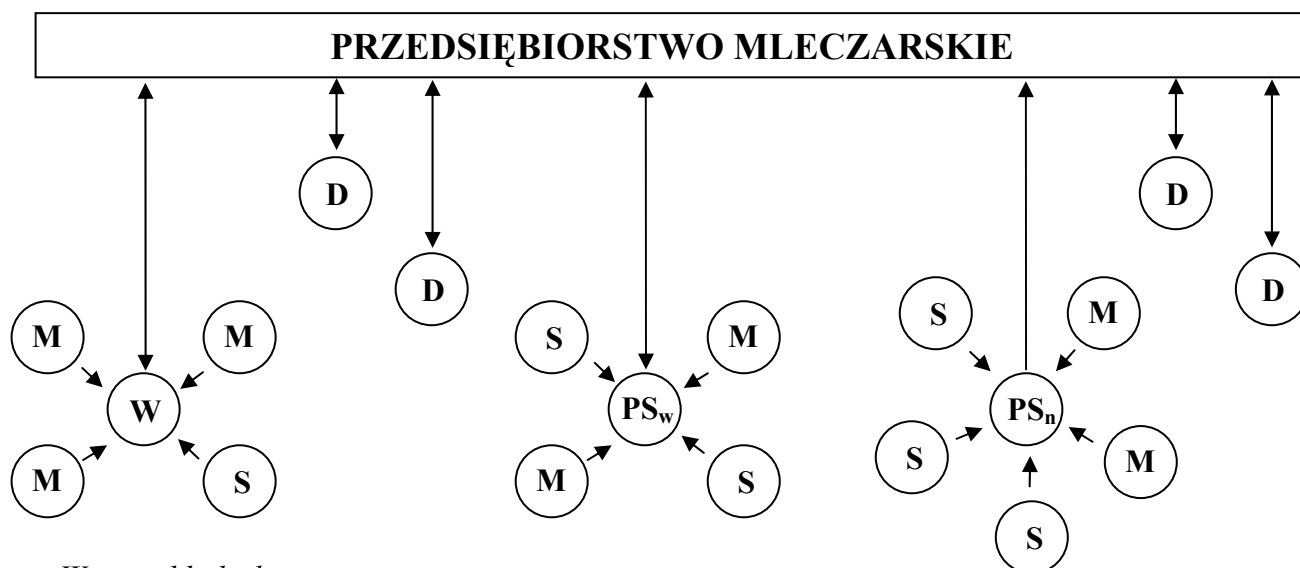
- bezpośredni zakup i odbiór mleka transportem zakładu przetwórczego, lub usługowo przez wyspecjalizowane firmy logistyczne co dwa dni. Uzupełnia go skup z fazą koncentracji pierwotnej mleka (zlewnie, faza wychładzania);
- kanał krótki, jednoszczelkowy, w którym mogą występować pośrednicy, samodzielne firmy zajmujące się skupem mleka.

W obu wypadkach przeniesienie własności następuje w momencie klasyfikacji jakościowej towaru. Przewoźnik, poza usługą fizycznego transportu może pełnić inne ważne funkcje, głównie przekazywanie informacji w obie strony.

Organizacja konkretnego kanału zależna jest od wielkości firmy oraz koncentracji bazy surowcowej. Opcja zlecenia usług transportowych firmom logistycznym dotyczy mleczarni dużych. Bezpośredni kanał dystrybucji jest formą wyłączną w kontaktach z największymi dostawcami. Konkretnie rozwiązania zależą od promienia bazy surowcowej i rozmieszczenia zakładów przetwórczych oraz głębokości ich specjalizacji. Generalnie, mniejsze mleczarnie mają 100% odbioru bezpośredniego, a wstępna koncentracja i schładzanie następuje w gospodarstwach rolników; dominuje transport własny przedsiębiorstwa mleczarskiego. Promień zakupu mleka surowego oscyluje tu w większości wypadków ok. 50 km. W wypadku zakupu z gospodarstw rozproszonych przestrzenie, lub przy rozdrobnieniu produkcji występuje jeden pośrednik – firma zajmująca się pierwotną koncentracją mleka surowego (skupem), a niekiedy także wstępnym przerobem.

W dystrybucji mleka przerzutowego oraz półproduktów do dalszego przerobu, lub sprzedaży dominuje również sprzedaż bezpośrednia, lecz promień przewozu jest znacznie dłuższy. Nieliczne, największe mleczarnie kupują mleko, śmietanę, sery do dalszego przerobu z terenów bardzo odległych (zasięg ponad wojewódzki).

Wykres 48. Kanały dystrybucji mleka surowego



W – wychładzalnie

PS_w – punkty skupu własne mleczarni

PS_n – punkty skupu niezależne (pośrednik handlowy lub przewoźnik usługowy)

D – gospodarstwa mleczarskie duże

S – gospodarstwa mleczarskie średnie

M – gospodarstwa mleczarskie małe

Źródło: Opracowanie własne.

Dystrybucja intensywna produktów masowych

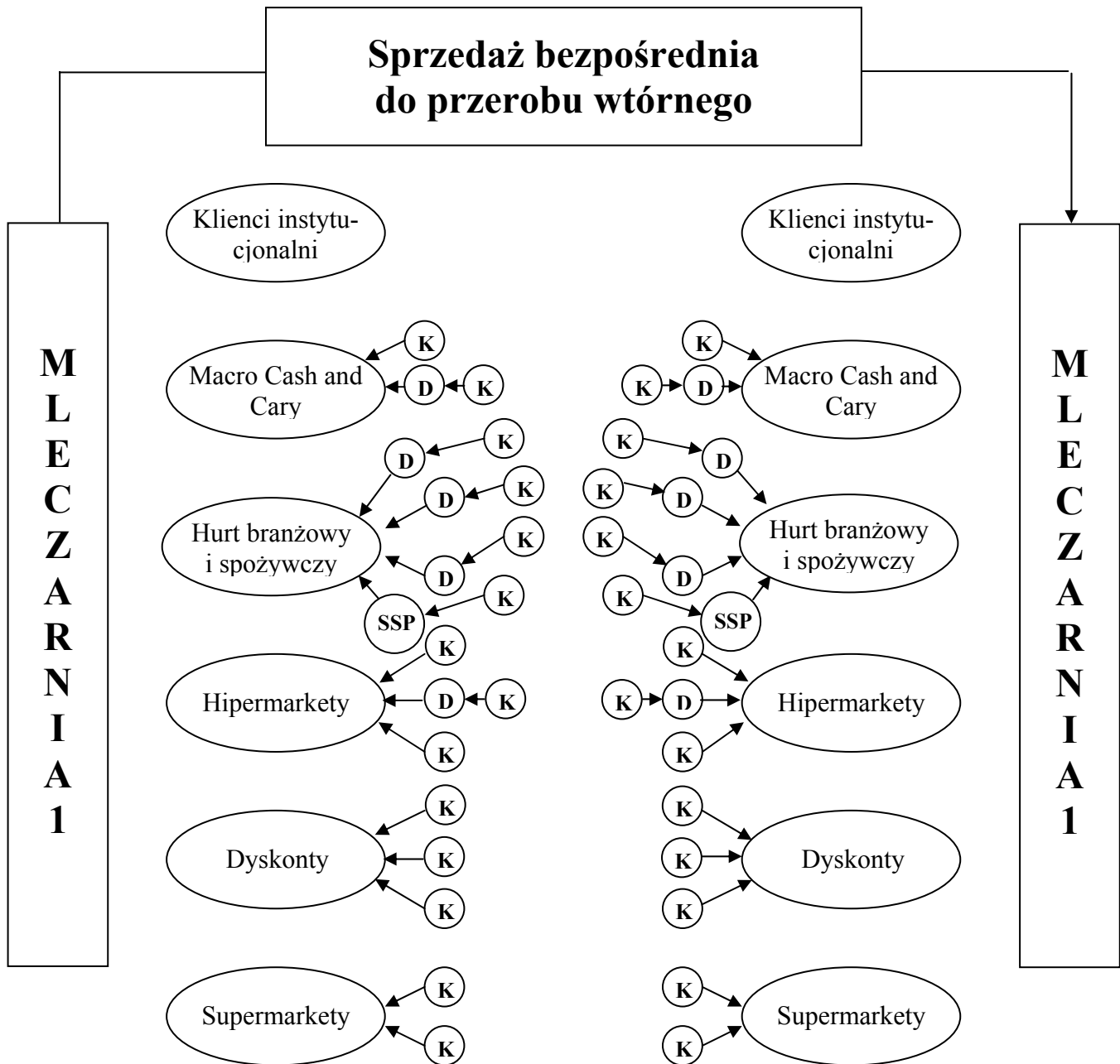
Struktura kanałów dystrybucji¹⁰² zależna jest od cech produktów, ich przeznaczenia oraz wielkości przedsiębiorstwa mleczarskiego. Na rynkach masowych produktów mleczarskich, na ogół codziennego, lub przynajmniej częstego zakupu, kanały dystrybucji są przede wszystkim szerokie. W punktach detalicznej sprzedaży produktów spożywczych, o różnej skali¹⁰³ oraz w małych hurtowniach klienci (indywidualni i detaliści) znajdują produkty¹⁰⁴ wytwarzane przez różne mleczarnie, a przynajmniej przez wiodące w danym regionie. Przykładem mogą być sery twarogowe, lub mleko pasteryzowane w folii.

Wykres 49. Dystrybucja intensywna

¹⁰² Badania przeprowadzono metodami jakościowymi: wywiadu kwestionariuszowego i ankietową na próbie warstwowej 23 przedsiębiorstw. Struktura warstw odpowiada strukturze wielkości przedsiębiorstw, mierzonej ilości kupowanego mleka surowego. Celem wywiadów było zgromadzenie informacji o charakterze jakościowym. Do wnioskowania wykorzystano też ogólnodostępne dane wtórne oraz wyniki obserwacji uczestniczącej.

¹⁰³ W Polsce nadal liczbowo dominują sklepy o powierzchni do 50 m².

¹⁰⁴ Mleko spożywcze, śmietanę, jogurty i kefir, twarogi, sery topione, itp.



K – konsumenci; D – detaliści; SSP – sklepy spożywcze

Źródło: Opracowanie własne.

Liczba stopni pośrednictwa, ze względu na krótką trwałość produktów, jest niewielka i zależy od koncentracji popytu. Tradycyjne sklepy spożywcze najczęściej korzystają z kanałów dwuszczelowych. Średnie i małe sklepy oraz sezonowe punkty sprzedaży korzystają z pośrednictwa hurtu; występuje wtedy dwóch pośredników. Sklepy największe, hipermarkety, supermarkety i dyskontowe, ponadto duże, tradycyjne sklepy spożywcze najczęściej zaopatrywane są wprost przez mleczarnie.

Na rynkach produktów codziennego użytku, o relatywnie niższych cenach

rośnie rola sklepów dyskontowych. W badanej zbiorowości 23 mleczarni duże i średnie przedsiębiorstwa w tym kanale dystrybucji realizowały po 6% wartości sprzedaży mleka spożywczego. W jego dystrybucji dominującym kanałem dla mleczarni, zwłaszcza średniej wielkości i małych, pozostają hurtownie branżowe oraz sklepy spożywcze. Jednocześnie mleczarnie te kierują mleko do hipermarketów. Duże przedsiębiorstwa wykazują dużą aktywność i docierają do klientów ze swoimi produktami masowymi wykorzystując wszystkich możliwych pośredników i nawiązując kontakty nawet z tradycyjnymi sklepami spożywczymi. Podobna jest struktura kanałów dystrybucji śmietany. Przedsiębiorstwa średniej wielkości, reprezentowane w badanej zbiorowości, prowadzą sprzedaż bezpośrednią i w tym kanale realizują aż 35% wartości sprzedaży, czyli tyle co za pośrednictwem hurtu i 5-krotnie więcej niż w kontaktach z tradycyjnymi sklepami spożywczymi.

Tabela 49. Struktura kanałów dystrybucji mleka spożywczego i śmietany (proc.)

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Przykładowe badane przedsiębiorstwa					
	Duże		Średnie		Małe	
Bezpośrednio	15	13	8	35	5	7
Hurtownie branżowe	17	44	30	35	30	31
Hipermarkety	8	7	40	18	23	14
Sklepy dyskontowe	4	3	6	5	-	2
Supermarkety	3	3	5	-	-	-
Sklepy spożywcze	53	30	11	7	42	46

Źródło: Badania własne, 2005.

Strategia dystrybucji, a w konsekwencji struktura podmiotowa kanałów pozostałych produktów masowych, jest zależna od stopnia ich trwałości, przeznaczenia (spożycie lub surowiec do produkcji innych wyrobów) oraz wielkości przedsiębiorstwa. Występują też sytuacje, że małe mleczarnie realizują sprzedaż wyłącznie za pośrednictwem hurtowni i handlu sieciowego. Koncentrują się wówczas na małej gamie produktów, ale oferowanych w bardzo zróżnicowanych formach (różne wielkości opakowania, różna zawartość tłuszczu, dodatki). W wypadku tradycyjnych napojów mlecznych (maślanka, kefir, zsiadłe mleko), w strukturze wartości sprzedaży udział supermarketów i hipermarketów wynosi wprawdzie ok. 26%, jednak najważniejszym kanałem ich dystrybucji są tradycyjne sklepy spożywcze¹⁰⁵. W latach 2004-2005 w małych sklepach spożywczych, wysoki był też udział: serów topionych (27%) i serów twarogowych (26%) w strukturze wartościowej sprzedaży¹⁰⁶.

Duże przedsiębiorstwa mleczarskie prowadzą strategię obecności we

¹⁰⁵ Według danych GfK Polonia ich udział wynosi prawie 40%.

¹⁰⁶ Dane ACNielsen.

wszystkich segmentach rynku. Stąd zarówno wysoki udział sprzedaży bezpośredniej do sieci handlowych oraz dość duży udział zaopatrywania tradycyjnych sklepów spożywczych, prawdopodobnie w najbliższym otoczeniu. Najmniejsze przedsiębiorstwa korzystają głównie z pośrednictwa hurtowni oraz zaopatrują rynek lokalny. Wskazuje na to zarówno wysoki udział sprzedaży bezpośredniej (zakup w przedsiębiorstwie i odbiór własnym transportem zarówno przez drobnych hurtowników, jak i większych detalistów) jak i ponad 20% udział sprzedaży w sieci detalicznej.

Tabela 50. Struktura kanałów dystrybucji masła i mixów (proc.)

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Badane przedsiębiorstwa		
	Duże	Średnie	Małe
Bezpośrednio	33	20	23
Hurtownie branżowe	36	32	50
Hipermarkety	9	26	1
Sklepy dyskontowe	5	7	3
Supermarkety	2	4	-
Sklepy spożywcze	15	11	23

Źródło: *Badania własne, 2005.*

Dystrybucja tanich produktów masowych np. serów topionych i smażonych jest dostosowana do zachowań nabywczych klientów. Stąd bardzo wysoki udział w kanałach dystrybucji zarówno hurtowni branżowych (od 50-32%), jak i sieci sprzedaży detalicznej. Ze względu na skalę produkcji, zakłady duże i średnie mają większy udział w sprzedaży w hipermarketach.

Tabela 51. Struktura kanałów dystrybucji serów topionych i smażonych (proc.)

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Badane przedsiębiorstwa		
	Duże	Średnie	Małe
Bezpośrednio	0	5	1
Hurtownie branżowe	49	46	72
Sieci detaliczne razem	51	49	21
w tym hipermarkety	32	49	14
Tradycyjne sklepy spożywcze	0	0	7

Źródło: *Badania własne, 2005.*

Popularne napoje mleczne z badanych mleczarni trafiają na rynek głównie kanałami krótkimi z jednym, lub dwoma pośrednikami. W badanej grupie średnie i małe przedsiębiorstwa miały istotne związki z hipermarketami (odpowiednio 47 i 41% udział w wartości sprzedaży).

Przedsiębiorstwa, które nie mają środków własnych na promocję i wyróż-

i wyróżnienie oferty, korzystają nierzadko z możliwości, jakie daje im handel sieciowy. Małe firmy po 45% wartości sprzedaży realizują w kanałach z jednym (tradycyjne sklepy detaliczne) lub dwoma pośrednikami (hurt, detal).

Nietypowa strategia dużych wytwórców (42% wartości sprzedają bezpośrednio do tradycyjnych sklepów spożywczych) zdaje się świadczyć o specjalizacji wewnątrz przedsiębiorstwa, a także o popularności badanych przedsiębiorstw na rynkach lokalnych.

Tabela 52. Struktura kanałów dystrybucji kefiru, maślanki i mleka zsiadłego (proc.)

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Przykładowe, badane przedsiębiorstwa		
	Duże	Średnie	Małe
Bezpośrednio	2	4	13
Hurt branżowy	44	40	30
Hipermarkety	14	47	41
Sklepy dyskontowe	8	-	1
Supermarkety	-	-	-
Sklepy spożywcze	42	9	15

Źródło: Badania własne, 2005.

Dystrybucja selektywna produktów o relatywnie większej trwałości

Współpracą z wytwórcami produktów relatywnie trwałych lub/i częstego zakupu są zainteresowane wszystkie grupy pośredników w handlu; szczególnie jednak sieci handlu detalicznego: supermarkety, sklepy dyskontowe, hipermarkety. Potwierdzają to dane z badań zewnętrznych¹⁰⁷. W dystrybucji jogurtów – według GfK Polonia – łączny udział hipermarketów i supermarketów w styczniu 2005 roku przekroczył 35%. W scentralizowanej organizacyjnie sieci handlu (łącznie hipermarkety, supermarkety i sklepy dyskontowe) realizowane jest aż 50% ich sprzedaży.

W badanej zbiorowości występują zakłady średniej wielkości, sprzedające jogurt naturalny odbiorcom instytucjonalnym do dalszego przetworzenia (51% sprzedaży bezpośredniej). W dużych zakładach natomiast, ze względu na skalę własnej produkcji, w dystrybucji jogurtów wykorzystuje się hurt branżowy, co powoduje, że są one powszechnie dostępne na terenie całej Polski. Duży udział hipermarketów w strukturze podmiotowej sprzedaży jogurtów przez małe mleczarnie świadczy o ich kooperacji z handlem sieciowym. Duża różnica siły przetargowej nierzadko prowadzi jednak do nadmiernej zależności słabszego partnera.

¹⁰⁷ Ibidem.

Tabela 53. Struktura kanałów dystrybucji na rynku jogurtów (proc.)

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Przykładowe, badane przedsiębiorstwa		
	Duże	Średnie	Małe
Bezpośrednio	7	51	11
Hurtownie branżowe	57	24	17
Hipermarkety	14	15	38
Sklepy dyskontowe	1	0	9
Supermarkety	2	2	0
Sklepy spożywcze	19	8	24

Źródło: Badania własne, 2005.

W dystrybucji serów podpuszczkowych dojrzewających dominują kanały dwuszczeblowe (hurt, detal).

Tabela 54. Struktura kanałów dystrybucji serów podpuszczkowych dojrzewających (proc.)

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Przykładowe, badane przedsiębiorstwa	
	Duże	Średnie
Bezpośrednio	16	3
Hurtownie branżowe	46	74
Hipermarkety	17	23
Sklepy dyskontowe	3	0
Supermarkety	2	0
Sklepy spożywcze	16	0

Źródło: Badania własne, 2005.

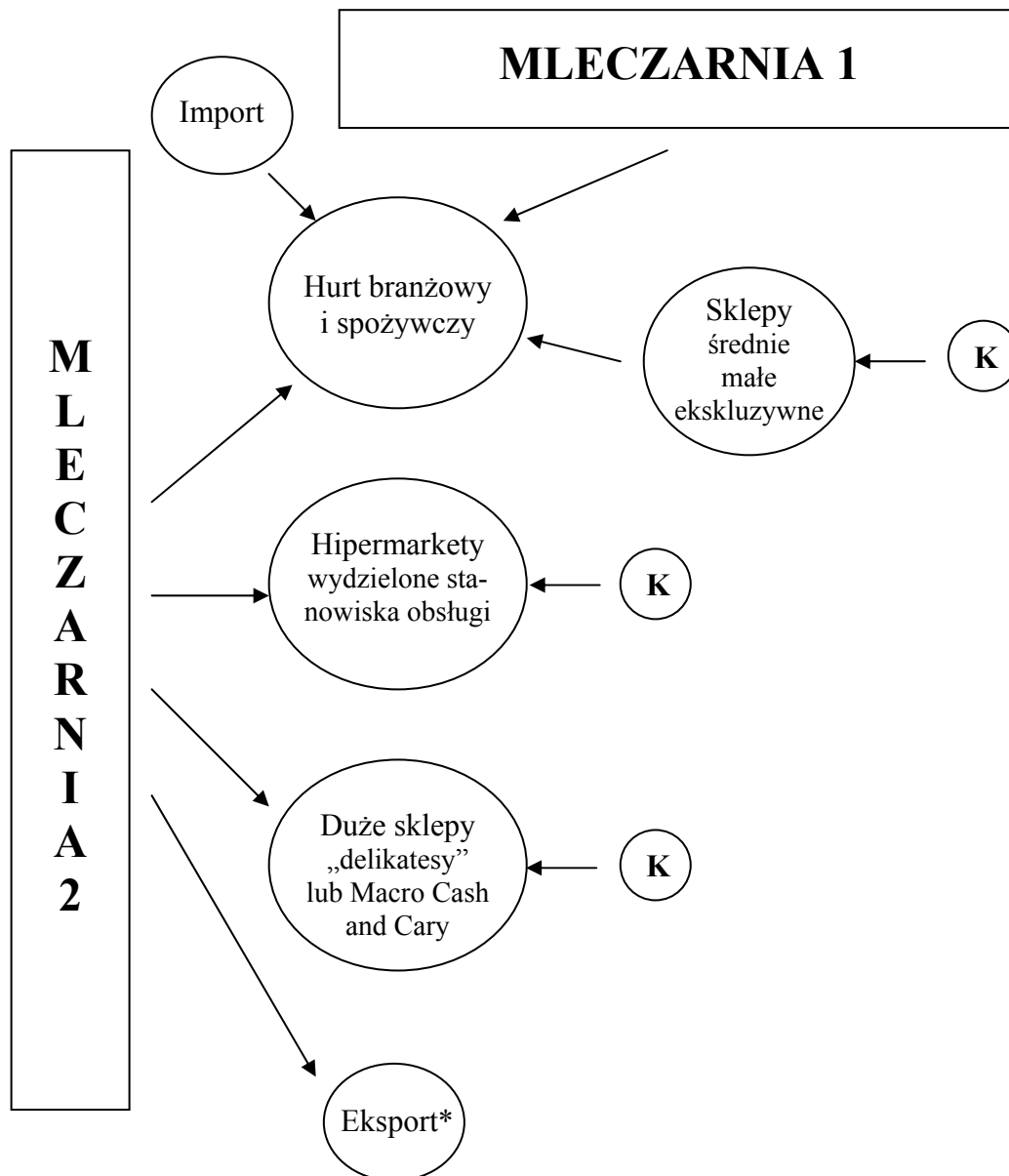
Kanały dystrybucji produktów trwałych

Produkty trwałe są z jednej strony surowcem do dalszego przerobu, a z drugiej są przeznaczone do sprzedaży bezpośrednio konsumentom. Udział rynku zaopatrzeniowego (hurt, dalsze przetwórstwo) jest jednak dominujący. Występuje tu sprzedaż bezpośrednia oraz kanały jednoszczeblowe – rzadko dwuszczeblowe. Produkty o dużej trwałości (OMP, masło, sery) są przedmiotem eksportu najczęściej z całej gamy asortymentowej produktów mleczarskich.

Są to rynki o mniejszej liczbie odbiorców, zatem relatywnie łatwiej jest na nich organizować dystrybucję oraz istnieją tu korzystniejsze warunki do realizowania strategii marketingu partnerskiego oraz strategii zarządzania stosunkami z klientami CRM¹⁰⁸. Istnieją na nich warunki tworzenia baz danych i prowadzenia analiz efektywności konkretnego kanału i klienta. Dzięki możliwości dokonywania porównań powstaje szansa optymalizacji wyboru partnerów rynkowych.

¹⁰⁸ J. Dyche: *CRM Relacje z klientami*, Helion, Gliwice 2002.

Wykres 50. Dystrybucja selektywna (ograniczona sieć sprzedaży)



1 i 2 – zróżnicowany profil produkcji

K – klienci finalni

** masło, sery, mleka w proszku, itd.*

Źródło: Opracowanie własne.

W kontaktach z klientami indywidualnymi produkty trwałe, w szerokim asortymencie, sprzedawane są najczęściej w sieciach handlu detalicznego. W wypadku sprzedaży w tradycyjnym detalu występuje dodatkowe ogniwo – hurt branżowy lub ogólnospożywczy, ewentualnie drobni sprzedawcy zaopatrują się w te produkty w sklepach typu Makro Cash&Curry.

Podstawowym kanałem dystrybucji produktów mleczarskich, które można umownie nazywać luksusowymi są sieci hipermarketów i supermarketów. Udział

hipermarketów w wartości sprzedaży serów podpuszczkowych (ceny od kilkunastu po kilkadziesiąt złotych za 1 kilogram) wynosił, na początku 2005 r., prawie 41%, mozzarelli 48%, a serów pleśniowych 57%.

Sprzedaż bezpośrednia

Rynek mleka UHT jest bardzo konkurencyjny. Wyrazem silnej konkurencji jest m.in. liczba istniejących na tym runku marek producentów i marek własnych handlu. Dominuje na nim kilku dużych producentów, którzy bezpośrednio obsługują nabywców instytucjonalnych (sieci detalu oraz wtórne przetwórstwo). W obrocie zagranicznym z odbiorcami instytucjonalnymi dominuje sprzedaż bezpośrednia. Większość eksporterów wykorzystuje nadal kontakty sprzed okresu urynkowania.

Najbardziej popularnym kanałem dystrybucji produktów UHT (w pełnym asortymencie), przeznaczonych dla klientów finalnych są hipermarkety i supermarkety. Według danych GfK Polonia¹⁰⁹, ich udział w sprzedaży mleka UHT przekroczył 30%. Sklepy dyskontowe oraz supermarkety partycypują w ok. 33% w wartości sprzedaży mleka UHT. Na duże, średnie i małe sklepy spożywcze przypada ok. 35% wartości jego sprzedaży; czyli rynek klientów indywidualnych jest podzielony między trzy typy organizacji.

4.3.4. Stosunki w kanałach dystrybucji

Stosunki w kanałach dystrybucji mleka surowego

Rolników i mleczarnie łączą więzi bezpośrednie, które nie ograniczają się do stosunków handlowych, lub/i spółdzielczych. Służby surowcowe mleczarni spełniają w kanałach dystrybucji funkcje: organizacyjną, informacyjną i doradczą.

Funkcja organizacyjna polega na wspieraniu rolników w procesie produkcji¹¹⁰, ale przede wszystkim na organizowaniu dystrybucji fizycznej mleka surowego z gospodarstw do miejsca pierwotnego przetworzenia. Niezbędny jest tu łańcuch chłodniczy oraz technika transportu zapewniająca ciągłość warunków sanitarnych i higienicznych, od udoju mleka poprzez jego przechowywanie oraz transport, aż do miejsca wstępnego przerobu.

¹⁰⁹ H. Górka-Warsewicz: *Dystrybucja produktów mlecznych w Polsce, znaczenie sieci handlowych w Polsce i na świecie*, konferencja pt. *Negocjacje ważny element strategii rynkowej dla zakładów mleczarskich w Polsce*, ZPPM, Warszawa 17.06.2005.

¹¹⁰ Spółdzielnie mleczarskie udzielają rolnikom kredytu handlowego w formie rzeczowej, w postaci środków produkcji lub/i przetworów mleczarskich.

Funkcja doradcza jest powiązana z informacyjną, a polega na współpracy z organizacjami odpowiedzialnymi za obieg informacji w ramach systemu kwot mlecznych. Obejmuje zadania takie, jak doradztwo: w zakresie gospodarowania kwotami mlecznymi; chowu bydła, m.in. zapewnienia odpowiednich warunków siedliskowych bydłu mlecznemu oraz warunków sanitarnych udoju i koncentracji mleka z codziennego udoju (schładzanie); ekonomiki chowu itd.

Pozycja w kanale oraz relacje między konkretnymi uczestnikami w pierwszej fazie dystrybucji (mleko surowe) zależy od dostosowania rozmieszczenia i stopnia zróżnicowania koncentracji produkcji mleka i zakładów przetwórczych. Zgodnie z regułami rynku, silniejsi podejmują próby dyktowania warunków (poziom cen, podział kosztów dystrybucji itp.) słabszym uczestnikom danego rynku. Na przeważającym obszarze kraju siła ekonomiczna mleczarni rozwijających się i szybko dostosowujących się do funkcjonowania w mocno konkurencyjnym środowisku stała się siłą sprawczą procesu koncentracji w produkcji mleka (zwłaszcza w województwie podlaskim oraz północnych powiatach województwa mazowieckiego). Jednakże w niektórych rejonach rozwój przetwórstwa nie nadąża za koncentracją produkcji mleka. W tych rejonach nacisk największych producentów – dostarczających dziennie, co najmniej kilka tysięcy litrów mleka – na wzrost cen staje się bardzo trudny do akceptacji ze względu na ich udział w strukturze skupu mleka (w Wielkopolsce sięga 50%) i może stać się czynnikiem przyspieszającym proces konsolidacji kapitałowej mleczarni.

Efektywność kanałów dystrybucji mleka surowego, w największym stopniu zależy od dobrej logistyki. W większości badanych mleczarni analizuje się problemy występujące przy zakupie mleka, a następnie koryguje trasy jego przewozu, pod kątem obniżki kosztów. Analiza związków z konkretnymi producentami surowca nie zawsze prowadzi do ich selekcji pod kątem efektywności. W najkorzystniejszej sytuacji są mleczarnie, w których do doskonalenia kanałów dystrybucji zaangażowani są liniowi pracownicy (często kierowcy) przewoźników oraz wszystkie działy i szczeble zarządzania w danym przedsiębiorstwie.

Między mleczarniami, a usługodawcami zawierane są indywidualne umowy o różnym zakresie¹¹¹. Zdaniem naszych respondentów, mimo uregulowań centralnych (w ramach WPR) na rynku mleka surowego występuje konkurencja o surowiec między sąsiadującymi przedsiębiorstwami zwłaszcza, że ceny płacone rolnikom są silnie zróżnicowane i zależą od wyników finansowych działalności poszczególnych mleczarni.

¹¹¹ Kierowcy pełnią czasem także dodatkowe funkcje.

W firmach dużych, wytwarzających z mleka surowego szeroki i głęboki asortyment, najkorzystniejsza jest tendencja do specjalizacji przestrzennej w produkcji oraz „odchudzania się” przez zlecenie konkretnych funkcji (takich jak: transport, zarządzanie kapitałem ludzkim, działania marketingowe np. reklama) firmom specjalistycznym. W mniejszych firmach skuteczna jest strategia ograniczania asortymentu. Pozwala ona na zaznaczenie swej pozycji w określonych segmentach rynku, uproszczenia organizacji, zmniejszenia zatrudnienia i kosztów oraz ograniczenia kosztów sprzedaży. Często jednak uzależnia mleczarnię od kilku dużych odbiorców. Wówczas skuteczną strategią może okazać się zacieśnienie współpracy z sieciami handlowymi i produkowanie artykułów mlecznych głównie pod markami sieci. Pozwala to przodować w konkurencji cenowej.

Niektóre średnie mleczarnie stać na prowadzenie własnej strategii i utrzymanie silnej pozycji w negocjacjach z sieciami dzięki posiadaniu wąskiej oferty łatwo rozpoznawalnych produktów najwyższej jakości, poszukiwanych przez klientów. Takich mleczarni jest jednak bardzo mało.

Prowadzenie systematycznej analizy efektywności poszczególnych kanałów dystrybucji w mleczarstwie polskim nie jest powszechne, a być może nie wymaga tego jeszcze sytuacja rynkowa. W wielu wypadkach oceny są oparte na intuicji, a koszty marketingowe, przy obecnie stosowanych systemach informatycznych, trudno jest rozdzielić między odbiorców i grupy produktów. Na ogół wystarcza porównywanie uzyskanych cen, ponoszonych opłat handlowych – wymaganych przez sieci handlowe oraz kosztów sprzedaży. W niektórych mleczarniach próbuje się dostosować użytkowane systemy informatyczne do zawansowanych potrzeb zarządzania. Tam, gdzie badania efektywności są prowadzone, a ich wyniki wykorzystywane, elastycznie zmienia się podmiotową strukturę kanałów dystrybucji. W przedsiębiorstwach dysponujących odpowiednim personelem opracowywane są i konsekwentnie realizowane strategie dystrybucji.

Przeważająca ilość mleczarni badanych prezentuje orientację sprzedażową, której celem dominującym jest powiększanie udziału w rynku, nawet kosztem okresowo niekorzystnej pozycji w kanałach dystrybucji. Wykorzystuje się tylko niektóre instrumenty marketingu i trudno dostrzec ich powiązanie z formalnie formułowanymi strategiami rozwoju. Można przypuszczać, że jest to sytuacja typowa dla całego polskiego przetwórstwa mleka.

W najlepiej zarządzanych mleczarniach systematycznie porównuje się regularność płatności oraz ceny, uzyskiwane od poszczególnych odbiorców. Z większymi odbiorcami funkcjonują bezpośrednie powiązania (kanał bezpośredni). W pojedynczych mleczarniach zaczęto prowadzić analizy efektywności w rozbiciu na produkty i odbiorców, a od początku 2005 r. wprowadzono kon-

trolling efektywności sprzedaży. Istnieje w nich zrozumienie potrzeby zapewnienia sobie rentowności na przykład dzięki dostosowywaniu cech i struktury oferty rynkowej do bardzo zróżnicowanych potrzeb i cech klientów.

W polskich mleczarniach zatrudnienie pracowników marketingu jest stosunkowo niewielkie, co nie oznacza, że brak w nich specjalistów o umiejętnościach handlowych. Można stwierdzić jednak duże zróżnicowanie zrozumienia warunków gospodarki rynkowej. Często przecenia się oczekiwane efekty manipulowania partnerami rynkowymi, które w warunkach silnej konkurencji przynoszą rezultaty odwrotne do oczekiwanych¹¹².

Obecnie, najbardziej efektywne wydaje się zarządzanie z jednej ręki służbami logistycznymi, działami sprzedaży i marketingu. Konkretnie rozwiązania są dyktowane przez:

- zasoby firmy (kapitał finansowy; rzeczowy np. flota i baza logistyczna; ludzie – ich kwalifikacje, doświadczenie i postawy);
- istniejące rozmieszczenie i koncentrację wytwarzania oraz klientów;
- posiadane doświadczenie i umiejętności, zwłaszcza w zakresie zarządzania.

O efektywności sprzedaży decyduje dobra organizacja dystrybucji, mocna marka, stabilna jakość, szeroka oferta i fizyczna wielkość oferty, ale doceniana jest też osoba sprzedawcy i sprawne zarządzanie sprzedażą. Od umiejętności handlowca zainteresowania produktami firmy, negocjowania i egzekwowania miejsca eksponowania towaru na półkach, wyboru sąsiedztwa innych towarów zależy wiele, ale często są to ogniwa najsłabsze. Zdaniem naszych informatyków, często problemem jest jakość kadr w dziale sprzedaży, a zwłaszcza kierowców oraz stosowane systemy motywacji. Są to jednak czynniki, na które mleczarnie mają bezpośredni wpływ.

W mleczarniach posiadających doświadczonych i wysoko wykwalifikowanych służby marketingowe podkreśla się też dobre rozeznanie oczekiwań odbiorców i dostosowywanie do nich oferty; ciągłą obserwację rynku i reagowanie na płynące z niego sygnały; ciągły kontakt z odbiorcami, dbałość o korzyści partnerów handlowych, gdyż od tego zależy dostrzeżenie przez klientów nowości i tempo ich wprowadzenia na rynek. Źródłem efektywności sprzedaży upatruje się także w umiejętnościach negocjacji i w sile rynkowej firmy oraz zdolności dostosowywania kosztów własnych wytwórcy do propozycji odbiorców. Kierownictwo mleczarni zdaje sobie sprawę z tego, że konkurencję wygra ten, kto potrafi obniżyć koszty, przede wszystkim bezpośrednio. O sukcesie sprzedaży na rynku mleczarskim decyduje przede wszystkim możliwość dotarcia do konsumentów,

¹¹² Szerzej na ten temat: G. Myśliwiec: *Etyka współpracy handlowej – od rywalizacji do kooperacji*, PPM, materiały konferencyjne, Warszawa 2005.

a więc ilość placówek handlowych, sprawna logistyka, a także umiejętność dotarcia do klientów z informacją o korzyściach z konsumpcji, czy użytkowania produktu.

Ocena grup uczestników kanałów dystrybucji

Mimo powszechnych narzekań na narzucanie niekorzystnych warunków w handlu z sieciami są one uważane przez przetwórców mleka za stosunkowo najlepszego partnera w kanałach dystrybucji. Najważniejszymi zaletami sieci zdaniem respondentów są: duży obrót, większa suma zysku, pewność i dotrzymywanie terminów zapłaty, niższe koszty logistyczne, co równoważy z nadwyżką dodatkowe koszty wejścia do sieci. Można też podjąć negocjacje i zaoferować tańszy produkt, który będzie oferowany pod marką sieci. Czasami udaje się wynegocjować lepsze warunki zapłaty za bardzo dobry produkt. Sieci dyskontowe nie pobierają specjalnej opłaty w momencie rozpoczęcia współpracy z nowym dostawcą.

Tabela 55. Zróżnicowanie szacunkowej zyskowności kanałów dystrybucji

Pośrednicy w kanałach dystrybucji	Zalety	Wady
Sieci handlu detalicznego	Łatwość dotarcia do dużych grup klientów o różnych cechach, duży obrót, pewność zapłaty	Odroczenie zapłaty (30 dni i więcej), zwrot towarów przeterminowanych, dodatkowe koszty (opłaty), miejsce na półce, opłata za konsulting, „twarde” negocjacje; ryzyko poddania się dyktatowi sieci
Hurt ogólnospożywczy i specjalistyczny	Wyższe zyski, ale obroty mniejsze i suma zysku mniejsza	Obroty mniejsze niż z sieciami
Tradycyjne sklepy spożywcze	Krótkie terminy płatności, szybszy obrót pieniądza, brak dodatkowych obciążeń	Wysokie koszty dystrybucji, duże ryzyko niewypłacalności, mniejsze obroty

Źródło: Badania własne.

W ocenie kierownictwa badanych mleczarni hurtownie i sklepy detaliczne są gorszymi partnerami, mimo że oferują wyższe ceny i krótsze terminy płatności. Większe jest też ryzyko niewypłacalności i koszty logistyczne. W efekcie suma zysku jest mniejsza. Obecnie kanały oparte na współpracy z firmami hurtowej sprzedaży produktów rolno-spożywczych obarczone są największym ryzykiem.

Środki i metody konkurencji w dystrybucji przetworów mleczarskich

Środki i metody konkurencji poziomej wśród wytwórców i handlowców oraz pionowej między wytwórcami produktów mleczarskich, a handlem przybierają przede wszystkim formę konkurencji cenowej. Polegają też na intensyfikacji działań promocyjnych w miejscach sprzedaży ze strony handlu oraz reklamy zewnętrznej, prowadzonej przez organizacje wytwórców. Mnoży to nakłady na promocję, a w warunkach nasilania się konkurencji, prowadzi do kreowania marek własnych handlowców i silnych marek przez wytwórców, co ma zarówno dobre jak złe strony.

W długim czasie może to zwiększyć koszty sprzedaży i zmniejszyć konkurencyjność polskich produktów mleczarskich na rynkach zewnętrznych (wygasanie przewagi wynikającej z niższych cen produktów w Polsce) oraz spłycać rynki krajowe¹¹³.

Podjęmowane są próby rozwiązania tego problemu przez zainteresowanych. Przedmiotem dyskusji są zagadnienia: konkurencja kontra współdziałanie, formy integracji; style negocjacji: walka, czy model harwardzki, umiejętności negocjacyjne; promocja: razem czy oddzielnie, rola marki jako źródła przewagi konkurencyjnej. Dotychczas kończy się na dyskusjach, chociaż zmiany w handlu (detalicznym i hurtowym) i jego umacnianie się w ramach kanałów dystrybucji rodzi potrzebę wzmocnienia przetwórców, a w konsekwencji także dostawców surowca (rolników).

Zdaniem wielu przedstawicieli polskiego mleczarstwa, w obecnych warunkach rynkowych i przy aktualnym poziomie kwalifikacji kadr wiele mleczarń dąży do samodzielnego działania na rynku, a nie do integracji. Z drugiej strony wyrażane są poglądy, że konieczne jest działanie wspólne branży w wybranych obszarach np. w negocjacjach z sieciami handlu detalicznego. Powinno to doprowadzić do wynegocjowania ogólnych warunków dostawy towarów mlecznych do sieci (ramowa umowa branżowa). Podkreślana jest też użyteczność konsolidacji kapitałowej mleczarń.

Za obszar współdziałania, które mogłoby być korzystne dla całego polskiego mleczarstwa wskazywana jest promocja oraz budowanie wizerunku polskiego mleczarstwa na bazie wysokiej jakości warunków przyrodniczych chowu bydła mlecznego w Polsce. Warunki te tworzą podstawę najwyższej jakości zdrowotnej i smakowej polskich produktów, zwłaszcza serów, które mają unikalne cechy jakościowe i smak. Wymaga to jednak porozumienia w sprawie etycznego postępowania, budowy systemu kontroli jakości. Oddzielenia pro-

¹¹³ Powodem może być albo powolny wzrost dochodów konsumentów, albo wzrost konkurencyjności produktów z innych krajów.

dukcji jakościowej od produkcji analogów (sera, masła itp.), które pozwalają na obniżanie kosztów, ale psują wizerunek firm i marek producentów, a nawet przekreślają możliwość pozyskania nowych rynków, przez utratę zaufania. Mleczarnie nie są jednak skłonne do współdziałania nawet na rynkach, na których występuje tylko kilka organizacji (mleko UHT).

Możliwości zmiany postaw w tej kwestii upatruje się wyłącznie w powstawaniu powiązań kapitałowych. Gospodarka nadmiaru wymaga dużej elastyczności, zróżnicowania postępowania wytwórców i handlowców oraz rezygnacji z walki konkurencyjnej na rzecz współdziałania, by zaspokoić rosnące wymagania klienta finalnego. Obniżanie kosztów jednostkowych w przetwórstwie, zróżnicowana strategia cenowa na konkretnych rynkach, może równoważyć siłę sieci handlowych.

Po integracji z Unią Europejską powstały warunki do rozszerzania eksportu, przechodzenia od strategii obrony pozycji rynkowej do strategii ekspansji. Na taką tendencję wskazuje rozszerzanie terytorialne rynków przez przedsiębiorstwa w każdej analizowanej grupie wielkości; dążenie do specjalizacji i poszerzania geograficznego zasięgu działania mleczarni.

W 2004 r. badane przedsiębiorstwa, nawet małe, ponad 11% sprzedaży lokowały na rynku międzynarodowym, a ponad 30% na rynku krajowym. Jest to prawdopodobnie wynik m.in. specjalizacji, ale przede wszystkim przyjętej strategii. Przedsiębiorstwa duże połowę wartości sprzedaży zrealizowały na rynkach zagranicznych i 33% na rynku krajowym, zaś średnie wykazują ekspansję na terenie całej Polski (68% wartości sprzedaży).

Tabela 56. Struktura przestrzenna rynków mleka i przetworów
(mierzona wartością sprzedaży)

Struktura zasięgu rynku	Badane przedsiębiorstwa		
	Duże	Średnie	Małe
Lokalny	15	9	23
Regionalny	7	20	32
Krajowy	33	68	34
Międzynarodowy	45	3	11
Razem	100	100	100

Źródło: *Badania własne, 2005.*

Stosunki umowne w kanałach dystrybucji

W strukturze rodzajowej stosunków w kanałach dystrybucji mleka i przetworów dominują kontrakty roczne i to niezależnie od cech produktów i wielkości przedsiębiorstwa. Kontrakty wieloletnie zawierane są bardzo rzadko, z niewielką ilością partnerów rynkowych, a ich wybór jest nierzadko konse-

kwencją tradycji wieloletniej współpracy, lub bezpośrednich, zawodowych powiązań kadry kierowniczej. Stosunki w kanałach dystrybucji nie wychodzą poza konwencjonalne, lecz dojrzeła świadomość (są dyskutowane) wyższości powiązań korporacyjnych, a zwłaszcza więzi kapitałowych, w sytuacji silnej konkurencji zewnętrznej.

4.3.5. Rola marek jakościowych w budowie przewagi konkurencyjnej

W warunkach silnej konkurencji, gdy dobra jakość stała się obowiązującym standardem, wyróżnienie się firm, lub ich produktów na rynku możliwe jest głównie dzięki skojarzeniu jakości i korzyści dla klienta z nadawanymi produktom nazwami, znakami graficznymi czy symbolami. Tę szansę wykorzystywali dotąd głównie producenci. Obecnie rośnie konkurencja także między handlowcami, co stało się motorem kreowania marek własnych także przez firmy handlowe.

Marki własne sieci handlu detalicznego (hipermarkety i sklepy dyskontowe) dają im przewagę konkurencyjną dzięki możliwości dostosowania oferty do oczekiwań uboższych odbiorców, wrażliwych na cenę. Wytwarzanie pod marką własną handlu pozwala na odnoszenie korzyści również wytwórcom, gdyż ułatwia realizację przyjętej strategii sprzedaży, a w konsekwencji do jej wzrostu i zwiększenia masy zysku.

Rolą marki handlowej jest przeciwdziałanie kojarzeniu obniżania jakości wraz z obniżaniem cen detalicznych. Producentom, wytwarzającym na zamówienie sieci, umożliwia to obniżanie kosztów przez upraszczanie asortymentu, stosowanie tańszych opakowań, nie ponoszenie kosztów promocji itp. Współpraca wytwórców z handlem sieciowym jest, zdaniem wielu specjalistów mleczarstwa nieunikniona, zwłaszcza dla małych firm. Obecnie nawet najwięksi producenci, właściciele silnych marek, produkują także uproszczony asortyment pod markami własnymi sieci. Nie rezygnują przy tym z oferowania w segmentach rynku o wyższych dochodach, produktów pod marką producenta. Takie działanie jest niezbędne dla utrzymania dynamiki sprzedaży.

Dla handlu, podstawą strategii marki własnej jest zapewnienie klientom wyboru między tańszymi, a droższymi, bardziej użytecznymi (wartość dodana) produktami oraz próba umocnienia marki własnej. W tym celu w handlu zaczęto wprowadzać marki własne z rozszerzeniem „premium”. Produkty te wyróżniają się, na ogół, bardziej atrakcyjnym opakowaniem, niekosztownym poszerzeniem użyteczności¹¹⁴. Strategię marek własnych praktykują nie tylko detaliści, ale i hurtownicy zaopatrujący niewielkie sklepy detaliczne.

¹¹⁴ Patrz: reguła 30/70 procent.

Tabela 57. Udział wartości sprzedaży żywności i produktów mleczarskich pod markami własnymi firm handlowych w Polsce w 2004 roku (proc.)

Kanały	Żywność	Produkty mleczarskie (bez masła)
Hipermarkety	12,4	6,7
Supermarkety	6,7	3,2
Sklepy dyskontowe	63,8	58,9

Źródło: Sparks Polska, 2005.

Wykreowanie marki własnej w handlu możliwe jest tylko dzięki ścisłej współpracy z wytwórcami. W Polsce szansę tę wykorzystały sklepy dyskontowe, nawiązując kooperację z mleczarniami małymi i średniej wielkości, dla których jest to jedyna szansa na rentowną produkcję; zaistnienie i utrzymanie się na rynku.

Tabela 58. Udział marek handlowych w obrotach produktami mleczarskimi w Polsce w 2004 roku (proc.)

Asortyment	Udział w ilości marek	Udział w wartości sprzedaży
Mleko UHT	12,4	9,6
Jogurty	10,1	7,3
Kefiry i inne napoje mleczne	2,8	1,7
Sery podpuszczkowe	1,7	1,1
Masło	0,9	0,5
Sery topione	5,8	3,4
Sery twarogowe i do smarowania	6,3	5,1
Sery twarogowe	2,3	1,9
Sery pleśniowe	0,8	0,3
Śmietana	4,1	2,2
Desery mleczne	5,6	3,9

Źródło: Sparks Polska, 2005.

Produkty z markami własnymi sieci handlu są oferowane innemu segmentowi klientów, niż towary z marką producenta, na co wskazuje zróżnicowanie cen i asortymentu. Można zasadnie stwierdzić, że strategia niskich cen, prowadzona przez sklepy dyskontowe, nie koliduje ze strategiami realizowanymi przez silne mleczarnie. W takim wypadku, w marketingowych strategiach rozwoju mleczarni istotne jest określenie:

- docelowego rynku,
- struktury i szerokości – zwłaszcza poziomego – łańcucha dystrybucji (z iloma i którymi pośrednikami współpracować).

Podjęcie takiej decyzji wymaga obserwowania i analizowania efektywności przyjętych powiązań oraz podejmowania działań będących konsekwencją stwierdzonego stanu.

W mleczarniach objętych badaniem, nie prowadzi się metodycznej analizy opłacalności poszczególnych kanałów (ponoszonych nakładów i korzyści), a waga takiej analizy jest ogromna. Ujawnia ona różnice efektywności poszczególnych powiązań w kanałach dystrybucji; umożliwia optymalizację struktury pośredników, a w konsekwencji pozwala na minimalizowanie jednostkowych kosztów wytwarzania i dystrybucji. Podnosi to konkurencyjność cenową i pozwala na powiększanie udziału w rynku zarówno pod względem ilości jak i wartości sprzedaży. Taki sam efekt wytwórcy mogą uzyskać w wypadku wykorzystania polityki marki dla powiększania siły ekonomicznej i przetargowej w kanałach dystrybucji. Przykładowo może to być współdziałanie małych i średnich mleczarni z dużymi tam, gdzie znajduje to ekonomiczne uzasadnienie. Dla wyspecjalizowanych firm, oferujących wąski i głęboki asortyment produkcja jednocześnie pod marką sieci i własną staje się koniecznością.

Podstawą sukcesu rynkowego jest dbałość o jakość produktu poczynając od rolnika. Świadomość tego wśród kierownictwa mleczarni stała się bardzo głęboka. To sprawia, że obecnie na rynku mleka nie zdarza się kwestionowanie jakości produktów oraz potrzeba ich wycofania z rynku. Ponadto pozycję firmy poprawia prorynkowe nastawienie – badania i obserwacje rynku prowadzone przez przedstawicieli handlowych, gdyż pozwala to na doskonalenie kanałów dystrybucji, co jest ważne, gdyż dystrybucja jest głównym źródłem kosztów.

W nowych warunkach mogła być też zdyskontowana umiejętność handlu na rynkach zagranicznych oraz inwestowanie uzyskanych pieniędzy w rozwój własnej bazy surowcowej.

dr hab. Jadwiga Seremak-Bulge

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
Państwowy Instytut Badawczy*

dr hab. Jerzy Rembeza

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin

5. Rozwój systemu rynkowego

5.1. Funkcjonowanie publicznego systemu informacji rynkowej

W gospodarce rynkowej znaczenie informacji trudno przecenić przede wszystkim dla uczestników rynku rolnego, ale i dla polityków rolnych kreujących i realizujących politykę rolną. Duży obszar niepewności w rolnictwie wiążący się z wahaniami podaży, popytu i cen będący źródłem ryzyka ekonomicznego sprawia, że sprawne systemy informacji rynkowej są jednym z najważniejszych czynników decydujących o sprawności działania mechanizmu rynkowego. Są one także przydatne w zarządzaniu ryzykiem związanym z wahaniami cen. W krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej publiczne systemy informacji uznawane są za jeden z najważniejszych instrumentów polityki interwencyjnej w rolnictwie. Rynek mleka uznawany za jeden z najbardziej wrażliwych rynków żywnościowych, zarówno w systemie nakazowo-rozdzielczym, jak i w warunkach gospodarki rynkowej objęty był i jest szczegółowymi badaniami, przede wszystkim ze względu na potrzeby prowadzonej polityki rolnej na rynku mleka. Obecnie ze względu na konieczność współdziałania z Komisją Europejską w zakresie realizacji Wspólnej Polityki Rolnej na rynku mleka i wymogi Eurostatu badania te zostały rozwinięte i pogłębione.

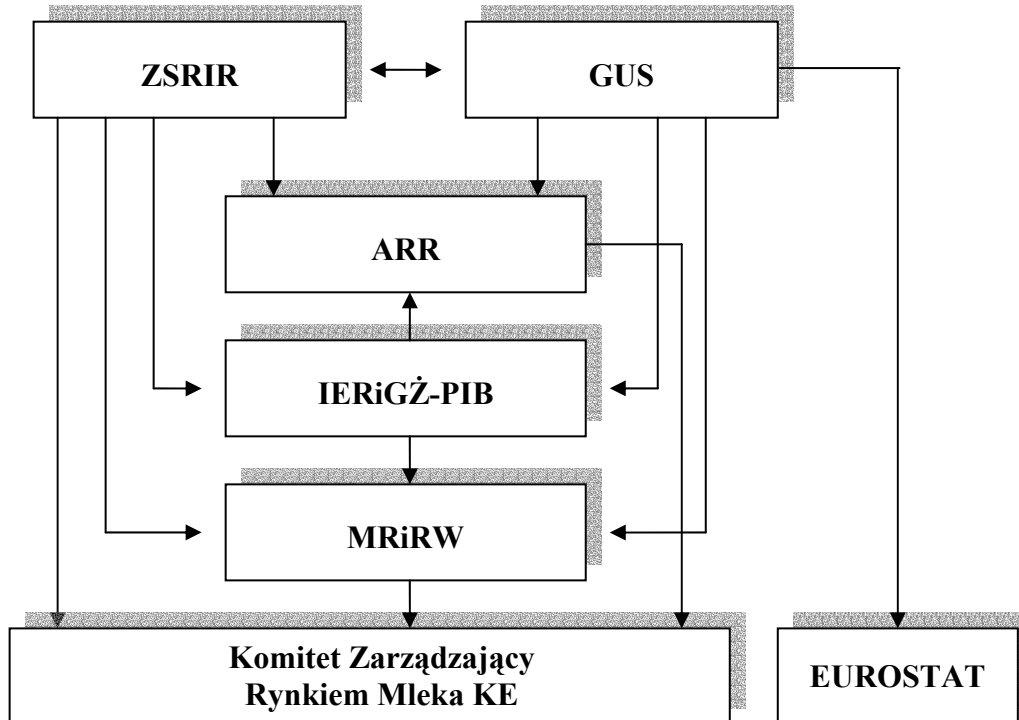
5.1.1. Funkcjonowanie systemu informacji na poziomie krajowym

Obecnie gromadzeniem, przetwarzaniem i analizowaniem informacji na rynku mleka zajmują się:

- Zintegrowany System Rolniczej Informacji Rynkowej (ZSRIR) Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW).
- Departament Wspólnych Rynków Rolnych MRiRW.
- Departament Statystyki Rolnictwa i Środowiska Głównego Urzędu Statystycznego (GUS).
- Departament Statystyki Gospodarczej GUS.
- Zakład Badań Rynkowych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego (IERiGŻ-PIB),

- Biuro Mleka Agencji Rynku Rolnego (ARR).
- Biuro Kwotowania Produkcji Mleka ARR.
- Biuro Administrowania Obrotem Towarowym z Zagranicą ARR.
- Zespół Monitoringu Zagranicznych Rynków Rolnych FAPA

Wykres 51. Przepływ informacji rynkowych między instytucjami



Źródło: Opracowanie własne.

Instytucje te zajmują się:

- Monitorowaniem sytuacji na rynku krajowym, w handlu zagranicznym produktami mleczarskimi z krajami trzecimi i z krajami członkowskimi.
- Śledzeniem realizacji działań interwencyjnych na rynku mleka, analizowaniem bieżącej i średnioterminowej koniunktury na rynku krajowym i światowym.
- Monitorowaniem wykorzystania i transferów kwot mlecznych.

Departament Statystyki Rolnictwa i Środowiska GUS prowadzi badania statystyczne dotyczące pogłowia krów (2 razy w roku na ok. 1% próbie gospodarstw), produkcji mleka (2 razy w roku), rozdysponowania mleka w gospodarstwach rolnych (2 razy w roku na ok. 1% próbie gospodarstw), skupu i cen skupu mleka (co miesiąc), cen targowiskowych krów i jałowic (co miesiąc).

Departament Statystyki Gospodarczej GUS prowadzi badania dotyczące produkcji i sprzedaży przetworów mlecznych, cen zbytu i wskaźników cen

zbytu (producenta) (co miesiąc), cen i wskaźników cen detalicznych artykułów mlecznych (co miesiąc), sytuacji finansowej przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem mleka (co kwartał).

Zintegrowany System Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW monitoruje co tydzień wysokość cen zbytu wybranych przetworów mlecznych zgodnie z listą wytypowaną przez Komisję Europejską oraz co miesiąc ceny skupu mleka z podziałem na klasy jakościowe.

Departament Wspólnych Rynków Rolnych MRiRW wspólnie z Departamentem Statystyki Gospodarczej GUS monitoruje co miesiąc skup mleka z uwzględnieniem zawartości tłuszczu i białka oraz produkcję najważniejszych przetworów mlecznych.

Biuro Mleka ARR monitoruje ilość masła oraz odtłuszczonego mleka w proszku (OMP) uczestniczących w zakupach interwencyjnych, ilości masła, i serów uczestniczących w prywatnym przechowywaniu z dopłatą, a także ilości masła, śmietany objętych dopłatami do wykorzystania w przetwórstwie, mleka chudego użytego do produkcji kazeiny i na pasze oraz mleka chudego i odtłuszczonego mleka w proszku (OMP) objętych dopłatami do produkcji pasz. Monitoruje także ilość wydanych świadectw jakościowych.

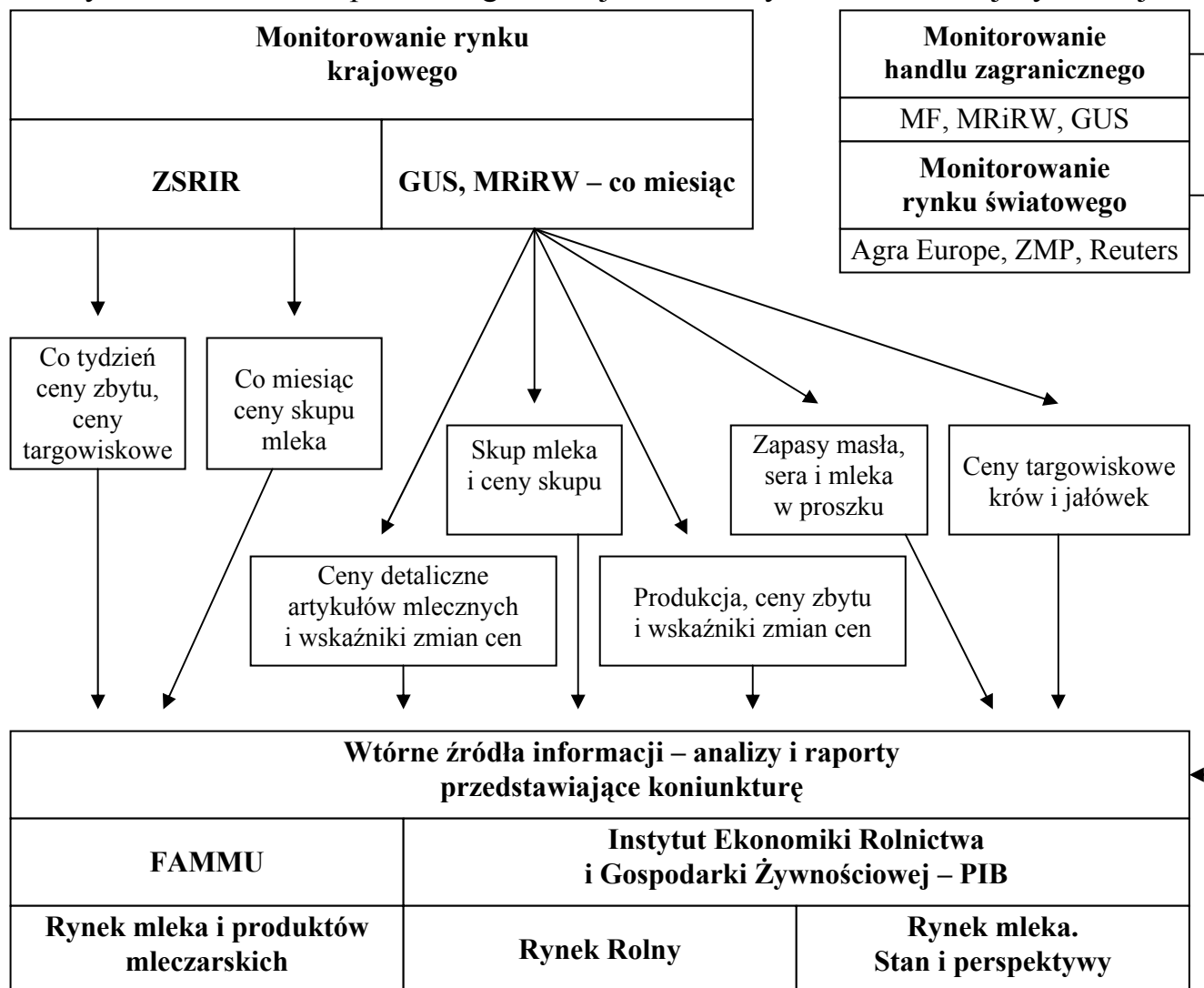
Biuro Administrowania Obrotem Towarowym z Zagranicą ARR monitoruje ilość wydanych i stopień wykorzystania licencji importowych w ramach poszczególnych kontyngentów, licencji eksportowych oraz wartość wypłaconych subwencji eksportowych.

Biuro Kwotowania Produkcji Mleka ARR monitoruje skup mleka i wykorzystanie oraz transfery kwot mlecznych.

Zakład Badań Rynkowych IERiGŻ wykorzystując dane pierwotne zgromadzone przez wymienione wyżej instytucje dokonuje co miesiąc analizy bieżącej koniunktury na rynku mleka, którą publikuje w biuletynie Rynek Rolny w formie elektronicznej na stronie internetowej IERiGŻ-PIB oraz w formie papierowej. Ponadto dwa razy w roku na podstawie fundamentalnej analizy uwarunkowań podażowo-popytowych, sytuacji w imporcie i eksporcie oraz na światowym rynku produktów mlecznych przygotowuje raport oceniający aktualny stan koniunktury i średnioterminową prognozę (na najbliższy rok) sytuacji rynkowej w sektorze mleczarskim. Raporty te są publikowane przez IERiGŻ-PIB dwa razy w roku w serii Analizy Rynkowe.

Sekcja Analiz Rynków Zagranicznych FAPA (FAMMU) przygotowuje co kwartał raport o sytuacji na światowym rynku mleka ze szczególnym uwzględnieniem krajów członkowskich, poziomu działań interwencyjnych w ramach WPR na rynku mleka oraz zachodzących w niej zmian wraz z wdrażaną reformą.

Wykres 52. Schemat publicznego funkcjonowania systemu informacji rynkowej



Źródło: Opracowanie własne.

Bieżące notowania po obróbce i przetworzeniu przez poszczególne zespoły i instytucje są:

- publikowane w biuletynach (ZSRIR tylko w formie elektronicznej na stronie internetowej MRiRW, GUS głównie w formie elektronicznej na stronie internetowej GUS, ale także w szeregu publikacji tematycznych i rocznikach),
- gromadzone dla potrzeb szacunków produkcji i dochodów rolniczych oraz sporządzania bilansów mleka i podstawowych przetworów mlecznych,
- przekazywane kierownictwu MRiRW dla potrzeb oceny sytuacji na rynku mleka i kreowania polityki rolnej w celu zachowania równowagi na rynku mleka, a także oceny skuteczności tej polityki i efektywności jej stosowania, przekazywane do Dyrekcji Generalnej Rolnictwa (DG Agri) na po-

trzeby Komisji i Komitetu Zarządzającego Rynkiem Mleka dla oceny sytuacji rynkowej i skuteczności stosowanych instrumentów regulujących rynek mleka,

- przekazywane do Eurostatu dla potrzeb badań statystycznych.

5.1.2. Wykorzystanie informacji rynkowej do kreowania i realizacji WPR

Publiczny system informacji rynkowej (PSIR) dostarczając obiektywnych, wiarygodnych informacji przyczyniać się powinien do zwiększenia przejrzystości rynku. Ułatwiając przepływ informacji rynkowych system ten może i powinien ułatwiać podejmowanie trafnych decyzji zarówno przez podmioty rynkowe jak i polityków kreujących politykę na rynku mleka. Publiczny system informacji rynkowej (może stanowić także bazę do budowy własnych systemów informacji przez podmioty rynkowe. PSIR przede wszystkim jednak jest wykorzystywany do oceny sytuacji na krajowym rynku mleka i prezentowania interesów polskiego mleczarstwa na forum Komitetu Zarządzającego Rynkiem Mleka w UE. PSIR stanowi część składową unijnego systemu informacji rynkowej funkcjonującej na rynku mleka. Administracje krajów członkowskich przesyłając w określonych terminach wymagane informacje do DG-Agri, dostarczają Komisji przesłanek do oceny sytuacji na unijnym rynku mleka jako całości, bieżącego korygowania wysokości subwencji lub warunków ogłaszania przetargów w ramach poszczególnych instrumentów regulujących rynek mleka oraz formułowania propozycji zmian Wspólnej Polityki Rolnej na rynku mleka.

Decyzje w tej sprawie podejmowane są przez Komitet Zarządzający Rynkiem Mleka drogą głosowania propozycji przedstawionych przez DG-Agri.

Na potrzeby Komitetu Zarządzającego MRiRW przesyła co tydzień do Brukseli notowania cen następujących produktów, jeśli ich udział w całkowitej produkcji danego produktu w UE jest nie mniejszy niż 2%, z wyjątkiem serów¹¹⁵:

- odtłuszczonego mleka w proszku (OMP jakości interwencyjnej oraz paszowego),
- serwatki w proszku,
- pełnego mleka w proszku (PMP),
- mleka skondensowanego (niesłodzonego i słodzonego)
- masła i bezwodnego tłuszczu mlecznego,
- serów różnych gatunków, jeśli ich udział w produkcji krajowej przekracza 8% produkcji krajowej,
- laktozy,

¹¹⁵ Rozporządzenie Komisji nr 562/2005 z 5.04.2005 (OJ L 95/11).

- kazeiny i kazeinianów.

Ponadto Departament Wspólnych Rynków Rolnych MRiRW co miesiąc przesyła do Brukseli meldunek z:

- ilości skupionego mleka z podaniem procentowej zawartości tłuszczu i białka mlecznego,
- ilości wyprodukowanego:
 - mleka pitnego ogółem z wyszczególnieniem mleka o zawartości tłuszczu 3,5%, 3,2%, 1,5-1,8%, 2%, < 0,5% , innej zawartości;
 - śmietany i śmietanki;
 - mleka skondensowanego;
 - produktów mlecznych w proszku ogółem z wyszczególnieniem śmietanki w proszku, pełnego mleka w proszku, proszku mlecznego częściowo odtłuszczonego, odtłuszczonego mleka w proszku,
 - masła i innych przetworów z tłuszczu mlecznego w ekwiwalencie masła o zawartości 82% tłuszczu;
 - serów ogółem.

Raz w roku Departament WRR wysyła do Eurostatu bilans mleka i podstawowych produktów mlecznych (masła, mleka w proszku, serów i mleka spożywczego)

Agencja Rynku Rolnego zobowiązana jest przysyłać do Brukseli co miesiąc meldunek o:

- ilości masła wprowadzanego i wyprowadzonego oraz znajdującego się w magazynach publicznych,
- ilości masła i śmietany wprowadzonych i wyprowadzonych oraz znajdujących się w magazynach prywatnych,
- ilości odtłuszczonego mleka w proszku wprowadzanego i wyprowadzonego oraz znajdującego się w magazynach publicznych,
- ilości serów wprowadzonych i wyprowadzonych oraz znajdujących się w magazynach prywatnych,
- ilości mleka chudego oraz odtłuszczonego mleka w proszku przeznaczonego na pasze z dopłatą,
- ilości mleka chudego oraz odtłuszczonego mleka w proszku przeznaczonego do produkcji kazeiny,
- ilości zaimportowanych produktów mlecznych na ogólnych warunkach z rozbiem na poszczególne kody CN oraz kraje pochodzenia,
- ilości zaimportowanych produktów mlecznych objętych pozwoleniami na import w ramach kontyngentów z rozbiem na poszczególne kody CN oraz kraje pochodzenia,

- ilości wyeksportowanych produktów mlecznych objętych pozwoleniami na wywóz z refundacją z rozbiem na poszczególne kody CN, miejsce przeznaczenia (w tym z wyszczególnieniem pomocy żywnościowej, uwzględnieniem okresu ważności licencji) oraz stopy refundacji,
- ilości wyeksportowanych produktów mlecznych na ogólnych warunkach z rozbiem na poszczególne kody CN oraz kraje przeznaczenia,
- ilości skupionego mleka i wykorzystania kwoty hurtowej.

Ponadto ARR codziennie składa meldunki o ilości wniosków złożonych na wywóz z refundacją z wyszczególnieniem kodów CN, stopy refundacji i kraju przeznaczenia.

Główny Urząd Statystyczny zobowiązany jest przesyłać do Eurostatu następujące dane dotyczące sektora mleczarskiego:

- co miesiąc ceny skupu oraz wskaźniki zmian cen skupu mleka,
- dwa razy w roku pogłowie krów w tym krów mlecznych i krów pozostałych.

5.2. Instytucje rynkowe działające na rynku mleka

Utrzymanie równowagi rynkowej na rynku mleka wymaga sprawnego funkcjonowania systemu instytucjonalnego. System ten przede wszystkim powinien ułatwiać przepływ informacji i towarów prowadząc tym samym do zwiększenia efektywności funkcjonowania mechanizmu rynkowego i obniżki kosztów transakcyjnych, a także umożliwiać zabezpieczanie się przed ryzykiem rynkowym metodami rynkowymi. System instytucjonalny powinien także gwarantować wysoką skuteczność stosowanych instrumentów regulujących rynek mleka, a zakres regulacji tego rynku do chwili obecnej, mimo zainicjowanych w 2004 r. reform należy do najbardziej rozbudowanych. Ważnym składnikiem systemu instytucjonalnego na rynku mleka są także organizacje samorządu branżowego, które mogą przyczyniać się do poprawy funkcjonowania rynku mleka.

5.2.1. Instytucje administrujące instrumentami regulującymi rynek mleka

Napięcia jakie powstały na rynku mleka wraz z urynkowieniem gospodarki i uwolnieniem cen wymagały prowadzenia działań interwencyjnych na rynku wewnętrznym, aby przeciwdziałać nadmiernym wahaniom cen i destabilizacji rynku mleka. W 1990 r. utworzono więc Agencję Rynku Rolnego, która od 1992 r. jest jedyną instytucją odpowiedzialną za realizację polityki interwen-

cyjnej na rynku mleka¹¹⁶.

W pierwszych latach funkcjonowania działania interwencyjne Agencji na rynku mleka ograniczały się do prowadzenia zakupów interwencyjnych masła i mleka odtłuszczonego w proszku, które następnie były sprzedawane na rynku wewnętrznym lub na eksport. Zakres działań regulacyjnych Agencji na rynku mleka stopniowo był rozbudowywany, a procedury ich stosowania doskonalone. Od 2000 r. ARR rozpoczęła intensywne przygotowania do pełnienia roli agencji płatniczej administrującej instrumentami regulującymi rynek mleka, w tym budowy systemu kwotowania produkcji mleka oraz administrowania regulacjami eksportu i importu przetworów mlecznych do krajów trzecich.

W pierwszym okresie (1990-1995) – kiedy tworzone i konsolidowano politykę interwencyjną na rynku mleka – Agencja opracowała zasady dokonywania zakupów interwencyjnych masła i odtłuszczonego mleka w proszku, uzależniając udział w zakupach interwencyjnych od cen płaconych rolnikom za skupione mleko. Celem działań interwencyjnych w Polsce podobnie jak w UE było bowiem podtrzymywanie dochodów rolniczych za pośrednictwem wyższych cen. W tym okresie wysokość cen interwencyjnych uzależniona była wyłącznie od wyników negocjacji strony rządowej z reprezentantami organizacji samorządowych rolniczych i branżowych. Moment zaś rozpoczynania interwencji przetwórców mleka często był wynikiem nacisków rolników, powstałych pod wpływem trudnej sytuacji rynkowej. W tych latach rozmiary zakupów interwencyjnych ulegały bardzo dużym wahaniom z roku na rok (por. rozdz. 1, pkt 1.3).

W latach 1996-1998 doskonalono metody interwencji uzależniając przede wszystkim możliwość zakupów interwencyjnych masła i OMP od sytuacji rynkowej. Podstawą do uruchomienia i zaprzestania zakupów interwencyjnych przez ARR były ceny zbytu produktów objętych interwencją na rynku krajowym. Jeśli ceny masła i OMP przez 14 dni utrzymywały się na poziomie niższym niż ceny interwencyjne, wówczas Agencja była zobowiązana uruchomić zakupy interwencyjne. Wzrost cen zbytu powyżej tego poziomu i utrzymywanie się ich przez 14 dni powodowało automatyczne zawieszenie zakupów interwencyjnych. W tym czasie ograniczono możliwość prowadzenia zakupów interwencyjnych wyłącznie do okresu nadwyżkowego, który trwał od 15 maja do 15 października.

W latach następnych, wobec rosnącego deficytu środków finansowych, które w coraz większym stopniu były angażowane w interwencję na rynku zbóż i żywności wieprzowej obniżono poziom gwarancji cenowych poprzez przyjęcie

¹¹⁶ Przejściowo w regulacje dotyczące rynku mleka włączona była także Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która wypłacała dopłaty bezpośrednie do skupu mleka klasy extra, które stosowane były w okresie od lipca 2002 do końca kwietnia 2004 roku.

zasady, że warunkiem uruchomienia zakupów interwencyjnych masła było obniżenie i utrzymywanie się cen zbytu poniżej 90% cen interwencyjnych. Natomiast zakupy interwencyjne odłuszczonego mleka w proszku zastąpiono dopłatami do eksportu, wprowadzając jednocześnie przetargowe procedury udzielania dopłat do eksportu.

Od 1999 r. rozpoczęto intensywne przygotowania Agencji do pełnienia roli agencji płatniczej, w tym także w obszarze regulacji rynku mleka. W ramach przygotowań Agencja dostosowała procedury do stosowanych w Unii Europejskiej, zbudowała strukturę organizacyjną, system informatyczny, przygotowała kadry, aby uzyskać akredytację.

Od 1 maja 2004 r. ARR pełni rolę agencji płatniczej odpowiedzialnej za stosowanie wszystkich instrumentów regulujących rynek mleka, a więc:

- administruje systemem kwot mlecznych,
- stosuje 6 instrumentów interwencyjnych na rynku wewnętrznym,
- administruje pozwoleniami importowymi i eksportowymi oraz wypłaca subwencje do eksportu przetworów mlecznych.

Ponadto Agencja:

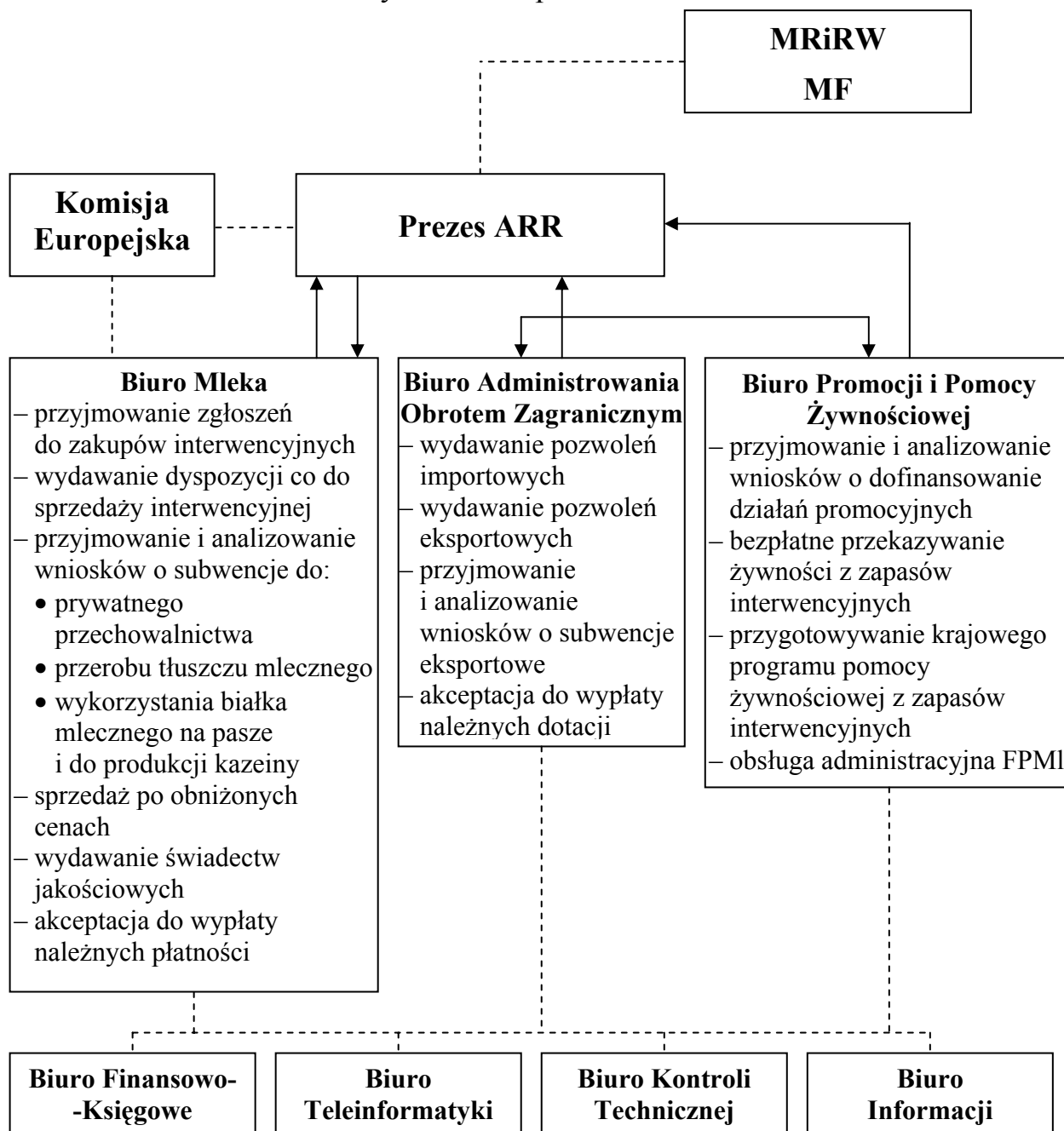
- administruje środkami wspierającymi działania promocyjne, które mogą być wykorzystywane także w mleczarstwie,
- prowadzi działalność informacyjną i upowszechnieniową w zakresie wspólnotowych regulacji rynku mleka w kraju,
- zasila wspólnotowy system zarządzania rynkiem mleka informacjami z zakresu swego działania,
- administruje Funduszem Promocji Mleczarstwa.

Zadania te wykonywane są przez:

- Biuro Mleka,
- Biuro Kwotowania Produkcji Mleka,
- Biuro Administrowania Obrotem Towarowym z Zagranicą,
- Biuro Promocji i Pomocy Żywnościowej.

Biura te współpracują z Biurem Teleinformatyki, Finansowo-Księgowym oraz Biurem Kontroli Technicznej, dla zagwarantowania sprawnego przyjmowania wniosków, ich płynnej realizacji oraz terminowej wypłaty należnych subwencji, w ramach stosowanych instrumentów, zgodnie z procedurami obowiązującymi w Funduszu FEOGA. Procedury te i struktury gwarantują wykorzystanie środków publicznych zgodnie z prawem i zabezpieczają przed nadużyciami.

Wykres 53. Administrowanie instrumentami wspierającymi rynek mleka przez ARR

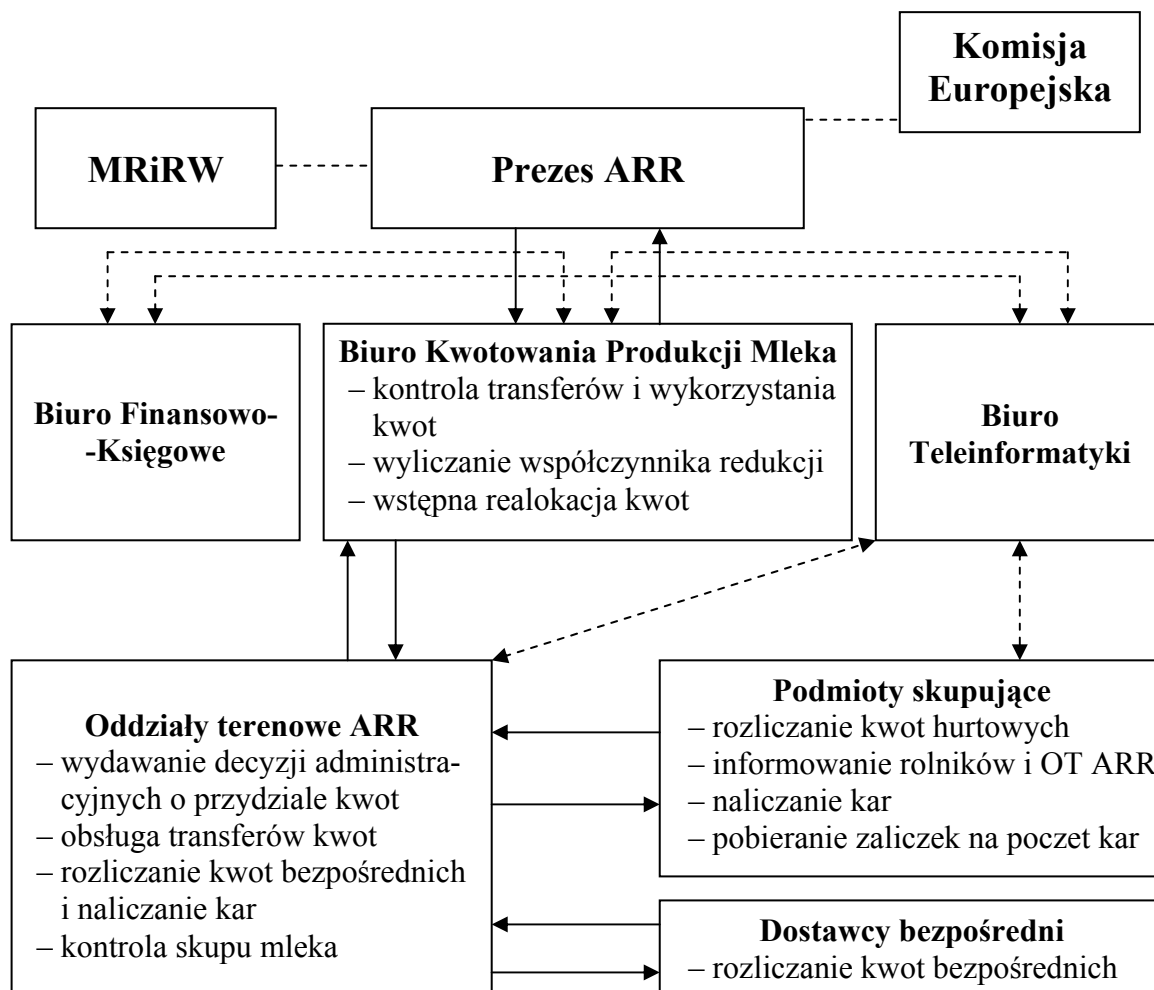


Źródło: Opracowanie własne.

W zakresie kwotowania produkcji mleka Biuro Kwotowania Produkcji Mleka współpracuje z oddziałami terenowymi Agencji (OT ARR) oraz podmiotami skupującymi, które pełnią ważne funkcje w zakresie obsługi informacyjnej,

rozliczania wykorzystania kwot oraz pobierania zaliczek na poczet kar.

Wykres 54. Administrowanie systemem kwot mlecznych w Agencji Rynku Rolnego



Źródło: Opracowanie własne.

W zakresie upowszechniania informacji na temat regulacji rynku mleka biura te są wspomagane przez Biuro Informacji oraz Biuro Współpracy Europejskiej.

Zatrudnienie w Agencji Rynku rolnego związane z regulacjami rynku mleka wielokrotnie wzrosło. Związane jest to przede wszystkim z wprowadzeniem systemu kwotowania produkcji mleka, a ponadto ze znacznie rozbudowanymi funkcjami kontrolnymi.

Można szacować, że z regulacjami rynku mleka w ARR bezpośrednio związanych jest 228 osób, z tego związanych z:

- funkcjonowaniem systemu kwot – 170 osób,

- z tego w OT ARR – 150 osób,
- administrowaniem obrotem z zagranicą artykułami mlecznymi – 10 osób,
- działaniami interwencyjnymi – 28 osób,
- działaniami promocyjnymi i obsługą administracyjną FPML – 10 osób.

Biorąc pod uwagę tylko koszty związane z wynagrodzeniem personelu związanego bezpośrednio z regulacjami rynku mleka koszty obsługi administracyjnej systemu regulacji rynku mleka wynoszą ok. 2,3 mln zł rocznie, a po uwzględnieniu zatrudnienia pośredniego związanego z funkcjonowaniem pozostałych biur wspomagających ok. 3,1 mln zł rocznie (wzrost o 35%). W 2004 r. wydatki ARR na wsparcie rynku mleka wyniosły ok. 76 mln zł (16,8 mln euro), a w 11 miesiącach 2005 r. ponad 153 mln zł (37 mln euro). Szacuje się, że w całym 2005 r. wyniosą one ok. 180 mln zł, tj. ok. 44 mln euro¹¹⁷. Można więc powiedzieć, że **pozyskanie z Brukseli 100 zł wsparcia dla rynku mleka, wymagało wydatkowania z budżetu krajowego na obsługę systemu administracyjnego zarządzającego regulacjami rynku mleka 1,72 zł w 2005 r.** Są to wydatki porównywalne z kosztami funkcjonowania agencji płatniczych w starych krajach członkowskich w pierwszych latach funkcjonowania agencji płatniczych. W latach następnych powinny one maleć w miarę podnoszenia sprawności działania instytucji, opanowywania procedur, a przede wszystkim zmniejszania ilości beneficjentów. Np. z doświadczeń Holandii wynika, że liczba pracowników obsługujących kwoty mleczne w ciągu 20 lat zmniejszyła się 4-krotnie, bowiem liczba posiadaczy kwot mlecznych w tym czasie zmniejszyła się prawie do 1/3 (z ponad 62 tys. do ok. 22 tys. gospodarstw) i zbudowano bardzo sprawny system informatyczny. Obecnie w Holandii w PZ COS (Productschap Zuivel Centrale Organisatie Superheffing), administrującym kwotami mlecznymi, zatrudnionych jest zaledwie 14 osób. Z doświadczeń takich krajów jak Szwecja, Holandia, gdzie system administracyjny obsługujący funkcjonowanie wspólnej polityki rolnej jest bardzo sprawny, koszty ich funkcjonowania stanowią znacznie mniej niż 1% wartości pozyskanego wsparcia.

5.2.2. Instytucje rynkowe

Struktury organizacyjne rynków produktów rolnych podlegają podobnym przekształceniom jak wiele innych rynków. Najogólniej można wyróżnić struktury oparte na kontaktach jednostek gospodarczych za pośrednictwem rynku lub

¹¹⁷ Przed integracją roczne wydatki ARR na regulacje rynku mleka wynosiły ok. 45-411 mln zł rocznie (5-95 mln euro), a koszty administracyjne z tym związane wynosiły mniej niż 0,1%.

poprzez integrację w ramach zintegrowanych pionowo struktur. Struktury te są w dużym stopniu konkurencyjne względem siebie, a o przewadze określonych struktur decydują wymiary transakcji. Generalnie struktury i instytucje charakterystyczne dla wolnego rynku, takie jak giełdy i aukcje, zyskują na przewadze gdy mamy do czynienia z produktem wykazującym małą specyficzność, wytwarzanymi i kupowanymi przez wiele jednostek, którzy z małą częstotliwością kontaktują się ze sobą na rynku. W odwrotnej sytuacji występuje tendencja do tworzenia zintegrowanych pionowo struktur rynku. Biorąc pod uwagę te kryteria można stwierdzić, że specyfika produktów będących przedmiotem obrotu na rynku mleka skłania do tworzenia zintegrowanych struktur. Przede wszystkim transakcje zawierane pomiędzy producentami mleka, a zakładami przetwórczymi realizowane są z bardzo dużą częstotliwością, praktycznie codziennie. Wymusza to konieczność koordynacji dostaw. Mleko jako surowiec musi spełnić określone, wysokie wymagania jakościowe. Stąd tendencja do silnej integracji pionowej producentów mleka z przetwórstwem. Z drugiej strony narastająca koncentracja w handlu detalicznym narzuca także tworzenie zintegrowanych struktur, stanowiących alternatywę dla transakcji rynkowych.

Przedstawione uwarunkowania znajdują wyraźne potwierdzenia w sferze organizacji rynku mleka w krajach rozwiniętych gospodarczo. Podstawową formą integracji producentów są kooperatywy. W krajach UE ok. 70% mleka sprzedawane jest przez kooperatywy i grupy rolników, w USA ponad 80%. W Nowej Zelandii praktycznie wszyscy producenci należą do jednej kooperatywy. Znacząco ogranicza to liczbę podmiotów funkcjonujących na rynku mleka. W Wielkiej Brytanii funkcjonuje ok. 130 jednostek kupujących mleko (głównie kooperatywy) i 100 zakładów przetwórczych, z czego na 4 największe przypada ok. 90% produkcji przetworów mlecznych. W USA 4 największe kooperatywy sprzedają ok. 40% ogólnokrajowej produkcji mleka. Bardzo duża jest również koncentracja po stronie handlu detalicznego. W Wielkiej Brytanii największe sieci hiper- i supermarketów sprzedają ok. 65% mleka i ponad 80% produktów mlecznych.

Zasadniczą formą powiązania producentów z jednostkami skupu są długookresowe kontrakty, zwykle zawierające gwarancje cenowe. Z jednej strony system taki ogranicza ryzyko cenowe, z drugiej jednak stwarza niebezpieczeństwo wykorzystania pozycji rynkowej przez podmioty dominujące na rynku. W konsekwencji może to wpływać na obniżenie przeciętnej ceny uzyskiwanej przez rolników. Analizy przeprowadzone dla rynku amerykańskiego faktycznie wskazują, że przeciętne ceny zbytu mleka uzyskiwane w ramach kontraktów są niższe od cen uzyskiwanych poza kontraktami. Z tych powodów podejmuje się

próby uelastycznienia systemu. Jedną z możliwości jest wprowadzanie kontraktów *forward*, w tym również za pośrednictwem aukcji elektronicznych. Przykładem jest wdrożony przez USDA Dairy Forward Pricing Pilot Program. W ramach tego programu producenci mogli zawierać kontrakty *forward* na czas od 1 do 18 miesięcy. Podobne działania zaczynają być podejmowane w krajach UE, w związku z ograniczaniem administracyjnego oddziaływania na poziom cen skupu mleka. W Wielkiej Brytanii działa aukcja zorganizowana przez United Dairy Farmers. Przedmiotem handlu są kontrakty *forward* na mleko. W styczniu 2005 r. sprzedano w ten sposób kontrakty na 50 mln litrów mleka.

Przekształcenia na rynkach rolnych spowodowały, że formalne formy organizacji rynku, takie jak giełdy towarowe oraz aukcje niemal zanikły. W przypadku rynku produktów mlecznych dotyczyły one w przeszłości przede wszystkim masła oraz sera (cheddar). Pionowa integracja spowodowała, że aukcje i giełdy jako forma powiązania kupujących i sprzedających w znacznym stopniu straciły swoją przydatność. Giełdy towarowe ograniczyły swoją działalność do transakcji terminowych. Silna integracja pionowa na rynku mleka powoduje jednak, że na rynkach terminowych niemal nie prowadzi się kontraktów na produkty mleczne. Praktycznie jedynym wyjątkiem jest jedna z największych giełd terminowych – Chicago Mercantile Exchange. Giełda ta od początku swego istnienia prowadziła kontrakty rolne na produkty pochodzenia zwierzęcego, m.in. na masło.

Kontrakty będące przedmiotem transakcji na Chicago Mercantile Exchange obejmują następujące kontrakty *futures* i opcje:

- CME Milk III – dotyczą mleka wykorzystywanego m.in. w produkcji serów,
- CME Milk IV – dotyczą mleka wykorzystywanego do produkcji masła i odtłuszczonego mleka w proszku,
- CME Butter,
- Cash settled butter,
- Nonfat Dry Milk.

Tak jak wszystkie inne kontrakty terminowe i opcje nie służą one fizycznej realizacji transakcji, a jedynie zarządzaniu ryzykiem cenowym. Swego rodzaju ewenementem jest jednak funkcjonowanie przy giełdzie CME rynku *spot* dla produktów mlecznych. Przedmiotem obrotu są następujące kontrakty:

- CME Butter spot call,
- Nonfat dry milk spot call,
- CME cheese spot call.

Rynek kontraktów *spot* jest jednak mało aktywny. Zazwyczaj sesje, na których zawierane są transakcje trwają kilkanaście minut i gromadzą niewielką liczbę kupujących i sprzedających. Przyciąga on więcej uczestników jedynie wtedy, gdy kupujący i sprzedający uznają, że aktualne ceny nie w pełni adekwatnie uwzględniają uwarunkowania podaży-popytowe. Niemniej jednak same transakcje są przedmiotem uważnych obserwacji jednostek zajmujących się obrotem, zwłaszcza masłem i serem. Zastrzeżenia odnośnie tak funkcjonującego rynku *spot* dotyczą możliwości manipulowania rynkiem.

Wydaje się, że liberalizacja funkcjonowania rynków mleka powinna doprowadzić do rozwoju bardziej elastycznych struktur rynkowych. W ich tworzeniu większe niż dotychczas znaczenie powinny mieć platformy handlu elektronicznego dotyczące kontraktów *forward* oparte na zasadach aukcji. Zapewniają one niezbędną koordynację pomiędzy poziomem produkcji i przetwórstwa, stwarzając równocześnie możliwość zarządzania ryzykiem cenowym przy zachowaniu logiki mechanizmu rynkowego.

5.2.3. Branżowe organizacje samorządowe

Dopełnieniem systemu instytucjonalnego funkcjonującego na rynku mleka są samorządowe organizacje branżowe. Samorząd producentów, przetwórców i handlowców w sektorze mleka jest bardzo dobrze zorganizowany zarówno na poziomie krajów członkowskich jak i Unii Europejskiej. W większości krajów członkowskich istnieje jedna samorządowa organizacja branżowa, która reprezentuje interesy krajowych przetwórców i producentów mleka wobec administracji krajowej. Samorządowe organizacje krajowe, pełniące funkcje branżowych izb gospodarczych są jednocześnie członkami europejskich organizacji samorządowych, z których najważniejszą jest European Dairy Assotiation (EDA). EDA reprezentuje interesy wspólnotowego mleczarstwa wobec Komisji Europejskiej, wyrażając swe opinie o proponowanych reformach wspólnej polityki rolnej, stosunek do negocjacji WTO itp.

Organizacje samorządowe zwane izbami mleczarskimi stanowią dobrą płaszczyznę uzgadniania wspólnych interesów podmiotów funkcjonujących w branży, w tym relacji między producentami i przetwórcami, uzgadniania stanowisk w sprawie wspólnej polityki rolnej na rynku mleka, podejmowania wspólnych działań w zakresie informacji, promocji, lobbowania na rzecz sektora mleczarskiego, współpracy z samorządem terenowym i administracją w sprawach ważnych dla branży mleczarskiej itp. Organizacje samorządowe prowadząc własne analizy, korzystając z ekspertyz, uczestnicząc w badaniach międzynarodowych, pełnią często rolę zbiorowego eksperta w funkcjonowaniu sektora mleczarskiego. Czasami dysponują one dobrowolnie gromadzonymi własnymi

funduszami na podejmowanie wspólnych działań informacyjnych, promocyjnych i innych. Izby mleczarskie są także najważniejszymi partnerami dla administracji w trakcie formułowania wspólnej polityki rolnej na rynku mleka, jej ewolucji. Organizacje samorządowe uczestniczą aktywnie w dyskusjach nad skutecznością tej polityki, poddając jej efekty własnym ocenom, opiniując proponowane rozwiązania. Ważną funkcją jest także ułatwienie swoim członkom dostępu do informacji, w tym przekazywanie informacji o zamierzeniach Komisji w zakresie proponowanych regulacji prawnych itp.

W Polsce funkcjonuje obecnie kilka organizacji samorządowych w sektorze mleczarskim. Największą z nich i mającą największe tradycje działania jest Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich – Związek Rewizyjny (KZSM)¹¹⁸ zrzeszający 165 mleczarni spółdzielczych oraz kilkanaście spółdzielni związanych z mleczarstwem.

Znaczenie ogólnopolskie ma także Związek Prywatnych Przetwórców Mleka, który obecnie skupia 29 zakładów zajmujących się przetwórstwem mleka (w tym także spółdzielnie mleczarskie) i jest bardzo aktywny zarówno w kontaktach z administracją krajową, jak i w kontaktach z europejskimi i krajowymi organizacjami samorządowymi.

Krajowe Stowarzyszenie Mleczarzy, które jest także organizacją ogólnopolską zrzesza osoby fizyczne pracujące w mleczarstwie, w szczególności technologów, techników i ekonomistów prowadzących działalność naukową i gospodarczą związaną z mleczarstwem, działa jako stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Ponadto funkcjonują dwa związki Pracodawców Eksporterów i Importerów Produktów Mleczarskich zrzeszające po 10 przedsiębiorstw zajmujących się handlem artykułami mleczarskimi. Wprawdzie funkcjonuje także Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka zrzeszająca 18 regionalnych Związków Hodowców Bydła ma wprawdzie w nazwie producentów mleka, ale obszar jej działania skupia się na prowadzeniu ksiąg hodowlanych, prowadzeniu selekcji oraz doradztwa w zakresie chowu i hodowli bydła mlecznego. Federacja nie zajmuje się natomiast współpracą z przedsiębiorstwami przemysłu mleczarskiego oraz możliwościami rozwoju i funkcjonowania przedsiębiorstw branży mleczarskiej w rynkowym otoczeniu.

Potrzeba wzmocnienia samorządu branżowego, zwłaszcza w kontekście integracji z UE, wyposażenie samorządu w ważny instrument działania, jakim jest Fundusz Promocji Mleczarstwa, a także zwiększenie zakresu jego oddzia-

¹¹⁸ KZSM jest kontynuatorem Krajowego Porozumienia Spółdzielni Mleczarskich, które powstało w 1991 r. na miejsce zlikwidowanego, wraz ze zmianą ustroju gospodarczego, Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

ływania na realizację polityki sektorowej¹¹⁹, przy wielości organizacji branżowych i słabej współpracy skłoniły ustawodawcę do powołania Komisji Porozumiewawczej do Spraw Mleka i Przetworów Mlecznych. Komisja ta powinna być płaszczyzną współpracy organizacji samorządowych, powinna stopniowo przejmować reprezentowanie interesów branży wobec administracji państwowej, organizacji europejskich. Powinna także formułować własną politykę wobec sektora i umożliwiać jej realizację, dysponując Funduszem Promocji Mleczarstwa. Niestety tak się dotychczas nie dzieje. Znaczenie Komisji Porozumiewawczej nie odpowiada jej prawnym i finansowym możliwościom. Władze resortowe nadal konsultują proponowane rozwiązania z dotychczas działającymi organizacjami, a każda z nich uprawia własne poletko. Całe obszary działalności ważne dla branży i jej zdolności konkurencyjnych pozostają poza polem widzenia organizacji samorządowych, a reprezentacja polskiego sektora mleczarskiego w samorządowych organizacjach europejskich nie odpowiada sile polskiego mleczarstwa.

¹¹⁹ Np. ustawa o regulacji rynku mleka prawo do określania zasad rozdziału krajowej rezerwy kwoty mlecznej nadała Komisji Porozumiewawczej ds. Mleka i Przetworów Mlecznych.

dr hab. Jerzy Rembeza

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin

dr hab. Jadwiga Seremak-Bulge

mgr inż. Krzysztof Hryszko

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

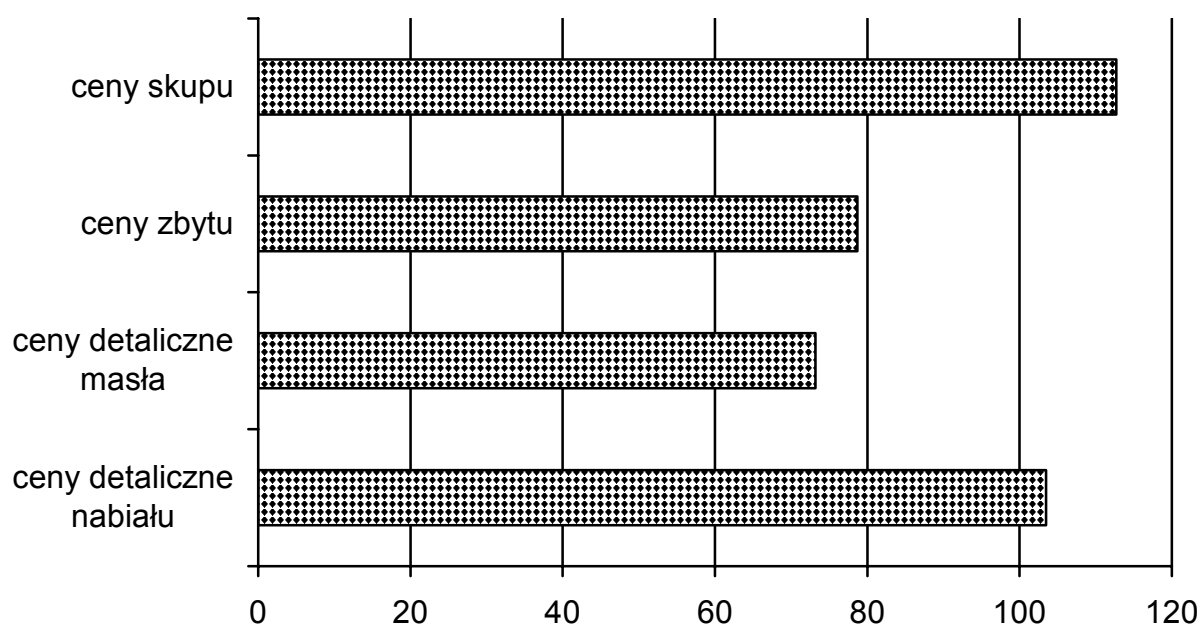
Państwowy Instytut Badawczy

6. Ceny, ich relacje oraz transmisja na rynku mleka

6.1. Zmiany cen na poszczególnych poziomach kanałów marketingowych

Zmiana systemu gospodarczego oraz poddanie sektora mleczarskiego działaniu mechanizmu rynkowego spowodowała zasadniczą zmianę rynkowych uwarunkowań produkcji i przetwórstwa mleka. Szczególnie duże zmiany nastąpiły w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy przyrost cen detalicznych nabiału wyprzedzał nie tylko wzrost cen całej żywności, mięsa i ryb, ale także wskaźnik inflacji. W następnych 8 latach różnice dynamiki zmian cen były znacznie mniejsze. W sumie w ciągu 15 lat (1991-2005) nabiał realnie i relatywnie zdrożał zwłaszcza w stosunku do całej żywności, mięsa oraz ryb, które w tym czasie realnie staniały o 30-50% (por. rozdz. 1 pkt 1.2).

Wykres 55. Realne indeksy cen na rynku mleka w latach 1991-2005



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W analizowanym czasie dokonały się także znaczące zmiany relacji cen poszczególnych produktów nabiałowych względem siebie oraz zmiany relacji cen na poszczególnych poziomach kanałów marketingowych, co ogólnie obrazują skumulowane wskaźniki zmian cen mleka i jego przetworów.

Tabela 59. Skumulowane wskaźniki zmian cen mleka i jego przetworów w latach 1991-2005

Wyszczególnienie	1991-1995 1990 = 100	1996-1998 1995 = 100	1999-2003 1998 = 100	2004 2003 = 100	I-X 2005 XII 04 = 100	1991-2005 1990 = 100
Ceny detaliczne masła	471	138,1	113,3	118,6	96,2	840
Ceny detaliczne nabiału	684	143,1	116,8	104,3	99,8	1189
Ceny zbytu przetworów mlecznych	634	123,2	108,0	109,5	97,8	904
Ceny skupu mleka	704	138,6	117,2	120,7	93,7	1294

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

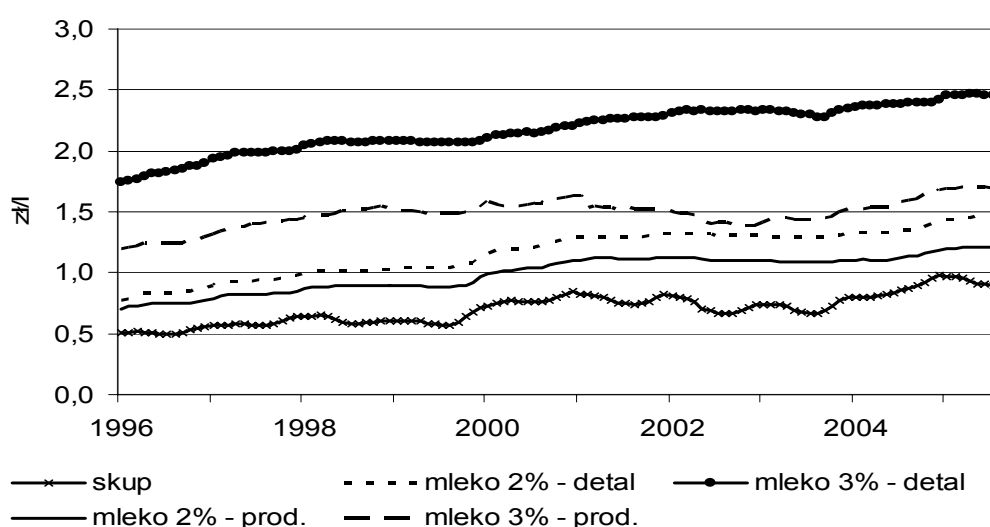
Przyrost cen skupu mleka wyraźnie wyprzedzał przyrost cen zbytu przetworów mlecznych we wszystkich porównywanych okresach z wyjątkiem 2005 r. Przyrost cen zbytu ustępował także wyraźnie przyrostowi cen detalicznych nabiału i masła. Jedynie w latach 1991-1995 przyrost cen detalicznych masła był znacznie mniejszy niż cen zbytu uzyskiwanych w sektorze przetwórstwa mleka. Dopiero poszerzenie możliwości sprzedaży eksportowej na jednolitym rynku europejskim po znacznie wyższych cenach spowodowało, że przyrost cen detalicznych masła w latach 2004-2005 po raz pierwszy od początku lat dziewięćdziesiątych wyraźnie wyprzedził wzrost cen nabiału. W 2004 r. także przyrost cen zbytu artykułów mlecznych znacząco wyprzedził przyrost cen detalicznych nabiału. W 2005 r. sytuacja zmieniła się. Najgłębszy spadek cen miał miejsce na poziomie producenta. Najmniej zmalały ceny detaliczne nabiału. Wskaźnik zmian cen zbytu przetworów mlecznych mieścił się między tymi wielkościami i był zbliżony do wskaźnika zmian cen detalicznych masła. W rezultacie w latach 1991-2005 spadek realnych cen zbytu przetworów mlecznych wyniósł 21%, cen detalicznych masła 27%, a cen detalicznych nabiału 6,2%. W tym czasie realne ceny skupu mleka wzrosły o prawie 13%, a ceny detaliczne nabiału o 3,5%

O ile w latach 1991-1995 nieproporcjonalne zmiany cen na poszczególnych poziomach rynku mleka można w dużej mierze tłumaczyć odejściem od systemu dotacji i cen urzędowych, o tyle w latach następnych wskazywać może na występowanie zmian o charakterze strukturalnym. Z jednej strony wskazuje to na przewagę handlu w procesie kształtowania marż i cen, a z drugiej na silną pozycję producentów mleka. Przyczyną może być spółdzielczy charakter większości mleczarni, które realizowany zysk przekazują spółdzielcom w postaci

wyższych cen skupu mleka. Może jednak także wynikać ze wsparcia udzielanego mleczarstwu w postaci zakupów interwencyjnych, subwencji eksportowych, czy dopłat do mleka klasy extra. Może także wskazywać na okresowo silną konkurencję o surowiec, której zaspokojenie ze względu na długi cykl produkcyjny, wymaga dłuższego czasu. Zwłaszcza w okresie wchodzenia do UE i wprowadzania systemu kwotowania produkcji wzmocniła się konkurencja zakładów przetwórczych o pozyskiwanie surowca. Zjawisko takie wystąpiło również w Hiszpanii, po wprowadzeniu systemu kwot obowiązujących w UE. Nie można więc mówić o jednej przyczynie określającej zróżnicowane tempo zmian cen na poszczególnych poziomach rynku mleka. Na zjawisko to wpływało wiele przyczyn, przy czym w poszczególnych podokresach działały one z różną siłą.

Przeciętne zmiany cen w latach 1996-2005 wykazywały stosunkowo nieduże różnice. Średnioroczny wzrost cen skupu mleka wynosił 6%. Nieco wolniej rosły ceny zbytu – od ok. 5,9% w przypadku masła do 3,0% w przypadku mleka UHT. Dynamika wzrostu cen detalicznych była nieco wyższa – od ok. 7,5% dla masła do 3,6% dla mleka UHT. Chociaż na poziomie średnich różnice pomiędzy zmianami cen na różnych poziomach łańcucha marketingowego nie były znaczące, to wskazują na nieco szybszy wzrost cen detalicznych niż cen zbytu. Zatem analiza zmian cen na poszczególnych poziomach kanałów marketingowych dla wybranych produktów potwierdza wnioski wynikające z analizy agregatów. Zasadniczym czynnikiem wzrostu cen na rynku mleka w latach 1996-2005 był ogólny inflacyjny wzrost cen. Średnio ceny artykułów konsumpcyjnych i usług rosły w latach 1996-2005 o ok. 5,7% rocznie, a więc w tempie zbliżonym do zmian cen na rynku produktów mlecznych. Generalnie realne ceny produktów mlecznych nie uległy więc w tym czasie większym zmianom.

Wykres 56. Ceny skupu, ceny producenta i detaliczne mleka w Polsce



Źródło: Dane GUS.

Poza długookresowym trendem ceny podlegają również krótkookresowym wahaniom¹²⁰. Nieco większą zmiennością krótkookresową charakteryzowały się ceny produktów na poziomie przetwórcy aniżeli ceny detaliczne. Zmienność cen skupu mleka kształtowała się pomiędzy wielkościami skrajnymi.

Tabela 60. Zmienność cen skupu, przetwórcy i detalicznych na rynku mleka

Produkt	Ceny przetwórcy		Ceny detaliczne	
	średnioroczna zmiana w proc.	odchylenia od trendu w proc.	średnioroczna zmiana w proc.	odchylenia od trendu w proc.
Mleko – skup	5,0 ^a	8,7	-	-
Mleko 2%	5,8	5,2	6,7	5,2
Mleko 3% UHT	3,6	6,0	3,6	2,2
Mleko w proszku	5,7	9,8	7,4	5,3
Ser Gouda	4,7	9,7	5,0	9,5
Twaróg tłusty	4,4	5,3	5,0	4,4
Masło	5,9	12,4	7,5	10,9
Śmietana	4,3	5,5	4,8	5,7

^a dotyczy cen skupu

Źródło: Obliczenia własne.

Analiza zmienności cenowej nie wskazuje więc, że produkcja mleka obarczona jest większym ryzykiem cenowym niż jego przetwórstwo i handel detaliczny. Analizując ceny poszczególnych produktów należy natomiast zwrócić uwagę, że największą zmiennością krótkookresową, zarówno na poziomie przetwórstwa jak i detalu charakteryzowało się masło. Stosunkowo wysoka była również zmienność cen mleka w proszku. Wyższym poziomem niestabilności cenowej charakteryzowały się więc produkty, na których koncentrowało się interwencyjne oddziaływanie państwa na rynek mleka. Wskazuje to, że skuteczność działań interwencyjnych była ograniczona, aczkolwiek potwierdza, że koncentracja działań interwencyjnych na tych produktach była uzasadniona. Można przypuszczać, że bez interwencji zmienność ta byłaby jeszcze większa. Nie można jednak wykluczyć, że interwencje zwiększały zmienność cen produktów mlecznych.

Zbieżność ogólnych trendów cenowych na rynku produktów mlecznych potwierdza analiza korelacji. Współczynniki korelacji pomiędzy cenami skupu a cenami większości cen zbytu kształtowały się na poziomie powyżej 0,9. Bardzo ścisła korelacja zachodziła również pomiędzy cenami przetwórców, a cenami detalicznymi.

¹²⁰ Dla ich oczyszczenia z wpływu efektu długookresowego w tabeli 59 przedstawiono odchylenia standardowe odchylen od równań trendu zlogarytmowanych cen.

Tabela 61. Współczynniki korelacji pomiędzy cenami skupu mleka, a cenami producenta

Produkt	Korelacja ceny skupu z cenami przetwórcy		Korelacja ceny detalicznych z cenami przetwórcy	
	poziom cen	pierwsze różnice cen	poziom cen	pierwsze różnice cen
Mleko 2%	0,93	0,43	0,99	0,77
Mleko 3% UHT	0,83	0,38	0,75	0,23
Mleko w proszku	0,97	0,60	0,92	0,36
Ser Gouda	0,94	0,59	0,98	0,77
Twaróg tłusty	0,89	0,23	0,98	0,43
Masło	0,82	0,48	0,96	0,78
Śmietana	0,91	0,48	0,98	0,46

Źródło: Obliczenia własne.

Zbieżność tendencji cenowych wynikała jednak głównie z oddziaływania ogólnego trendu inflacyjnego. Trudno więc na tej podstawie wnioskować o mechanizmach transmisji cen pomiędzy poszczególnymi produktami. Korelacja pomiędzy pierwszymi różnicami cen jest wyraźnie słabsza, wskazuje jednak na dość wyraźny związek pomiędzy zmianami cen na poszczególnych poziomach łańcucha marketingowego.

Podsumowując wstępną część analizy można stwierdzić, że ceny produktów mlecznych zmieniały się zgodnie z ogólnym trendem inflacyjnym. Wykazywały zbliżony układ zmian w czasie, chociaż w odniesieniu do poszczególnych produktów i na poszczególnych poziomach łańcucha marketingowego występowały pewne różnice w wahaniach krótkookresowych

6.2. Marże przetwórcze i handlowe

Ogólnych informacji o kształtowaniu się powiązań cenowych na poszczególnych poziomach łańcucha marketingowego dostarcza analiza marż cenowych¹²¹. Marża przetwórcza opisuje różnicę pomiędzy ceną skupu, a ceną produktów na poziomie przetwórcy, natomiast marża handlowa różnicę pomiędzy ceną przetwórcy (zbytu), a ceną detaliczną. Wielkość marży handlowej i przetwórczej możemy określać rozpiętością lub relacjami cen zbytu i cen skupu oraz między cenami detalicznymi, a cenami zbytu. Nałożenie się marży przetwórczej i handlowej określa udział producentów mleka w cenie detalicznej produktów

¹²¹ Analiza marż wymaga przyjęcia określonego założenia o mechanizmie ich kształtowania się. Zazwyczaj przyjmuje się założenie o proporcjonalnym charakterze marż i wówczas ich wielkość można obliczyć jako różnicę pomiędzy logarytmami poszczególnych cen. Ponieważ większość analiz wskazuje, że zazwyczaj taki jest mechanizm kształtowania się marż procedurę tę zastosowano w analizie.

mlecznych. Im mniejszy udział rolnika w cenie detalicznej, tym koszty obrotu rynkowego w większym stopniu obciążają produkt finalny. Z reguły łączy się to ze zmianą jakości oferowanego produktu i zwiększeniem jego atrakcyjności.

Ogólnie obserwowaną na świecie tendencją w łańcuchu żywnościowym jest spadek udziału rolnika w cenach detalicznych produktów finalnych. Tendencja ta powodowana jest zazwyczaj pogłębianiem się stopnia przetwórstwa i związanym z tym wzrostem wartości dodanej oraz rosnącymi wydatkami na marketing. Może jednak również wynikać ze wzrostu siły rynkowej uczestników rynku na poszczególnych poziomach kanału marketingowego. Tej prawidłowości nie zanotowano na polskim rynku mleka w ostatnich 16 latach. Wprawdzie w latach 1991-1994 oraz 2002-2003 relacje cen detalicznych mleka spożywczego, sera dojrzewającego, twarogu tłustego oraz śmietany do cen skupu znacząco wzrosły, co wskazuje na zmniejszenie udziału rolnika w cenie detalicznej, ale w pozostałych latach tendencje były odwrotne. Zwłaszcza w latach 1995-1998 oraz w latach 2004-2005 relacje cen detalicznych do cen skupu zwięzły się znacznie z wyjątkiem masła, którego relacje uległy wyraźnemu zwięźeniu dopiero w 2005 r. W konsekwencji w latach 1990-2005 relacje cen detalicznych przetworów mlecznych do cen skupu, mimo okresowych wahań praktycznie nie zmieniły się. Niewielkie były też zmiany relacji cen w 10-leciu 1996-2005, które są przedmiotem szczegółowych analiz.

Tabela 62. Relacje cen detalicznych przetworów mlecznych do cen skupu mleka

Rok	Mleko spoż. 3,2%	Śmietana 18%	Twaróg tłusty	Ser Gouda	Masło Extra
1990	1,71	-	9,97	18,94	19,47
1991	2,36	-	11,49	23,33	19,54
1992	2,01	-	11,73	21,53	17,02
1993	2,10	-	13,00	21,77	14,91
1994	2,01	-	13,42	23,72	17,01
1995	1,79	12,57	17,92	20,87	22,00
1996	1,61	8,69	12,80	20,56	19,86
1997	1,60	8,76	12,55	21,03	22,74
1998	1,87	9,00	13,03	21,49	22,12
1999	1,95	9,20	13,29	20,35	22,91
2000	1,76	8,02	11,65	21,22	23,52
2001	1,86	8,12	12,12	19,86	19,60
2002	2,03	8,66	13,23	19,87	21,30
2003	2,03	8,73	13,35	19,07	22,53
2004	1,73	7,47	11,29	18,56	22,90
2005 ^a	1,70	7,25	10,88	17,89	16,82

^a szacunek

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Szczegółowa analiza przebiegu zmian relacji cen wskazuje jednak, że na poszczególnych poziomach kanału marketingowego zachodziły różnokierunkowe zmiany. Na szczeblu przetwórstwa w latach 1996-2005 dominowały spadki marż. Zaznaczyły się one przede wszystkim w odniesieniu do produktów o niższym stopniu przerobu: mleka UHT, twarogu i śmietany.

Spadek marży był szczególnie wyraźny w odniesieniu do mleka UHT. O ile w 1996 r. jego ceny przewyższały cenę skupu mleka o ok. 90%, to różnica ta w 2005 r. spadła do ok. 60%. W przypadku masła, mleka w proszku oraz mleka w folii przeciętny poziom marż zmienił się w znacznie mniejszym stopniu. Znaczący wzrost udziału rolnika w cenach zbytu nastąpił w 2005 r. w rezultacie dużego wzrostu cen skupu mleka, który wyraźnie wyprzedził przyrost cen zbytu, zwłaszcza masła i sera dojrzewającego, ale także innych artykułów mlecznych.

Tabela 63. Relacje cen zbytu przetworów mlecznych do cen skupu mleka

Rok	Mleko spoż. 3,2%	Śmietana 18%	Twaróg tłusty	Ser Gouda	Masło Extra
1990	1,33	-	8,04	17,56	17,88
1991	1,87	-	9,40	16,80	15,90
1995	1,76	9,11	14,53	15,43	14,44
1996	1,59	6,30	10,38	15,20	13,03
1997	1,55	6,02	9,97	15,41	14,69
1998	1,60	6,09	10,22	15,51	14,19
1999	1,63	6,37	10,57	15,38	13,34
2000	1,49	5,72	9,28	15,67	13,70
2001	1,57	5,72	9,62	14,54	10,70
2002	1,68	6,10	10,27	14,61	12,24
2003	1,67	5,97	10,27	14,08	13,13
2004	1,44	5,09	8,69	14,15	13,34
2005 ^a	1,41	4,96	8,39	13,21	11,82

^a szacunek

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W przypadku marż handlowych dominowała tendencja do wzrostu. Największy wzrost dotyczył masła, mleka w folii oraz mleka w proszku. O ile w 1996 r. cena detaliczna masła przewyższała cenę zbytu przetwórcy o ok. 20% to w 2005 r. różnica ta przekroczyła 30%. W przypadku mleka w proszku nastąpił wzrost z 37 do ok. 50%, a mleka w folii z ok. 11 do 18%. Na niezmiennym przeciętnie poziomie kształtowały się natomiast relacje cen w odniesieniu do cen sera gouda i mleka UHT.

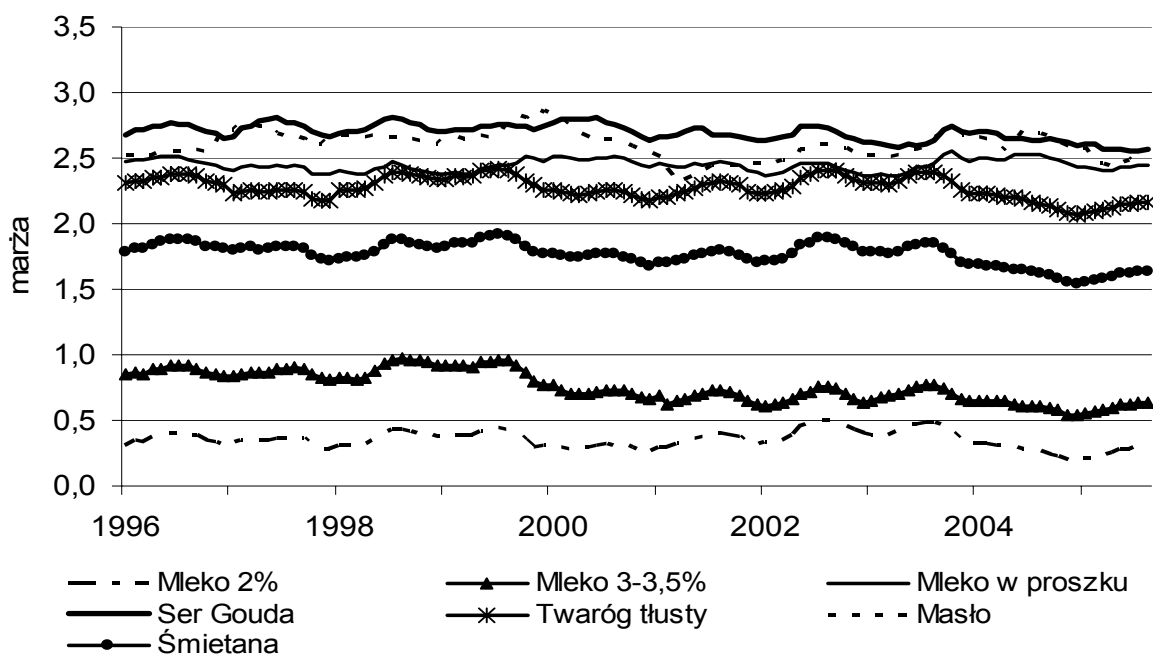
Tabela 64. Relacje cen detalicznych do cen zbytu przetworów mlecznych

Rok	Mleko spoż. 3,2%	Śmietana 18%	Twaróg tłusty	Ser Gouda	Masło Extra
1990	1,29		1,24	1,08	1,09
1991	1,26		1,22	1,39	1,23
1995	1,02	1,38	1,23	1,35	1,52
1996	1,02	1,38	1,23	1,35	1,52
1997	1,03	1,46	1,26	1,36	1,55
1998	1,17	1,48	1,28	1,39	1,56
1999	1,20	1,44	1,26	1,32	1,72
2000	1,18	1,40	1,25	1,35	1,72
2001	1,18	1,42	1,26	1,37	1,83
2002	1,21	1,42	1,29	1,36	1,74
2003	1,21	1,46	1,30	1,35	1,72
2004	1,21	1,47	1,30	1,31	1,72
2005 ^a	1,21	1,46	1,30	1,35	1,42

^a szacunek

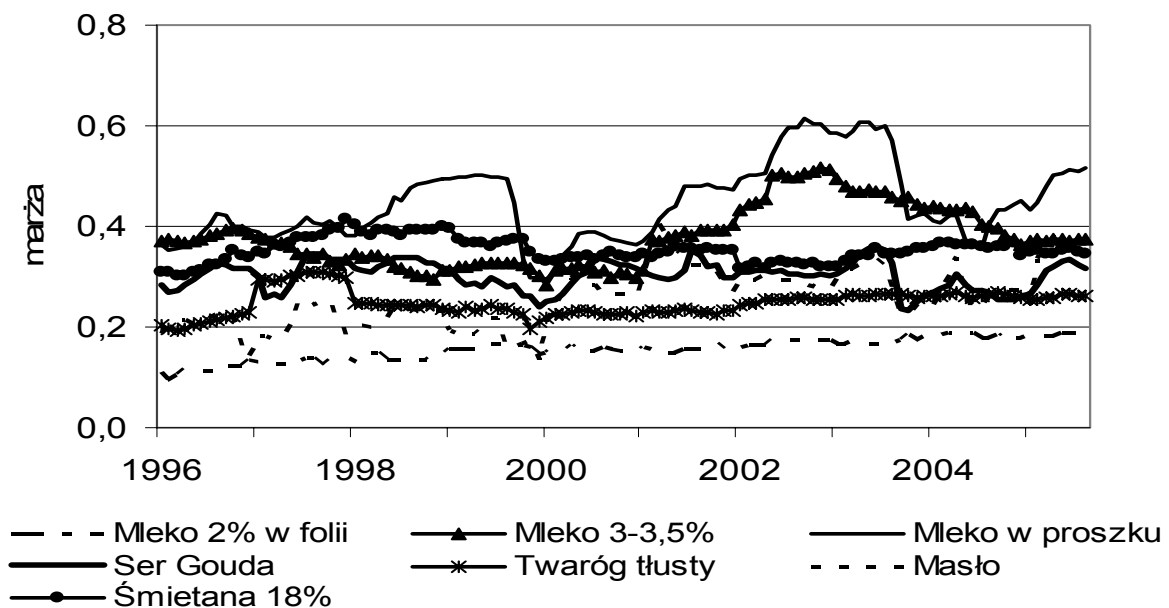
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wykres 57. Marże przetwórcze na rynku produktów mlecznych (różnice pomiędzy logarytmami cen producenta a logarytmami cen skupu mleka)



Źródło: Obliczenia własne, dane GUS.

Wykres 58. Marże detaliczne na rynku produktów mlecznych (różnice pomiędzy logarytmami cen detalicznych a logarytmami cen producentów)



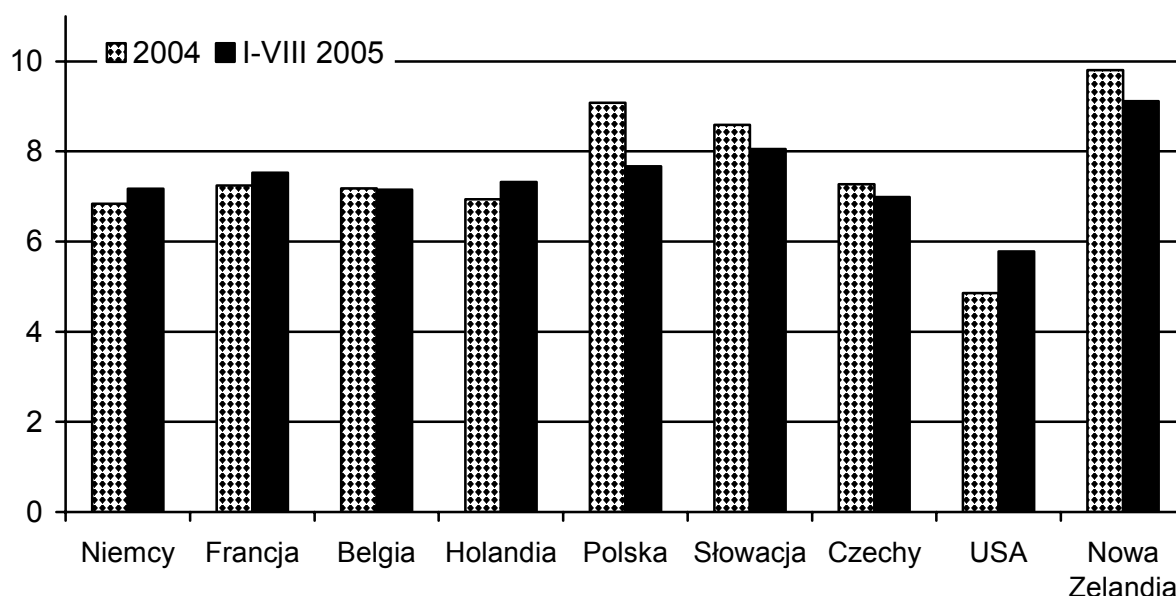
Źródło: Obliczenia własne, dane GUS.

Porównując zachowanie się poszczególnych kategorii marż należy zwrócić uwagę na ich krótkookresową zmienność. Marże przetwórcze podlegały stosunkowo niewielkim krótkookresowym wahaniom, a ich zmiany w większym stopniu odzwierciedlały długookresowy trend. Marże handlowe częściej wykazywały znaczne wahania krótkookresowe. Szczególnie wyraźnie wahania marż handlowych dotyczyły mleka UHT, mleka w proszku oraz masła. Można więc wysunąć wstępny wniosek o większej efektywności transmisji cen pomiędzy poziomem skupu, a poziomem przetwórstwa.

Trudno jednoznacznie ocenić tendencje zmian marż na rynku produktów mlecznych. Dominacja tendencji do spadku marż przetwórczych może wskazywać na wzrost efektywności funkcjonowania przetwórstwa mleka m.in. w wyniku znaczących przekształceń branży i jej modernizacji, w części wymuszonych presją konkurencyjną, w części koniecznością dostosowania do wymogów obowiązujących w UE. Działania te mogły doprowadzić do obniżenia kosztów poza surowcowych stwarzając możliwości obniżenia marż przetwórczych. Spadek tych marż mógł jednak również wynikać z osłabienia siły przetwórstwa w stosunku do siły rynkowej handlu detalicznego. Ograniczałoby to producentom możliwości podnoszenia cen. Procesy koncentracji w handlu detalicznym powodują, że na wielu rynkach produktów rolno-spożywczych duże sieci supermarketów zaczynają zajmować dominującą pozycję. Na taką możliwość wskazuje generalny trend do wzrostu, a przynajmniej nie zmniejszania marży detalicznej.

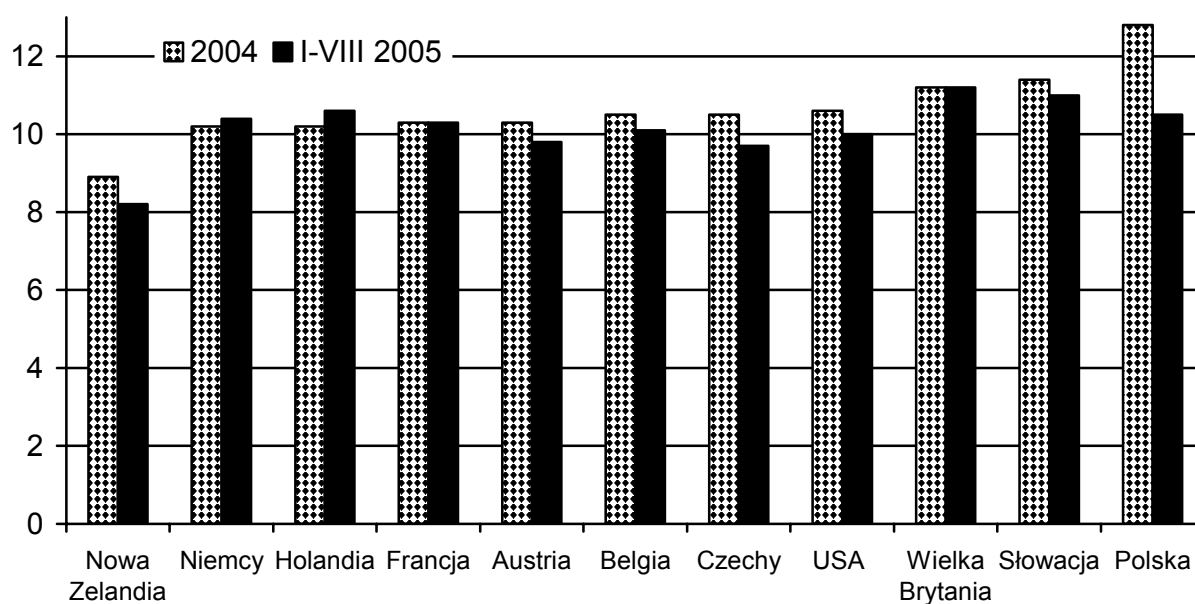
Porównując zmiany cen mleka i jego przetworów na poszczególnych poziomach kanału marketingowego można stwierdzić, że dotychczas udział marży handlowej zwiększał się przede wszystkim kosztem marży przetwórczej, której udział w marży całkowitej wyraźnie zmniejszył się. Nie zmienił się natomiast w niej udział rolników.

Wykres 59. Relacje cen OMP do cen skupu mleka



Źródło: ZMP-Marktbilanz Mlich 2005, Preserved Milk nr 253.

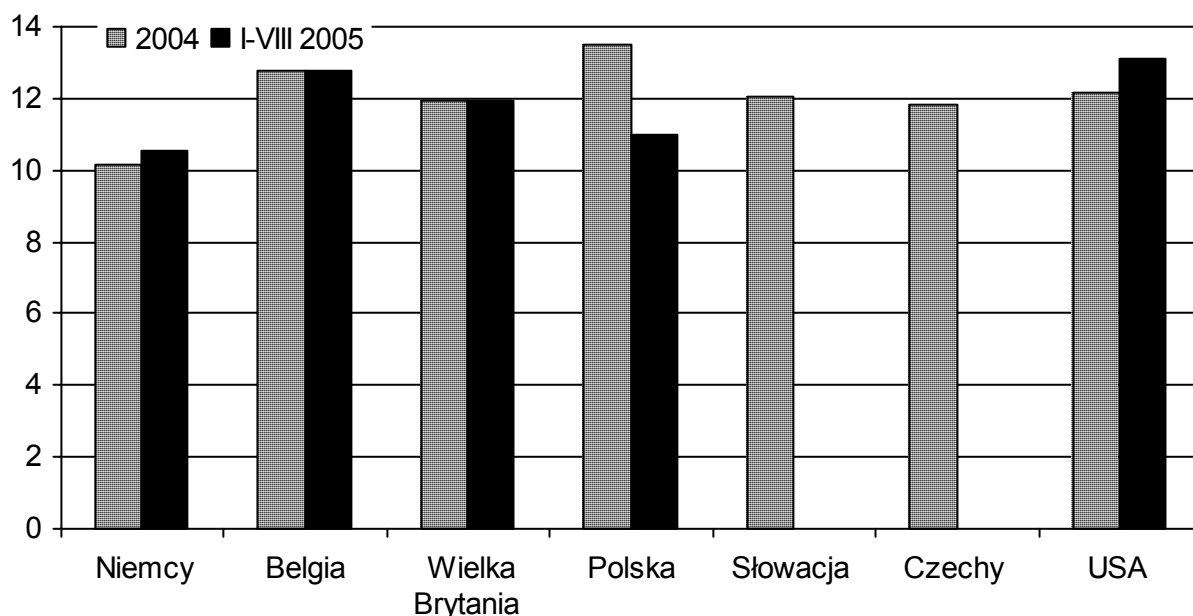
Wykres 60. Relacje cen zbytu masła do cen skupu mleka



Źródło: ZMP-Marktbilanz Mlich 2005, Milk Products nr 171.

Znaczący wzrost cen skupu mleka w Polsce spowodował, że relacje cen zbytu trwałych przetworów mlecznych do cen skupu zbliżyły się w 2005 r. do relacji istniejących w innych krajach członkowskich UE. Podobne relacje cen masła do cen skupu mleka jak w Polsce (10,5:1) były w Holandii, Niemczech, Francji oraz w Belgii. Wyższe relacje (11:1) były tylko w Wielkiej Brytanii i w Słowacji, a niższe (poniżej 10:1)) w Austrii i Czechach. Podobnie relacje cen odtłuszczonego mleka w proszku (OMP) oraz serów dojrzewających mocno zbliżyły się, na skutek zmian cen jakie nastąpiły zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, do relacji istniejących w innych krajach członkowskich. Wyższe relacje cen OMP do cen skupu mleka niż w Polsce w 2005 r. były tylko w Słowacji i w Nowej Zelandii. W pozostałych krajach członkowskich były bardzo podobne jak w Polsce (7,6:1).

Wykres 61. Relacje cen zbytu serów do cen skupu mleka



Źródło: ZMP-Marktbilanz Mlich 2005, Milk Products nr 171.

6.3. Transmisja cen na rynku mleka

Analizę transmisji cen przeprowadzono w dwóch podstawowych wymiarach:

- transmisja cen w ramach kanału rynkowego w Polsce. Przedmiotem analizy było powiązanie cen pomiędzy cenami skupu mleka, a cenami produktów mlecznych na poziomie przetwórcy oraz cen detalicznych. Określono poziom i tendencje w odniesieniu do marż cenowych, siłę powiązań cenowych na poszczególnych poziomach rynku, dominujące kierunki transmisji cen, identyfikacja ewentualnych przypadków asymetrii w transmisji cen;

- powiązania cen skupu mleka pomiędzy rynkiem polskim, a wybranymi krajami UE. Określono czy i w jakim stopniu ceny skupu mleka na rynku polskim wykazują długookresowy i krótkookresowy związek z cenami w UE oraz scharakteryzowano tendencje w tym zakresie.

Analizę transmisji cen prowadzono w oparciu o modele VAR, wykorzystano metodę kointegracji Johansena, testy na przyczynowość Grangera oraz wyprowadzone z modeli VAR testy na asymetrię transmisji cen¹²². Przedmiotem analizy był:

- dominujący kierunek rozprzestrzeniania się impulsów cenowych, czyli kierunek transmisji cen¹²³,
- długookresowy charakter powiązań pomiędzy poszczególnymi cenami,
- mechanizm reakcji cen na jednym poziomie łańcucha marketingowego na zmiany cen na innym poziomie¹²⁴.

Punktem wyjścia w analizie transmisji cen jest statystyczna charakterystyka szeregów cenowych. Chodzi o to, że jeżeli mamy do czynienia ze zmiennymi niestacjonarnymi to stwierdzone na podstawie regresji pomiędzy poziomami cen zależności mogą mieć charakter pozorny, a obliczone współczynniki regresji są mało wiarygodne¹²⁵. Analizy ekonometryczne wskazują, że w przypadku szeregów cenowych zazwyczaj mamy do czynienia z ze stacjonarnością, a jedną z głównych przyczyn jest ogólny trend inflacyjny. Testy na stacjonarność przeprowadzono posługując się testem ADF, w różnych jego wersjach.

W większości przypadków analizowane szeregi cenowe reprezentowały zmienne zintegrowane w stopniu jeden, czyli w zapisie formalnym $\sim I(1)$. Oznacza to, że stacjonarne były dopiero pierwsze różnice cen. Wyniki wskazują więc, że analizy robione na podstawie prostych regresji pomiędzy poszczególnymi cenami, choć zwykle prostsze, obarczone byłyby błędami, a wysokie współczynniki korelacji pomiędzy poziomami cen nie mogą być podstawą formułowania daleko idących wniosków o faktycznych związkach cenowych na poszczegól-

¹²² Szczegółowy opis metodyki zawiera załącznik metodyczny.

¹²³ Analizę tę przeprowadzono oddzielnie dla stopnia skup – przetwórstwo i dla stopnia przetwórstwo – detal. Teoria nie jest w stanie udzielić odpowiedzi jaki kierunek transmisji powinien dominować. Zależy to od uwarunkowań podaży-popytowych oraz siły rynkowej poszczególnych uczestników rynku.

¹²⁴ W analizie tej istotna jest zarówno szybkość jak i siła reakcji. Przedmiotem zainteresowania było też czy reakcje cenowe mają charakter ekwiwalentny czy też inna jest reakcja na spadki a inna na wzrosty cen.

¹²⁵ Zmienną niestacjonarną jest zmienna, której średnie, wariacje i kowariancje wykazują trend zmian w czasie.

nych poziomach łańcucha marketingowego.

Tabela 65. Wyniki testów ADF

Kategoria cen	Model ze stałą		Model ze stałą i trendem	
	I(0)	I(1)	I(0)	I(1)
Mleko – skup	-1,1716(5)	-5,5846 ^b (4)	-5,0546 ^b (12)	-5,5575 ^b (4)
Ceny przetwórców:				
- mleko 2%	-1,1027(1)	-4,9254 ^b (1)	-1,4970(1)	-6,1365 ^b (0)
- mleko 3% UHT	-1,4063(1)	-8,0094 ^b (0)	-1,5365(1)	-7,9686 ^b (0)
- mleko w proszku	-1,3568(1)	-5,2317 ^b (0)	-2,6709(3)	-5,2048 ^b (0)
- ser Gouda	-1,6005(4)	-5,3587 ^b (3)	-3,0413(1)	-5,3015 ^b (3)
- twaróg tłusty	-2,2707(2)	-6,3212 ^b (0)	-1,6664(1)	-6,5821 ^b (1)
- masło	-2,0767(2)	-5,8853 ^b (1)	-2,7946(2)	-5,8561 ^b (1)
- śmietana	-1,5011(1)	-5,0997 ^b (0)	-1,4903(1)	-5,1453 ^b (0)
Ceny detaliczne:				
- mleko 2%	-1,159(3)	-4,3103 ^b (2)	-1,4498(3)	-4,7284 ^b (2)
- mleko 3% UHT	-0,9498(1)	-7,1798 ^b (0)	-2,4220(1)	-7,1630 ^b (0)
- mleko w proszku	-0,8342(6)	-3,1779 ^a (5)	-2,3013(1)	-3,1664 ^b (5)
- ser Gouda	-2,3792(2)	-4,4207 ^b (2)	-2,8205(2)	-4,4233 ^b (2)
- twaróg tłusty	-1,5904(1)	-4,7515 ^b (0)	-1,5283(1)	-4,8743 ^b (0)
- masło	-1,2103(5)	-4,5306 ^a (5)	-2,9783(9)	-5,0199 ^b (4)
- śmietana	-1,8950(3)	-3,6704 ^b (2)	-1,9273(3)	-3,7779 ^a (2)

^a istotne na poziomie 0,05; ^b istotne na poziomie 0,01

Uwaga: w nawiasach podano liczbę opóźnień w teście ADF

Źródło: Obliczenia własne.

6.3.1. Długookresowe powiązania cenowe

Zależności pomiędzy cenami na poszczególnych rynkach mogą dotyczyć krótkiego i długiego okresu. Analiza długookresowa koncentruje się na problemie, czy pomiędzy szeregami cen istnieje pewna równowaga, odchylenia od której dążą do zera. Krótkookresowe odchylenia od stanu równowagi mogą być spowodowane oddziaływaniem czynników zaburzających mechanizm transmisji cen, np. kosztami transportu, opóźnieniami w przepływie informacji itp. i nie przesądzają o braku zależności pomiędzy cenami w dłuższym okresie. Zmienne wykazujące taki związek zwane są skointegrowanymi. Jednakże testy mogą nie wykazywać istnienia kointegracji w przypadku np. niestacjonarności marży przetwórczej lub handlowej. Wówczas pomimo istnienia długookresowego związku pomiędzy szeregami cenowymi testy mogą negować jego istnienie. Nawet wówczas analiza kointegracji pozwala dokładniej określić charakter powiązań pomiędzy cenami niż prosta analiza marż.

W pracy do analizy kointegracji wykorzystano metodę Johannesa.

Tabela 66. Kointegracja pomiędzy cenami skupu mleka a cenami przetwórców (procedura Johansena, model ze stałą i trendem)

Produkt	H0	H1	Test maksymalnej wartości własnej	Test ilorazu wiarygodności
Mleko 2%	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	22,04 ^a 4,305	26,34 ^a 4,301
Mleko 3%	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	15,59 4,805	20,40 4,801
Mleko w proszku	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	23,67 ^a 5,36	29,03 ^a 5,36
Ser Gouda	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	25,83 ^b 9,673	35,50 ^b 9,673
Twaróg tłusty	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	14,91 2,878	17,78 2,878
Masło	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	18,28 10,23	28,51 ^a 10,23
Śmietana	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	14,67 5,164	19,83 5,146

^a istotne na poziomie 0,05; ^b istotne na poziomie 0,01

Źródło: Obliczenia własne.

Tabela 67. Kointegracja pomiędzy cenami przetwórców a cenami detalicznymi (procedura Johansena, model ze stałą i trendem)

Produkt	H0	H1	Test maksymalnej wartości własnej	Test ilorazu wiarygodności
Mleko 2%	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	15,47 6,601	22,07 6,601
Mleko 3%	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	15,72 2,028	17,75 2,028
Mleko w proszku	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	16,90 8,983	25,89 ^a 8,983
Ser Gouda	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	13,80 7,276	21,07 7,726
Twaróg tłusty	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	11,74 4,422	16,16 4,422
Masło	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	18,32 10,25	28,56 ^a 10,25
Śmietana	$r = 0$ $r \leq 1$	$r = 1$ $r = 2$	16,06 5,874	21,93 5,874

^a istotne na poziomie 0,05

Źródło: Obliczenia własne.

Z analizy wynika, że ceny przetwórców były bardziej skointegrowane z cenami skupu mleka aniżeli z cenami detalicznymi. Na poziomie 0,05 kointegrację z cenami skupu wykazywały ceny mleka 2%, mleka w proszku, sera Gouda i masła. W przypadku cen przetwórcy i detalicznych kointegracja dotyczyła mleka w proszku i masła. Pozostałe szeregi cen wykazywały odmienne tendencje jeżeli chodzi o ogólny trend zmian, co wskazuje na niejednakowe zmiany w uwarunkowaniach cenowych¹²⁶.

6.3.2. Reakcje cenowe

W analizie krótkookresowej przedmiotem zainteresowania był mechanizm przenoszenia impulsów cenowych z jednego poziomu łańcucha marketingowego na inny poziom, wykorzystując modele wektorowej autoregresji (VAR) z mechanizmem korekty błędów (ECM).

W pierwszym etapie analizy określono główne kierunki przepływu impulsów cenowych. W przypadku pierwszego poziomu kanału stwierdzano bądź przepływy od cen skupu do cen przetworów bądź dwustronne kierunki transmisji. Ceny skupu wpływały jednostronnie na ceny mleka 2 i 3%, a więc produktów o niskim stopniu przetworzenia. Dla kształtowania się cen tych produktów szoki o charakterze popytowym mają więc zasadnicze znaczenie. Produkty o wyższym stopniu przetworzenia były powiązane z cenami skupu dwustronnymi zależnościami. A więc na ceny skupu mleka wpływały również zmiany cen twarogu, masła i śmietany. Tylko w jednym przypadku, cen mleka w proszku, odnotowano wyraźnie silniejsze oddziaływanie w kierunku od cen przetwórców do cen skupu. Mleko w proszku stanowiło przedmiot interwencji cenowych na rynku mleka. Interwencje te, wpływając na ceny mleka w proszku, mogły stanowić wskazówkę dla uczestników rynku odnośnie prognoz cenowych. Tym można tłumaczyć odmienny kierunek transmisji cen.

Testy na przyczynowość Grangera wskazują na silniejszą tendencję do przepływu impulsów cenowych od cen przetwórcy do cen detalicznych. W ani jednym przypadku nie stwierdzono jednostronnego przepływu cen od poziomu handlu detalicznego do poziomu przetwórstwa.

¹²⁶ Rozbieżności mogą dotyczyć zmian o charakterze popytowym jak i popytowym, ale tego samą analiza cen nie sposób stwierdzić.

Tabela 68. Wyniki testów na przyczynowość Grangera – ceny skupu mleka a ceny przetwórców

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	Test F		Dominujący kierunek zależności
		wartość	poziom p	
Mleko skup – MS	Mleko 2% – M2	7,8632	0,0000	MS ⇒ M2
Mleko 2% – M2	Mleko skup – MS	2,1225	0,1017	
Mleko skup – MS	Mleko 3% – M3	4,6359	0,0044	MS ⇒ M3
Mleko 3% – M3	Mleko skup – MS	0,6520	0,5835	
Mleko skup – MS	Mleko w pr. – MP	3,3509	0,0127	MS ⇔ MP
Mleko w Pr. – MP	Mleko skup – MS	8,7744	0,0000	
Mleko skup – MS	Gouda – G	5,2579	0,0020	MS ⇔ G
Gouda – G	Mleko skup – MS	4,8506	0,0033	
Mleko skup – MS	Twaróg tł. – T	4,3507	0,0152	MS ⇔ T
Twaróg tł. – T	Mleko skup – MS	3,3049	0,0404	
Mleko skup – MS	Masło – MŁ	4,9356	0,0011	MS ⇔ MŁ
Masło – MŁ	Mleko skup – MS	3,9865	0,0098	
Mleko skup – MS	Śmietana – Ś	5,4473	0,0056	MS ⇔ Ś
Śmietana – Ś	Mleko skup – MS	3,1617	0,0463	

Źródło: Obliczenia własne.

Tabela 69. Wyniki testów na przyczynowość Grangera – ceny przetwórców a ceny detaliczne

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	Test F		Dominujący kierunek zależności
		wartość	poziom p	
Mleko 2% det. – M2D	Mleko 2% prod. - M2P	7,3737	0,0002	M2P ⇔ M2D
Mleko 2% prod. – M2P	Mleko 2% det. – M2D	5,3196	0,0019	
Mleko 3% det. – M3D	Mleko 3% prod. - M3P	0,2777	0,8414	M3P ⇒ M3D
Mleko 3% prod. – M3P	Mleko 3% det. – M3D	1,5789	0,1988	
Mleko w pr.det.– MPD	Mleko w pr.prod. – MPP	0,4251	0,7354	MPP ⇒ MPD
Mleko w pr.prod.– MPP	Mleko w pr.det.– MPD	9,0802	0,0000	
Gouda det. – GD	Gouda prod. – GP	1,6709	0,1929	GP ⇒ GD
Gouda prod. – GP	Gouda det. – GD	30,307	0,0000	
Twaróg det. – TD	Twaróg prod. – TP	5,1510	0,0073	TP ⇔ TD
Twaróg prod. – TP	Twaróg det. – TD	5,2498	0,0067	
Masło det. – MŁD	Masło prod. – MŁP	2,8026	0,0434	MŁP ⇒ MŁD
Masło prod. – MŁP	Masło det. – MŁD	26,217	0,0000	
Śmietana det. – ŚD	Śmietana prod. – ŚP	3,6539	0,0152	ŚP ⇔ ŚD
Śmietana prod. – ŚP	Śmietana det. – ŚD	6,7332	0,0033	

Źródło: Obliczenia własne.

Oceniając wyniki testów na przyczynowość można stwierdzić, że rynek mleka i jego produktów w Polsce zachowuje się w sposób dość typowy dla wielu rynków produktów rolnych w innych krajach. Dominuje kierunek przepływu od skupu do przetwórstwa i dalej do handlu detalicznego. O kształtowaniu się cen na rynku produktów mlecznych decydują więc w większym stopniu zmiany

o charakterze podaźowym. Mechanizm transmisji cen jest jednak wrażliwy na interwencje o charakterze administracyjnym, co zarazem wskazuje na ich skuteczność w oddziaływaniu na ceny skupu mleka.

Szczegółowy mechanizm transmisji cen analizowano przy użyciu modeli autoregresyjnych¹²⁷. Zgodnie z testami przyczynowości konstruując je przyjęto dla poziomu skup-przetwórstwo ceny skupu jako zmienną egzogeniczną, a dla poziomu przetwórstwo-detal ceny przetwórców jako zmienną egzogeniczną.

Wykorzystanie modeli VAR w analizie transmisji cen spowodowało znaczny wzrost współczynników determinacji. Ponadto wyniki testów DW wskazują, że usunięty został problem autokorelacji. Przedstawione w tabelach 69-72 modele znacznie lepiej opisują mechanizm transmisji cen na rynku mleka aniżeli oparte na prostej regresji. Należy zwrócić uwagę, że zachowanie się cen mleka UHT 3% oraz twarogu tłustego w stosunkowo niewielkim stopniu dawało się wyjaśnić opóźnionymi zmianami tych cen oraz zmianami cen skupu mleka. Równocześnie powiązanie pomiędzy cenami detalicznymi a cenami przetwórców było wyraźnie silniejsze niż pomiędzy cenami przetwórców a cenami skupu. W przypadku wszystkich produktów współczynniki elastyczności transmisji cen były znacznie mniejsze niż 1. Oznacza to mniej niż proporcjonalną transmisję cen od poziomu skupu do poziomu przetwórcy. W mechanizmie transmisji od cen skupu mleka do cen produktów na poziomie przetwórcy największe znaczenie mają bieżące zmiany cen skupu.

¹²⁷ Parametry modeli transmisji cen zakładające jej symetrię przedstawiają tabele 69 i 70, natomiast parametry modeli zakładające asymetrię w transmisji tabele 71 i 72. W modelach tych zmienne odnoszące się do pierwszych różnic cen opisują reakcje krótkookresowe natomiast zmienne ECT opisują mechanizm powrotu cen do długookresowych relacji. Wartość ECT równa -1 oznacza natychmiastowy powrót i skrajnie szybką reakcję cen. Im wartość bezwzględna współczynników mniejsza tym wolniejszą reakcją na impuls cenowy.

Tabela 70. Model transmisji cen pomiędzy cenami skupu mleka a cenami producenta – model z symetrią transmisji

Produkt	Stała	$\Delta P_{p,t-1}$	$\Delta P_{p,t-2}$	$\Delta P_{p,t-3}$	$\Delta P_{s,t}$	$\Delta P_{s,t-1}$	$\Delta P_{s,t-2}$	$\Delta P_{s,t-3}$	ECT	R ²	DW	Ist. -F
Mleko 2%	0,0026 (0,0007)	0,2731 (0,0007)	-	-	0,1326 (0,0000)	-	-	-	-0,0502 (0,0002)	0,46	2,02	0,0000
Mleko 3%	0,0016 (0,1164)	0,1611 (0,0901)	-	-	0,1136 (0,0453)	0,0948 (0,1893)	-0,0484	-	-0,0369 (0,1033)	0,22	2,01	0,0001
Mleko w proszku	0,0006 (0,7188)	0,4648 (0,0000)	-0,2106 (0,0417)	0,3161 (0,0015)	0,4254 (0,0000)	-	-	-0,2011 (0,0251)	-0,0814 (0,0505)	0,51	2,04	0,0000
Ser Gouda	0,0000 (0,0561)	0,5725 (0,0000)	-	-	0,3091 (0,0000)	-	-	-	-0,1049 (0,0009)	0,58	2,10	0,0000
Twaróg tłusty	0,0024 (0,0115)	0,1618 (0,0808)	-	-	0,0824 (0,0263)	-	-	-	-0,0400 (0,0090)	0,15	2,03	0,0004
Masło	0,0019 (0,0326)	0,6423 (0,0000)	-0,2399 (0,0254)	0,1730 (0,0624)	0,4945 (0,0002)	-	-	-0,3742 (0,0029)	-0,0713 (0,0310)	0,54	2,02	0,0000
Śmietana	0,0012 (0,0326)	0,4580 (0,0000)	-	-	0,1032 (0,0000)	-	-	-	-0,0251 (0,0401)	0,49	1,99	0,0000
	Transmisja od cen mleka w proszku do cen skupu mleka											
Mleko – skup	0,0019 (0,1545)	0,5887 (0,0000)	-	-	0,3064 (0,0000)	-	0,0963 (0,2221)	-0,2829 (0,0001)	-0,1742 (0,0000)	0,72	2,06	0,0000

Uwaga: w nawiasach podano poziom istotności współczynników

Źródło: Obliczenia własne.

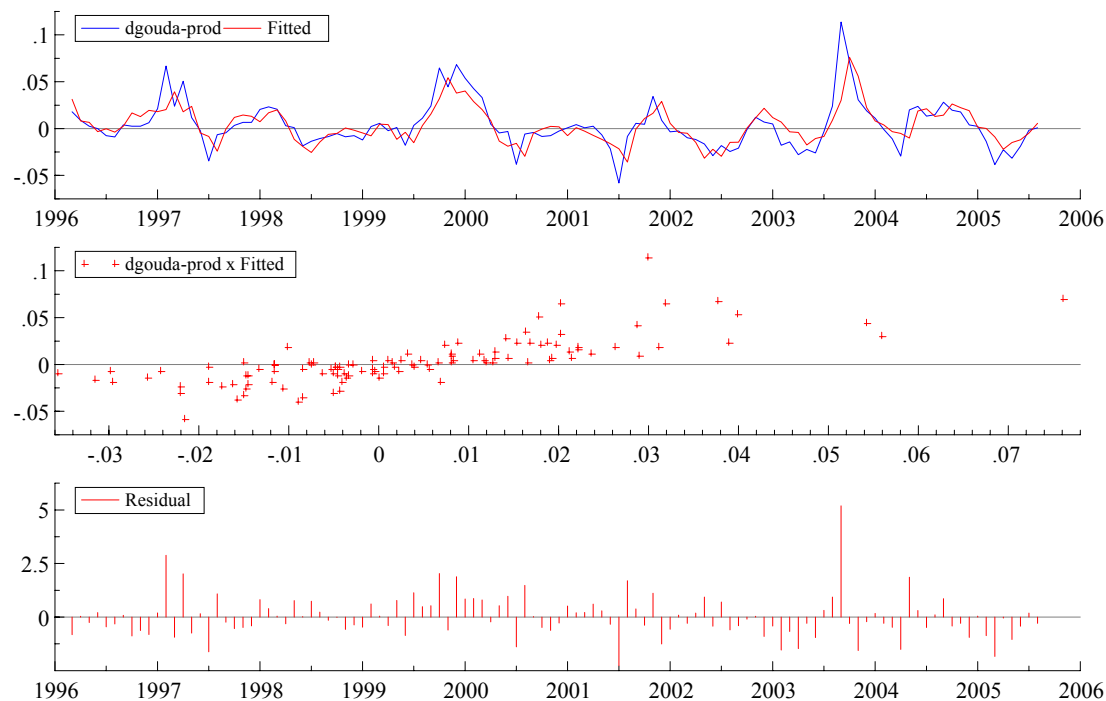
Tabela 71. Model transmisji cen pomiędzy cenami producenta a cenami detalicznymi – model z symetrią transmisji

Produkt	Stała	$\Delta P_{d,t-1}$	$\Delta P_{d,t-2}$	$\Delta P_{d,t-3}$	$\Delta P_{p,t}$	$\Delta P_{p,t-1}$	$\Delta P_{p,t-2}$	$\Delta P_{p,t-3}$	ECT	R ²	DW	Ist. -F
Mleko 2%	0,0019 (0,0003)	-	-	-0,1676 (0,0088)	0,5219 (0,0000)	0,2539 (0,0001)	0,1364 (0,0260)	-	-0,0448 (0,278)	0,71	2,11	0,0000
Mleko 3%	0,0015 (0,0035)	0,3508 (0,0000)	-	-	0,0673 (0,0827)	0,0599 (0,1670)	-	-	-0,1190 (0,1028)	0,25	2,06	0,0000
Mleko w proszku	0,0027 (0,0015)	0,3427 (0,0000)	-	-	0,0655 (0,0708)	0,0592 (0,1283)	-	0,1230 (0,0009)	-0,0284 (0,0126)	0,61	2,04	0,0000
Ser Gouda	0,0007 (0,1730)	0,4100 (0,0000)	-	-	0,2381 (0,0000)	0,2231 (0,0000)	-	-0,0363 (0,3112)	-0,0959	0,93	2,06	0,000
Twaróg tłusty	0,0010 (0,0268)	0,5504 (0,0000)	-	-	0,1060 (0,0116)	0,1035 (0,0160)	-	-	-0,0232	0,56	1,89	0,0000
Masło	0,0019 (0,0605)	0,3176 (0,0004)	-	-	0,3202 (0,0000)	0,2214 (0,0000)	-0,0962 (0,0497)	-	-0,0655 (0,0040)	0,87	2,02	0,0000
Śmietana	0,0011 (0,1264)	-	-	0,2413 (0,0050)	0,2134 (0,0512)	0,2714 (0,0158)	-	-	-0,0524 (0,0730)	0,34	1,98	0,0000

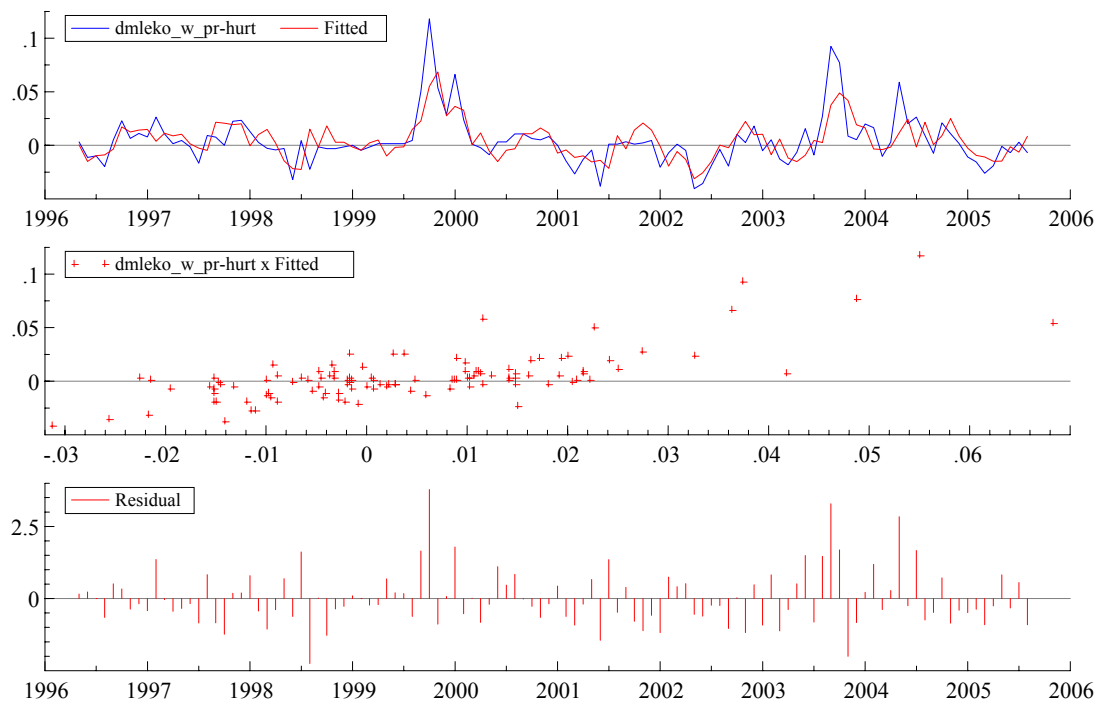
Uwaga: w nawiasach podano poziom istotności współczynników

Źródło: Obliczenia własne.

Wykres 62. Zmiany cen sera Gouda na poziomie producenta, a zmiany cen skupu mleka (model z symetrią)



Wykres 63. Zmiany cen mleka w proszku na poziomie producenta, a zmiany cen skupu mleka (model z symetrią)



Źródło: Obliczenia własne.

Najsilniejsza reakcja na bieżące zmiany cen skupu miała miejsce w przypadku cen masła, mleka w proszku i sera gouda. Wzrost tych cen powodował wzrost cen zbytu tych produktów o odpowiednio o 0,49, 0,43 i 0,31%. W przypadku pozostałych produktów siła reakcji była znacznie mniejsza, w granicach 0,1%.

W analizie transmisji cen zwraca się też uwagę, czy mają miejsce opóźnione efekty zmian cen na innym rynku oraz jaki jest kierunek oddziaływania zmiennych opóźnionych. Popularny model Heina zakłada, że wzrosty cen pociągają za sobą przyszłe obniżki cen. Następstwo to wynika z propodażowych skutków wzrostu cen, powodujących ich spadek w przyszłości. W przypadku uwzględnionych w analizie produktów efekt ten, choć niezbyt silny, występował w przypadku cen mleka w proszku oraz masła. Można sądzić, że brak wyraźnie zaznaczonych opóźnionych reakcji wynika z małej elastyczności cenowej podaży mleka. Z tego powodu wzrosty cen skupu nie dają w perspektywie kilku miesięcy znaczących efektów podażowych.

Odrębnie należy ocenić kształtowanie się wielkości parametrów ECT. Im są one większe tym szybsza reakcja cen na odchylenia od długookresowej równowagi. Odchylenia od -1 są zazwyczaj interpretowane jako efekt oddziaływania polityki państwa, kosztów transakcyjnych oraz innych zakłóceń w pełnym dostosowaniu się cen do równowagi długookresowej. W przypadku rynków poddanych silnej regulacji państwa i niskim poziomem efektywności współczynniki te kształtują się w granicach $-0,05$. Procesy dostosowujące ceny produktów mlecznych w wyniku ich odchylenia od równowagi długookresowej są powolne. Relatywnie najszybciej proces ten zachodził w przypadku cen sera gouda, ale nawet dla niego czas powrotu do długookresowej równowagi wynosił ok. 10 miesięcy. Najwolniejsze reakcje dostosowawcze dotyczyły cen mleka UHT oraz śmietany.

Testy przyczynowości wskazywały, że ceny mleka w proszku wykazywały przyczynowość Grangera względem cen skupu mleka. Wniosek ten wzmacniają wyniki modelu objaśniającego zachowanie się cen skupu mleka względem cen mleka w proszku, który daje znacznie wyższą wielkość R^2 niż model, w którym przyjmowano zależność odwrotną.

Tabela 72. Model transmisji cen pomiędzy cenami skupu mleka a cenami przetwórców – model z asymetrią transmisji

Produkt	Stała	$\Delta P_{p,t-1}$	$\Delta P_{p,t-2}$	$\Delta P_{p,t-3}$	$\Delta P_{s,t}$	$\Delta P_{s,t-1}$	$\Delta P_{s,t-2}$	$\Delta P_{s,t-3}$	ECT+	ECT-	R ²	DW	Ist. -F
Mleko 2%	0,0003 (0,9796)	0,2310 (0,0053)	-	-	0,1289 (0,0000)	-	-	-	-0,0067 (0,7729)	-0,1336 (0,0000)	0,50	1,95	0,0000
Mleko 3%	0,0021 (0,2483)	0,1594 (0,0954)	-	-	0,1143 (0,0451)	0,0943 (0,1933)	-0,0497 (0,3811)	-	-0,0477 (0,2445)	-0,0220 (0,6744)	0,22	2,01	0,0002
Mleko w proszku	0,0031 (0,2847)	0,4905 (0,0000)	-0,1938 (0,0635)	0,3147 (0,0015)	0,4111 (0,0000)	-	-	-0,1902 (0,0350)	-0,1575 (0,0598)	-0,0155 (0,8359)	0,52	2,04	0,0000
Ser Gouda	-0,0003 (0,9183)	0,5732 (0,0000)	-	-	0,3102 (0,0000)	-	-	-	-0,0972 (0,0677)	-0,1155 (0,0633)	0,58	2,10	0,0000
Twaróg tłusty	0,0006 (0,6971)	0,1781 (0,0544)	-	-	0,0766 (0,0388)	-	-	-	-0,0021 (0,9452)	-0,0762 (0,0097)	0,17	2,05	0,0005
Masło	0,0041 (0,3494)	0,6460 (0,0000)	-0,2347 (0,0296)	0,1764 (0,0654)	0,5000 (0,0002)	-	-	-0,3569 (0,0055)	-0,1046 (0,0927)	-0,0457 (0,3790)	0,54	2,01	0,0000
Śmietana	0,0011 (0,2858)	0,4583 (0,0000)	-	-	0,1030 (0,0000)	-	-	-	-0,0225 (0,3687)	-0,0280 (0,3033)	0,49	1,99	0,0000
	Transmisja cen od mleka w proszku do cen skupu mleka												
Mleko – skup	0,0046 (0,0501)	0,5968 (0,0000)	-	-	0,2974 (0,0000)	-	0,1176 (0,1419)	-0,2852 (0,0001)	-0,2460 (0,0001)	-0,0919 (0,1704)	0,72	2,09	0,0000

Uwaga: w nawiasach podano poziom istotności współczynników

Źródło: Obliczenia własne.

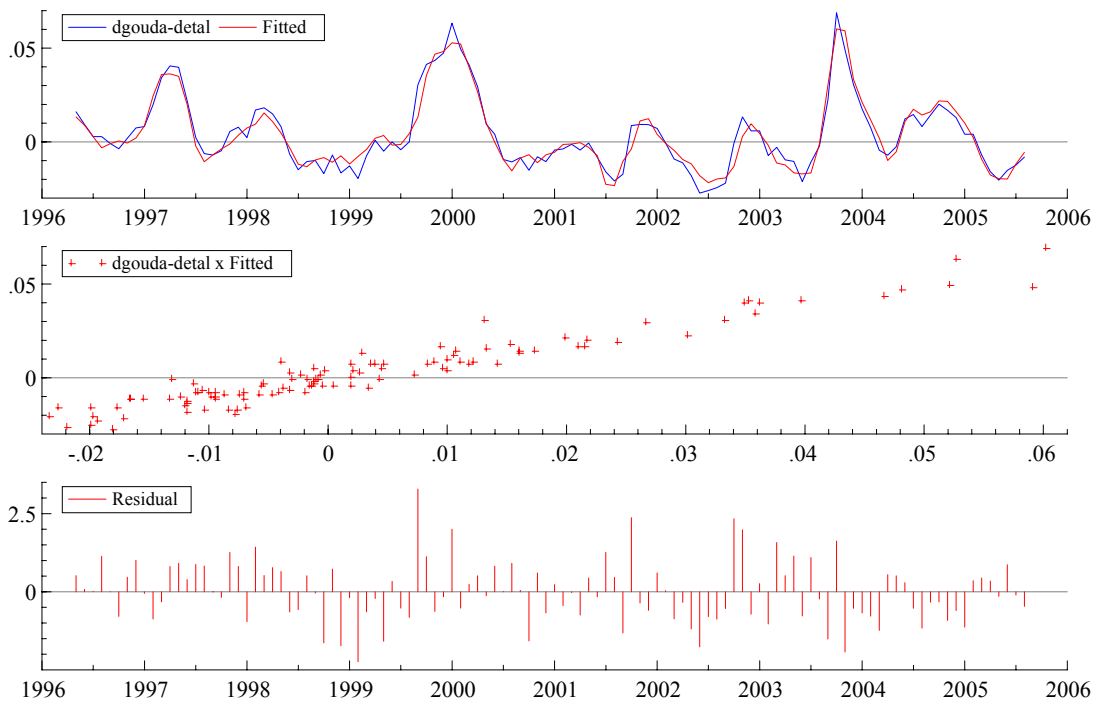
Tabela 73. Model transmisji cen pomiędzy cenami przetwórców a cenami detalicznymi – model z asymetrią transmisji

Produkt	Stała	$\Delta P_{p,t-1}$	$\Delta P_{p,t-2}$	$\Delta P_{p,t-3}$	$\Delta P_{s,t}$	$\Delta P_{s,t-1}$	$\Delta P_{s,t-2}$	$\Delta P_{s,t-3}$	ECT+	ECT-	R ²	DW	Ist. -F
Mleko 2%	0,0025 (0,0021)	-	-	-0,1722 (0,0073)	0,5204 (0,0000)	0,2544 (0,0001)	0,1354 (0,0276)	-	-0,1000 (0,1601)	0,0232 (0,7774)	0,71	2,11	0,0000
Mleko 3%	0,0022 (0,0316)	0,3346 (0,0003)	-	-	0,0647 (0,0965)	0,0576 (0,1488)	-	-	-0,0233 (0,1292)	0,0047 (0,8208)	0,25	2,05	0,0000
Mleko w proszku	-0,0002 (0,8659)	0,2952 (0,0002)	-	-	0,0724 (0,0388)	0,0337 (0,3740)	-	0,1003 (0,0055)	0,0061 (0,6917)	-0,1015 (0,0000)	0,67	2,00	0,0000
Ser Gouda	-0,0005 (0,5387)	0,3972 (0,0000)	-	-	0,2332 (0,0000)	0,2114 (0,0000)	-	-0,0373 (0,0000)	-0,0447 (0,2884)	-0,1688 (0,0012)	0,93	2,01	0,0000
Twaróg tłusty	-0,0009 (0,1482)	0,4438 (0,0000)	-	-	0,0802 (0,0388)	0,1137 (0,0042)	-	-	0,0746 (0,0049)	-0,1707 (0,0000)	0,63	1,79	0,0000
Masło	-0,0002 (0,8832)	0,2759 (0,0027)	-	-	0,3230 (0,0000)	0,2191 (0,0000)	-0,0841 (0,0864)	-	-0,0261 (0,4204)	-0,1278 (0,0004)	0,87	1,97	0,0000
Śmietana	0,0003 (0,7464)	-	-	0,2298 (0,0083)	0,2112 (0,0536)	0,2695 (0,0165)	-	-	-0,0070 (0,8948)	-0,1031 (0,0731)	0,34	1,97	0,0000

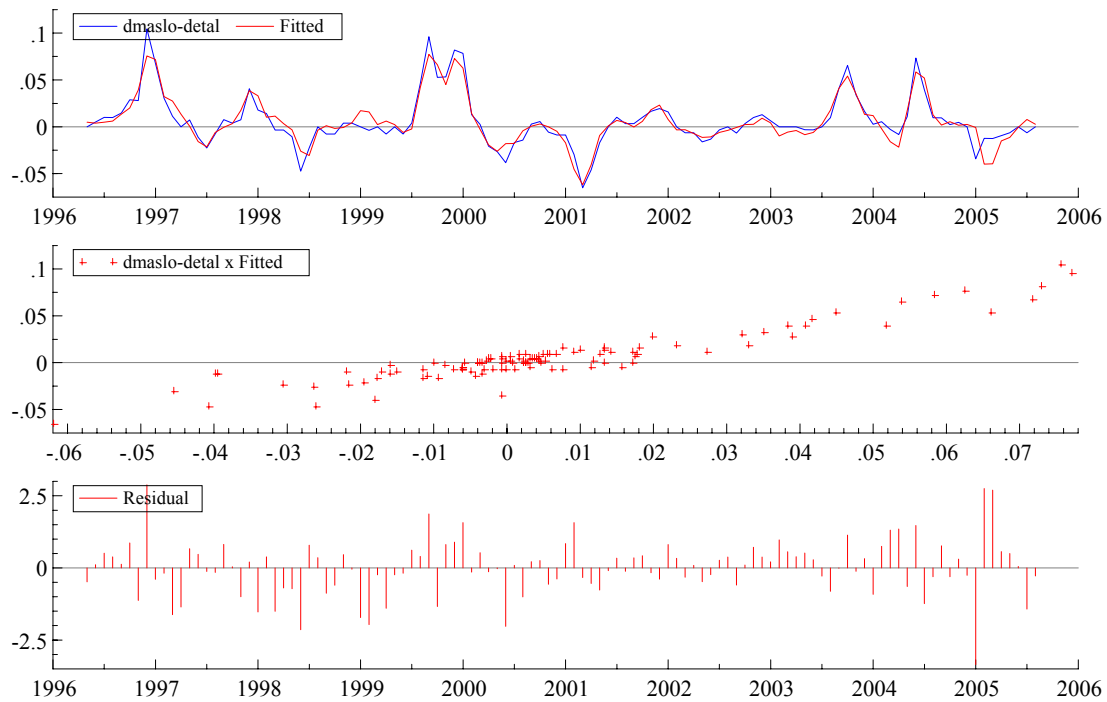
Uwaga: w nawiasach podano poziom istotności współczynników

Źródło: Obliczenia własne.

Wykres 64. Zmiany cen detalicznych sera Gouda, a ceny sera Gouda na poziomie producenta (model z asymetrią)



Wykres 65. Zmiany cen detalicznych masła, a zmiany cen na poziomie producenta (model z asymetrią)



Źródło: Obliczenia własne.

Należy przy tym zwrócić uwagę na relatywnie wysoką wrażliwość cen skupu mleka na bieżące zmiany cen mleka w proszku oraz stosunkowo wysoki parametr ECT (-0,17), wskazujący na powrót cen skupu mleka do relacji długookresowych względem cen mleka w proszku w ciągu ok. 6 miesięcy. Sugeruje to większą wrażliwość cen skupu niż cen mleka w proszku na zmianę uwarunkowań rynkowych.

Ceny detaliczne reagowały znacznie silniej na zmiany cen zbytu niż ceny zbytu na ceny skupu. Przy tym uwidaczniał się wyraźny wpływ nie tylko bieżących ale również opóźnionych zmian cen przetwórców. Największą wrażliwością na zmiany cen zbytu charakteryzowały się ceny mleka 2%. Skumulowane współczynniki elastyczności cen detalicznych względem cen przetwórcy wynosiły w przypadku mleka 2% aż 0,91, śmietany 0,48, masła 0,45 a sera Gouda 0,42. Bardzo niskie były natomiast w przypadku mleka UHT oraz mleka w proszku. W większości przypadków parametry ECT dla modeli cen detalicznych względem cen zbytu były stosunkowo niskie, poniżej -0,1 co wskazuje na występujące w praktyce bariery w mechanizmie dostosowań cenowych. Mogą one wynikać z wysokich kosztów transakcyjnych, ale również z ograniczeń mechanizmu konkurencyjnego.

Odrębnym zagadnieniem w analizie transmisji cen jest problem, czy ma ona charakter symetryczny, czy też asymetryczny. To znaczy, czy ceny na jednym poziomie reagują tak samo na wzrosty jak i na spadki cen na innym poziomie, czy też reakcja ta jest odmienna dla każdego z kierunków zmian cen.

Przyczyny asymetrycznych reakcji mogą wynikać z wielu czynników, m.in. z:

- niedoskonałej konkurencji. Uczestnicy rynku mający silniejszą pozycję mogą ingerować w mechanizm transmisji cen. Zazwyczaj sugeruje się, że w sposób ekwiwalentny reagują w sytuacjach wzrostu cen na niższych szczeblach rynku, natomiast w ograniczonym stopniu gdy dochodzi do spadku cen;
- poziomu zorganizowania uczestników rynku. Przykładowo detalistom łatwiej przerosić wzrost cen hurtowych na ceny detaliczne gdy konsumenci są słabo zorganizowani;
- oczekiwań cenowych. Wzrosty cen są silniej przenoszone w ramach kanału rynkowego jeżeli dominuje oczekiwanie dalszego ich wzrostu, natomiast transmisja jest słabsza jeżeli dominuje przekonanie o przejściowym charakterze wzrostu;
- wspierania cen przez państwo. Wówczas wzrosty cen mogą być odbierane jako mające bardziej trwały charakter niż spadki cen;
- cech produktu. Zaburzenia w transmisji cen mogą dotyczyć zwłaszcza

produktów o niskiej trwałości. Na przykład w razie ich wzrostu na poziomie hurtu ceny detaliczne mogą rosnać wolniej z obawy przed nie sprzedaniem części produkcji.

Testowanie występowania asymetrii w transmisji cen powinno więc dostarczyć dodatkowych informacji o funkcjonowaniu rynku.

W odniesieniu do poziomu ceny skupu – ceny przetwórców asymetria nie była w sposób jednoznaczny zaznaczona. Ceny mleka 2% oraz twarogu tłustego reagowały silnie na wzrosty cen skupu niż na ich spadki. W przypadku cen mleka w proszku i masła asymetria miała odwrotny charakter. Można przypuszczać, że ta odmienna reakcja wynika z oddziaływania państwa na rynek mleka za pośrednictwem rynku masła i mleka w proszku. Generalnie jednak analiza asymetrii nie potwierdza dominującej pozycji przetwórstwa względem producentów mleka. Inaczej jest w przypadku powiązań przetwórstwo – handel detaliczny. W większości przypadków ceny detaliczne produktów mlecznych znacznie silniej reagowały na wzrosty cen producenta (wzrostem) niż na ich spadki (spadkiem). Sugeruje to odchylenie od doskonałej konkurencji na poziomie handlu detalicznego, wykorzystującego swoją silną pozycję rynkową.

Porównanie wyników dla poszczególnych podokresów wskazuje, że zmiany jakie zaszły na rynku mleka i jego przetworów w latach 1996-2000 i 2001 do sierpnia 2005 nie wpłynęły znacząco na sam mechanizm transmisji cen. Na zbliżonym poziomie pozostały skumulowane współczynniki transmisji cen, nie doszło również do większych zmian w charakterze asymetrii. Zarówno w jednym jak i w drugim podokresie wyraźnie silniej ceny detaliczne reagowały na wzrosty cen na poziomie przetwórcy, jednak siła asymetrii nie zmieniła się. Możliwe, że okres analizy jest zbyt krótki, aby wyraźnie uwidocznić zachodzące zmiany możliwe jednak, że równocześnie zachodzące zmiany na poziomie przetwórstwa i handlu detalicznego powodowały, że relacje pomiędzy poziomem przetwórstwa i handlu detalicznego nie uległy większym zmianom. Należy natomiast zwrócić uwagę na wzrost wartości ECT w porównaniu z wielkościami obliczonymi dla całego okresu, zwłaszcza w odniesieniu do cen masła i sera Gouda. W odniesieniu do każdego z podokresów powrót cen detalicznych do poziomu wyznaczonego przez relację długookresową po zmianie cen zbytu zakładu przetwórczego trwał ok. 4 miesiące, a więc proces następował relatywnie szybko. Potwierdza to wniosek o stosunkowo wysokiej efektywności mechanizmu cenowego pomiędzy poziomem przetwórstwa, a poziomem handlu detalicznego.

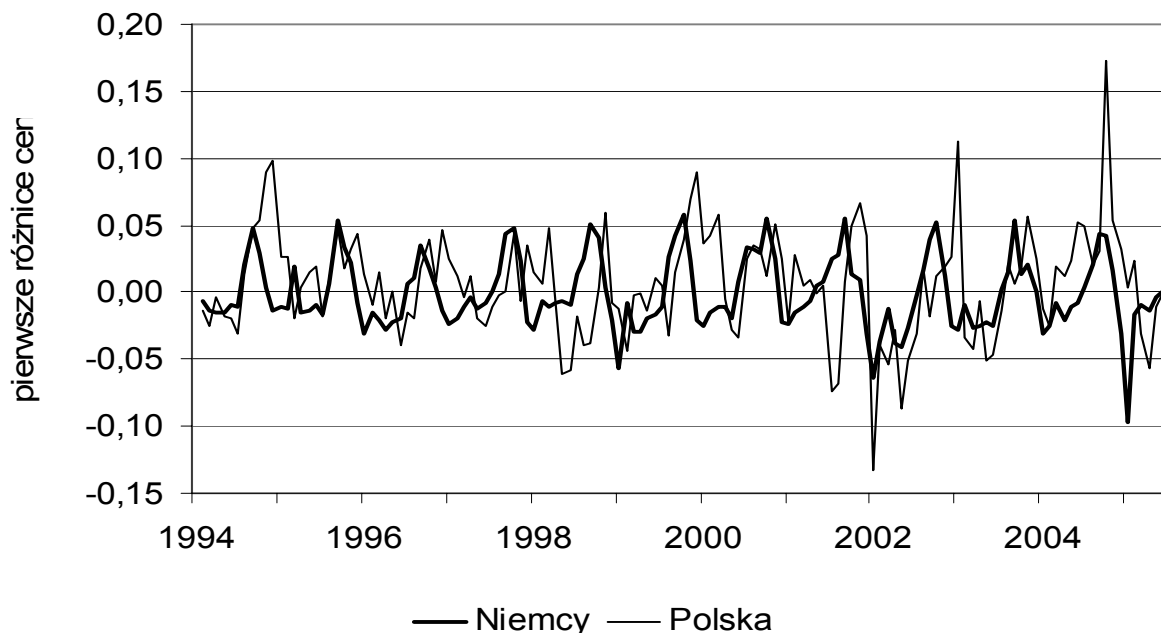
Tabela 74. Model transmisji cen pomiędzy cenami producenta a cenami detalicznymi

Produkt	Stala	$\Delta P_{p,t-1}$	$\Delta P_{p,t-2}$	$\Delta P_{p,t-3}$	$\Delta P_{s,t}$	$\Delta P_{s,t-1}$	$\Delta P_{s,t-2}$	$\Delta P_{s,t-3}$	ECT+	ECT-	R ²	DW
	1996-2000											
Mleko 2%	0,036 (0,0237)	-	-	-0,2183 (0,0113)	0,5773 (0,0001)	0,2187 (0,0124)	0,0963 (0,2444)	-	-0,1129 (0,2729)	-0,0414 (0,8476)	0,76	2,25
Mleko w proszku	0,0019 (0,2108)	0,3996 (0,0000)	-	-0,0960 (0,2137)	0,0655 (0,0288)	-	-0,0647 (0,0914)	0,1887 (0,0000)	-0,0051 (0,8425)	-0,0651 (0,1495)	0,87	2,35
Ser Gouda	0,0001 (0,9604)	0,2844 (0,0052)	-	0,0944 (0,1431)	0,2875 (0,0000)	0,2309 (0,0018)	-	-	-0,0808 (0,2161)	-0,1594 (0,0399)	0,94	1,94
Masło	0,0001 (0,9705)	0,2474 (0,0581)	0,2222 (0,0935)	-	0,4115 (0,0000)	0,1640 (0,0766)	-0,2047 (0,0142)	-0,1140 (0,1303)	-0,1462 (0,0899)	-0,3147 (0,0049)	0,92	2,01
2001-2005												
Mleko 2%	0,0016 (0,0781)	-	-	-	0,3427 (0,0007)	0,2616 (0,0071)	0,1606 (0,0653)	-	-0,0975 (0,3572)	0,0017 (0,8928)	0,54	2,27
Mleko w proszku	0,0005 (0,8694)	0,3783 (0,0033)	-	-	0,0821 (0,1940)	-	-	-	-0,0164 (0,8189)	-0,1183 (0,1828)	0,36	2,11
Ser Gouda	-0,0019 (0,1314)	0,3295 (0,0008)	-	-	0,1974 (0,0000)	0,2227 (0,0012)	-	-0,0484 (0,2849)	-0,0236 (0,7332)	-0,2264 (0,0071)	0,93	1,99
Masło	-0,0019 (0,3627)	0,1281 (0,1830)	-	-	0,2648 (0,0000)	0,1493 (0,0282)	-	-	0,0059 (0,9196)	-0,2731 (0,0112)	0,79	1,86

Uwaga: w nawiasach podano poziom istotności współczynników

Źródło: Obliczenia własne.

Wykres 66. Pierwsze różnice logarytmów cen skupu mleka



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych DG-Agrî

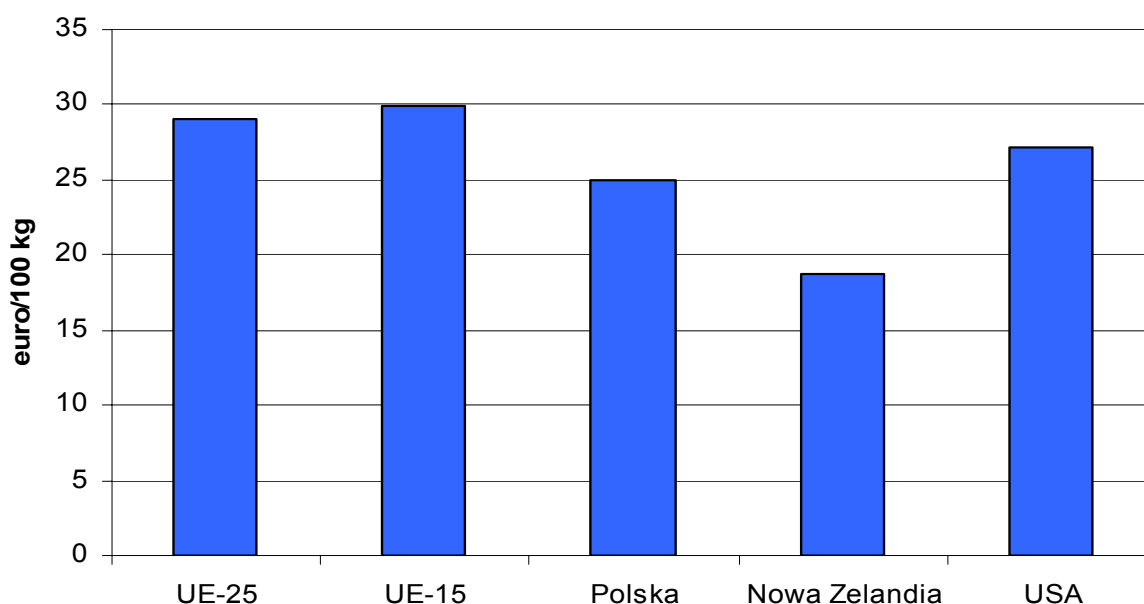
6.4. Ceny zbytu i skupu w Polsce i w krajach UE

Ceny produktów rolnych wykazują pewne zróżnicowanie w poszczególnych krajach. W części wynika to z uwarunkowań rynkowych, w części jednak jest powodowane oddziaływaniem państwa. Rynek mleka, ze względu na jego znaczenie, stanowi jeden z tradycyjnych obszarów oddziaływania polityki rolnej, choć w poszczególnych krajach zakres i instrumenty tego oddziaływania są odmienne.

W konsekwencji interakcji uwarunkowań rynkowych i polityki rolnej ceny skupu mleka wykazują duże zróżnicowanie. Kraje UE są regionem o relatywnie wysokich cenach skupu mleka. W pierwszej połowie 2005 r. średnie ceny skupu w UE-25 były o ok. 10% wyższe niż w USA oraz ponad 50% wyższe niż w Nowej Zelandii. Należy jednak zauważyć, że jeszcze w 2002 r. ceny w UE były ponad dwukrotnie wyższe niż w Nowej Zelandii. Ponadto ceny skupu w poszczególnych krajach UE również wykazują znaczące różnice. Generalnie najwyższe ceny dotyczą krajów śródziemnomorskich (Cypr, Grecja, Hiszpania, Malta, Włochy), a najniższe krajów północno-zachodniego regionu

UE (Niemcy, Holandia, Wielka Brytania) oraz nowych członków z Europy Środkowej (Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja).

Wykres 67. Ceny skupu mleka na wybranych rynkach
(średnia za okres I 2005-V 2005)



Źródło: Dane GUS i DG-Agri.

Proces oddziaływania na siebie odległych rynków mleka następuje przede wszystkim za pośrednictwem cen produktów mlecznych. W konsekwencji powinien być jednak odzwierciedlony w zmianach cen skupu mleka. W poprzednich punktach analizowano powiązania cen na polskim rynku mleka w ramach łańcucha marketingowego. W niniejszym punkcie przedmiotem analizy jest powiązanie cen mleka w Polsce i wybranych krajach UE, Niemczech, Holandii i Francji. Starano się porównać zachowanie cen skupu mleka w tych krajach w krótkim i długim okresie.

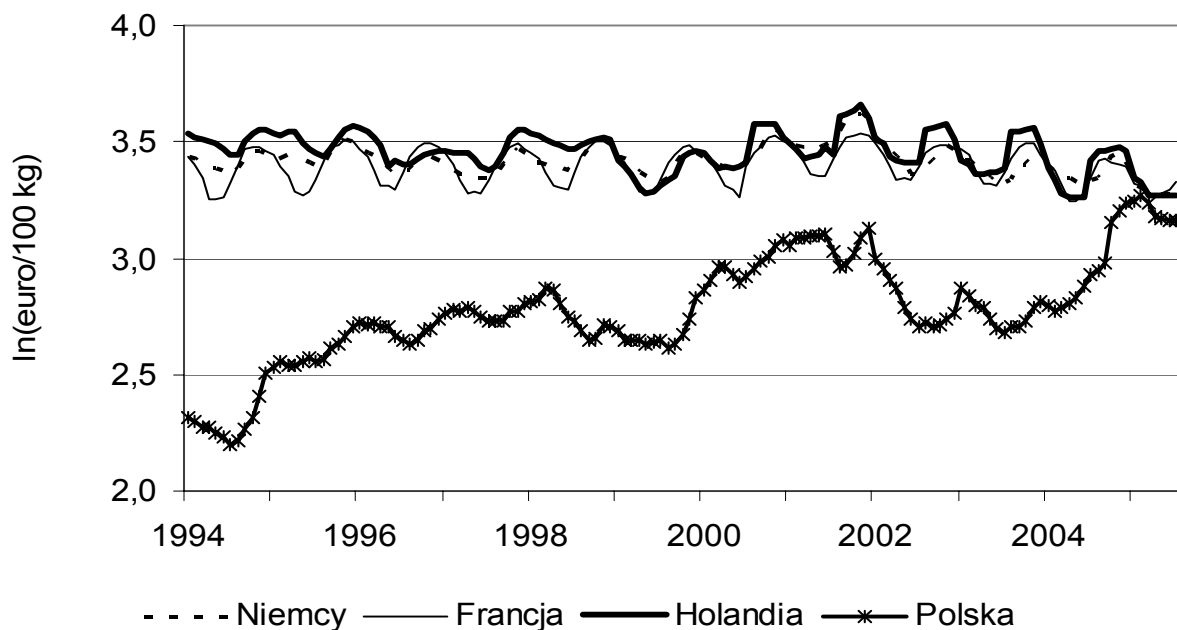
Podstawową koncepcją teoretyczną wykorzystywaną w testowaniu powiązań pomiędzy rozdzielonymi w przestrzeni rynkami jest prawo jednej ceny. Zgodnie z nim wyrażone w jednej walucie ceny tych samych produktów, po skorygowaniu o koszty transferu, powinny być takie same. W rzeczywistości prawo jednej ceny w zastosowaniu do pojedynczych produktów jest mniej lub bardziej naruszane. Przyczynami są m.in.:

- fakt, że produkty wytwarzane w różnych krajach nie są postrzegane jako doskonale substytuty,
- bariery administracyjne, ograniczające możliwości wyrównywania się cen na poszczególnych rynkach. Zasadnicze znaczenie mają cła oraz inne, pozataryfowe ograniczenia w handlu,

- niedoskonała informacja,
- wolniejsze zmiany cen dóbr niż zmiany kursu walutowego.

Rynki rolne krajów UE poddane są daleko idącym regulacjom administracyjnym i ochronie przed konkurencją zagraniczną. Również w Polsce, przed akcesją do UE poziom ochrony tych rynków, także rynków produktów mlecznych, był wysoki. Odzwierciedleniem wyraźnego oddzielenia polskich i unijnych rynków rolnych były duże różnice w cenach skupu mleka. W połowie lat 90. ceny skupu mleka w Polsce były ok. trzykrotnie niższe w porównaniu z cenami w krajach UE. W kolejnych latach następowało zmniejszanie tych dysproporcji, w części w związku ze wzrostem cen mleka w Polsce, w części w związku z realną aprecjacją złotego względem euro. Po wstąpieniu Polski do UE proces wyrównywania się cen skupu mleka uległ zdynamizowaniu i w połowie 2005 r. ceny w Polsce osiągnęły poziom zbliżony do cen notowanych w porównywanych krajach UE.

Wykres 68. Zmiany ceny skupu mleka w wybranych krajach



Źródło: Dane GUS i DG-Agri.

Funkcjonowanie w ramach jednolitego rynku i poddanie tym samym regulacjom powoduje, że ceny skupu mleka w poszczególnych krajach UE wykazywały dużą zbieżność zarówno jeżeli chodzi o przeciętny poziom jak i ich zmienność w czasie, co potwierdzają współczynniki korelacji. Ceny skupu

w Polsce w długim okresie praktycznie w ogóle nie były skorelowane z cenami w krajach UE, chociaż pewien związek zachodził w odniesieniu do krótkookresowych zmian cen.

Tabela 75. Współczynniki korelacji pomiędzy cenami skupu mleka w wybranych krajach

Kraj	Polska	Niemcy	Holandia
	Poziom cen		
Polska	1,00		
Niemcy	0,09	1,00	
Holandia	-0,15	0,77	1,00
Francja	0,06	0,74	0,67
	Pierwsze różnice cen		
Polska	1,00		
Niemcy	0,23	1,00	
Holandia	0,24	0,58	1,00
Francja	0,35	0,62	0,51

Źródło: Obliczenia własne.

Przeprowadzone analizy kointegracji oraz przyczynowości Grangera wskazują jednak na istnienie długookresowego związku pomiędzy cenami skupu mleka w Niemczech oraz w Polsce, choć związek ten był znacznie mniej wyraźny niż w odniesieniu do powiązań pomiędzy cenami skupu w Niemczech, Francji i Holandii.

Generalnie ceny skupu w Niemczech wyprzedzały informacyjnie ceny skupu w Polsce. Porównanie współczynników opisujących transmisję cen skupu pomiędzy rynkiem niemieckim, a rynkiem polskim oddzielnie dla okresów 1994-1999 i 2000-2005 wskazuje, że nastąpił wzrost powiązań cen pomiędzy tymi rynkami.

Tabela 76. Kointegracja pomiędzy cenami skupu mleka w Niemczech, a cenami w wybranych krajach (procedura Johansena, model ze stałą i trendem)

Produkt	H0	H1	Test maksymalnej wartości własnej	Test ilorazu wiarygodności
Polska	$r = 0$	$r = 1$	24,32 ^a	26,34 ^a
	$r \leq 1$	$r = 2$	2,023	2,023
Holandia	$r = 0$	$r = 1$	29,8 ^a	45,40 ^a
	$r \leq 1$	$r = 2$	15,6 ^a	15,6 ^a
Francja	$r = 0$	$r = 1$	64,08 ^a	75,37 ^a
	$r \leq 1$	$r = 2$	11,29 ^a	11,29 ^a

^a istotne na poziomie 0,05

Źródło: Obliczenia własne.

O ile w pierwszym okresie wzrostem cen na rynku niemieckim o 1% towarzyszył wzrost cen na rynku polskim o ok. 0,5%, to w drugim okresie łączna reakcja była niemal w pełni ekwiwalentna. Można więc wnioskować, że proces dostosowywania się rynku mleka w Polsce do rynku w krajach UE nastąpił nie tylko na poziomie wyrównywania się przeciętnego poziomu cen, ale również na poziomie ich wahań krótko i średniookresowych.

Tabela 77. Wyniki testu na przyczynowość Grangera – ceny skupu mleka w wybranych krajach

Kierunek zależności	Wartość testu F
Niemcy – Polska	10,027 ^a
Niemcy – Holandia	5,134 ^a
Francja – Niemcy	18,396 ^a

^a istotne na poziomie 0,01

Źródło: Obliczenia własne.

Tabela 78. Model transmisji pomiędzy cenami skupu w Niemczech, a cenami skupu w Polsce

Zmienna	1994-1999	2000-2005
Stała	0,0049 (0,1153)	0,0044 (0,3785)
ΔPL_{t-1}	0,4850 (0,0000)	0,2745 (0,0252)
ΔD_t	-	0,5591 (0,0020)
ΔD_{t-1}	0,5153 (0,0001)	-
ΔD_{t-3}	-	0,4720 (0,0140)
ECT	-0,0396 (0,0578)	-0,0229 (0,4580)
R ²	0,49	0,39
DW	2,18	2,02

PL – ceny w Polsce, D – ceny w Niemczech

Uwaga: w nawiasach podano poziom istotności

Źródło: Obliczenia własne.

Wnioski

1. Analizowane szeregi cenowe, zarówno cen skupu jak i ceny zbytu oraz detaliczne, są zmiennymi niestacjonarnymi, podlegającymi oddziaływaniu ogólnego trendu inflacyjnego w gospodarce. Dlatego analizy oparte na korelacji i regresji cen na ich poziomach, choć dające bardzo wysokie współczynniki determinacji mogą błędnie opisywać mechanizmy transmisji cen.
2. O ile długookresowa zmienność poszczególnych cen była zbliżona o tyle zmienność krótkookresowa, opisana oscylacjami wokół trendu cenowego,

była w odniesieniu do poszczególnych produktów znacząco różna. Największą zmiennością krótkookresową charakteryzowały się ceny masła, a następnie mleka w proszku oraz sera Gouda.

3. Trendy zmian marż na rynku mleka były odmienne. O ile marże przetwórcze ulegały generalnie obniżeniu o tyle marże detaliczne wykazywały tendencję do wzrostu. Sugeruje to wzrost efektywności w sferze przetwórstwa mleka oraz wzrost siły rynkowej handlu detalicznego.
4. Analiza przyczynowości Grangera wskazuje, że dominującym kierunkiem transmisji cen był kierunek od cen skupu mleka do cen produktów na poziomie przetwórcy i od cen zbytu do cen detalicznych. Symptomatycznym wyjątkiem było wyraźnie silniejsze oddziaływanie cen mleka w proszku na ceny skupu mleka niż odwrotnie. Można to traktować jako potwierdzenie skuteczności oddziaływania interwencji administracyjnych na ceny skupu mleka, choć nie przesądza o celowości takich działań.
5. Długookresowe powiązanie cen przejawia się znacznie silniej pomiędzy cenami zbytu, a cenami skupu niż pomiędzy cenami zbytu, a cenami detalicznymi.
6. Krótkookresowe zmiany cen znacznie silniej przenoszone są z poziomu cen przetwórcy na poziom cen detalicznych niż z poziomu cen skupu na poziom cen przetwórcy. Proces dochodzenia cen detalicznych do równowagi długookresowej w reakcji na wzrost cen na niższym poziomie łańcucha rynkowego był szybki.
7. Przypadki asymetrii w transmisji cen występują przede wszystkim pomiędzy poziomem cen przetwórcy, a cenami detalicznymi. Generalnie asymetria polega na silniejszej reakcji cen detalicznych na wzrosty cen przetwórcy niż na ich spadki. Sugeruje to zajmowanie silniejszej pozycji przez handel detaliczny. Charakter tej reakcji nie uległ większym zmianom w trakcie badanego okresu.
8. Analiza transmisji cen wskazuje, że interwencje na rynku mleka realizowane za pośrednictwem rynku mleka w proszku wywierały wpływ na kształtowanie się cen skupu mleka.
9. W latach 1994-2005 nastąpił proces wyrównania cen skupu mleka w Polsce z cenami skupu notowanymi w Niemczech, Francji i Holandii. Analizy kointegracji potwierdzają długookresowe powiązanie cen skupu w Polsce z cenami skupu w Niemczech.
10. Ceny skupu mleka w Niemczech wykazywały przyczynowość w sensie Grangera względem cen skupu w Polsce. Analizy oparte na mechanizmie transmisji cen potwierdzają, że w latach 1994-2005 nastąpił wzrost siły powiązań pomiędzy zmianami cen w Polsce, a zmianami cen w Niemczech.

Załącznik metodyczny

1. Analizę transmisji cen przeprowadzono na podstawie danych o miesięcznych cenach skupu, cenach producenta i cenach detalicznych za okres I 1996 – VIII 2005. Wykorzystano dane GUS oraz MRiRW.
2. We wszystkich analizach posługiwano się logarytmami cen nominalnych.
3. Analiza kointegracji, jako opisu długookresowego związku pomiędzy szeregami cenowymi prowadzona była przy wykorzystaniu modelu Johansena. Punktem wyjścia w metodzie Johansena jest model wektorowej autoregresji (VAR), złożony z regresji każdej zmiennej nieopóźnionej względem wszystkich zmiennych opóźnionych o pewną liczbę okresów. Po tzw. transformacji kointegrującej model ten ulega przekształceniu do postaci, którą w zapisie macierzowym można przedstawić następująco:

$$\Delta X_t = \sum_{i=1}^{k-1} \Gamma_i \Delta X_{t-1} + \Pi X_{t-k} + \varepsilon_t$$

gdzie:

ΔX_t – wektor pierwszych przyrostów badanych n-zmiennych

k – maksymalna wielkość opóźnienia dla zmiennych w wektorze X_t

Przedmiotem testowania jest określenie rzędu macierzy Π , przy czym możliwe są trzy sytuacje:

- rząd macierzy wynosi n, a więc jest równy liczbie zmiennych w wektorze X_t . W tym przypadku wszystkie zmienne wektora X_t są zmiennymi stacjonarnymi. Innymi słowy są zintegrowane stopnia zero. Można wówczas w analizie dalszych powiązań pomiędzy zmiennymi posługiwać się modelem wektorowej autoregresji dla wielkości absolutnych;
- rząd macierzy wynosi zero, co oznacza brak wektorów kointegrujących i brak długookresowego powiązania między zmiennymi. W tym przypadku można posługiwać się modelem wektorowej autoregresji dla pierwszych przyrostów badanych zmiennych;
- rząd macierzy wynosi r większe od zera, a mniejsze od n. W tym przypadku istnieją macierze α oraz β o wymiarach $(n \times p)$ takie, że:

$$\Pi = \alpha\beta'$$

Macierz β nazywana jest macierzą kointegrującą, a jej poszczególne kolumny tworzą wektory kointegrujące. Macierz kointegrująca charakteryzuje się tym, że βX_t jest stacjonarne, czyli zintegrowane stopnia zero. Oznacza to,

że zmienne wektora X_t są skointegrowane.

Procedura określania liczby wektorów kointegrujących oparta jest na teście ilorazu wiarygodności (ang. *trace test*) oraz teście maksymalnej wartości własnej. Przedmiotem pierwszego jest testowanie, że liczba wektorów kointegrujących jest mniejsza lub równa p , przedmiotem drugiego, że liczba wektorów kointegrujących jest równa p . Wartości krytyczne testów zawierają prace Johansena, Juselius oraz Osterwalda-Lenuma.

4. Dominujący kierunek przepływu impulsów cenowych określono posługując się koncepcją przyczynowości Grangera. Przyczynowość w sensie Grangera zakłada, że zmienna X jest przyczyną zmiennej Y jeżeli kształtowanie się zmiennej Y można lepiej przewidzieć uwzględniając minione wielkości zarówno Y jak i X niż używając jedynie minionych wielkości Y . Tak rozumiana idea przyczynowości zawiera więc w sobie aspekt czasowy (tylko minione wartości X mogą być przyczyną Y). Odnosi się również do pojęcia egzogeniczności, gdyż warunkiem koniecznym aby X była egzogeniczna względem Y jest, aby X wykazywała względem Y przyczynowość Grangera. Zmienne X i Y mogą więc być uznane za niezależne względem siebie, jeżeli nie można pomiędzy nimi stwierdzić w żadnym kierunku przyczynowości Grangera. Samo badanie przyczynowości w sensie Grangera opiera się na zbudowaniu następujących regresji:

$$Y_t = \beta_0 + \sum_{j=1}^m \beta_j Y_{t-j} + \sum_{k=1}^n \beta_k X_{t-k} + u_t$$

$$X_t = \beta_0 + \sum_{j=1}^m \beta_j X_{t-j} + \sum_{k=1}^n \beta_k Y_{t-k} + u_t$$

O przyczynowości w sensie Grangera można mówić, jeżeli hipoteza zerowa, że wszystkie współczynniki β_k są równe zero zostanie odrzucona na rzecz hipotezy alternatywnej, że przynajmniej jeden z nich jest różny od zera.

5. Analizę mechanizmu transmisji cen przeprowadzono wykorzystując modele VAR z mechanizmem korekty błędów (ECM). Analizę prowadzono w dwóch wersjach, przyjmując symetrię i asymetrię w procesie transmisji cen. W pierwszym przypadku oparto się na następującym modelu:

$$\Delta P_{A,t} = \alpha_0 + \alpha_1 \Delta P_{B,t} + \alpha_2 ECT_{t-1} + \alpha_3(L) \Delta P_{A,t-1} + \alpha_4(L) \Delta P_{B,t-1}$$

gdzie $\alpha_3(L)$ oraz $\alpha_4(L)$ są wielomianami opóźnień natomiast ECT jest parametrem korekty błędów, obliczonym jako reszta z regresji kointegrującej P_A względem P_B . Modyfikacja uwzględniająca możliwość wystąpienia asymetrii polega na uwzględnieniu odrębnie dodatnich i ujemnych wartości ECT :

$$\Delta P_{A,t} = \alpha_0 + \alpha_1 \Delta P_{B,t} + \alpha_2^+ ECT_{t-1}^+ + \alpha_2^- ECT_{t-1}^- + \alpha_3(L) \Delta P_{A,t-1} + \alpha_4(L) \Delta P_{B,t-1}$$

Testowanie symetryczności w procesie transmisji cen polega na testowaniu równości współczynników α_2^+ i α_2^- .

6. We wszystkich przypadkach ustalając w modelach liczbę opóźnień kierowa-
no się kryterium pojemności informacyjnej Akaike (AIC).

7. Podsumowanie i wnioski

1. Ocena ogólna

Analiza zmian i procesów zachodzących na rynku mleka od początku wprowadzenia gospodarki rynkowej aż do wejścia Polski do Unii Europejskiej i w pierwszych latach funkcjonowania na jednolitym rynku europejskim upoważnia do generalnego stwierdzenia, że transformacja systemu gospodarczego oraz poddanie sektora mleczarskiego działaniu mechanizmu rynkowego wywołały procesy dostosowawcze, w wyniku których branża mleczarska z jednej z najbardziej zacofanych gałęzi gospodarki żywnościowej stała się branżą nowoczesną, zdolną do konkurencyjności w poszerzonej Unii.

Podstawowym czynnikiem umożliwiającym rozpoczęcie tych procesów było uruchomienie mechanizmu rynkowego, co doprowadziło do urealnienia cen i zasadniczej zmiany rynkowych uwarunkowań produkcji i przetwórstwa mleka. Zmiany te były szczególnie duże w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy przyrost cen detalicznych nabiału wyprzedzał nie tylko wzrost cen całej żywności, mięsa i ryb, ale także wskaźnik inflacji. Wprawdzie w następnych 8 latach różnice dynamiki zmian cen były znacznie mniejsze, ale w ciągu 15 lat (1991-2005) nabiał realnie i relatywnie zdrożał, zwłaszcza w stosunku do całej żywności, mięsa, ryb oraz jaj, które w tym czasie realnie staniały o 40-50%. Zdrożało także masło, zwłaszcza w relacji do podstawowych substytutów, jakimi są masła roślinne i margaryny.

2. Zmiany w spożyciu

Podrożenie nabiału i masła było i jest podstawową przyczyną utrzymywania się od początku lat dziewięćdziesiątych spadkowych tendencji w konsumpcji mleka i jego przetworów. Spożycie nabiału w ekwiwalencie mleka surowego zmniejszyło się w latach 1990-2004 o 30% tj. do poziomu 174 l/1 mieszkańca w 2004 r. Spożycie masła w tym czasie zmniejszyło się o 44% tj. do 4,4 kg/1 mieszkańca. Łączne bilansowe spożycie mleka, wraz z mlekiem zużytym do produkcji masła, zmniejszyło się w latach 1990-2005 o 35%, tj. z 380 do 250 l/1 mieszkańca. Wyjątkiem były lata 1996-1998, kiedy łączne spożycie mleka i jego przetworów zwiększyło się o ok. 7%. Ogra-

niczono przede wszystkim spożycie mleka płynnego oraz tradycyjnych przetworów mlecznych (tradycyjne twarogi, śmietana), czemu towarzyszyło rosnące spożycie nowoczesnych artykułów wysoko przetworzonych (sery dojrzewające, topione, napoje mleczne i jogurty, serki smakowe itp.). Udział tych produktów w całkowitym spożyciu nabiału był jednak na tyle mały, że nawet znaczny wzrost ich spożycia nie skompensował spadku spożycia podstawowych przetworów mlecznych. Spadek spożycia mleka dotyczył wszystkich grup społeczno-zawodowych, ale najszybciej przebiegał w rodzinach rolniczych, gdzie pod wpływem procesów restrukturyzacji i koncentracji chowu bydła mlecznego dochodziło do przyspieszonej denaturalizacji spożycia i spadku konsumpcji mleka. Globalne spożycie mleka w Polsce zmalało z 13,9 mld l w 1990 r. do 9,5 mld l w 2005 r., a więc o 1/3. W efekcie, mimo spadku produkcji wskaźnik samowystarczalności produkcji mleczarskiej wzrósł z ok. 106% w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych do ok. 110% w latach 2001-2003 i 115% w latach 2004-2005.

3. Zmiany w produkcji

Stosownie do obniżonego popytu ograniczono produkcję mleka. W ciągu 6 lat (1990-1995) produkcja mleka zmalała o 29% w rezultacie 28% redukcji pogłowia oraz 3,8% spadku ich mleczości. Wpłynął na to przede wszystkim spadek opłacalności produkcji mleka, wywołany obniżką realnych cen płaconych rolnikom za mleko. Indeks realnych cen skupu mleka w latach 1990-1995 wyniósł zaledwie 32%. Po przejściowym wzroście w latach 1996-1998, a następnie 6% spadku w 1999 r. produkcja mleka ustabilizowała się na poziomie 11,5 mld l. W latach 2000-2004 poprawa dochodowości produkcji mleka spowodowała, że poprawa mleczości w pełni kompensowała spadek pogłowia krów. W 2005 r. produkcja mleka wzrosła do 11,6 mld l pod wpływem znacznego wzrostu cen i dochodowości produkcji mleka, a także wprowadzenia systemu kwotowania produkcji i sprzedaży mleka.

W konsekwencji dostosowań do wymagań rynku, w warunkach swobodnego podejmowania decyzji produkcyjnych, mleczość krów zwiększyła się w ciągu 15 lat (1991-2005) o 35%, pogłowiu krów zmalało o 39%, a produkcja mleka zmniejszyła się o 17%. Kierunki zmian pogłowia krów i ich wydajności w Polsce były zbieżne ze zmianami zachodzącymi w starych i nowych krajach członkowskich UE, ale zachodziły z większą dynamiką. Nie zmniejszyło to jednak dystansu między Polską, a starymi krajami członkowskimi, w zakresie wydajności krów.

Spadek produkcji mleka zainicjowany został przez drastyczne ograniczenie skupu mleka (o 46% w latach 1989-1994). Towarzyszyło temu bardzo

powolne ograniczanie zużycia mleka w gospodarstwach oraz szybki wzrost sprzedaży bezpośredniej – która łagodziła konsekwencje ograniczenia skupu przez przemysł mleczarski. Od 1996 r. systematycznie zwiększa się skup mleka przez mleczarnie, kosztem ograniczania sprzedaży bezpośredniej oraz zużycia mleka wewnątrz gospodarstw rolnych. Jest to skutkiem zwiększającego się zapotrzebowania na mleko towarowe przechodzące przez kanały rynkowe. Rosnące możliwości sprzedaży przetworów mlecznych (głównie na eksport) spowodowały, że skup mleka w latach 1996-2005 wzrósł o prawie 40%, tj. do 8,6 mld l, kosztem ograniczenia sprzedaży bezpośredniej, która zmniejszyła się z ponad 2 mld l w 1999 r. do 470 mln l w 2005 r. oraz zużycia mleka wewnątrz gospodarstw rolnych, które latach 1996-2005 zmalało o ok. 1 mld l. W rezultacie sprzedaż mleka w 2005 r. przekroczyła 9 mld l i była wyższa o 1,3 mld l niż przed 10 laty.

Od początku lat dziewięćdziesiątych postępuje restrukturyzacja produkcji mleka, która od 1996 r. nabrała przyspieszenia, prowadząc do wzrostu skali produkcji. W latach 1991-2005 liczba gospodarstw utrzymujących krowy mleczne zmniejszyła się o 64%, liczba krów zmalała o 43%, a statystyczne stado krów powiększyło się z 2,5 do ponad 3,9 sztuki. Znacznej poprawie uległa struktura krajowego pogłowia i nastąpił wzrost koncentracji dostaw mleka. Można szacować, że w 2005 r. ok. 2/3 skupionego mleka pochodziło z gospodarstw utrzymujących co najmniej 10 krów. W 1996 r. było odwrotnie – 2/3 mleka do mleczarni dostarczały gospodarstwa najmniejsze, utrzymujące stada krów liczące do 9 sztuk.

Proces koncentracji pogłowia krów i produkcji mleka dokonał się właściwie bez większych zmian w strukturze agrarnej. Wskazuje to, że poprawa struktury agrarnej nie jest warunkiem *sine qua non* koncentracji produkcji mleka, a w przeszłości niekorzystna struktura agrarna nie była najważniejszą przyczyną nadmiernego rozdrobnienia chowu bydła mlecznego. Poza poprawą struktury agrarnej istnieje cały szereg czynników mogących przyspieszyć koncentrację produkcji mleka, które zostały uruchomione przez mechanizm rynkowy.

Najważniejszymi przyczynami, które uruchomiły przyspieszony proces restrukturyzacji zaplecza produkcyjnego polskiego mleczarstwa był wzrost wymagań jakościowych mleczarni w stosunku do skupowanego mleka oraz przygotowania do integracji z Unią. Proces ten nie przebiegałby tak szybko i bez większych wstrząsów społecznych, gdyby nie:

- długotrwały proces przygotowań do standardów obowiązujących w UE w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego mleka produkowanego i wprowadzanego na rynek;

- wsparcie tego procesu przez kredyty preferencyjne, a następnie subwencje ze środków pomocowych;
- polityka cenowa mleczarni, które silnie premiowały jakość i koncentrację dostaw oraz stopniowo zwiększały wymagania jakościowe. Aktywna polityka cenowa wsparta była bliską współpracą z rolnikami w zakresie nowoczesnej organizacji produkcji mleka zapewniającej nie tylko dochód rolnikowi, ale także właściwe warunki higieniczne i sprawną dystrybucję mleka do miejsca jego przerobu;
- sfinansowanie dużej części kosztów tego procesu przez rolników, co było możliwe przede wszystkim dlatego, że mleczarstwo w większości pozostało spółdzielcze.

Wzrost wymagań jakościowych mleczarni w stosunku do surowego mleka wsparty aktywną polityką cenową przetwórców przyspieszyły postęp w zakresie jakości mleka. W pierwszej połowie 2005 r. udział mleka klasy extra w skupie mleka wzrósł do ponad 92%, a co drugi dostawca hurtowy mleka został dopuszczony do sprzedaży mleka na obszarze całej Unii. W 1998 r. było to zaledwie 15 i 4%. Zmniejszyła się także sezonowość produkcji i podaży mleka, aczkolwiek nadal jest znaczna. Poddanie rynku mleka działaniu mechanizmu rynkowego spowodowało także stopniowe przesuwanie się produkcji mleka do województw, w których warunki przyrodnicze i gospodarcze sprzyjają efektywnej produkcji mleka, a więc z południa Polski na północ. Najczęściej w tych regionach rolnicy otrzymują wyższe ceny za sprzedane mleko, na co wpływ ma przede wszystkim kondycja finansowa mleczarni.

4. Zmiany w przetwórstwie

Podstawowym obszarem dostosowań mleczarni do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej były zmiany wielkości i struktury produkcji pod wpływem zmienionych oczekiwań rynku. Przede wszystkim ograniczono produkcję mleka spożywczego, serów twarogowych, śmietany, masła, na które spadł popyt oraz kazeiny i chudego mleka w proszku ze względu na niedobór surowca. Zwiększono natomiast produkcję serów dojrzewających i topionych, jogurtów i napojów mlecznych oraz lodów na które rósł popyt krajowy i eksportowy.

Ważnym procesem, który toczy się w tle przemian struktury produkcji, a na który dotychczas nie zwraca się dostatecznej uwagi jest zmniejszenie ilości surowca zużywanego do produkcji produktów finalnych. Jest to efekt przede wszystkim postępu technologicznego, wprowadzania na coraz szerszą skalę mikro- i nanofiltracji, która powoduje coraz lepsze odzyskiwanie białek

z serwatki, częste stosowanie dodatków, ale również poszerzanie obrotu surowcami i półproduktami między mleczarniami.

Podstawową strategią dotychczas stosowaną przez polskie mleczarnie była dywersyfikacja produkcji oraz dbałość o wysoką jakość produktu i atrakcyjne opakowania stosowane przede wszystkim przez liderów sektora, a następnie przez naśladowców. Niektórym z nich, zwłaszcza tym, którzy pierwsi weszli na rynek z nowymi produktami, udało się wypromować marki, które znane są w całej Polsce. Nie są jednak znane w Europie i na świecie. Uruchomiono nowe linie technologiczne, poprawiono jakość, poszerzono ofertę asortymentową poprzez zwiększenie gamy dodatków smakowych, gramatury opakowań, zawartości tłuszczu itp. Niedostatecznie są natomiast dotychczas wykorzystywane, zwłaszcza przez mleczarnie spółdzielcze, możliwości obniżania pracochłonności oraz poprawy efektywności poprzez upraszczanie produkcji, w ramach współpracy lub konsolidacji kapitału.

Uruchomienie produkcji nowych artykułów na polskim rynku oraz zagwarantowanie ich wysokiej jakości wymagało inwestowania w nowe lub modernizację istniejących linii technologicznych, poprawę standardów weterynaryjnych. Pozwoliło to zmodernizować istniejący potencjał produkcyjny przemysłu mleczarskiego, który na początku lat dziewięćdziesiątych był przestarzały i niedostatecznie wykorzystany, a aktualnie pod względem nowoczesności nie ustępuje przeciętnej europejskiej, a liderzy sektora dysponują technologiami na najwyższym poziomie światowym. W latach 1995-2005 istotnym czynnikiem umożliwiającym przyspieszenie niezbędnej modernizacji sektora były kredyty preferencyjne, które od 2004 r. zastępowane są w coraz większym stopniu pomocą wspólnotową. Udział kredytów preferencyjnych w finansowaniu inwestycji prowadzonych w sektorze mleczarskim wynosił 28-32%, a udział pomocy budżetowej w ich finansowaniu wahał się od 5 do 18,5%, a w latach 2004-2005 wzrósł do 41%. Można z całą pewnością stwierdzić, że bez tego wsparcia niemożliwe byłoby zainwestowanie w przetwórstwie mleka ponad 6,2 mld zł w ciągu 10 lat i zmodernizowanie sektora mleczarskiego oraz zmniejszenie dystansu technologicznego, organizacyjnego oraz jakościowego między Polską, a innymi krajami unijnymi. Tym bardziej, że rentowność produkcji i przetwórstwa mleka w Polsce aż do 2004 r. kształtowała się na bardzo niskim poziomie.

Zmiany struktur produkcyjnych w sferze przetwórstwa mleka przebiegały wolniej niż w sferze produkcji mleka. W ciągu 10 lat (1995-2004) liczba przedsiębiorstw zajmujących się przerobem mleka i obrotem artykułami mlecznymi zmniejszyła się o 1/3, w tym mleczarni o 1/5, a przedsiębiorstw pozostałych prawie o 3/4. W tym czasie skala produkcji przeciętnej mleczar-

ni mierzona wartością sprzedaży, w wyrażeniu realnym, podwoiła się, a ilością przetworzonego mleka wzrosła prawie o 63% i przekroczyła nieznacznie stan z 1990 r., natomiast zatrudnienie zmalało w tym czasie o ok. 5%. Zatem wydajność pracy mierzona wielkością przerobu na 1 osobę zatrudnioną powiększyła się o ponad 71%, a mierzona wartością sprzedaży podwoiła się. Koncentracja przerobu mleka jaka nastąpiła w Polsce spowodowała, że wielkość przeciętnej mleczarni w Polsce jest zbliżona do wielkości średniego przedsiębiorstwa zajmującego się przetwórstwem mleka w UE-15. Jednakże proces koncentracji przetwórstwa mleka w Polsce jest dopiero w fazie początkowej. Znacznie bardziej rozdrobnione są dostawy mleka. W kraju dominują mleczarnie przetwarzające po 75-150 mln l mleka rocznie, tylko 6 przedsiębiorstw mleczarskich przerabia w ciągu roku więcej niż 180 mln l mleka, z czego 3 przedsiębiorstwa więcej niż 350 mln l mleka rocznie, a największe polskie przedsiębiorstwo na liście rankingowej największych przedsiębiorstw mleczarskich UE znajduje się dopiero w końcu trzeciej dziesiątki.

5. Zmiany w organizacji i funkcjonowaniu kanałów dystrybucji

Restrukturyzacja zaplecza surowcowego i koncentracja w sferze produkcji mleka umożliwiła dokonanie znacznego postępu w dystrybucji surowca mlecznego. Przede wszystkim punkty koncentracji podaży przesunęły się ku miejscom produkcji mleka. Wyposażenie dużych producentów mleka w nowoczesne urządzenia do doju i schładzania mleka umożliwia bezpośredni odbiór mleka z gospodarstwa co drugi dzień, bez obawy pogorszenia jego jakości, co znakomicie obniża koszty skupu mleka. W ciągu 8 lat (1994-2001) udział bezpośredniego odbioru mleka w jego skupie wzrósł z 12 do 68%. U liderów sektora w 2005 r. wynosił 75-100%. Obok dominującego odbioru bezpośredniego w skupie mleka surowego funkcjonują nadal punkty skupu, które wyposażone są w urządzenia do chłodzenia mleka oraz samodzielne przedsiębiorstwa skupujące, będące pośrednikami w kanale dystrybucji surowca mlecznego.

W dystrybucji artykułów finalnych organizacja dystrybucji różni się w zależności od produktu i jego trwałości, cech odbiorców, przedsiębiorstwa i jego strategii. W dystrybucji produktów masowych dominują kanały szerokie. Dla produktów masowych o krótszym okresie przydatności do spożycia głównym kanałem zbytu pozostają hurtownie oraz tradycyjne sklepy osiedlowe i punkty sprzedaży. Udział sieci handlowych, w tym także sklepów dyskontowych, w dystrybucji tych produktów nie przekracza kilku procent.

Udział sieci handlowych wzrasta znacznie w odniesieniu do produktów masowych o większej trwałości i trwałych. W sprzedaży jogurtów, produk-

tów UHT wynosi ok. 35%. W dystrybucji produktów trwałych dominuje sprzedaż bezpośrednia oraz kanały jednoszczeblowe. Podstawowym kanałem dystrybucji produktów mleczarskich, które można umownie nazywać luksusowymi są sieci hipermarketów i supermarketów, gdzie sprzedawanych jest 40-50% serów podpuszczkowych i pleśniowych.

Efektywność kanałów dystrybucji mleka surowego zależy przede wszystkim od organizacji logistyki oraz rozmieszczenia produkcji. Natomiast o sukcesie sprzedaży na rynku mleczarskim decyduje przede wszystkim możliwość dotarcia do konsumentów, a więc ilość placówek handlowych, sprawna logistyka, a także umiejętność przekazania klientom informacji o korzyściach z konsumpcji, czy użytkowania produktu. Najszersze możliwości dotarcia do największej ilości konsumentów oferują sieci handlowe. Oferują za to jednak niskie ceny i pobierają dodatkowe opłaty. Jednostkowy dochód ze sprzedaży jest więc niski. Jednak masa zysku jest większa ze względu na skalę obrotów i pewność zapłaty. Zdając sobie z tego sprawę właściwie wszystkie mleczarnie niezależnie od swej wielkości i pozycji rynkowej traktują sieci jako jednego ze swych najlepszych odbiorców. Kierownictwo części mleczarni zaakceptowało rosnące znaczenie sieci handlowych i oprócz narzekań starają się realizować swoje strategie we współpracy z sieciami, czasami upatrując w tym szansy zwiększenia sprzedaży i rozwoju.

6. Tendencje w zakresie cen

W analizowanym czasie dokonały się znaczące zmiany relacji cen na poszczególnych poziomach kanałów marketingowych. Do końca 2004 r. przyrost cen producenta we wszystkich porównywanych okresach wyprzedzał przyrost cen na poziomie przetwórstwa, które jednocześnie najczęściej rosły wolniej niż ceny detaliczne nabiału i masła. Wyjątkiem było masło w latach 1991-1995, którego ceny na poziomie detalu wzrosły znacznie mniej niż wynosił przyrost cen mleka i jego przetworów na pozostałych poziomach kanałów marketingowych, a także mniej niż ceny detaliczne nabiału. Dopiero likwidacja barier granicznych i zwiększenie sprzedaży na jednolitym rynku europejskim, po znacznie wyższych cenach spowodowało, że przyrost cen detalicznych masła w 2004 r. po raz pierwszy od początku lat dziewięćdziesiątych wyraźnie wyprzedził wzrost cen nabiału. Po raz pierwszy też przyrost cen zbytu przetworów mlecznych był wyższy niż przyrost cen detalicznych nabiału. Szczególnie duży wzrost cen dotyczył jednak cen płaconych rolnikom za mleko. W 2005 r. sytuacja zmieniła się i zgodnie z ogólnymi tendencjami obserwowanymi na rynku produktów rolno-żywnościowych najgłębszy spadek cen miał miejsce na poziomie cen producenta. Spadek cen nabiału na poziomie detalu był znacznie mniejszy, a wskaźnik zmian cen zbytu mieścił

się między wielkościami skrajnymi. Najmniejszy spadek dotyczył cen detalicznych nabiału. Pozwoliło to utrzymać udział rolnika w cenach detalicznych większości produktów mleczarskich na nie zmienionym poziomie w latach 1991-2005, przy krótkookresowych różnokierunkowych wahaniach. Wpływ na taki stan prawdopodobnie miał spółdzielczy charakter przetwórstwa mleka, a także realizowana polityka rolna, która uzależniała udział mleczarni w programach interwencyjnych od wysokości cen płaconych rolnikom.

Analiza transmisji cen wskazuje, że dominującym kierunkiem transmisji był kierunek od cen skupu mleka do cen produktów na poziomie przetwórcy i od cen producenta do cen detalicznych. Wyjątkiem było wyraźnie silniejsze oddziaływanie cen mleka w proszku na ceny skupu mleka niż odwrotnie. Długookresowe powiązanie cen przejawia się znacznie silniej pomiędzy cenami zbytu, a cenami skupu niż pomiędzy cenami zbytu, a cenami detalicznymi. Krótkookresowe zmiany cen znacznie silniej przenoszone są z poziomu cen przetwórcy na poziom cen detalicznych niż z poziomu cen skupu na poziom cen przetwórcy.

Proces dochodzenia cen detalicznych do równowagi długookresowej w reakcji na wzrost cen na niższym poziomie łańcucha rynkowego był szybki. Przypadki asymetrii w transmisji cen występują przede wszystkim pomiędzy poziomem cen przetwórcy, a cenami detalicznymi. Sugeruje to zajmowanie silniejszej pozycji przez handel detaliczny. Charakter tej relacji nie uległ większym zmianom w trakcie badanego okresu.

W latach 1994-2005 postępował proces wyrównywania cen skupu mleka w Polsce z cenami skupu notowanymi w Niemczech, Francji i Holandii. Analizy kointegracji potwierdzają długookresowe powiązanie cen skupu w Polsce z cenami skupu w Niemczech.

7. Wymiana zagraniczna i konkurencyjność branży na rynkach zagranicznych

Polska od lat jest eksporterem netto mleka i jego przetworów. Wprawdzie od połowy lat dziewięćdziesiątych systematycznie poszerza się polska oferta eksportowa i maleje udział odtłuszczonego mleka w proszku w wartości eksportu, ale ciągle eksportujemy przede wszystkim produkty niżej przetworzone lub półfabrykaty do dalszego przerobu, za które uzyskuje się niższe ceny. Wyżej przetworzone produkty do bezpośredniej konsumpcji jeśli są przedmiotem eksportu nie są rozpoznawane przez konsumenta zagranicznego i identyfikowane z Polską, są bowiem z reguły sprzedawane jako produkty anonimowe pod markami sieci handlowych. Nie dysponujemy produktami

markowymi, lub specyficznymi, które są rozpoznawane w Europie, jakkolwiek mamy kilka marek produktów mleczarskich uznanych w całej Polsce.

Powszechność stosowania protekcyjnej polityki w handlu produktami rolno-żywnościowymi powoduje, że mimo podpisania układów europejskich, porozumienia GATT-WTO, czy umów bilateralnych z innymi krajami, w tym w ramach CEFTA, dopiero wejście Polski do Unii Europejskiej istotnie zmieniło warunki wymiany handlowej produktami mleczarskimi. Przede wszystkim znacznie zwiększyły się możliwości sprzedaży do innych krajów członkowskich, gdzie jedynym wymogiem jest spełnianie wysokich standardów weterynaryjnych. W handlu z krajami trzecimi polskie przedsiębiorstwa uzyskały równoprawny dostęp do subwencji eksportowych z jednej strony, a z drugiej korzystają ze wspólnotowej ochrony rynku wewnętrznego. Poprawie uległy więc możliwości konkurencyjności polskiego mleczarstwa zarówno na jednolitym rynku europejskim jak i na rynku światowym. Akcesja Polski do UE zdynamizowała obroty handlowe produktami mleczarskimi przede wszystkim po stronie eksportu, zwłaszcza do starych krajów członkowskich. Przyrost importu był znacznie mniejszy. W rezultacie eksport netto w latach 2004-2005 przekroczył 1,5 mld l w ekwiwalencie mleka surowego, wobec 0,8 – 1 mld l w latach 2001-2003 i 0,3-0,7 mld l w latach 1994-2000. Saldo handlu zagranicznego artykułami mlecznymi podwoiło się i w latach 2004-2005 wyniosło odpowiednio 618 i 850 mln euro.

Eksport ma zasadnicze znaczenie dla zachowania równowagi na krajowym rynku mleka, tym bardziej, że od lat utrzymuje się spadkowa tendencja spożycia i rośnie nadwyżka podaży w stosunku do popytu. Udział eksportu w wartości sprzedaży przemysłu mleczarskiego wzrósł z 10 do 19%. Natomiast import ze względu na niższe dotychczas ceny krajowe w porównaniu z innymi krajami członkowskimi stanowi niewielkie (2-4% krajowej podaży wyrażonej w ekwiwalencie mleka surowego), ale ważne uzupełnienie oferty krajowej.

Mimo znacznego wzrostu cen zbytu po integracji i zmniejszenia różnic cen, między Polską, a innymi krajami członkowskimi UE, polskie przetwory mleczne nadal są konkurencyjne cenowo i nie ustępują pod względem jakości i atrakcyjności sensorycznej produktom z innych krajów członkowskich. Jednakże postępujący spadek cen w starych krajach członkowskich, który rozpoczął się w II kwartale 2005 r. pod wpływem konsekwentnie wdrażanej reformy WPR musi doprowadzić do pogłębienia spadku konkurencyjności cenowej naszego mleczarstwa. W latach 2006-2008 spodziewać się więc trzeba dalszego zmniejszenia różnic cenowych, zwłaszcza w warunkach utrzymania kwot mlecznych do roku 2014/2015. Utrzymanie konkurencyjno-

ści wymagać będzie od naszych przetwórców i podmiotów handlowych intensyfikacji działań marketingowych, poprawy efektywności przetwórstwa i sprzedaży, a zwłaszcza wzrostu wydajności pracy i niedopuszczenia do wzrostu kosztów. Wymuszać to będzie koncentrację kapitału, modernizację struktur produkcyjnych zarówno na poziomie przetwórstwa jak i handlu.

8. Instrumenty oddziaływania na branżę

Poddanie mleczarstwa mechanizmowi rynkowemu, przy niskim poziomie ochrony rynku krajowego w latach 1990-1991 w sytuacji, gdy wszystkie kraje wysoko rozwinięte, w tym zwłaszcza Unia Europejska stosowały i stosują rozwinięty protekcjonizm, na tyle przyspieszyło redukcję produkcji mleka, że konieczne okazało się podjęcie działań stabilizujących rynek oraz wsparcie procesu restrukturyzacji. Od 1992 r. Agencja Rynku Rolnego podjęła działania interwencyjne przeciwdziałające nadmiernym wahaniom cen mleka i jego przetworów. Działania interwencyjne ARR stabilizowały rynek mleka, łagodząc negatywne oddziaływanie na mleczarstwo mechanizmu rynkowego, co potwierdza także analiza transmisji cen. Działania stabilizujące rynek mleka w Polsce były jednakże mniej skuteczne niż w UE-15, co wyrażało się znacznie większymi wahaniami cen mleka i jego przetworów, zwłaszcza na poziomie cen producenta i cen zbytu. Jakkolwiek wahania te na rynku mleka w Polsce były znacznie mniejsze niż na innych rynkach rolnych objętych działaniami interwencyjnymi. Przyczyniał się do tego przede wszystkim znacznie mniejszy poziom wsparcia udzielanego mleczarstwu z budżetu krajowego, zwłaszcza przed 2002 r. oraz brak koordynacji polityki handlowej z polityką interwencyjną. Negatywny wpływ na skuteczność interwencji wywierał także roczny horyzont finansowania polityki rolnej, szczupłość środków finansowych oraz nadmierne podporządkowanie jej bieżącym celom politycznym. Mimo tych ograniczeń Agencja Rynku Rolnego, wraz z instytucjami współpracującymi, była gotowa do administrowania wszystkimi instrumentami regulacji rynku mleka, w tym i systemem kwot mlecznych, zgodnie z przepisami funduszu FEOGA od pierwszego dnia członkostwa. Stan rynku mleka po włączeniu do jednolitego rynku europejskiego był jednak na tyle dobry, że zakres i rozmiary działań interwencyjnych w latach 2004-2005 były mniejsze niż przed integracją. Zmieniły się kierunki działań interwencyjnych. O ile w ostatnich latach przed integracją głównym instrumentem wsparcia rynku mleka były dopłaty bezpośrednie do cen skupu mleka oraz wydatki na zakupy interwencyjne masła, to po akcesji 85% środków przeznaczanych na regulacje rynku mleka kierowanych było na subwencje eksportowe.

9. Bariery rozwoju branży

Mimo niewątpliwego postępu dystans technologiczny, organizacyjny, w zakresie skali produkcji, wydajności mlecznej krów, czy efektywności technologicznej dzielący polskie mleczarstwo od unijnego w sferze produkcji nie zmalał, bowiem w pozostałych krajach członkowskich procesy koncentracji i modernizacji produkcji prowadzące do obniżki kosztów i wzrostu dochodów zachodziły równie szybko. W przyszłości należy oczekiwać więc przyspieszenia procesu koncentracji produkcji mleka przede wszystkim ze względu na rosnące aspiracje dochodowe producentów mleka i wzrost kosztów robocizny. Jednakże poważną przeszkodę stanowią będą kwoty mleczne, które zwiększając będą koszty produkcji oraz utrudniać proces koncentracji i przesuwania produkcji mleka do bardziej efektywnych gospodarstw oraz do rejonów dysponujących warunkami przyrodniczymi i gospodarczymi sprzyjającymi produkcji mleka.

Utrzymują się także różnice w poziomie wydajności pracy i sprawności technologicznej w sferze przetwórstwa mleka, mimo postępującej modernizacji procesów technologicznych, unowocześniania organizacji oraz racjonalizacji zatrudnienia w przemyśle mleczarskim. Włączenie do jednolitego rynku europejskiego i reforma WPR na rynku mleka wymaga przyspieszenia procesów modernizacji i restrukturyzacji, aby utrzymać pozycję konkurencyjną polskiego mleczarstwa.

Dotychczas procesy restrukturyzacji zaplecza surowcowego oraz przetwórstwa mleka nie zawsze były skoordynowane ze sobą. Zwłaszcza dotyczy to województw w zachodniej i północnej Polsce. Jak wynika z doświadczeń liderów sektora modernizacja przetwórstwa, wzrost skali i zwiększenie siły ekonomicznej przetwórci mleka jest czynnikiem przyspieszającym modernizację zaplecza surowcowego.

Zmniejszenie udziału marż przetwórczych w marży całkowitej może wskazywać na znacznie szybszą obniżkę kosztów i poprawę efektywności przetwórstwa niż w sferze produkcji mleka. Może jednak także wskazywać, że przetwórcy nie są w stanie przeciwstawić się dominacji handlowców i przerzucić na nich wysokie koszty surowca w postaci wyższych cen zbytu. Prawdopodobnie utrzymanie udziału rolników w cenach detalicznych jest w pewnym stopniu efektem wsparcia udzielanego krajowemu mleczarstwu. Wskazuje to jednak, że w najbliższym czasie przemysł mleczarski będzie w bardzo trudnej sytuacji, wobec nasilającej się dominacji unowocześniającego się i coraz bardziej skoncentrowanego handlu z jednej strony, a z drugiej wobec rosnącej konkurencji o surowiec. Można przypuszczać, że tak jak dotychczas wzrost marży handlowej odbywać się będzie przede

wszystkim kosztem marży przetwórczej, bowiem mleczarnie nie będą w stanie przerzucić na dostawców konsekwencji rosnących kosztów sprzedaży.

Wprowadzenie kwot mlecznych w kwietniu 2004 r. nie miało realnego wpływu na wielkość produkcji mleka w latach 2004-2005, mimo że kwota przyznana Polsce była prawie o 26% mniejsza od faktycznej produkcji z 2003 r. Kwotowanie nie hamowało także procesu restrukturyzacji i produkcji mleka w roku kwotowym 2004/05, a nawet proces ten przyspieszało. Można jednak przewidywać, że w najbliższej przyszłości system kwot i obowiązujące zasady dokonywania transferów, będą utrudniać pożądaną restrukturyzację oraz hamować wzrost skali produkcji, a także przesuwanie produkcji mleka do regionów dysponujących korzystniejszymi warunkami przyrodniczymi i gospodarczymi. Podniesienie towarowości produkcji mleka do poziomu przeciętnego dla UE-15 (96%), byłoby równoznaczne z koniecznością zmniejszenia globalnej produkcji mleka do ok. 9,5 mld l, a więc o ok. 18% w porównaniu z produkcją z 2005 r. oraz z koniecznością zwiększenia importu dla pokrycia rosnącego zapotrzebowania na mleko i jego przetwory. Jediną szansą utrzymania poziomu produkcji na obecnym poziomie (ok. 11,5 mld l) jest zużywanie wewnątrz gospodarstw ok. 2 mln ton mleka, z czego ok. 1,5 mln ton na samozaopatrzenie rodzin rolniczych. Jest to jednoznaczne z wyhamowaniem tempa restrukturyzacji, która skądinąd ze wszech miar jest wskazana.

Utrzymanie dotychczasowego systemu regulacji rynku mleka, a zwłaszcza utrzymanie kwot mlecznych w niezmienionej postaci sprawi, że tempo utraty konkurencyjności przez polskie mleczarstwo będzie szybsze, wyższe będą bowiem koszty produkcji, a poprawa efektywności i tempo dostosowań do wymogów rynku wolniejsze. W konsekwencji w przyszłości malała będzie nadwyżka w handlu produktami mlecznymi, a przy zwiększeniu tempa wzrostu spożycia mleka (co nie jest wykluczone) Polska prawdopodobnie stanie się importerem netto, mimo posiadania obecnie przewag komparatywnych. Przeciwdziałanie degradacji polskiego sektora mleczarskiego wymaga wspierania przez Polskę wszelkich inicjatyw na rzecz reformy systemu kwotowania produkcji mleka. Z polskiego punktu widzenia wskazane byłoby poparcie reformy systemu kwot mlecznych poprzez dopuszczenie do wymiany kwot między krajami lub całkowite odejście od systemu kwotowania w jak najkrótszym czasie.